

**Związek Harcerstwa Polskiego
w Turku
i Powiecie Tureckim**



BIBLIOTHECA
TURCOVIANA



BIBLIOTHECA
TURC○VIANA



BIBLIOTHECA
TURCOVIANA

Nr 22

Związek Harcerstwa Polskiego w Turku
i Powiecie Tureckim

Związek Harcerstwa Polskiego w Turku i Powiecie Tureckim

100. rocznica powstania

Redaktor odpowiedzialny:
Wanda Grzeszkiewicz

Zespół redakcyjny:
Wanda Grzeszkiewicz, Emilia Kaźmierczak,
Agnieszka Tomczyk, Franciszek Pyziak,
Jerzy Wesołowski

Wstęp:
Franciszek Pyziak

Zdjęcia:
ze zbiorów archiwalnych Komendy Hufca ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku
i archiwów rodzinnych

Redakcja techniczna, projekt okładki i skład:
Anita Nawrot

Korekta:
Emilia Kaźmierczak
Agnieszka Tomczyk

Projekt znaku graficznego serii:
Alicja Stawieraj

Książka ukazała się dzięki wsparciu finansowemu:
Starostwa Powiatowego w Turku,
Gminy Miejskiej Turek, Miasta i Gminy Tuliszków,
Gminy Przykona

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Pietrzaka
w Turku

Copyright © by Miejska Biblioteka Publiczna
im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku

All rights reserved
Wszelkie prawa zastrzeżone

Rok 2015

ISBN 978-83-61958-52-9

Nakład: 500 egz.

Druk:
Wydawnictwo Bernardinum Sp. z o.o. w Pelplinie

Od Wydawcy

Szanowni Czytelnicy, pragniemy oddać w Wasze ręce książkę „Związek Harcerstwa Polskiego w Turku i Powiecie Tureckim”, której inicjatorem wydania był Franciszek Pyziak, komendant Hufca Turek w latach 1974-1979 i w latach 1980-1984. Stuletnia historia harcerstwa na ziemi tureckiej zasługuje na publikację książkową wydaną przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Włodzimierza Pietrzaka w serii „Bibliotheca Turcoviana”.

Publikacja jest zbiorem opracowań napisanych przez drułów i sympatyków harcerstwa oraz dokumentów, tekstów i zdjęć przekazanych przez Komendę Hufca ZHP w Turku. Zebrane teksty, opracowane przez wielu autorów i mające różny charakter zadecydowały o podziale książki na określone części.

- Część I. Harcerstwo na ziemi tureckiej w latach 1915-2005. Tekst opracowany przez zespół autorów w oparciu o dostępne, stosunkowo ubogie, materiały archiwalne zakończony jest kalendarium wydarzeń.
- Część II. Harcerstwo w Turku w latach 2006-2015. Część opracowana przez zespół autorów ma charakter raportu harcerskiego.
- Część III. Harcerstwo w powiecie tureckim. Teksty przedstawiające historię harcerstwa w gminach powiatu tureckiego, opracowane przez autorów wywodzących się z poszczególnych gmin.
- Część IV. Harcerstwo w turkowskich szkołach. W tej części zamieszczono również teksty szczególne – opisujące 18 Lotniczą Drużynę Harcerską im. Żwirki i Wigury, 52 Drużynę Harcerską tzw. Wodną oraz „Drużynę Harcerską Nieprzetartego Szlaku” w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.
- Część V. Wspomnienia Drułów. Ta wyjątkowa część książki zawiera teksty autorów, dla których wydarzenia związane z harcerstwem były częścią ich życia i pozostały w pamięci.
- Część VI. Fotografie. Część obrazująca najważniejsze wydarzenia ze stuletniej historii harcerstwa na ziemi tureckiej w podziale na: „Harcerstwo w dokumentach” i „Album wspomnień”.
- Część VII. Powiat Turecki i Miasto Turek.

Wstęp

Harcerstwo to nie tylko organizacja, to przede wszystkim służba, to spontaniczny ruch społeczny kształtujący postawy i charaktery, to fundament na którym można budować własne wartości.

Harcerstwo to również wielka przygoda, więź łącząca młodych ludzi, wspólne sukcesy i porażki, to szczególna lekcja życia.

Rok 2015 jest szczególnym rokiem dla harcerstwa na ziemiach powiatu tureckiego. Mija właśnie 100 lat od chwili, gdy dwaj studenci z Łodzi, w głębokiej konspiracji przed władzami zaborcy, założyli w Turku pierwszą drużynę złotową. Szybko idee skautingu rozprzestrzeniały się na terenie naszego powiatu. 100 lat harcerskiej służby i wierności ideałom. 100 lat, w których harcerstwo było kuźnią charakterów młodych ludzi. 100 lat funkcjonowania harcerstwa w różnych warunkach politycznych i społecznych. 100 lat tradycji i nowoczesnej metody na miarę czasów i miarę wyzwań.

Setne urodziny to wielkie wydarzenie również w życiu organizacji. To czas podsumowań i planów na przyszłość. Wiele pokoleń tworzyło tę organizację, jej kształt i zawsze ponadczasowy charakter. Wiemy, że każdy harcerz zostawił w tej organizacji część siebie. Przecież harcerstwo odwołuje się do zasady nauki przez działanie, a także przez dzielenie się doświadczeniem, tak jak nauka od starszego brata czy siostry.

harc mistrz Franciszek Pyziak



*Mam szczerą wolę
całym życiem pełnić służbę
Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim
i być posłusznym Prawu Harcerskiemu*

Początek harcerstwa

Początki harcerstwa na ziemi tureckiej sięgają czasów I wojny światowej. Turek w tym czasie znajdował się pod okupacją niemiecką. Organizacje harcerskie uważane były za załączek młodzieży walczącej i choć władze niemieckie nie pozwalały na oficjalne istnienie oddziałów harcerskich, to już w październiku 1915 roku powstała w Turku pierwsza Drużyna Harcerska im. ks. Józefa Poniatowskiego.

Ruch harcerski zaczął szerzyć się wśród młodzieży gimnazjalnej Turku. Działalność ta prowadzona była w głębokiej konspiracji. Mimo wojny, na ziemiach polskich, w 1916 roku powstały kolejne Drużyny Harcerskie, im. Tadeusza Kościuszki w Turku oraz im. Józefa Sobieskiego w Uniejowie. W roku 1917 powstała pierwsza Żeńska Drużyna Harcerska im. Emilii Plater. Do wszystkich drużyn prowadzono rzetelną selekcję kandydatów. Starano się wybrać tych spośród młodych ludzi, którzy wyróżniali się prawością i odpowiednim poziomem ideowym. Zbiórki, które odbywały się w lasach i ustronnych miejscach, były lekcjami historii Polski, rozwijającymi idee patriotyzmu.

W pierwszych latach działalności drużyny podlegały Komendzie Hufca Kaliskiego. W latach 1918-1920 wielu starszych harcerzy odeszło do tworzących się Legionów Harcerskich. Podczas działań wojennych wielu z nich zginęło, a ci, którym udało się przeżyć z zapalem rozpoczęli pracę w harcerstwie. W kolejnych latach drużyny rozwijały się szybko, zwiększając swoją liczebność i podnosząc kwalifikacje harcerzy poprzez ich udział w wielu szkoleniach.

Powstanie Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Turku

Znaczne oddalenie środowiska harcerskiego od bezpośrednich przełożonych niekorzystnie wpływało na prace w drużynach, dlatego w sierpniu 1922 roku, Wiktor Nowakowski, nowo przybyły nauczyciel gimnazjum, starał się o utworzenie w Turku komendy hufca. Jednak dopiero w marcu 1923 roku, po otrzymaniu zgody Komendy Hufca Kaliskiego na odłączenie drużyn tureckich i uniejowskiej, projekt o utworzenie hufca w Turku został przedstawiony Komendzie Chorągwi Łódzkiej. Ona zaś, rozkazem z dnia 16 maja 1923 roku, poleciła Wiktorowi Nowakowskiemu zorganizowanie Hufca Tureckiego. Udało mu się nawiązać współpracę z osobami, dzięki którym powołano Komendę Hufca w Turku. Władze nowo utworzonej Komendy stanowili: Wiktor Nowakowski – hufcowy, Józef Turek – delegat Koła Przyjaciół Harcerstwa, Czesław Zieliński – zastępca hufcowego, Stanisław Papiewski – przyboczny.

Dnia 6 czerwca 1923 roku Komenda Hufca wydała pierwszy rozkaz dotyczący daty założenia Hufca Tureckiego z dniem 1 czerwca 1923 roku. W skład Hufca weszły Drużyny Harcerskie: im. ks. Józefa Poniatowskiego z Turku, im. Zawiszy Czarnego z Turku, im. Tadeusza Kościuszki z Turku oraz im. Henryka Dąbrowskiego z Uniejowa. Wszystkie drużyny liczyły 208 harcerzy, w tym: 1 ćwik, 3 wywiadowców, 62 młodzików i 142 harcerzy bez stopnia.

Hufiec Turecki obejmował powiat turecki, a po przyjęciu Drużyny Harcerskiej im. Piotra Skargi z Władysławowa, część powiatu konińskiego. W niedługim czasie powiększyła się ilość drużyn o nowo założone Drużyny Harcerskie im. Króla Jana Sobieskiego z Uniejowa i im. Bartosza Głowackiego ze Słodkowa. Powiększył się również skład Komendy Hufca przez powołanie H. Sikorskiego na stanowisko kierownika Komisji Dostaw Harcerskich i Mejera na stanowisko sekretarza.

W styczniu 1925 roku hufcowym został Stanisław Papiewski, który zajął się przede wszystkim sprawami organizacyjnymi i szkoleniem kadry. Prowadził Hufiec do końca września tegoż roku.

W 1925 roku powstał Hufiec Żeński, którego komendantką została Janina Kędzierska. W skład Hufca weszły Drużyny Harcerskie: im. Emilii Plater z Turku, im. Marii Konopnickiej z Turku oraz im. Emilii Plater z Uniejowa. We wszystkich drużynach żeńskich było 100 harcerek. Po rezygnacji Janiny Kędzierskiej, prowadzenie Hufca powierzono Wandzie Zielińskiej.

W 1927 roku, z powodu wyjazdu Wandy Zielińskiej, żeńskim zastępem zajęła się Anna Łukaszewska, pełniąc funkcję hufcowej do 1929 roku. W latach 1929-1932 funkcję hufcowej powierzono Marii Bednarkównie. Hufiec Żeński liczył wówczas 92 harcerki, zgrupowane w trzech drużynach. Skład Komendy Hufca Żeńskiego: Maria Bednarkówna – hufcowa, J. Kurzajówna – przyboczna, I. Kozłowska – sekretarz. W roku 1932 Anna Łukaszewska ponownie objęła Hufiec Żeński w Turku, pełniąc funkcję hufcowej do 1939 roku.

W styczniu 1926 roku Hufiec Turecki objął Henryk Łukaszewski. W swojej pracy zwrócił szczególną uwagę na dwie dziedziny: organizację obozów i poprawę kondycji fizycznej druhow. W sierpniu 1926 roku zorganizował pierwszy kurs dla zastępowych na obozie w lasach majątku Piętno. W tym czasie Drużyny Harcerskie im. Tadeusza Kościuszki i im. Zawiszy Czarnego urządziły obozy pod własnymi namiotami.

W 1927 roku Hufiec Męski zorganizował dla członków wszystkich drużyn obóz w Piętnie, który przez Naczelnictwo ZHP został zaliczony do najwyższej kategorii „A”. W celu podniesienia sprawności fizycznej harcerzy powstał Harcerski Klub Sportowy „Lilia”, którego celem była realizacja zadań wchodzących w zakres programu wychowania fizycznego dla wszystkich miejscowych drużyn.

W roku 1929 akcja obozowa została ukierunkowana na zorganizowanie wyprawy na II Zlot Narodowy w Poznaniu, w którym wzięło udział 20 harcerzy z Hufca Tureckiego. Henryk Łukaszewski, jako komendant Hufca, starał się o utrzymanie łączności ze starszym społeczeństwem Turku za pośrednictwem Koła Przyjaciół Harcerstwa oraz przygotowanie odpowiednich kierowników pracy harcerskiej. W tym celu wysłał kilku druhow na obóz szkoleniowy. Organizowanie obozów, wyprawa na Zlot do Poznania i wyjazdy harcerzy na kursy były możliwe dzięki życzliwej pomocy Koła Przyjaciół Harcerstwa z ks. prał. Michałem Majewskim i starostą Leopoldem Borysławskim na czele.

W styczniu 1930 roku komendantem Hufca został Tadeusz Cieplik. Hufiec składał się z pięciu drużyn, liczących 114 harcerzy. Skład osobowy Komendy Hufca stanowili w tym czasie: Tadeusz Cieplik – komendant Hufca, Kazimierz Bucikiewicz – przyboczny, Feliks Jarczewski – sekretarz. Drużyny natomiast prowadzili: im. ks. Józefa Poniatowskiego – Kazimierz Bucikiewicz, im. Tadeusza Kościuszki – Tadeusz Cieplik, im. Zawiszy Czarnego – Edmund Miniszewski, im. Króla Jana Sobieskiego – Paweł Tomaszewski, im. Piotra Skargi – Otto Thiem.

26 maja 1933 roku odbył się Powiatowy Zlot ZHP, w którym wzięło udział 600 harcerzy z powiatu tureckiego.

W dniu 31 lipca 1934 roku, dzięki inicjatywie ówczesnego komendanta Hufca, Mieczysława Makowskiego, powołano Drużynę Starszoharcerską im. Andrzeja Małkowskiego. W latach następnych zorganizowane zostały kolejne drużyny: Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku oraz Żeńska Drużyna Harcerska im. Marii Konopnickiej. Powstały również drużyny przy szkołach podstawowych w Uniejowie, Władysławowie, Tuliszkowie i Dobrej. Przy niektórych drużynach działały także gromady zuchowe. Głównym celem działania pierwszego Kręgu Starszoharcerskiego im. Andrzeja Małkowskiego było zwiększenie liczebności harcerzy, zdobywanie sprawności harcerskich oraz pozyskiwanie środków finansowych na organizację imprez. Dzięki temu powstały zespół „Mazur” i chór męski, natomiast organizowane imprezy i wieczornice cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców Turku i okolic. Ogromne znaczenie w ożywieniu działalności Kręgu miało zaangażowanie hufcowej Anny Łukaszewskiej i Pawła Janowicza.

W 1936 roku kilku druhow wzięło udział w szkoleniu podharcistrzów w Białej Górze.

Harcerze z Turku w bojach 1918-1921

W roku 1914 znacząco zmieniły się nastroje Polaków, pozostających od półtora wieku pod zaborami. Zawiazały się oddziały ochotników, pragnących walczyć o niepodległość Polski.

W roku 1918 Harcerska Komenda Naczelna wydała rozkaz, dający możliwość wstępowania do Legii Harcerskiej harcerzom, którzy ukończyli 17 rok życia i otrzymali pozwolenie od rodziców. Kilku druhów wraz z komendantem Okręgu – Marianem Borzysławskim zgłosiło się do służby w tworzącej się armii polskiej.

Dnia 11 listopada 1918 roku harcerze zostali powołani pod broń, na rozkaz Obwodowego Komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej. Kilka dni później, w dniu 18 listopada, zginął przed budynkiem Poczty Polskiej prof. Gimnazjum – Stanisław Kączkowski, członek Patronatu przy drużynie gimnazjalnej.

Od 18 listopada, na zlecenie komendanta Mariana Borzysławskiego, druhowie Stefan Puszczyński i Karkusiński objechali powiaty turecki, kolski i koniński w celu zwerbowania ludzi do organizującego się wojska polskiego, w wyniku czego zmobilizowano około 50 ochotników. Zdolnych do służby druhów: Puszczyńskiego, Kayzera, Graumana, Hoderneho, Ciszewskiego, Karkusińskiego, Kniazia i Witulskiego wcielono do I Kompani Wywiadowczej przy 29 Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu. Ich pierwszym osiągnięciem było zajęcie gmachu gubernialnego i innych ważniejszych posterunków w Kaliszu. Na czele drużyny tureckiej stanął Stanisław Puszczyński. Wysłana do Warszawy drużyna turecka brała czynny udział w zdobyciu Banku Polskiego.

Po unormowaniu się stosunków politycznych w rządzie, utworzono Batalion Harcerski, który pierwsze dni poświęcił na szkolenie w zakresie sztuki wojskowej, by skuteczniej walczyć z napierającymi bolszewikami. Batalion Harcerski przydzielono do obozu podoficerów szkoły w Dęblinie. Niektórzy po ukończeniu kursu zostali instruktorami, natomiast Marian Borzysławski wstąpił do szkoły oficerskiej.

W połowie roku 1919 przyszedł rozkaz, aby z Batalionu Harcerskiego wysłać na front pięciu podoficerów. Wśród wylosowanych ochotników znalazł się jeden turecki druh – Józef Kajzer. Pozostali harcerze, obozujący w Dęblinie, włączeni zostali do 2 Dywizji Obrony Kraju, jako Batalion Lotny.

Przez cały okres starć harcerze z Turku, poza Śliwerskim, pozostawali na drugiej linii. W walkach zginęli: Henryk Langer, Leon Kowalczyk, Józef Książ i Józef Witulski. Pozostali tułali się po całym kraju. Brali udział w obronie Lwowa, uczestniczyli także w zajściach w Lidzie, Gródku Jagiellońskim i w Wilnie. Następnie przemaszerowali do Starogardu, Kocburowa, Biedruska i Inowrocławia. W kwietniu 1921 roku powrócili do rodzinnego Turku.

Dnia 7 lipca 1920 roku przyszedł rozkaz zorganizowania wśród harcerzy służby pomocniczo-wojskowej. Tego samego dnia zwołano „alarmówkę” i zorganizowano pogotowie wojenne, które zostało przeszkolone pod kierunkiem prof. Leona Romanowskiego. Dnia 15 lipca wyjechali do Warszawy druhowie: Aleksander Fordoński, Czesław Zieliński, Stanisław Mazgis, Franciszek Stawicki, bracia Dobrzańscy, Tadeusz Kaszyński, Maksymilian Kaczorowski, Henryk Wojtkiewicz, Leon Bittner, Idzi Smorawiński, Wojciech Sękalski, Czesław Kayzer, Husson, Stefan Kukulski, Feliks Chrzęściewski, Zakolski, Roman Ziemiański, Klimkiewicz, Suszycki, Wójcikowski, Siwek, Miłosz, Grochowski, Dąbrowski, Sobczak i Święicki. Turkowscy druhowie zostali zgrupowani w 201 i 205 pułku piechoty legionowej. W połowie lipca wyruszył na front pierwszy z nich, a z nim druhowie Franciszek Stawicki i Idzi Smorawiński. Ten ostatni zginął w bitwie pod Ostrołęką.

Dnia 31 lipca wyruszył na front kolejny, 205 pułk, do którego włączeni zostali: Aleksander Fordoński, Czesław Zieliński, Leon Bittner, J. Sękalski, S. Kukulski, Henryk Wojtkiewicz, Stanisław Mazgis i Tadeusz Kaszyński. Pozostali druhowie pełnili tymczasowo służbę wartowniczą w garnizonie warszawskim. W nocy dotarli do Ostrołęki. Pod Nowym Dworem stoczyli pierwszą potyczkę, w której Polacy ponieśli porażkę. Drugie starcie w tym samym miejscu skończyło się zwycięstwem. Tego samego dnia wysłano cały pułk na linię nad Narwią, gdzie bohaterstwo wstrzymali szesnaście ataków

bolszewickich. Po przerwaniu lewego skrzydła linii polskiej pułk został cofnięty do Ostrołęki, gdzie przygotowano się do ponownego ataku. W Makowie 3 batalion został pokonany, co zmusiło harcerzy do odwrotu. Zatrzymali się pod Nasielskiem, wstrzymując ataki bolszewickie. W końcu cofnięto się pod Przewodowo. Bronią harcerzy z Turku były karabiny maszynowe. Ataki bolszewickie odpierali cały dzień. Podczas odwrotu spod Przewodowa zginął Tadeusz Kaszyński. Wśród ciągłego ostrzeliwania szrapnelami przez bolszewików oddziały polskie wycofały się pod Wrony. W dniu 16 sierpnia, po nierozstrzygniętej bitwie, harcerze wrócili do Ostrowa-Komorowa na dwutygodniowe ćwiczenia. W październiku wyjechali pod Grodno, które po ciężkich, kilkudniowych walkach dostało się w ręce Polaków. Po jego zdobyciu pułk wyruszył na front litewski, gdzie stoczył kilka zwycięskich potyczek. Pod Oranami harcerze z Turku przyczynili się do zdobycia pociągu pancernego z 40 karabinami maszynowymi. Tutaj stoczyli ostatnią zwycięską bitwę. Druhowie wracali do domów z poczuciem dobrze spełnionego wobec ojczyzny obowiązku, a w pamięci pozostali ci, którym los nie pozwolił ujrzeć jej wolnej.

W dniu 11 grudnia 1928 roku Akademickie Koło Turkowian ufundowało poległym w walce o niepodległość Polski harcerzom z Turku i prof. Stanisławowi Kączkowskiemu tablicę, która została wmurowana w miejscowym kościele.

Harcerski Klub Sportowy „Lilia”

Idziemy zbrojni w szczytne hasła idei sportowej, odrzucamy z pogardą wszystko, co niezgodne jest z duchem sportu, dążymy na szczyty harmonii cielesnej i duchowej, stwarzamy braterstwo ludów, niesiemy ruch, powietrze i słońce, ogarniamy świat cały tchnieniem radości życia – to hasło sportowe Klubu.

W maju 1926 roku na terenie Hufca Tureckiego powstał Harcerski Klub Sportowy. Jego działalność w pierwszym roku ograniczała się tylko do treningów. W roku 1927 zorganizowano cztery sekcje: kolarską, strzelecką, lekkoatletyczną oraz piłki nożnej i gier, a na wniosek Kazimierza Bucikiewicza HKS otrzymał nazwę „Lilia”, pochodzącą od liliowego koloru strojów.

Rok 1927 przyniósł kilka wspaniałych sukcesów. HKS „Lilia” zajął II miejsce zespołowe w biegu na 1500 m, a druha Stanisław Wierzbicki został zwycięzcą wyścigu kolarskiego na 32 km. Druhowie Klubu w dniu 3 maja zajęli I miejsce w pięcioboju, a 28 sierpnia, w zawodach o Mistrzostwo Miasta Turku, II miejsce w ogólnej klasyfikacji.

Dnia 3 stycznia 1928 roku Klub zorganizował „Wieczór sportowy”, z którego dochód przeznaczono na zakup niezbędnych przyrządów sportowych. Rok ten przyniósł również kolejne sukcesy, szczególnie w rywalizacji ze sportowcami zrzeszonymi w miejscowych klubach, które odniosły sekcje lekkoatletyki i piłki nożnej oraz drużyna piłki siatkowej.

W marcu 1929 roku, po sezonie zimowym, Klub rozpoczął pracę. Jego członkowie, pod kierownictwem Włodzimierza Kochanowskiego, odbywali systematyczne treningi. Dnia 21 kwietnia 1929 roku zespół HKS stanął do wiosennego biegu drużynowego o nagrodę Akademickiego Koła Turkowian. W rywalizacji z doświadczonymi klubami Sokół, Strzelec, SMP, zajął II miejsce. Doskonałym sukcesem było zwycięstwo „Lilii” nad siedmioma zespołami powiatu tureckiego w pięcioboju w dniu święta narodowego. Dnia 30 czerwca 1929 roku na zebraniu Klubu powołana została żeńska sekcja gier. W tym samym roku HKS sam stał się organizatorem zawodów. Niemalym powodzeniem cieszył się bieg kolarski, zorganizowany w dniu 25 czerwca 1929 roku, w którym wystartowało piętnastu zawodników, a bieg ukończyło jedenastu, pokonując dystans 30 kilometrów. W drugim wyścigu kolarskim, zorganizowanym w dniu 1 września, wystartowało 10 zawodników. Rok ten obfitował również w wiele osiągnięć sekcji piłki nożnej. „Lilia” rozegrała kilka meczów, w których częstokroć zwyciężała. Do powiększenia sławy HKS przyczynił się także drugi zespół piłki nożnej. Uległ on tylko

raz silniejszej reprezentacji Władysławowa (0:1). Bilans bramek drugiego zespołu wynosił 10:1 dla „Lilii”. Tego samego roku kilku członków Klubu pojechało wraz z reprezentacją Hufca Tureckiego na II Ogólnopolski Zlot Harcerski w Poznaniu. Praca i sukcesy HKS „Lilia” zostały tam wysoko ocenione. Komendant Obozu Chorągwi Łódzkiej, Jeremi Śliwiński, widząc osiągnięcia lekkoatletów wyraził uznanie dla HKS. Do kroniki klubowej wpisał słowa pełne życzliwości, a zarazem pochwały: *Występy „Turku” na II Zlocie Narodowym przekonały mnie, iż robota idzie w właściwym kierunku. Życzę „Lilii” najlepszych sprinterów w zawodach o najlepszy typ harcerski* (Poznań, 22 lipca 1929 roku).

Klub pracował intensywnie, a słowa te były zasłużoną nagrodą za harcerską wytrzymałość. Pracą swą „Lilia” zdobyła sobie wśród mieszkańców i sportowców Turku wielką popularność. Piłkarze „Lilii” byli „wypożyczani” na ważniejsze mecze międzymiastowe. Do najczęściej „wypożyczanych” należał, najbardziej zasłużony dla sekcji piłki nożnej HKS, Kazimierz Bucikiewicz – środkowy napastnik „Lilii”, który w kilkunastu meczach zdobył w barwach Tura szereg bramek.

Duży wkład w rozwój HKS wniósł Włodzimierz Kochanowski. Pełnił rolę inicjatora, organizatora, trenera i moralnego zwierzchnika w Klubie. Zarówno on, jak i inni, młodzi, uzdolnieni sportowcy, choć niedoświadczeni, dzięki poświęceniu Klubowi bardzo dużej ilości czasu sprawili, że osiągnięcia sportowe „Lilii” należały do najlepszych w Turku.

Swoją działalność HKS „Lilia” ożywił, kiedy na prezesa wybrano Henryka Sęka. Jego zastępcą został Jerzy Muszyński, sekretarzem Franciszek Felisiak, instruktorem wychowania fizycznego Salomea Winkler. Brak jakichkolwiek funduszy na działalność i zakup sprzętu zmuszał do urządzania w celach zarobkowych różnych imprez. Były to zawody sportowe i wieczornice. Urządzane wspólnie z Hufcem Męskim imprezy cieszyły się dużą frekwencją i przynosiły zyski, które przeznaczano na zakup sprzętu i obozy. Prowadzone dwa razy w tygodniu przez Salomeę Winkler w sali PW WF w Turku ćwiczenia gimnastyczne i tańce ludowe budziły również duże zainteresowanie. HKS nadal brał udział w licznych międzymiastowych rozgrywkach sportowych, w których odnosił zwycięstwa.

Do sekcji żeńskiej HKS (lekkoatletycznej, gier sportowych, gimnastycznej) należały: drużna Salomea Winkler – kapitan drużyny oraz drużny – Stefania Pawłowska, Jadwiga Chojnacka, Irena Ibsz, Lena Ibsz, Krystyna Soszyńska, Henryka Walerowicz, Jadwiga Malczewska i Sabina Ogińska.

Do sekcji męskiej HKS (lekkoatletycznej, gier sportowych) należeli: druż Henryk Sęk – kapitan drużyny oraz druhowie – Mieczysław Sęk, Władysław Koniecznyński, Stefan Koniecznyński, Czesław Markiewicz, Franciszek Felisiak, Mieczysław Winkler, Władysław Kurc, Władysław Osiński i Zbigniew Miller.

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Turku

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Turku należało do jednych z najstarszych w Rzeczypospolitej. Założone w 1916 roku przy Drużynie Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego, jako Rada Opiekuńcza, przyjęło następnie nazwę Patronatu i roztoczyło opiekę nad istniejącymi wówczas w obwodzie czterema drużynami tureckimi. Początki działalności przypadały na trudny okres okupacji niemieckiej, Patronat przejawiał jednak ożywioną działalność. Spośród licznych członków na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Marian Borzysławski, Dobrzańscy, Sławomir Gawroński, Fabjański, Kaczorowski, Karneyowie, ks. kan. Ignacy Kasprzykowski, Stanisław Kączkowski, Kazimiera Kolska, dr Leon Łaczyński, Pelagia Milewska, Wincenty Orłowski, Roman i Jerzy Rzęczykowski, druż A. Saks, dyr. Wacław Sikorski, Tomiła Składkowska, T. Szner, A. Stelbelski, Władysław Waberski, Zielińscy i wielu innych.

Po odzyskaniu niepodległości praca w Patronacie osłabła, wskutek odejścia wielu osób do wojska lub zaangażowania się w sprawy wynikające z wskrzeszenia pań-

stwowości polskiej, które wysunęły się na czoło zagadnień polityczno-społecznych. Po kilkumiesięcznej przerwie, dzięki inicjatywie i energii prof. Romanowskiego, Patronat ożywił swą działalność w 1919 roku, jednak rok 1920 przyniósł zupełną likwidację tej instytucji.

W październiku 1922 roku ówczesny Komendant I Drużyny Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego – Wiktor Nowakowski, przystąpił do wskrzeszenia Koła Przyjaciół Harcerstwa, wystosowując do sympatyków ZHP w miejscowym społeczeństwie następującą inwytację:

Do J. W. Imć Pani (a)

Mamy honor J. W. Imć Paniom jako też J. W. Panom inwytację przesłać niniejszą z uniżoną prośbą, aby w niedzielę, dnia 22 października rb. o godz. 4-cj p.p.

w progi Gimnazjum Męskiego, przy ul. T. Kościuszki położonego, wstąpić raczyliby tam w ciepłej izbie poważną gawędą ugoszczon być w 1919 r.

Koło Przyjaciół Harcerstwa (Patronat) założone, w dniu wyżej wymienionym wskrzeszonym zostać ma, komukolwiek, zatem z Imć Pań lub Panów sprawa ta na sercu leży, niech się personaliter do gimnazjum męskiego dostarczy.

Tam powzięte uchwały młodzi naszej harcerskiej, pokoleniu odradzającemu się na pożytek służyć będą.

W dniu 22 października 1922 roku na zebraniu organizacyjnym utworzone zostało Koło Przyjaciół Harcerstwa. Na przewodniczącego Zarządu Koła wybrano ks. prał. Michała Majewskiego. Ponadto do Zarządu weszli: starosta Leopold Borysławski – wiceprezes, Maria Pajdakowa – skarbnik i Maria Bednarkówna – sekretarz.

W roku 1925 KPH zrzeszało 80 członków. Na posiedzeniu w dniu 24 kwietnia postanowiono, aby ubogim harcerzom uszyć mundurki z własnych funduszy składkowych. Materiał na mundurki zakupiono za otrzymaną pożyczkę od Magistratu Miasta Turek w wysokości 150 zł. W roku 1926 KPH przeprowadziło loterię fantową, z której dochód przekazano na zorganizowanie letniego obozu Hufca. W dniach 17-19 czerwca 1927 roku KPH zorganizowało w mieście Harcerskie Święto Wiosenne. W programie m.in. znalazła się wystawa harcerskich prac, akademii, obozowe popisy harcerskie. W obchodach uczestniczył komendant Chorałgi Męskiej ZHP w Łodzi – A. Olbromski.

W 1938 roku dyrektor Powiatowego Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki, Franciszek Stach, po kilku latach przerwy, reaktywował KPH i został jego prezesem. W skład nowo wybranego Zarządu weszli: Z. Szamańska – zastępca, Paweł Janowicz – sekretarz, Kazimierz Skowroński – skarbnik oraz członkowie – M. Głębowska, Feliks Witulski, Jerzy Turek, Ignacy Wojciechowski (kapelan).

Drużyny Harcerskie powstałe do roku 1930

Drużyna Harcerska im. ks. Józefa Poniatowskiego w Turku

Drużyna Gimnazjalna im. ks. Józefa Poniatowskiego była pierwszą organizacją harcerską na terenie Turku. Została założona w październiku 1915 roku przez kilku harcerzy przybyłych z Łodzi. Po ich wyjeździe Drużyna została w trudnej sytuacji – niepełna dwa zastępy prowadził Henryk Milewski, a po nim Czesław Grzybowski.

Dnia 15 czerwca 1916 roku rozkazem Komendy Głównej w Warszawie Drużyna przeszła pod kierownictwo Włodzimierza Rzęczykowskiego, natomiast dnia 8 lipca tegoż roku została przyłączona do ZHP. Po kilku miesiącach został utworzony Kaliski Okręg V a. Drużyna Harcerska im. ks. Józefa Poniatowskiego została do niego włączona jako czwarta. Kolejno drużynę prowadzili: Marian Borzysławski, Wiktor Wolf, Maksymilian Kaczorowski.

Dnia 9 listopada 1918 roku harcerze powołani zostali do Legii Harcerskiej. Dwa dni później zginął członek Patronatu czwartej drużyny, prof. miejscowego Gimnazjum, Stanisław Kączkowski. Dnia 15 grudnia 1918 roku komendę nad drużyną objął prof. Leon Romanowski. Drużyna świetnie się rozwijała – liczyła 120 członków.

Dnia 15 czerwca 1920 roku drużynowym został Idzi Smorawiński. Reprezentował on dwukrotnie Turek na zjeździe kierowników pracy w Kaliszu, a 27 czerwca 20 druhów wyjechało tam na zlot harcerski. W dniu 15 lipca 1920 roku 30 harcerzy wstąpiło do wojska. Z dniem tym drużynowym został Wiktor Łukaszewski.

Dnia 16 marca 1921 roku Drużynę, liczącą 80 członków, objął Jan Rapela. Od roku 1922 kolejno prowadzili ją: Józef Turek, Wiktor Nowakowski, Czesław Zieliński i Wojciech Jankowski. W czerwcu 1924 roku Drużynę wizytował sekretarz Chorągwi Łódzkiej – Kempczyński.

We wrześniu 1925 roku drużynowym został mianowany Hieronim Kalinowski. Od tego czasu pojawiły się trudności w prowadzeniu Drużyny. W dniu 7 lutego 1926 roku objął ją Zenobiusz Czeremuziński. W czerwcu tego roku w sali Gimnazjum zorganizowano wystawę prac harcerskich. Dnia 9 września 1926 roku drużynowym został Stefan Mielcarek, a 18 grudnia tego roku – Jerzy Nowakowski. Dnia 15 września 1927 roku komendę nad Drużyną objął Kazimierz Bucikiewicz. W grudniu harcerze wraz z harcerkami urządzili wieczornicę. Praca w roku szkolnym 1927/1928 prowadzona była systematycznie. W kwietniu 1928 roku odbyła się próba na trzeci stopień, po której wszyscy harcerze mieli już stopnie harcerskie. W roku szkolnym 1928/1929 Drużynę prowadził Jan Kaczorowski.

W grudniu 1928 roku na wizytację z ramienia Komendy Chorągwi przybył Wiktor Nowakowski. Drużyna była reprezentowana na II Zlocie Narodowym w Poznaniu. We wrześniu 1929 roku praca w niej ustała, jednak już od 15 grudnia wznowiła działalność pod komendą Kazimierza Bucikiewicza. Przyjęto do niej uczniów Gimnazjum i zaczęto z nimi pracę. Drużyna liczyła 28 członków. Zbiórki odbywały się przeciętnie dwa razy w miesiącu, natomiast zbiórki zastępów raz na tydzień. Komendant za uzyskane od Komendy Hufca pieniądze ufundował sztandar, który poświęcony został w 15 rocznicę istnienia Drużyny.

Drużyna Harcerska im. Emilii Plater w Turku

Nie zachowały się materiały dotyczące powstania Żeńskiej Drużyny Gimnazjalnej im. Emilii Plater, jednak prawdopodobnie rozpoczęła ona działalność w drugiej połowie 1917 roku. Pierwszą drużynową była druhna Hanna Kolska, a kolejnymi – Irena Kuttówna i Łucja Neumanówna. Drużyna współpracowała z drużynami męskimi. Dowodem łączności i współpracy był wspólny kurs dla zastępowych, prowadzony przez Mariana Borzysławskiego.

Z dniem 12 stycznia 1925 roku komendę nad Drużyną objęła Maria Bednarkówna, uczennica klasy 8. Podzielona ona została na cztery zastępy: „Orląt”, „Czajek”, „Saren” i „Jaskółek”. Rozpoczęto intensywną pracę nad przygotowaniem kilku druhen do egzaminu na trzeci stopień. W marcu urządzono przedstawienie w reżyserii ówczesnej opiekunki, Janiny Kędzierskiej, która zawsze brała czynny udział w urządzanych uroczystościach. W połowie maja tego roku przyjechała do Turku komendantka Chorągwi Łódzkiej, W. Nakielska, która odebrała Przyrzeczenie od siedmiu druhen. Drużyna starała się zawierać kontakty z innymi żeńskimi drużynami i w tym celu zapraszała do siebie harcerki z Uniejowa, urządzając przy okazji wspólną wieczornicę. W listopadzie po raz drugi przybyła do Turku W. Nakielska, w celu zapoznania się z pracą Drużyny i odebrania Przyrzeczenia od kolejnych trzynastu druhen. Przez cały rok 1925 Drużyna funkcjonowała bez zastrzeżeń. Z powodu zbliżających się egzaminów maturalnych Maria Bednarkówna uzyskała urlop, a Drużynę objęła Zofia Orłowska. W dniu 23 czerwca urządzono loterię prac harcerskich, z którego dochód przeznaczono na dwutygodniowe kolonie. Z dniem 1 września Drużynę, składającą się z trzech zastępów, objęła Eugenia Kempfówna. Zastęp „Orląt” przydzielono Janinie Kochanowskiej, „Jas-

kółek” Zofii Dąbrowskiej, „Saren” Eugenii Jarczewskiej. W maju 1927 roku Drużyna udała się do Uniejowa na zaproszenie miejscowych harcererek. W czerwcu przez trzy dni trwała wystawa prac harcerskich. We wrześniu obchodzono uroczyste tygodnie harcerskie. W listopadzie Drużynę objęła Irena Gałczyńska. Liczący 22 drużyny skład został podzielony na dwa zastępy. W grudniu wspólnie z Drużyną Harcerską im. ks. Józefa Poniatowskiego urządziła wieczornicę harcerską, na którą złożyły się: odczyt o harcerstwie Kazimierza Bucikiewicza, deklamacje, śpiewy, „żywe obrazy” i niespodzianki dla obecnych.

W roku 1929 Drużynę objęła Maria Guischówna. Dzięki staraniom ówczesnej opiekunki, prof. Elfrydy Puszówny, harcerki wyjechały na trzytygodniowy obóz do lasu za Dobrą. W styczniu 1930 roku Drużynę objęła Irena Kozłowska, a ich opiekunką była prof. Saksowa. Drużyna liczyła osiemnaście druhen i podzielona została na dwa zastępy, które prowadziły Wołosewiczówna i Kozłowska. W 1931 roku, z powodu braku członkiń, przestała istnieć. W 1937 roku ponownie rozpoczęto tworzenie zastępu żeńskiego.

Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki w Turku

Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki powstała w roku 1916. Początkowa działalność była prowadzona wspólnie z Drużyną Harcerską im. ks. Józefa Poniatowskiego. Powód przerwania pracy w roku 1919 nie jest znany. Drużyna powtórnie została powołana w roku 1922 przez Stanisława Papiewskiego. W roku 1930 drużynowym był hufcowy Tadeusz Cieplik.

Drużyna Harcerska im. Emilii Plater w Uniejowie

Drużyna Harcerska im. Emilii Plater została założona w roku 1918 przez profesorkę miejscowego gimnazjum, Marię Góryniewiczównę. Drużyna przez cały czas rozwijała się pomyślnie. Od września 1918 roku prowadziła ją Zofia Miedzielska.

Drużyna Harcerska im. Króla Jana Sobieskiego w Uniejowie

Drużyna Harcerska im. Króla Jana Sobieskiego w Uniejowie powstała w roku 1916, a jej założycielem był legionista Olechnowicz. Praca w drużynie była prowadzona konspiracyjnie. W 1918 roku liczyła 80 członków. W latach 1918 i 1920 harcerze z Uniejowa wstępowali do wojska. W czasie walk w obronie ojczyzny zginęli Antoni Pieszczyński i Roman Szuladziński. W kolejnych latach działalność drużyny była kilkakrotnie wstrzymywana i wznawiana. Drużynowym w roku 1930 był Paweł Tomaszewski.

Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego w Turku

Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego została założona w dniu 7 kwietnia 1922 roku, w porozumieniu z kierownictwem Szkoły Powszechnej w Turku i Komendą Drużyny Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego, przez Henryka Łukaszewskiego i Pawła Janowicza. Dzięki starannej opiece pierwszego drużynowego, Henryka Łukaszewskiego, szybko się rozwijała.

Dnia 3 czerwca 1922 roku została zatwierdzona przez Komendę Okręgu Kaliskiego V a. Od 29 czerwca do 1 lipca delegaci Drużyny brali udział w Zlocie Okręgu Kaliskiego. W następnych latach prowadzona była ożywiona działalność. Urządzano częste wycieczki i występy publiczne. W sierpniu 1924 roku wydano znaczek, z którego dochód (171 zł) przeznaczono na kupno płócien namiotowych. W czerwcu 1925 roku Drużyna, w liczbie szesnastu członków, brała udział w Zlocie Chorągwi Łódzkiej. W lutym

1926 roku została uporządkowana biblioteka drużyny, która liczyła 180 książek. Pisemem Chorągwi w Łodzi z dnia 31 czerwca 1926 roku Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego, prowadzona przez Mariana Knychalskiego, została uznana za harcerską. W uroczystości wręczenia sztandaru licznie brało udział miejscowe społeczeństwo. W tym dniu została założona kronika Drużyny.

Następnym drużynowym był Włodzimierz Kochanowski. Organizował on szereg imprez sportowych i wycieczek, które przynosiły nie tylko korzyści moralne, ale i materialne. W celu zgromadzenia funduszy na powiększenie biblioteki, komenda wydała odezwę do lokalnego społeczeństwa z prośbą o wsparcie. Odezwa, podpisana przez ówczesnego opiekuna drużyny – Stefana Kukulskiego, drużynowego – Włodzimierza Kochanowskiego i sekretarza – Kazimierza Bucikiewicza, dała pomyślny rezultat. Zebrano 166 książek i 100 zł.

W zawodach o Mistrzostwo Hufca Tureckiego, które odbyły się w dniach 27 i 28 czerwca, Drużyna zdobyła I miejsce, osiągając najwięcej punktów w śpiewie, lekkoatletyce, strzelaniu i wyrobieniu ogólnym. Od dnia 15 do 24 lipca dla harcerzy zorganizowano obóz wypoczynkowy w Uniejowie. W dniu 23 grudnia Drużyna urządziła opłatek, zapraszając wszystkie pozostałe działające w Turku.

W dniach 1 i 2 lutego 1927 roku wystawiona została „Obrona Lwowa”. Przedstawienie powtórzone kilka dni później w Dobrej.

Ze względu na brak wyszkolonych drużynowych i zastępowych Drużyna miała pewne trudności, mimo to nadal pracowała. Urządzane były wycieczki do podmiejskiego lasu, utworzona została gromada „wilcząt”, przeprowadzono kilka prób „na młodzika”. W celu zdobycia pieniędzy harcerze oprawiali książki, w roku 1932 wystawiono natomiast sztukę teatralną pt. „Żołnierz”.

Drużyna Harcerska im. Marii Konopnickiej w Turku

II Żeńska Drużyna Harcerska im. Marii Konopnickiej przy Szkole Powszechnej została założona w lutym 1925 roku przez ks. Jana Kobierskiego i Annę Łukaszewską, która została drużynową. Drużyna liczyła 56 harcerek. Praca początkowo rozwijała się pomyślnie. Latem tego i następnego roku zorganizowano szereg wycieczek. W wakacje 1926 roku pięć druhen wyjechało na obóz wypoczynkowy, który urządził Hufiec Żeński. W roku 1927 Anna Łukaszewska została hufcową, a Drużynę objęła Maria Bednarkówna. Od tego czasu działalność stopniowo zanikała. W rok później Drużyna została ponownie powołana przez nauczycielkę Szkoły Powszechnej – Orłowską.

W lutym 1929 roku Drużynę objęła J. Kurzajówna. Utworzono Radę Drużyny, której członkowie zabrali się energicznie do pracy. Dnia 21 kwietnia Drużyna urządziła uroczyste „jajko wielkanocne”. Brała również udział w uroczystych obchodach Święta 3 Maja. Lato minęło na urządzaniu wycieczek i trenowaniu piłki siatkowej. W dniu 11 listopada harcerki brały udział w obchodach rocznicowych, a 27 grudnia zorganizowały „opłatek”. W styczniu 1930 roku Drużyna liczyła 32 druhen. Dnia 30 kwietnia wraz z I Drużyną Żeńską Gimnazjalną im. Emilii Plater urządziły „jajko wielkanocne”, które zaszczylicili obecnością starosta Leopold Borysławski z małżonką. W kilka dni później państwo Borysławscy przysłali cukierki, które były rozdane na zbiórce „pieśni, śmiechu i słodyczy”. Dnia 26 sierpnia Drużyna zorganizowała wycieczkę kolejką wąskotorową do Zbierska w celu odwiedzenia kolonii harcerskich, urządzonych przez Hufiec Żeński z Kalisza. Druhny poznały przez dwa dni życie obozowe, wzorowo i prawdziwie po harcersku prowadzone przez komendantkę Halinę Adamczykównę. W okresie wakacji tego roku Drużyna otrzymała pomieszczenie, w którym odbywały się zbiórki. We wrześniu 1930 roku liczyła 48 druhen, z których przygotowanych do Przyrzeczenia było czternaście.

Drużyna Harcerska im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie

Drużyna Harcerska im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie została założona przez ówczesnego hufcowego, druha Henryka Łukaszewskiego, w dniu 4 maja 1924 roku. Funkcję drużynowego pełnili kolejno: Roman Kotarski, Edmund Olek, Jan Prosek i Otto Thiem. W okresie istnienia drużyny urządzono szereg imprez, z których dochód przeznaczono na jej potrzeby. Harcerze brali udział w obchodach, świętach narodowych i innych uroczystościach. Opiekunami drużyny byli ks. kan. Marcejan Włostowski i nauczyciel Szkoły Powszechnej – Owoc.

Harcerstwo na ziemi tureckiej 1939-1945

Działalność hufców przerwała wojna. Po klęsce wrześniowej, 27 września 1939 roku, powstała pierwsza konspiracyjna organizacja Szare Szeregi. Wszystkie jednostki organizacyjne zostały oznaczone kryptonimami: główna kwatera – pasieka, chorągwie – ule, hufce – roje, drużyny – rodziny, zastępy – pszczoły.

W listopadzie 1939 roku w mieszkaniu hufcowej Anny Łukaszewskiej, odbyło się spotkanie instruktorów. Celem zbiórki było złożenie przysięgi na wierność harcerskiej służbie konspiracyjnej.

Wszystkim przyświecał jeden cel: jak najszybciej wyzwolić ojczyznę spod okupacji hitlerowskiej. W gronie instruktorów byli: hufcowa – Anna Łukaszewska, drużyny – Jadwiga Chojnacka i Salomea Winkler oraz druhowie: Henryk Łukaszewski, Franciszek Felisiak, Władysław Koniecznyński, Czesław Markiewicz i Zdzisław Sikorski. Każdy jako pierwsze i główne zadanie otrzymał polecenie tworzenia grup konspiracyjnych nie większych niż pięć osób. Do zadań poszczególnych grup należały: łączność, nasłuch radiowy, zbieranie broni, prasy, wysyłanie paczek do obozów, wykrywanie konfidentów. W niedługim czasie stracono główny punkt łączności i rozkazów. Rodziny drużyny Anny Łukaszewskiej i druha Franciszka Felisiaka wysiedlono do Protektoratu. Druhowie Władysław Koniecznyński i Zdzisław Sikorski zostali zabrani do obozu Mauthausen-Gusen.

Po licznych aresztowaniach praca w grupach Szarych Szeregów na ziemi tureckiej uległa zmianie. Rozpoczęto werbunek do konspiracji Armii Krajowej. Henryk Sęk, który działał już w konspiracji, wprowadził do swojej grupy Czesława Markiewicza. Obaj należeli do obwodu łódzkiego. Powierzono im podobne zadania, jakie wykonywali w Szarych Szeregach, m.in.: nasłuch radiowy, wysyłanie paczek do obozów oraz udział w różnych zorganizowanych akcjach.

Walka cywilna była coraz trudniejsza i niebezpieczna. Bronią w tej walce był kolportaż gazetki tygodniowej „Bądź gotów”, a później „Z frontu walki cywilnej” i innych wydawnictw Armii Krajowej.

W służbie walki podziemnej tylko niektórzy druhowie, mimo aresztowań, przetrwali do końca wojny. Druh Franciszek Felisiak zginął w walkach w Powstaniu Warszawskim. Hufcowa Anna Łukaszewska została zabrana z Powstania do obozu Bergen-Belsen, gdzie zmarła.

Odrodzenie harcerstwa w latach 1945-1949

Harcerstwo na terenie Turku i powiatu tureckiego, w wyniku II wojny światowej i okupacji, poniosło olbrzymie straty. Struktura harcerska, Hufiec oraz poszczególne drużyny zostały zupełnie rozbite. Na skutek eksterminacji oraz prześladowań hitlerowców, harcerze, a zwłaszcza działacze i starszyzna harcerska, byli rozproszeni – najczęściej poza miejscem swej harcerskiej działalności. Wielu z nich, wiernych Przysiężeniu harcerskiemu, oddało swe życie w walce z najeźdźcami, często ze względu na noszony mundur harcerski.

Koniec wojny zastał młodzież z Turku i powiatu bez przywódców, organizatorów zbiorowego życia, a nawet bez tej części młodzieży, która należąc przed wojną do organizacji, znałaby lub pamiętała tradycje, metody pracy i współpracy w przedwojennych organizacjach młodzieżowych, w tym harcerskich.

Prawie sześćoletni okres przerwy w organizowaniu życia zbiorowego i społecznego Polaków spowodował, że pokolenie nastolatków z roku 1939 wydorosłało i w roku 1945 przystępowało, w jakże trudnych warunkach, do budowy samodzielnego życia. Zakładali rodziny, podejmowali pracę zarobkową i zawodową, w sferze zbiorowego życia organizowali działalność społeczną, polityczną i państwową ludzi dorosłych – pokolenie to już wyrosło z aspiracji do działania w społecznych ruchach młodzieżowych.

W roku 1945 drużynę stanowili nastolatki, którzy w momencie wybuchu II wojny światowej mieli co najwyżej 10 lat. Ich wiedza i doświadczenie nie wystarczały do stworzenia od podstaw harcerskich struktur organizacji młodzieżowej nawet w skali miasta. Mimo dużych trudności i przeszkód oraz braku jakiegokolwiek przygotowania, chęć i entuzjazm tworzenia organizacji, pragnienie działania w społecznej służbie oraz bycia w zorganizowanej gromadzie rówieśników, były olbrzymie. Te tęsknoty i marzenia były potęgowane przez przekazywane relacje o bohaterstwie harcerzy z roku 1939 (Katowice – wieża spadochronowa, Powstanie Warszawskie – Batalion Zośka, Parasol, Szare Szeregi – Mały sabotaż, Wawer).

Harcerstwo ówczesne oferowało młodym ludziom te zasady i wartości, które przeszły i zdały pomyślnie egzamin prawdziwości i skuteczności. Sprawdzian ten dokonał się w najbardziej trudnych warunkach służby, w walce z bezwzględными i najbrutalniejszymi okupantami. Były to zasady i wartości wypracowane przez Baden-Powell'a i międzynarodowe harcerstwo, natomiast na gruncie polskim rozpowszechnione dzięki druhom Małkowskim, którzy wzbogaciły je o elementy patriotyzmu. Te wartości, bardzo nośne i niezbędne w owych latach, przyciągały wszystkich młodych i powodowały spontaniczny, żywiołowy pęd do tworzenia drużyn harcerskich wszędzie tam, gdzie tylko zebrała się najmniejsza grupka młodzieży.

Nieomal równocześnie z otwarciem w Turku Gimnazjum i Liceum Humanistycznego im. Tadeusza Kościuszki odrodził się, właśnie tam, Związek Harcerstwa Polskiego. Dnia 15 marca 1945 roku odbyły się egzaminy wstępne do Gimnazjum i Liceum. W dwa tygodnie po nich, 28 marca 1945 roku, nastąpiło reaktywowanie istniejącej przed wojną Męskiej Drużyny Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego. Pierwszym drużynowym został Henryk Kukulski. Drużynę liczącą około 20-30 członków stanowili harcerze urodzeni w latach 1927-1931. Podczas pierwszych zbiórek skupiono się przede wszystkim na nauce salutowania, zwrotów na podaną komendę, maszerowania w kolumnie oraz piosenek harcerskich. Zarówno dla podkomendnych, jak i dla dowódców trudnym zadaniem okazało się opanowanie musztry. Szybkie zdobycie tych umiejętności było bardzo potrzebne, gdyż zbliżał się koniec wojny, a w związku z tym, powstawały liczne okazje do udziału w różnych uroczystościach, dających możliwość zaprezentowania sprawności i gotowości do służby ojczyźnie.

W tym samym czasie została reaktywowana pierwsza Drużyna Żeńska im. Emilii Plater. Organizatorką drużyny była drużna Maria Gębalska, na drużynową wybrano Salomeę Winkler, która jako jedyna posiadała stopień instruktorski. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich druhen, praca w drużynie, liczącej około 50 członkiń, rozwijała się pomyślnie.

Przed wakacjami, które trwały tylko od 20 lipca do 31 sierpnia 1945 roku, w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku, powstała druga męska drużyna harcerzy. Przyjęła ona imię Zawiszy Czarnego. Obie drużyny – gimnazjalna i ze szkoły podstawowej – zorganizowały podczas wakacji obóz w, odległym o 24 km od Turku, Chocimiu. Uczestnicy obozu, nie posiadający jeszcze mundurków, do Chocimia udali się pieszo, w kolumnie marszowej. Tylko sprzęt i bagaże zostały przewiezione furmankami konnymi. W pałacyku dworskim, w dwóch salach, kwaterę zajęli I obóz harcerek i II obóz harcerzy.

W roku szkolnym 1945/1946 w drużynach rozpoczęła się systematyczna praca szkoleniowa, mająca na celu przygotowanie harcerzy do złożenia Przysięgi harcer-

skiego i zdobycia pierwszego stopnia harcerskiego – młodzika. Wszyscy harcerze, włącznie z całą starszą harcerską, przystępowali wtedy do tego, pierwszego w ich życiu, harcerskiego aktu.

Na przełomie roku 1945 i 1946 przybył do Turku Feliks Wawrzyniak, oficer Wojska Polskiego w stopniu porucznika, który rozłożył nad powstałymi drużynami opiekę i przystąpił do organizowania Hufca ZHP. Pierwsza kwatera Komendy Hufca została zlokalizowana w budynku Państwowego Domu Dziecka, w którym Feliks Wawrzyniak pracował.

W końcu 1945 roku powstała pierwsza Żeńska Drużyna Harcerska im. Marii Konopnickiej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku. Drużynową została Maria Idasiak.

W okresie wakacji 1946 roku zorganizowano dla drużyn z Turku trzytygodniowy obóz w Uniejowie. Wzięło w nim udział około 30-40 harcerzy. Na wyposażeniu posiadali część sprzętu kuchennego oraz osobistego, jak np.: mundury, plecaki, menażki i manierki. Z powodu braku namiotów obóz zlokalizowany został w zrujnowanym zamku w Uniejowie. Harcerze spali w salach z podziurawionymi oknami i drzwiami, za to ze wspianym wyjściem na zamkowy taras i do prastarego parku. Komendantem obozu był Ryszard Malczak – drugi po wojnie drużynowy Gimnazjalnej Drużyny Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego.

Dnia 1 września 1946 roku powstała w Turku, pierwsza po wojnie, Komenda Hufca ZHP. Komendantem Hufca został Feliks Wawrzyniak, natomiast członkami uczniowie Gimnazjum: Michał Bekalarczyk, Jerzy Stachowiak, Wojciech Jakubowski, Antoni Rościszewski i Zbigniew Perliński. Została nawiązana współpraca z Komendą Chorągwi Wielkopolskiej w Poznaniu, dzięki czemu Hufiec otrzymał wskazówki i materiały do pracy drużyn.

Po zgłoszeniu drużyn w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej, Maria Fidler – komendantka Chorągwi mianowała Salomeę Winkler komendantką Hufca Żeńskiego w Turku. W 1946 roku drużynową w Liceum została drużna Jadwiga Kozłowska. Następnym krokiem było powołanie Komendy Hufca oraz zorganizowanie siedziby. Rozwój służby harcerskiej w Turku i w terenie był możliwy dzięki zaangażowaniu i działaniom w czynie społecznym, a nawet dzięki własnemu wkładowi finansowemu.

Pierwszą siedzibę Hufiec Żeński otrzymał bezpłatnie w 1946 roku od ks. prał. Pawła Guranowskiego. Był to jeden pokój oraz zezwolenie na korzystanie z dużej sali ze sceną w Domu Katolickim. W skład Komendy Hufca Żeńskiego w 1946 roku w Turku wchodziły: phm. Salomea Winkler – komendantka, drużna Sława Sparczyńska – sekretarz, drużna Maria Gołaszewska – skarbniczka, drużna Maria Idasiak – instruktorka, drużna Maria Winkler – instruktorka, drużna Jadwiga Kozłowska – instruktorka.

Mimo licznych trudności praca powoli rozwijała się pomyślnie. Urządzono, wspólnie z Hufcem Męskim, wieczornicę harcerską, która przyniosła pierwsze zyski. Powstały nowe drużyny przy szkołach podstawowych w: Uniejowie, Władysławowie, Dobrej, Tuliszkowie i Brudzewie. W terenie drużynom w dużym stopniu pomagali nauczyciele szkół, którzy pełnili funkcje opiekunów drużyn. Koniecznością były cotygodniowe zbiórki Hufca, na których przede wszystkim omawiano sprawy organizacyjne, administracyjne i programowo-metodyczne. Zgłoszona została inicjatywa organizowania obozów szkoleniowych, jednak w pierwszych latach Hufca nie było na to stać, więc planowano jedynie korzystanie z kursów szkoleniowych organizowanych przez Chorągiew. Członkowie ZHP współuczestniczyli w przygotowywaniu obchodów, rocznic, akademii, wykorzystywali również każdą okazję do służby Bogu, Polsce i bliżnim.

W drugiej połowie 1946 roku powstało Koło Przyjaciół Harcerstwa, w którego władzach znaleźli się: mgr Edmund Kaczorowski – przewodniczący Koła, mgr Zenon Czeremuziński – zastępca, Helena Stachowiak – sekretarz, Regina Kosakowska – skarbnik.

Zadaniem Koła Przyjaciół było organizowanie różnych imprez w celu zebrania środków finansowych dla umożliwienia szerszej działalności harcerskiej. Zapoczątkowana praca przyniosła wiele radości i rozwijała się coraz lepiej.

Dni 27 i 28 października 1946 roku to wielkie święto harcerskie w Turku. Odbyla się pierwsza wizytacja Hufca przez Komendanta Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy – Trzewikowskiego i pierwsze po wojnie złożenie przez harcerzy Przyrzeczenia harcerskiego. Dnia 27 października Przyrzeczenie w lesie na Zdrojkach złożyli harcerze Drużyny ks. Józefa Poniatowskiego, zaś 28 października na placu boiska Szkoły nr 1 Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego. W następnych tygodniach i miesiącach drużyny brały udział w obchodach różnych uroczystości. W porze letniej organizowano „ogniska” dla mieszkańców Turku, a zimą dla harcerzy i młodzieży szkolnej „kominki harcerskie”.

Na początku 1947 roku na skutek wyjazdu z Turku Feliksa Wawrzyniaka stanowisko hufcowego zostało zwolnione. Objął je opiekun z ramienia Rady Pedagogicznej drużyny harcerzy z Gimnazjum w Turku – prefekt ks. Jan Katarzyński. W owym czasie w kraju oficjalnie głoszone „demokrację ludową”. Działały różne partie polityczne, istniały różne organizacje młodzieżowe, ze szkół jeszcze nie usuwano religii, a widok księdza – harcerza nie raził jeszcze władzy.

Hufcowa Salomea Winkler od początku 1947 roku przygotowywała drużyny do zaplanowanego obozu letniego. Program działania pod hasłem „Harcerska Służba Polsce” skupiał się na odbudowie ziem zachodnich, przede wszystkim morale społeczeństwa oraz realizowaniu wartości, zawartych w Prawie harcerskim. W lecie zaczął się ostatni etap przygotowań. Niestety brakowało sprzętu i środków finansowych, które trzeba było zdobyć we własnym zakresie. Jednakże cieszone się z pierwszego obozu harcerskiego, związanego z wypoczynkiem i zwiedzaniem nieznanych dotąd terenów Warmii i Mazur. Przewyciężono kłopoty dzięki życzliwości rodziców i społeczeństwa miasta, które przyszło z pomocą.

Dzięki dużym zdolnościom organizatorskim hufcowego ks. Jana Katarzyńskiego w szybkim tempie powstały nowe męskie drużyny harcerzy. Działały drużyny w Turku, Dobrej, Uniejowie, Władysławowie, Tuliszkowie, Brudzewie, Malanowie, Dziadowicach oraz Niewieszu koło Uniejowa.

W wakacje 1947 roku z inicjatywy hufcowego ks. Jana Katarzyńskiego zorganizowany został obóz szkoleniowo-wypoczynkowy dla około 50-60 harcerzy, zlokalizowany po raz pierwszy poza granicami powiatu – w opuszczonym majątku ponemieckim koło Lidzbarka Warmińskiego. Przed wyjazdem na obóz Koło Przyjaciół Harcerzy zakupiło dla Komendy Hufca instrumenty. Zdzisław Kaczorowski i Kazimierz Buda zorganizowali „orkiestrę”, składającą się z fanfarzystów (czterech) i werblistów. Dyrygentem został Zdzisław Kaczorowski. Kadre obozu stanowili: Michał Bekalarczyk – komendant obozu, Zdzisław Zakolski – oboźny, Antoni Rościszewski – kwatermistrz, Wojciech Jakubowski – instruktor wychowania fizycznego i sportu, Jerzy Stachowiak – drużynowy I drużyny obozowej, Zbigniew Perliński – drużynowy II drużyny obozowej. Zadaniem obozu, który trwał 29 dni, było przeszkolenie drużynowych i przybocznych, zapoznanie harcerzy z historią i pięknem Odzyskanych Ziemi Północnych. W trakcie jego trwania nawiązano bliższe kontakty z mieszkańcami Lidzbarka Warmińskiego oraz z hufcem harcerek z Ornety, które obozowały w pobliżu, nad rzeką Łyną.

W lipcu 1947 roku 100 harcerek wyjechało na upragniony obóz, który wcześniej uzgodniono z jednostką wojskową Centralnego Poligonu Artylerii w Orzyszu. Dowódca, major Nierebiński zapewnił pomoc lekarską. Na opiekuna obozu wyznaczono porucznika Mariana Pasternaka. Kierownikiem obozu została Salomea Winkler, która jako jedyna ukończyła kurs dla kierowniczek grup obozowych, zorganizowany przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej. Wyjeżdżające harcerki musiały posiadać świadectwa zdrowia – dzięki zaradności drużyny Salomei oraz wsparciu Bubnowskiego i Stefana Sidoruka udało się je bezpłatnie przebadać. Potrzebny sprzęt – tj. kotły, patelnie, garnki – pożyczono z Liceum. Artykuły spożywcze zbierano w prywatnych firmach, młynach, duże ilości dała UNRRA. Firma „Kupiec” M. Kaczorowskiego także okazała swą pomoc przez podstawienie samochodów ciężarowych, aby dowieźć harcerki do stacji kolejowej w Kole. Pomimo, że podróż odbywała się w wagonach towarowych, harcerki były zadowolone z wyjazdu. Dnia 6 lipca 1947 roku, po dwudniowej podróży różnymi środkami lokomocji, harcerki znalazły się na miejscu obozowania. Opiekun

wyznaczony w jednostce wojskowej wskazał miejsce pobytu. Harcerkom przydzielono dwa baraki, w każdym po 10 pokoi. Mimo męczącej podróży zabrały się do porządkowania i urządzania obozu. Wojsko pożyczyło im narzędzia pracy, szczotki, łopaty, a żołnierze zwozili łóżka polowe, szafy, stoły i ławki. Starsze drużyny budowały kuchnię polową na zewnątrz baraków.

Po uporządkowaniu baraków poszły do koszar i tam wypychały słomą zabrane ze sobą sienniki. Żadna z druhen nie myślała wówczas o materacach, czy śpiworach. Cały ekwipunek to plecak, rzeczy osobiste, menażka, siennik i koc wzorowo zwinięty przy plecaku. Po pierwszej nocy, przespanej wygodnie w łózkach, przystąpiono do dalszej organizacji obozu. Harcerki podzielono na dwa podobozы po 50 druhen. Komendantką I i II obozu była drużna phm. Salomea Winkler.

Obożną I obozu była Maria Idasiak, sekretarzem – drużna Sława Sperczyńska, skarbnikiem – Zofia Szafarz, gospodarzem – Maria Gołaszewska. W II grupie komendantką podobozу była Jadwiga Kozłowska, obożną – drużna Maria Winkler, opiekunką z ramienia szkoły – Helena Dudkiewicz, nauczycielka. Następne dni przebiegały według programu. Obożne prowadziły książki zajęć oraz kroniki. W godzinach przedpołudniowych realizowano program „Harcerska Służba Polsce”.

Zastępowe prowadziły zajęcia w różnych placówkach: w przedszkolu, w piekarni oraz w ogrodach wojskowych, skąd otrzymywały warzywa. Najwięcej wysiłku wymagała praca przy żniwach i walka z owadami w ogrodnictwie. Wykonując rozmaite prace, harcerki zdobywały sprawności. Wiele czasu poświęcały przeprowadzaniu wywiadów z ludnością, która bardzo słabo mówiła po polsku. Harcerki były bardzo lubiane przez mieszkańców Orzysza, którzy codziennie wieczorem przychodzili na teren obozu prosząc o ognisko. Otrzymywane bezpłatnie warzywa oraz chleb z miejscowych piekarni powiększały budżet. Oszczędności oraz wspaniała atmosfera spowodowały, że zaplanowany na cztery tygodnie obóz, został przedłużony o dziesięć dni.

Niesiona pomoc, humor i piosenka zaowocowały – przez cały rok Hufiec otrzymywał podziękowania oraz liczne zaproszenia od władz Orzysza i ludności. Harcerki, mając w pamięci piękne okolice, jeziora, mile i pożytecznie spędzony czas, przez następny rok gromadziły środki i marzyły o kolejnym obozie. W roku 1948 ponownie zorganizowano go w Orzyszu. W czasie tych samych wakacji dwaj druhowie – Włodzimierz Szczepan Kaczyński i Wojciech Kaczorowski – wzięli udział w chorągwanym obozie szkoleniowym w Sierakowie koło Poznania, z którego wrócili ze stopniem ćwika i pomyślnie zdaną „próbą drużynowego”. Obaj byli w tym czasie najstarszymi stopniem harcerzami w Hufcu.

Po wakacjach nastąpiły zmiany kadrowe wśród starszyny harcerskiej. Członek Komendy Hufca, Wojciech Jakubowski, wyjechał do Łodzi, a na jego miejsce wszedł Bogdan Święcicki. Druhowie „drużynowi po próbie” objęli funkcje w dwóch czołowych drużynach w Turku. Włodzimierz Szczepan Kaczyński został drużynowym w Gimnazjalnej Drużynie Harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego, a Wojciech Kaczorowski objął Drużynę Harcerską im. Zawiszy Czarnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku. Z dniem 1 listopada 1947 roku Antoni Rościszewski został mianowany skarbnikiem i kwatermistrzem Hufca, a Zbigniew Perliński objął w Komendzie Hufca kierownictwo nowo powstałego referatu kulturalno-oświatowego.

Koniec 1947 i początek 1948 roku to dalsze pogłębianie i doskonalenie pracy harcerskiej. Obok pracy tradycyjnie harcerskiej nad zdobywaniem stopni i sprawności, wprowadzane były nowe zadania – ukierunkowane na lepsze, bardziej czynne i konkretne formy służby ojczyźnie. Po wojennych zniszczeniach i ogromnych stratach było bowiem wiele do zrobienia. Trwał okres realizacji Planu trzyletniego, a właściwie Planu Odbudowy Gospodarczej. Nie mogło w nim zabraknąć harcerzy. Stąd zrodziła się idea „Harcerskiej Służby Polsce”. Zaczęto prowadzić szkolenia i opracowywać plany udziału harcerzy w odbudowie ojczyzny.

W ferie zimowe 1947/1948 Wielkopolska Chorągiew Harcerzy zorganizowała obóz szkoleniowy w Karpaczu (Bierutowicach). W ramach obozu przeprowadzony został kurs dla drużynowych. Wzięli w nim udział Grzegorz Kociołek i Zdzisław Kaczorowski. Wrócili ze stopniami ćwika, natomiast „próbę drużynowego” złożyli dopiero w 1948

roku w Dusznikach-Zdroju, gdy przebywali na obozie w Złotnie.

Nadchodził okres trudnych czasów stalinizmu. W wyniku atmosfery politycznej ks. Jan Katarzyński zmuszony był do rezygnacji ze stanowiska hufcowego, co nastąpiło wiosną 1948 roku. Stanowisko objął Feliks Jarczewski.

W kwietniu 1948 roku odbył się w Muchlinie kurs dla starszyny harcerskiej: drużynowych, przybocznych i zastępowych z powiatu, który zgromadził około 40 harcerzy i miał przygotować ich do zadań związanych z realizacją „Harcerskiej Służby Polsce” w okresie letnim. Komendantem kursu był Zbigniew Perliński.

Dnia 30 kwietnia 1948 roku drużyny reprezentacyjne Hufca Żeńskiego i Męskiego uczestniczyły w Miłosławiu w obchodach setnej rocznicy Powstania Wielkopolskiego z 1848 roku, z okresu Wiosny Ludów. Umundurowanie drużyn zadecydowało, iż maszerowały one w pierwszych szeregach Chorągwi Wielkopolskiej. Całość prowadziła orkiestra „Wilków Morskich”. Defilowano przed trybuną z osobistościami: Prymasem Polski – Kardynałem Augustem Hlondem, Bolesławem Bierutem, Michałem Żymierskim i Edwardem Osóbką-Morawskim. Na głównym placu Miłosławia odbyła się uroczysta polowa msza święta.

W okresie roku szkolnego 1947/1948 harcerze intensywnie zdobywali stopnie i sprawności harcerskie, rozwijając swe umiejętności i doskonaląc formy współzycia, przyjaźni i harcerskiej służby.

W lipcu 1948 roku został zorganizowany, w Złotnie koło Dusznik-Zdroju w Kotlinie Kłodzkiej, obóz dla około setki harcerzy. Był to obóz z pełnym wyposażeniem, pod namiotami, ustawiony wysoko na skalnej półce. Namioty harcerze otrzymali z demobilu armii amerykańskiej na Zachodzie. Były to obszerne, duże bungalowy, w których na wykonanych przez harcerzy pryzkach można było pomieścić nawet po 20 chłopców. Przekazał je uroczyście, najprawdopodobniej wiosną 1948 roku, przedstawiciel organizacji polonijnej USA – Cieplak, który w okresie międzywojennym był dyrektorem Gimnazjum, natomiast w okresie wojny znalazł się w Stanach Zjednoczonych. Na obozie w Złotnie realizowany był program „Harcerskiej Służby Polsce”. Wyrażał się on poprzez udział harcerzy w pracach leśnych, zbieranie runa leśnego, oczyszczanie i porządkowanie poręb, prace pielęgnacyjne w szkołkach leśnych. Harcerze wykonywali również prace drogowe, oczyszczali przydrożne rowy i przepusty oraz porządkowali drogi.

W Dusznikach-Zdroju równolegle stacjonował obóz chorągwiiany Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy z Poznania. Na obozie tym Włodzimierz Kaczyński zdobył stopień harcerza orlego – przedostatni stopień w całej strukturze stopni harcerskich. Był jedynym harcerzem z Turku i powiatu tureckiego, który w ciągu pierwszych powojennych lat doszedł w swej działalności harcerskiej do tak wysokiego szczebla. Druhowie Grzegorz Kociołek, Zdzisław Kaczorowski i Wojciech Kozłowski zdobyli w Dusznikach-Zdroju stopnie ćwik i odbyli kurs „drużynowego po próbie”. Złożyli tę próbę dopiero w 1948 roku na obozie szkoleniowym Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy w Karpaczu (Bierutowicach).

W lipcu 1948 roku zorganizowano kolejny, trzydziestodniowy obóz na Mazurach. Pożegnanie przed wyjazdem miało bardzo uroczysty przebieg: rozpoczęło się zbiórka na stadionie, następnie przemaszzerowano do kościoła i odśpiewano modlitwę harcerską. W obozie uczestniczyło, tak jak w roku ubiegłym, 100 harcerzek z wszystkich drużyn. W ramach „Służby Polsce” zabrano pięć dziewczyn z Domu Dziecka. Skład komendy obozu był taki, jak w roku ubiegłym, zmieniła się tylko opiekunka – była nią Józefa Klockowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku. Programowi pracy przyświecało również to samo hasło – „Harcerska Służba Polsce”. Harcerki chętnie odbywały próby na stopnie i sprawności.

Powracające z obozu harcerki witała orkiestra, grająca na grzebieniach, pokrywkach i organkach, na czele z kapelmistrzem Wojciechem Kaczorowskim – była to niespodzianka przygotowana przez hufcowego, F. Jarczewskiego.

W 1949 roku nastąpiło zjednoczenie Hufców Żeńskiego i Męskiego. Komenda Chorągwi Wielkopolskiej na komendanta powołała druha Feliksa Wawrzeniaka.

Przełom lat 1948 i 1949 był ostatnim okresem swobodnego rozwoju różnych organizacji młodzieżowych, w tym również ZHP. Presje wywierane z zewnątrz na har-

cerstwo, zmierzające do ograniczenia samodzielności, stawały się coraz trudniejsze do zniesienia.

Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej 1949-1956

O dalszym samodzielnym istnieniu ZHP przesądził Zlot Zjednoczeniowy Młodzieży we Wrocławiu. Drużyny harcerskie zostały wcielone do Związku Młodzieży Polskiej jako tak zwana Organizacja Harcerska.

Organizacja ta zmieniła całkowicie metody działania – nie było systemu zastępowego, zdobywania stopni ani sprawności, zakazano używania strojów harcerskich. Wprowadzono nowe Prawo i Przyrzeczenie. W powstałej organizacji, na wzór radzieckiej organizacji pionierskiej, noszono białe koszule z czerwoną chustą, a zamiast krzyża używano tzw. czuwajki.

Nowy, pionierski charakter organizacji wykluczał możliwość podjęcia w jej ramach jakiegokolwiek sensownej pracy. Wielu instruktorów harcerstwa odeszło z organizacji, nie widząc w niej miejsca dla siebie.

Organizacja Harcerska, zrzeszająca dzieci w wieku od 9 do 14 lat, działająca w latach 1949-1956 w ramach Związku Młodzieży Polskiej, powstała w wyniku wcielenia, odradzającego się w Polsce od 1944 i istniejącego do 1949 roku ZHP. Wzorowała się w swojej strukturze, programie i metodach pracy na Organizacji Pionierskiej im. W. I. Lenina w Związku Radzieckim. Jej pracą kierowały wydziały harcerskie (później szkolno-harcerskie), jednostkami organizowanymi w szkołach były: drużyna – odpowiednik dzisiejszego szczebu, zastęp – odpowiednik drużyny tworzony z uczniów klasy szkolnej, ogniwo – odpowiednik obecnego zastępu. Drużynami i zastępami kierowali dorośli instruktorzy, członkowie Związku Młodzieży Polskiej – najczęściej nauczyciele. Organizacja uzyskiwała duże poparcie szkół, w ponad połowie utrzymywano specjalne etaty za znacznymi niżkami godzin dla nauczycieli – przewodników drużyn, lub przydzielano godziny nadliczbowe.

Kierownikiem Wydziału Szkolno-Harcerskiego przy Zarządzie Powiatowym Związku Młodzieży Polskiej w Turku był Zdzisław Miszczak.

Organizacja Harcerska Polski Ludowej

Uchwałą III Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej w końcu sierpnia 1956 roku została powołana Organizacja Harcerska Polski Ludowej, zrzeszająca dzieci i młodzież w wieku od 8 do 16 lat. Jej władze powołano przez zarządy Związku Młodzieży Polskiej. Metody pracy z dziećmi i młodzieżą stanowiły syntezę doświadczeń tradycyjnego ZHP i Organizacji Harcerskiej Związku Młodzieży Polskiej.

We wrześniu 1956 roku Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Polskiej powołał Komendę Powiatową Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej, której komendantem został Jan Dymkowski. Centralna Szkoła Instruktorów Harcerskich w Łodzi przystąpiła do szkolenia wszystkich nowo powołanych komendantów powiatowych. Od początku grudnia 1956 roku przeszkolono kierowniczą kadre ze wszystkich powiatów. Na zakończenie kursu komendanci otrzymali polecenie wyboru delegatów na planowany zjazd, który reaktywował Związek Harcerstwa Polskiego. niespełna czteromiesięczny okres działalności Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej zakończył Łódzki Zjazd Działaczy Harcerskich.

Działalność organizacyjna Hufca Turek w latach 1956-1973

W roku 1956, po Zjeździe Łódzkim, powołana została Komenda Hufca ZHP Turek w składzie: Jan Dymkowski – komendant, Sylwin Jafra – zastępca, Kazimierz Bucikiewicz – kwatermistrz, Zygmunt Bartczak – instruktor, Andrzej Baraniecki – członek oraz Ryszard Kurc – członek.

Na przełomie maja i czerwca 1957 roku została powołana Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa. Najważniejsze formy jej działalności to biwaki, biegi harcerskie i obozy harcerskie. W latach 1957-1962 zorganizowano następujące obozy letnie: w 1957 roku Obóz w Miłkowicach dla 30 osób, którego komendantem był Jan Dymkowski, obożnym Andrzej Baraniecki, a kwatermistrzem Eugeniusz Świerczyński; w 1958 roku Obóz w Księżych Młynach dla około 100 osób, którego komendantem był Jan Dymkowski, a kwatermistrzem Andrzej Baraniecki; w 1959 roku Obóz w Zbiersku dla około 120 osób, złożony z 4 podobozów, którego komendantem był Jan Dymkowski; w 1960 roku Obóz w Gaju dla około 120 osób, złożony z 4 podobozów, którego komendantem był Jan Dymkowski; w 1961 roku Obóz w Zbiersku dla około 120 osób, złożony z 4 podobozów, którego komendantem był Jan Dymkowski; w 1962 roku Obóz w Antoninie dla około 120 osób, złożony z 4 podobozów, którego komendantem był Jan Dymkowski.

W 1962 roku w Hufcu działało 56 drużyn harcerskich. W lipcu tego roku komendant Hufca, Jan Dymkowski, zrezygnował z funkcji. Rezygnacja została przyjęta po około trzech miesiącach. Oficjalnie Jan Dymkowski przestał pełnić funkcję komendanta Hufca z dniem 1 października. W końcu 1962 roku komendantem Hufca został Zdzisław Andrzejewski, który podjął bardzo ożywioną działalność na terenie całego powiatu.

Baza i rozwój ilościowy organizacji

Działalność w odrodzonym harcerstwie po 1957 roku nie była łatwa: odczuwano brak sprzętu, baza była bardzo skąpa, prowadzono masowe szkolenia, występowały starcia między instruktorami starszymi – problem stanowiły sprawy ideologiczne. Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa pomagała w organizowaniu obozów i kupnie sprzętu. Część sprzętu sprowadzono z wojska nieodpłatnie.

Na początku lat sześćdziesiątych zwiększała się ilość drużyn i konieczne było wypracowanie metod i form działania ośrodków i szczepów.

W Hufcu Turek w latach 1960-1965 było dziesięć ośrodków skupiających drużyny w określonym rejonie powiatu. Ze względu na rozwój organizacji Komendzie Hufca trudno było pracować bezpośrednio z poszczególnymi drużynami, a o wiele łatwiej kierować pracą ośrodków.

W 1966 roku 30 % uczniów szkół podstawowych należało do drużyn harcerskich i zuchowych – skupieni oni byli w 82 drużynach harcerskich i 20 zuchowych. Opiekę nad nimi sprawowało 116 instruktorów. Na jednego instruktora przypadało 36 harcerzy i zuchów.

Hufiec, dzięki systematycznej pracy wychowawczej drużyn, szczepów i ośrodków oraz Rady Komendy Hufca, na dzień 31 grudnia 1968 roku liczył 5433 harcerek, harcerzy i zuchów oraz 136 instruktorów, co wynosiło około 30 % młodzieży; w roku 1969 – 5081 harcerek, zuchów, harcerzy i 132 instruktorów, razem 5213; w roku 1970 – 5466 harcerek, zuchów, harcerzy i 135 instruktorów, razem 5601; w roku 1971 – 5120 harcerzy, 112 instruktorów, razem 5232; w roku 1972 – 5582 harcerzy, 132 instruktorów, razem 5617.

Akcje letnie, zimowe i ważniejsze wydarzenia

W latach 1956-1973 Komenda Hufca organizowała co roku obozy letnie dla swoich harcerzy i harcerek w różnych miejscowościach kraju, najczęściej tych, które wyróżniały się ciekawymi walorami turystycznymi, przyrodniczymi i krajobrazowymi oraz dawały dużo możliwości do aktywności fizycznej i przeżycia wielkiej przygody. Wrażeń takich dostarczały im organizowane obozy letnie, biwaki, zloty oraz zimowiska harcerskie. Były one organizowane przeważnie w miejscowościach górskich, np. w Sudetach w Szklarskiej Porębie. Zimowiska organizowane były również na miejscu, w jednej ze szkół w Turku. Oprócz celów, o których mowa była wyżej, zasadniczym celem była nauka jazdy na nartach i łyżwach. W okresie tym w zimowiskach udział wzięło ponad 600 harcerzy i harcerek, to o wiele mniej niż w obozach letnich.

W roku 1970 po raz pierwszy w historii Hufca Turek Ośrodek Tuliszków zorganizował samodzielny obóz dla swych drużyn – dla 150 uczestników i 11 instruktorów. Od tego czasu Hufiec Turek zachęcał komendy ośrodków do organizowania własnych obozów letnich i zimowych, co przyczyniło się do objęcia akcją letnią i zimową większej rzeszy młodzieży. W roku 1972 Ośrodek Władysławów, wspólnie z Ośrodkiem Tuliszków, zorganizował obóz harcerski dla 80 osób. Od początku lat siedemdziesiątych samodzielne obozy organizowały również szczepy harcerskie przy Szkole Podstawowej nr 1 i nr 3 w Turku. Do tych praktyk nawiązał w roku 1973 również Ośrodek w Goszczanowie i Szczęp harcerski przy Zespole Szkół Zawodowych w Turku.

Do ważniejszych wydarzeń Hufca Turek trzeba zaliczyć następujące: w roku 1963, w dowód uznania za swą pracę, Hufiec otrzymał sztandar, ufundowany przez Egzekutywę Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Turku; w roku 1970 nawiązano współpracę zagraniczną z pionierami czeskimi z Gotwaldowa – w ramach tej współpracy doszło do wymiany grup harcerzy Hufca Turek i pionierów z Gotwaldowa; w roku 1973 Hufiec otrzymał imię Mikołaja Kopernika na Powiatowym Zlocie harcerek i harcerzy.

Kadra instruktorska Hufca

W roku 1956 kadra instruktorska Komendy Hufca Turek była nieliczna. Był to rok, w którym obradował I Zjazd ZHP. Od tego czasu ilość kadry instruktorskiej z każdym rokiem rosła, by po dziesięciu latach od Zjazdu osiągnąć w roku 1965 liczbę 116 instruktorów. Wielu z nich było szkolonych w Centralnej Szkole Harcerskiej w Cieplicach na Dolnym Śląsku. W roku 1965 wśród tych 116 instruktorów było: 2 harcmistrzów, 12 podharcmistrzów, 33 przewodników oraz 69 instruktorów bez stopnia.

W latach 1965-1967 Komenda Hufca Turek zwracała dużą uwagę na pracę z instruktorami, dążyła również do zmniejszenia płynności kadry. Wydział Oświaty i Kultury w Turku, doceniając pracę harcerską w szkole, udzielił w dniach 4-13 grudnia 1966 roku 43 nauczycielom – drużynowym urlopu, w celu wzięcia udziału w kursie drużynowych drużyn młodszoharcerskich, zorganizowanym przez Komendę Hufca, w Ośrodku Szkoleniowym Komendy Chorągwi Wielkopolskiej w Kiekrzu. Z instruktorami prowadzono również działalność rozrywkowo-kulturalną, organizowano wycieczki (w roku 1965 do Poznania na Międzynarodowe Targi Poznańskie i w roku 1966 do operetki w Łodzi) oraz wieczorki rozrywkowo-taneczne.

W latach 1967-1968 instruktorzy bardzo często spotykali się na naradach dokształcających z metodyki wychowej oraz wymieniali doświadczenia z pracy w drużynie wychowej. Większość drużyn w tym okresie została przeszkolona na kursach centralnych lub chorągwiowych. Mimo podjętych działań w tym okresie powstała zbyt mała ilość drużyn wychowych.

W latach 1969-1970 hufiec zorganizował sześć seminariów instruktorskich. Seminaria te cieszyły się zainteresowaniem, o czym świadczył duży procent obecności drużynowych i instruktorów. Służyły one także drużynom do wymiany doświadczeń, planowania wspólnych imprez i kampanii dla prowadzących drużyny harcerskie i wychowe oraz organizowania wspólnych rozrywek kulturalnych. Dzięki pomocy władz

oświatowych Hufiec przeszkolił czternastu instruktorów: trzech zuchowych, siedmiu młodszoharcerskich i czterech starszoharcerskich. Było to jednak mało, jak na potrzeby Hufca, tym bardziej, że 35 % instruktorów zmieniło się z różnych przyczyn.

Oprócz kursów Komenda Hufca organizowała na początku każdego roku szkolnego dwudniowe szkolenie drużynowych, którzy po raz pierwszy rozpoczęli pracę w ZHP. Podobne szkolenia dwudniowe były jedną z form pracy z pozostałymi instruktorami. W roku 1969 i 1970 zorganizowano sześć takich szkoleń. Oddzielnie traktowano problem szkolenia komendantów szczepów i ośrodków. Takie szkolenia prowadzone w różnych formach, służyły wymianie poglądów i zdań, co wpłynęło na polepszenie pracy w drużynach, ośrodkach i szczepach. W okresie tych dwóch lat przyznano szereg stopni instruktorom, także tym o długim stażu pracy. Stopień instruktora otrzymało 41 harcerzy.

W roku 1970 instruktorzy Hufca Turek posiadali następujące stopnie: przewodnika – 61 instruktorów, podharcmistra – 27 instruktorów oraz harcmistrza – 7 instruktorów.

Duże znaczenie dla pracy instruktorów miała uchwalona przez IV Zjazd ZHP Karta Praw i Obowiązków Instruktorów. W tym zakresie Hufiec służył, na miarę swych możliwości finansowych, szczególnie nowym drużynom, niezbędnymi do pracy materiałami propagandowymi i organizacyjnymi.

Hufiec stosował różne formy zachęty: wyróżnianie najaktywniejszych w rozkazach Komendy Hufca, przydzielanie nagród pieniężnych (w latach 1971-1973 Hufiec przeznaczył kwotę 260840 zł na kwartalne nagrody) i odznaczeń. Zimą 1972 roku Hufiec zorganizował dla instruktorów kurs wypoczynkowo-szkoleniowy w Krakowie. Instruktorom w wyjątkowo trudnych warunkach materialnych Komenda Hufca udzielała bezzwrotnej zapomogi finansowej.

Osobny problem w Hufcu stanowiła sprawa instruktora – ucznia. Spośród młodzieży Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Zawodowych w Turku rekrutowało się 60 instruktorów. Prowadzili oni w większości drużyny zuchowe i harcerskie w szkołach podstawowych. Szkolenie tej kadry było bardzo ważne. Rekompensatą za ich społeczne zaangażowanie były wyjazdy najaktywniejszych na obozy do Czechosłowacji, na zimowiska, a także listy pochwalne do dyrekcji szkół. Ranga instruktora ZHP nabierała coraz większego znaczenia.

W roku 1973 w Hufcu pracowało 64 instruktorów, w tym: siedmiu ze stopniem harcmistrza, czternastu ze stopniem podharcmistra, 97 ze stopniem przewodnika, pozostali ze stopniem organizatora. Spośród nich 71 % to nauczyciele, 16 % – uczniowie szkół średnich, 13 % – instruktorzy z innych zawodów.

W latach 1962-1973 szczególnie zasłużyli się dla Hufca Turek m.in. druhowie: Marian Zasada, Kazimierz Stasiak, Mieczysław Kędziński, Henryk Stasiak, Irena Stawieraj, Kazimierz Janiak, Jerzy Bartosik, Henryk Andrzejewski, Janina Forzyńska, Grzegorz Kaźmierczak, Alojzy Nowak, Zbigniew Garguła, Stanisław Janiak.

Program ideowo-wychowawczy Hufca Turek w latach 1956-1973

W zakresie wychowania ZHP zajmowało znaczące miejsce w kraju. Organizując szeroko rozumianą i różnorodną działalność społeczną w szkole i środowisku harcerstwo stało się ważnym czynnikiem wiązania nauki i obowiązków szkolnych z szerszym życiem społecznym.

Inicjując zadania programowe i organizacyjne dla drużyn, szczepów i ośrodków Hufiec Turek przyjął ambitne zamierzenia pracy społeczno-użytecznej, zaszyfrowane w hasłach „Jesteśmy współgospodarzami ziemi tureckiej” oraz „Synowie godni ojców”. Również stosowane metody harcerskie, atrakcyjne i uwzględniające prawa rozwoju dziecka, miały na celu aktywizację społeczną wychowanka, wszechstronny rozwój osobowości w powiązaniu z życiem społecznym.

Pierwszą masową akcją zainicjowała harcerska gazeta „Świat Młodych”. Akcja ta nosiła nazwę „Wyprawy tysiąca przygód”. Okazało się, że te same dzieci, które bywały

plagą podwórek, potrafiły wykazać się pożyteczną działalnością, budząc zdumienie dorosłych. Tajemnica sukcesów tkwiła niewątpliwie w atrakcyjności zaproponowanych dzieciom zadań.

W 1958 roku powstał przy Komendzie Hufca Sztab „Wieś”. Zespół instruktorów harcerskich pracujących w tym Sztabie opracował program pracy dla drużyn wiejskich i po raz pierwszy w historii Hufca przystąpiono do organizowania letniego wypoczynku dzieciom wiejskim. Tak narodziło się Lato Wiejskich Drużyn. Dzieci organizowały się w samodzielnych grupach i zastępach. Hufiec na krótkich biwakach szkolił zastępowych, wyposażał ich w książeczki z przykładowymi pomysłami zadań, zajęć, gier i zabaw.

W roku 1959 Komenda Hufca przystąpiła do opracowania programu działalności społecznej. W roku 1960 po raz pierwszy przygotowała akcję dla dzieci miejskich, które nie wyjeżdżały na obozy i kolonie – Wakacje Drużyn Miejskich.

W roku 1961 zorganizowana została ogólnokrajowa akcja programowa drużyn starszych, poświęcona problematyce internacjonalizmu, pod nazwą „Jesień Przyjaźni”. Z inicjatywy harcerskiej młodzieży starszej powstały międzyorganizacyjne szkolne sztaby przyjaźni, jako ośrodki szerzenia wiedzy o współczesnym świecie i jego problemach oraz kształtowania postawy internacjonalistycznej. Akcja ta objęła wszystkie drużyny starsze.

W roku 1963 Komenda Chorągwi Wielkopolskiej wystąpiła z ciekawą i pożyteczną akcją pod nazwą „Akcja Konin”. Była ona zorganizowana z okazji jubileuszu XX-lecia Polski Rzeczypospolitej Ludowej, trwała kilka lat i miała zasięg ogólnokrajowy. Jej zadaniem było z jednej strony zapoznanie młodzieży całej Wielkopolski z przemianami społecznymi, gospodarczymi, kulturalnymi i socjalnymi, jakie zaszły w okresie XX-lecia Polski Rzeczypospolitej Ludowej – przykładem służyć miała ziemia konińska. Z drugiej strony, harcerze uczestniczący w tej akcji i zlokalizowani na obozach w malowniczych zakątkach konińskiego mieli się przyczynić w czynny sposób do rozbudowy i upiększania wsi i miasteczek tego regionu. Harcerze Hufca Turek w roku 1963 przebywali na obozie letnim w Powidzu, uczestniczyli więc bezpośrednio w tej akcji.

Nie rezygnując z zapoznania młodzieży z dorobkiem Polski Rzeczypospolitej Ludowej wprowadzono nowy cykl zajęć nazwany „Nasz rodowód”. Miały one pokazać, jaką rolę w społeczeństwie pełniła partia – najpierw Polska Partia Robotnicza, a potem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Przedstawiano młodzieży historię od czasów wojny, a więc walki o Polskę Ludową i dalej poprzez zwycięstwo do odbudowy państwa. Pokazywano ludzi, którzy w tej walce brali udział, a potem odbudowywali kraj z gruzów i zniszczeń.

Młodzież harcerska zwiedzała największe zakłady przemysłowe miasta: Kopalnię Węgla Brunatnego „Adamów”, Elektrownię „Adamów” oraz Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda”. Dawało to pożyteczne wyniki – młodzież spotykała się z pracownikami zakładów, wynosiła niezapomniane przeżycia i nawiązywała nowe kontakty. Tak rodził się w Hufcu Ruch Przyjaciół Harcerstwa i powstawały patronaty zakładów nad drużynami, szczepami i ośrodkami. Hufiec Turek aktywnie uczestniczył w akcji „Więź z zakładem pracy”, zainicjowanej przez Główną Kwaterę ZHP w roku 1965.

Harcerze Hufca Turek brali udział w obchodach takich wydarzeń jak 1000-lecie Państwa Polskiego, 60-lecie powiatu tureckiego i 625-lecie miasta Turek. Z okazji tych rocznic rodziły się inicjatywy społeczne przeobrażające oblicze wsi i miast na terenie powiatu. Inicjatywy te uzupełniały w istotny sposób nakłady państwa, a uczestniczyli w nich aktywnie harcerze. Nie mniej ważne było moralno-wychowawcze znaczenie tych działań. Drużyny harcerskie podejmowały czynny społeczny. Harcerze poznawali dalsze i bliższe dzieje swojej rodzinnej miejscowości i spotykali się z ciekawymi ludźmi podczas wiosennego alertu. W realizowaniu harcerskich zadań pomagali harcerzom rodzice, milicja, zakłady pracy. Wartość tych poczynań przekładała się przede wszystkim na efekty wychowawcze. Prace te wzbogaciły wyobrażenie młodzieży o ojczyźnie, stanowiły niejednokrotnie pewnego rodzaju pomost „między dawnymi a nowymi laty”, angażowały do udziału w budowaniu przyszłości kraju, były wielką szkołą patriotyzmu.

Generalną zasadą w pracy Hufca było wychowanie przez działanie społeczne, rozwijanie aktywności i samorządności oraz wnoszenie do zespołów harcerskich świadomości ideowej.

Często Prawo i Przrzeczenie harcerskie oraz sylwetka bohatera drużyny były narzędziami kształtowania ideowej sylwetki harcerza.

Aby wszystkie założenia programowe w możliwie dobry sposób zrealizować, niezbędne było posiadanie serdecznych przyjaciół. Harcerstwo w Turku takich przyjaciół posiadało, a skupiali się oni w Powiatowej Radzie Przyjaciół Harcerstwa, której w roku 1965 przewodniczył druh mgr Teodor Łagoda. Koordynowała ona w latach 1965-1966 prace trzech kół w mieście i dwóch na terenie wiejskim.

W latach 1968-1969 obserwowano się w drużynach wykorzystywanie treści związanych z bohaterem drużyny, jej obrzędowością i tradycją. Bardzo dużą wagę instruktorzy przywiązywali w pracy ideowo-wychowawczej do funkcjonowania Prawa i Przrzeczenia harcerskiego oraz Obietnicy zuchowej. Można to było obserwować w realizacji podejmowanych zadań, zdobywania odznaki chorągwaniej, alertów harcerskich, kampanii Hufca itp. akcji. Przeprowadzona kampania „Więź”, alert, akcja letnia były dla harcerzy lekcją historii. Poznawali przeszłość swojej ojczyzny, rodzinnych miejscowości, spotykali się z ciekawymi ludźmi. Niezwykle istotne było organizowanie spotkań z weteranami Powstania Wielkopolskiego oraz weteranami II wojny światowej w czasie obchodów różnych uroczystości harcerskich i państwowych. Bardzo pomocne w osiągnięciu zamierzonych celów ideowo-wychowawczych były organizowane uroczystości partyjne i państwowe, takie jak V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 50 rocznica powstania Polski po stuletniej niewoli, uroczyste obchody 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego, 25 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej, 20 rocznica zjednoczenia Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, IV Zjazd ZHP. Harcerze masowo uczestniczyli w obchodach tych świąt.

Obchody 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego były dla harcerzy Hufca Turek szczególną uroczystością, ze względu na przyjęcie przez Chorągiew Wielkopolską imienia Powstańców Wielkopolskich. Realizując zadania wychowania patriotycznego, instruktorzy docierali do dzieci i młodzieży z treściami związanymi z walką o postęp i socjalistyczne normy współżycia społecznego, z treściami wynikającymi z idei humanizmu socjalistycznego. W okresie obchodów różnych uroczystości drużyny organizowały wieczornice, wieczory pieśni i poezji rewolucyjnej, ogniska, kominki, wystawy tematyczne związane z dorobkiem ekonomiczno-społecznym Polski Ludowej. Urządzały sesje popularno-naukowe i wycieczki do zakładów pracy, przeprowadzały wywiady z interesującymi ludźmi pracy, nauki, z działaczami politycznymi i gospodarczymi, organizowały liczne spotkania w środowiskach, których program nawiązywał do treści i osiągnięć Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Praca wychowawcza miała na celu kształtowanie dumy z bohaterstwa własnego narodu, ze wszystkiego, co w jego historii służyło interesom Polski. Uczyło to harcerzy wybierać z wzorców osobowych pokazanych przez historię to, co okazało się nieprzemijające, a jednocześnie budzące szacunek do przeszłości narodu. Był to wkład Hufca w procesy integracyjne związane z kształtowaniem się świadomości narodowej młodego pokolenia.

W latach 1967-1969 Hufiec realizował program „Więź z ludźmi pracy i techniki w zakładach produkcyjnych”, który miał następujące płaszczyzny działania: „Gospodarze drużyny”, „Współgospodarze szkoły”, „Młodzi gospodarze środowiska” oraz „Przyjaźń i solidarność”. Dzięki temu kontakty z zakładami stały się w wielu drużynach stałym elementem pracy, wzbogacając dotychczasowe formy współpracy harcerstwa z zakładami. Uczyły dzieci i młodzież umiejętności poznawania i oceniania zjawisk współczesnego świata i własnego postępowania oraz kształtowania internacjonalistycznego spojrzenia na świat, czego dowodem było podejmowanie przez drużyny szeregu przedsięwzięć w odpowiedzi na wojnę w Wietnamie i na agresję Izraela na kraje arabskie.

W latach 1969-1971 drużynowi dużo uwagi poświęcili budzeniu potrzeby pogłębiania wiedzy, kształtowaniu właściwego stosunku harcerzy do obowiązków szkol-

nych, działalności społecznej w środowisku, więzi uczuciowej zuchów i harcerzy z postępowymi tradycjami narodu, zapoznawaniu z osiągnięciami Polski Rzeczypospolitej Ludowej, ukazywaniu perspektywy rozwoju swojej wsi, powiatu, miasta, własnego kraju.

Ważnym zagadnieniem w pracy zespołów harcerskich i zuchowych były działania wzbudzające uczucia przyjaźni dla tych, którzy walczą o pokój i postęp w świecie. Jednym z dowodów i przykładów była, podjęta z własnej inicjatywy, akcja zbierania pomocy szkolnych – darów dla dzieci walczącego Wietnamu, w której szczególnie wyróżnił się Szczep przy Szkole Podstawowej nr 3 w Turku.

Prawo harcerskie w całości kształciło pracę było ważnym instrumentem sugerującym wzory osobowe, wpajające dzieciom i młodzieży przykłady postaw, nad którymi poszczególni harcerze pracowali. Dzień Przysiężenia harcerskiego mocno zapisywał się w pamięci dziecka i wspominany był przez wiele lat. Od momentu Przysiężenia nowi wychowankowie stawali się pełnoprawnymi członkami ZHP.

W latach 1971-1973 Hufiec za jedną z najważniejszych spraw uważał umocnienie, w trakcie dokonujących się przemian socjalistycznych, jedności całego ruchu młodzieżowego. Jedności tej odpowiadała utworzona 11 kwietnia 1973 roku Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, której naczelnym zadaniem było tworzenie jednolitego formatu pracy ideowo-politycznej, wśród całej młodzieży, w zakresie socjalistycznego wychowania, przygotowania i organizowania jej do aktywnego udziału w budowie socjalistycznej Polski. W latach 1971-1973 Hufiec powiększył wysiłek i efekty o realizację zadań, wynikających z podstawowych dokumentów V Zjazdu ZHP i IV Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Hufca. Działalność Hufca koncentrowała się na sprawach ideowo-wychowawczych. Podejmowane były problemy i zagadnienia w kwestiach takich jak: wiedza o kraju i świecie, obronność ludowa, nauka – praca – zawód, gospodarność, kultura, sport i wypoczynek.

Realizując program ideowo-wychowawczy Hufiec kontynuował to, co sprawdziło się w praktyce oraz podejmował nowe zadania wynikające z aktualnych kwestii, dotyczących narodu i ruchu młodzieżowego. W ramach patronatu nad budową Pomnika – Centrum Zdrowia Dziecka, szpitalem wznoszonym ku czci dzieci pomordowanych w okresie wojny i okupacji, Hufiec zebrał i przekazał na konto budowy kwotę 58350 zł. Z okazji 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika harcerze i instruktorzy Hufca aktywnie realizowali zadania akcji Kwatery Głównej „Kopernik” oraz zadania akcji Hufca „Mikołaj Kopernik naszym wzorem”, uwieńczeniem której było nadanie imienia wielkiego astronoma Hufcowi na uroczystym zlocie w maju 1973 roku. Akcja ta była konkretnym wkładem Hufca do programu Roku Polskiej Nauki. Wiele zadań Hufiec realizował razem z bratnimi związkami młodzieży i przy udziale wypróbowanych sojuszników: rodziców, nauczycieli i działaczy Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Pozytywne wyniki dało zaangażowanie się harcerzy, zuchów i instruktorów w prace społeczno-gospodarcze własnego środowiska. Młodzież pracowała przy porządkowaniu terenów przyszkolnych, przy budowie dróg, pełniła stałe patronaty nad zieleńcami i skwerami. W ścisłej współpracy z Miejską Radą Narodową harcerze brali udział w akcji zbierania odzieży dla dzieci biednych. Młodzież szkół tureckich bezpośrednio angażowała się w przygotowania do wyborów do Rad Narodowych poprzez dystrybucję broszur na osiedlach mieszkaniowych.

Hufiec realizując swój program wychowania obywatelskiego, zawarty m.in. w nakazach Prawa harcerskiego, starał się uczyć młodzież uczciwości, prawdomówności, zaradności, społecznej dyscypliny, szacunku dla starszych oraz gotowości służenia innym. ZHP tworzył, ściśle ze szkołą, własne harcerskie wzorce osobowe. W latach 1971-1973 władze szkolne w pełni akceptowały harcerstwo jako ideowo-wychowawczą, ogólnopolską organizację, która kierowała się swym programem wychowawczym i miała prawo do autorytetu wychowawczego w szkole. Większość dyrektorów szkół oraz wychowawców stwarzało bardzo dobry klimat do właściwej pracy drużyny czy szczepu, czego potwierdzeniem były liczne przykłady angażowania się i uczestniczenia w większych akcjach i imprezach harcerskich. Do takich szkół należały szkoły podstawowe w Malanowie, Goszczanowie, Słodkowie, Żukach oraz Szkoła Podstawowa

nr 1 w Turku i Szkoła Podstawowa nr 3 w Turku. Ogromne zaangażowanie harcerzy i zuchów, przy dużej współpracy grona pedagogicznego uwidoczniło się w kampaniach, akcjach i imprezach organizowanych przez harcerstwo. Prowadzona była całoroczna praca Hufca związana z patronem „Mikołaj Kopernik naszym wzorem”. Podsumowaniem jej był dwudniowy zlot całego Hufca w Turku w maju 1973 roku. Komenda Hufca wysoko oceniła pracę wszystkich harcerzy, szczególnie zaś ośrodków: Goszczanów, Przykona, Malanów. Zlot, który był jednocześnie przeglądem dorobku harcerstwa, wykazał duże osiągnięcia Hufca w pracy z młodzieżą, jej znaczenie dla szkoły i środowiska. W pracach przygotowujących zlot, w którym uczestniczyło ponad 3500 młodych ludzi, Hufiec odczuwał ogromną pomoc i sympatię społeczeństwa, zakładów pracy, władz politycznych i administracyjnych.

We wrześniu 1973 roku Hufiec realizował zadania Alertu Naczelnika ZHP „Hasło – Lenino, Odzew – 30”.

Od września 1973 roku ZHP wkroczył szerokim frontem do szkół średnich: do Liceum Ogólnokształcącego w Turku, Technikum Mechaniczno-Elektrycznego i Zespołu Szkół Zawodowych w Turku oraz Państwowego Technikum Rolniczego w Kaczkach Średnich. Tylko w dwóch szkołach w Turku powstało dziewięć drużyn harcerskich. Jednym z ważnych zadań organizacji było przygotowanie młodzieży do obrony kraju. Hufiec realizował to zadanie w ścisłej współpracy z Ligą Obrony Kraju, organizując na obozach harcerskich zdobywanie Młodzieżowej Odznaki Sprawności Obronnej, przeprowadzając zawody strzeleckie itp. Na zbiórkach rozmawiano o różnych formach wypoczynku, spędzania wolnego czasu, uczono kultury w życiu codziennym i umiejętności współpracy w grupie.

W Hufcu istniały harcerskie zespoły artystyczne – chór harcerski przy Szkole Podstawowej nr 3 w Turku oraz zespół instrumentalny działający w Szczepie przy Zespole Szkół Zawodowych w Turku.

Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego im. Mikołaja Kopernika w Turku w okresie od 15 maja 1974 do 10 listopada 1984 roku

Dnia 15 maja 1974 roku, rozkazem L5/74 Komendy Chorągwi Wielkopolskiej, komendantem Hufca ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku został mianowany Franciszek Pyziak. Protokolarne przekazanie Hufca przez komendanta Zdzisława Andrzejewskiego nastąpiło 19 czerwca 1974 roku.

Hufiec Turek obejmował swym działaniem obszar całego powiatu, tj. gminy Tuliszków, Władysławów, Brudzew, Przykona, Dobra, Kawęczyn, Goszczanów, Malanów i Turek. W związku z reorganizacją administracji państwowej w roku 1975 nastąpiły także zmiany w ZHP.

Z dniem 1 sierpnia 1975 roku powołana została Chorągiew Konińska ZHP, a w gminach powstały samodzielne hufce ZHP. Gminy Goszczanów i Ustków zostały przyłączone do województwa sieradzkiego.

Pracą Hufca kierowała Komenda w składzie: Franciszek Pyziak – komendant, Andrzej Koperski – zastępca oraz Zdzisław Andrzejewski, Maria Szade, Halina Jancy, Wanda Helt-Stolarek i Józef Cytrowski – członkowie.

Z dniem 1 września 1976 roku do Hufca ZHP Turek – Miasto został przyłączony Hufiec ZHP Turek – Gmina. Stan organizacyjny przedstawiał się następująco: zuchy – 47 drużyn, 1285 członków; harcerze – 32 drużyny, 2205 harcerzy; 18 drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej – 662 harcerzy; instruktorzy – 119 osób. Hufiec liczył w sumie 4260 członków.

W działalności programowej drużyn ważne miejsce zajmowały biwaki, zloty, turnieje sportowe (tenis stołowy, piłka nożna), festiwale piosenki harcerskiej i zuchowej, Turnieje Wiedzy Obywatelskiej. Członkowie drużyn starszoharcerskich uczestniczyli w Manewrach Techniczno-Obronnych i Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Dnia 1 września 1979 roku Franciszek Pyziak został czasowo urlopowany. Funkcję hufcowego przez okres jednego roku pełnił nauczyciel Henryk Czerniak. Po roku Franciszek Pyziak wrócił i nadal pełnił funkcję hufcowego.

Najważniejszym zadaniem realizowanym przez Komendę Hufca było zorganizowanie wypoczynku letniego dla zuchów i harcerzy, zakładającego łączenie rekreacji z poznawaniem ojczyzny. Obozy stałe, kolonie zuchowe i obozy wędrownie co roku były lokalizowane w innym rejonie Polski. Tylko raz, w latach 1979 i 1980, obozy stałe odbyły się w miejscowości Dźwirzyno nad morzem.

W ramach harcerskiej akcji letniej w latach 1974-1980 odbyły się:

- | | |
|------|--|
| 1974 | - Obóz Harcerski w Ostrowie koło Mogilna – 2 turnusy, 180 uczestników; |
| 1975 | - Zgrupowanie obozów w Lubstowie – 4 turnusy po 200 osób; |
| 1976 | - Obóz stały w Plichowicach – 215 osób; |
| | - Stanica NAL w Uniejowie – 200 osób; |
| | - Obóz wędrowny – 19 osób; |
| | - Obóz międzynarodowy w Mikorzynie – 54 osoby; |
| | - Operacja „Lednica” – 18 osób; |
| 1977 | - Obóz stały w Kosewie koło Słupcy – 200 osób; |
| | - Stanica NAL w Mikorzynie – 50 osób; |
| | - Akcja szkoleniowa w Mikorzynie – 41 osób; |
| | - Obóz wędrowny w Pieninach – 20 osób; |
| | - Operacja „Bieszczady-40” – 16 osób; |
| 1978 | - Obóz stały w Czarnocinie – 280 osób; |
| | - Stanica NAL w Mikorzynie – 50 osób; |
| | - Akcja szkoleniowa w Mikorzynie – 25 osób; |
| | - Obóz wędrowny – 20 osób; |
| | - Kolonia zuchowa w Warszawie – 60 osób; |
| 1979 | - Obóz stały w Dźwirzynie – 300 osób; |
| | - Akcja międzynarodowa na Węgrzech – 24 osoby; |
| 1980 | - Obóz stały w Dźwirzynie – 240 osób; |
| | - Akcja międzynarodowa w Bułgarii – 35 osób; |
| | - Kolonia zuchowa w Krakowie – 80 osób. |

Po VII Zjeździe ZHP, który obradował w dniach 15-18 marca 1981 roku nastąpiły bardzo duże zmiany w pracy całego Związku. Zjazd przywrócił zasadę pełnej dobrovolności pracy w ZHP. Spowodowało to odejście wielu instruktorów, którzy znaleźli się w organizacji z przydziału przez dyrektorów szkół. Brak drużynowych spowodował znaczne zmniejszenie liczby drużyn zuchowych i harcerskich. Sytuacja ta wpłynęła na proces jednoczenia się małych hufców.

Mimo odejścia w 1981 roku wielu instruktorów udało się zorganizować następujące obozy w ramach akcji letniej:

- Obóz stały w Chodczu – 118 osób;
- Kolonia zuchowa w Mikorzynie – 62 osoby;
- Obóz szkoleniowy w Chodczu – 18 osób;
- Obóz wędrowny „Harcerskie Sudety” – 12 osób;
- Obóz wędrowny „Krajobrazy Północy” – 14 osób.

W 1982 roku Hufiec Turek zorganizował akcję letnią dla zuchów i harcerzy:

- Obóz stały w Kobylcu koło Wągrowca – 240 osób;
- Kolonia zuchowa w Sobótce – 60 osób;
- Akcja międzynarodowa – 65 osób;
- Kurs drużynowych w Kobylcu – 25 osób.

Prezydium Rady Chorałgi podjęło uchwałę o zmniejszeniu liczby hufców. W miesiącach maju i czerwcu 1982 roku większość hufców gminnych podjęło uchwałę o przyłączeniu się do Hufca Turek. Były to Hufce: Tuliszków, Władysławów, Brudzew, Przykona, Kawęczyn i Malanów.

W składzie 25-osobowej Rady Hufca znaleźli się przedstawiciele wszystkich przyłączonych hufców. Według spisu harcerskiego z dnia 15 listopada 1982 roku stan

organizacyjny Hufca przedstawiał się następująco: 48 drużyn zuchowych (38 wieś, 10 miasto) – 1106 członków; 41 drużyn harcerskich (33 wieś, 8 miasto) – 1165 członków; 6 drużyn starszoharcerskich – 154 członków, 117 instruktorów (hm. Polskiej Ludowej – 1, hm. – 6, phm. – 6, pwd. – 56, bez stopnia – 26). Ogółem Hufiec liczył 2542 członków.

W dniu 11 grudnia 1982 roku odbyła się VIII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Hufca, na której wybrano nowe władze: hm. Franciszek Pyziak – komendant, hm. Jadwiga Glapa – zastępca, hm. Jan Kacprzak – zastępca, hm. Waldemar Feliniak – członek, pwd. Jolanta Kaczmarek – członek.

W dniach 27-29 maja 1983 roku odbył się Zlot Hufca z okazji 10 rocznicy nadania imienia Mikołaja Kopernika. Komendantem Zlotu był hm. Jan Kacprzak. Miasteczko zlotowe było zlokalizowane na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Waryńskiego (obecnie Armii Krajowej). Przy harcerskim ognisku, w dniu 28 maja, spotkało się kilka pokoleń instruktorów Hufca.

W 1983 roku akcja letnia była liczebnie największą ze wszystkich, jakie do tej pory zorganizował Hufiec:

- Obóz stały w Trzebiczinach – 340 osób;
- Kolonia zuchowa we Włocławku – 100 osób;
- Akcja międzynarodowa w NRD – 105 osób;
- Stanica NAL – 60 osób.

Akcja letnia w 1984 roku była ostatnią zorganizowaną przez komendanta Hufca Franciszka Pyziaka:

- Obóz stały w Zaniemyślu – 287 osób;
- Kolonia zuchowa w Zaniemyślu – 120 osób;
- Akcja międzynarodowa w NRD – 130 osób.

Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego im. Mikołaja Kopernika w Turku w latach 1984-1995

W dniu 10 listopada 1984 roku odbyła się IX Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Nowym komendantem Hufca został wybrany hm. Jan Kacprzak, dotychczasowy zastępca. Wybrano również skład Komendy Hufca oraz członków Rady Hufca, w której znaleźli się przedstawiciele poszczególnych ośrodków gminnych.

Stan organizacyjny Hufca przedstawiał się następująco: 53 drużyny zuchowe (42 wieś, 11 miasto) – 1206 członków; 43 drużyny harcerskie (29 wieś, 14 miasto) – 1218 członków; 9 drużyn starszoharcerskich – 315 członków; instruktorów – 125. W sumie Hufiec liczył 2864 członków.

W latach 1984-1988 nastąpił wzrost liczby członków. Największa ilość została osiągnięta w 1989 roku i wyniosła: 70 drużyn zuchowych – 2150 zuchów, 66 drużyn harcerskich – 1856 harcerzy, 2 drużyny starszoharcerskie – 56 harcerzy starszych oraz 95 instruktorów.

Od roku 1989 pojawiły się różnice i podziały w ZHP. W związku z tym duża część kadry instruktorskiej odeszła.

Dużą uwagę Hufiec zwracał, aby to, co robią harcerze, przynosiło im radość i satysfakcję, aby mogli realizować młodzieńcze marzenia, coraz więcej poznawać, zaspokajać swoje zainteresowania poprzez zdobywanie gwiazdek zuchowych, stopni harcerskich i sprawności.

Komenda Hufca starała się, aby harcerze wyrabiali w sobie nawyki dobrej organizacji, gospodarności, oszczędności, poszanowania mienia, szacunku dla ludzi starszych, niesienia im pomocy. Miały temu służyć liczne i różnorodne imprezy, których Hufiec był organizatorem: Święto Pieczonego Ziemniaka, złazy Hufca w lesie, konkurs piosenki harcerskiej, Wojewódzki Konkurs „Znam Kraj Swoich Przyjaciół”, wyjazdy do Ustrzyk Dolnych – połączone z kursem, obozy harcerskie.

Akcje letnie i zimowe organizowane przez Hufiec w latach 1985-1995:

- | | |
|----------|---|
| Rok 1985 | - Obóz w Białogórze – 3 turnusy po 120 harcerzy;
- Obóz wędrowny Tamowa Góra – 120 harcerzy;
- Wyjazd do Niemiec – 80 harcerzy;
- Odwiedziny z Niemiec – 64 osoby;
- Zimowisko w Bursie szkolnictwa zawodowego – 80 harcerzy. |
| Rok 1986 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 3 turnusy po 110 harcerzy;
- Kolonia zuchowa – 60 zuchów;
- Obóz wędrowny do Tarnowa – 20 harcerzy;
- Obóz gminy Turek – 80 harcerzy;
- Zimowisko w Ziębicach – 60 harcerzy;
- Zimowisko w Płocku – 30 harcerzy starszych. |
| Rok 1987 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 2 turnusy po 120 harcerzy;
- Kolonia zuchowa – 40 zuchów;
- Obóz żeglarski na Mazurach – 25 harcerzy;
- Obóz wędrowny do Tarnowa – 20 harcerzy;
- Obóz wędrowny – 20 harcerzy starszych;
- Wyjazd do Niemiec – 84 harcerzy;
- Odwiedziny z Niemiec – 112 osób;
- Zimowisko w Ziębicach – 60 harcerzy. |
| Rok 1988 | - Obóz harcerski w Kołobrzegu – 2 turnusy po 150 harcerzy;
- Kolonie zuchowe – 49 zuchów;
- Obóz wędrowny LO – 20 harcerzy;
- Obóz żeglarski – 25 harcerzy;
- Wyjazd do Niemiec – 96 harcerzy;
- Odwiedziny z Niemiec – 64 osoby. |
| Rok 1989 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 3 turnusy po 126 harcerzy;
- Turnus w Polańczyku nad Soliną – 116 harcerzy;
- Obóz żeglarski na Mazurach – 25 harcerzy;
- Obóz międzynarodowy w Bursie ZSZ w Turku dla harcerzy i pionierów – 46 pionierów z ZSRR i 46 pionierów z Niemiec;
- Zimowisko w Lesku – 46 harcerzy. |
| Rok 1990 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 101 harcerzy oraz 61 pionierów z Niemiec;
- Wyjazd do Niemiec – 29 harcerzy;
- Wyjazd do Bułgarii – 4 harcerzy;
- Wyjazd do Czechosłowacji – 7 harcerzy;
- Zimowiska w Ustrzykach Dolnych – 40 harcerzy. |
| Rok 1991 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 146 harcerzy oraz 20 pionierów z Niemiec;
- Wyjazd do Niemiec – 20 harcerzy;
- Zimowisko w Ustrzykach Dolnych – 40 harcerzy. |
| Rok 1992 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 112 harcerzy oraz 40 pionierów z Niemiec;
- Zimowisko w Ustrzykach Dolnych – 40 harcerzy. |
| Rok 1993 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 100 harcerzy;
- Obóz wędrowny harcerzy z Władysławowa – 40 osób. |
| Rok 1994 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 70 harcerzy;
- Obóz wędrowny – 25 harcerzy. |
| Rok 1995 | - Obóz harcerski w Przybrodzinie – 256 harcerzy;
- Obóz wędrowny harcerzy z Władysławowa – 25 osób. |

W latach 1991-1992 harcerze brali udział w następujących imprezach i wydarzeniach: pielgrzymka Papieża, Ogólnopolski Zjazd Sybiraków, Złot Chorągwi Konińskiej, Złot Chorągwi Poznańskiej, 80-lecie Liceum Ogólnokształcącego w Turku.

W dniu 13 maja 1992 roku w ramach reorganizacji Związku Hufiec został przejęty przez Chorągiew Poznań. W dniu 21 sierpnia 1992 roku odbył się Zjazd Chorągwi, na którym przywrócono jej dawną nazwę. Do władz Chorągwi Wielkopolskiej weszli przedstawiciele Hufca: komendant Jan Kacprzak jako członek Komendy oraz Franciszek Pyziak jako członek Komisji Rewizyjnej.

Największym wydarzeniem Komendy Hufca był Złot z okazji 80-lecia harcerstwa na ziemi tureckiej, który odbył się w dniach 16 i 17 września 1995 roku. Na uroczystościach obecni byli przedstawiciele Komendy Chorągwi Wielkopolskiej, przedstawiciele władz miasta, organizacji oraz zaproszeni goście. Uroczystości rocznicowe rozpoczęła msza święta w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. W czasie jej trwania harcerze pełnili wartę przy tablicy upamiętniającej harcerzy poległych w I wojnie światowej, która umieszczona jest w kościele. Mszę odprawił i okolicznościową homilię wygłosił kapelan Hufca, ks. Mirosław Frankowski. Po mszy uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry harcerskiej z Uniejowa przeszedł ulicami miasta. Wieczorem do późnych godzin śpiewano piosenki harcerskie przy ognisku. W spotkaniu uczestniczyło wiele pokoleń instruktorów i braci harcerskiej, przybyłych na zaproszenie Hufca z całej Polski.

Drugi dzień Złotu rozpoczął się bardzo uroczystie. Kulminacyjnym momentem uroczystości był Apel Poległych prowadzony przez druha Wiesława Winnickiego przy pomniku poległych w II wojnie światowej. Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem i pochód przeszedł do sali, gdzie odbyły się główne uroczystości. Po powitaniu wszystkich gości i złożeniu sprawozdania przez hufcowego Jana Kacprzaka rozpoczęto część oficjalną. Komenda Chorągwi Wielkopolskiej nadała Srebrne Krzyże za Zasługi dla ZHP oraz Rozetę z Mieczami do Krzyża za Zasługi dla ZHP harcerzom kombatanom Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Za wytrwałość i wzór dla przyszłych pokoleń Krzyże otrzymali Salomea Kubiak, Jan Kubiak i Czesław Markiewicz.

W dalszej części uroczystości wręczono bardzo dużo odznaczeń harcerskich, jak również podziękowań sponsorom za zaangażowanie i pomoc finansową dla Hufca. W trakcie trwania części artystycznej, delegacja harcerska udała się na miejscowe cmentarze, na których spoczywają harcerze, aby złożyć kwiaty. Dzięki staraniom hufcowego Jana Kacprzaka wcześniej na ich mogiłach zostały umieszczone krzyże harcerskie. Wydano również okolicznościową „Jednodniówkę”, w której zawarte były wspomnienia druhen i druhów, instruktorów z lat 1915-1995.

W latach 1995-2000 ilość członków Hufca zmalała. Brak drużyn w szkołach średnich, a tym samym instruktorów, sprawił wiele kłopotów. Podejmowane starania nie poprawiły sytuacji. Pomimo licznych trudności organizacyjnych, wynikających ze złych i niejasnych zasad dofinansowania Harcerskiej Akcji Letniej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, Hufiec był przez wszystkie lata organizatorem obozów letnich. Tradycyjnie były organizowane obozy stacjonarne oraz szkoleniowe zlokalizowane na terenie całego kraju. Hufiec podejmował zadania w sprawach bieżących oraz uczestniczył we wszystkich uroczystościach na terenie miasta i powiatu.

Odrodzenie harcerstwa w Turku w latach 2000-2002 nastąpiło dzięki zabiegom druha Franciszka Pyziaka. Ponownie powołana została Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa, na czele której stanął Starosta Powiatu Tureckiego Mirosław Broniszewski. Na rozwój harcerstwa regionu tureckiego wpłynęła również przychylność Rady Miasta Turku i Powiatu Tureckiego.

W roku 2001 powstała nowa drużyna harcerska w Szkole Podstawowej nr 5. Drużynowymi zostały Emilia Swenderska i Magdalena Ignatowicz, a szefem kręgu instruktorskiego Hufca – Tomasz Stolarski.

Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego Turek 2002-2005

Rok 2002 przyniósł szereg zmian w tureckim harcerstwie. Zorganizowano kurs drużynowych w Pobierowie. Dzięki pomocy Hufca ZHP Konin i komendantki Marii Bąk, pojechała tam grupa instruktorów młodszych z Liceum Ogólnokształcącego: Kamila Gawlak, Małgorzata Zajdel, Justyna Szwałek, Ewelina Szwałek, Monika Kujawa i Marcin Kuchmacz (przyszła Rada Młodsoharcerska Hufca Turek). Umożliwiło to powstanie gromad zuchowych w Szkołach Podstawowych nr 1 i 5, oraz drużyny starszoharcerskiej w Gimnazjum nr 1 (drużynowe Sylwia Nejman i Aneta Dziura). Na kurs kadry kształcącej do Szkoły Harcerstwa Starszego „Perkoz” pojechał Tomasz Stolarski.

Przełomem było zorganizowanie wrześniowej akcji „Startu Harcerskiego” w lasach Nadleśnictwa Turek na Zdrojkach Lewych, w której uczestniczyło 180 zuchów, harcerzy i instruktorów.

W dniu 13 grudnia 2002 roku odbył się Zjazd Nadzwyczajny Hufca ZHP Turek, związany z trudną sytuacją finansową, w którym uczestniczyli przedstawiciele Komendy Chorągwi Wielkopolskiej: Wieńczysław Celer – skarbnik, Maciej Chmielewski – szef biura Komendy oraz Maria Bąk – członek. Na Zjeździe zrezygnował z funkcji komendanta Jan Kacprzak, a nowym został wybrany Tomasz Stolarski. Wybrano również pozostały skład Komendy: Franciszek Pyziak – zastępca, Waldemar Feliniak, Jan Kacprzak, Magdalena Ignatowicz i Stanisław Jankowski – członkowie.

W roku 2002 Hufiec liczył 134 zuchów, harcerzy i kadry instruktorskiej z Władysławowa, Brudzewa, Grzysiszewa, Cisewa i Turku.

Początek roku 2003 to zmiany w Hufcu. Nowo wybrany komendant powołał nowe struktury Hufca. Szefem biura i spraw finansowych została Emilia Swenderska, szefem Zespołu Programowego – Magdalena Ignatowicz, przewodniczącym Komisji Stopni Instruktorskich – Franciszek Pyziak, przewodniczącą Komisji Rewizyjnej – Jadwiga Kujawińska.

Powołana została Młodsoharcerska Rada Hufca z prawem uchwał i wniosków, której przedstawiciel uczestniczył w obradach Komendy Hufca.

Przy Hufcu ZHP Turek powstał Harcerski Krag Seniora, którego komendantem został Zdzisław Andrzejewski, natomiast jego zastępcą – Salomea Kubiak. Krag liczył dwadzieścia osób. Efektem ich pracy były wyjazdy na Skulskie Dni Skupienia, w czasie których odsłonięto tabliczki pamięci druhów Anny Łukaszewskiej i ks. Jana Katarzyńskiego oraz chorągwieane spotkania Kręgów Seniora w Turku.

W styczniu 2003 roku wspólnie z Urzędem Miasta w Turku zorganizowana została Harcerska Akcja Zimowa dla dzieci i młodzieży, w której wzięło udział 200 uczestników z Turku.

W lutym 2003 roku nastąpiły zmiany w Powiatowej Radzie Przyjaciół Harcerstwa. Przewodniczącym został Piotr Schulz – Wicestarosta Powiatu Tureckiego, w Prezydium zasiadli: Zdzisław Czapla, Jan Pakuła, Mirosław Mękarski, Jerzy Wesołowski, Bożena Majewska, Antoni Karolak, Jerzy Żurawiecki, Tadeusz Karbowy, Krzysztof Matczak, Tadeusz Herman, Mirosław Broniszewski. Rada liczyła około 35 członków. Ponadto ustalono możliwości i sposoby pomocy oraz podstawy do ponownego organizowania Harcerskich Akcji Letnich przez Komendę Hufca Turek oraz akcji szkoleniowej dla nowej kadry.

W dniu 17 listopada 2003 roku odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy tureckiego Hufca, w którym uczestniczył Komendant Chorągwi Wielkopolskiej Jarosław Rura oraz Jerzy Wesołowski z Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Zjazd ponownie wybrał na funkcję komendanta Hufca Tomasza Stolarskiego oraz pozostały skład Komendy: Franciszek Pyziak – zastępca, Anna Zasiadczyk, Waldemar Feliniak, Marzena Stodzierz, Marta Ilkowska-Nowak, Magdalena Ignatowicz-Kowalska i Piotr Dziura – członkowie. W Komisji Rewizyjnej znaleźli się: Dariusz Kowalczyk – przewodniczący, Jadwiga Jaroszevska-Pilarz i Danuta Hartman – członkowie. Zjazd zaakceptował również plan rozwoju na lata 2003-2007.

Od roku 2003 wizerunek harcerstwa korzystnie się zmienił. Harcerze uczestniczyli we wszystkich uroczystościach patriotyczno-państwowych. Do pracy instru-

ktorskiej wrócili dawni drużynowi, a dzięki rozbudowanemu cyklowi szkoleń, w którym brali udział członkowie Hufca Turek, pojawili się nowi drużynowi. Był to efekt współpracy z Powiatową Radą Przyjaciół Harcerstwa. Powstały nowe drużyny w Przykonie, Wyszynie, Tuliszkowie, Kawęczynie, Tokarach, Grzymiszewie, Dobrej, Turkowicach oraz drużyny wędrownicze w Liceum Ogólnokształcącym w Turku i Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich oraz innych szkołach Turku.

W latach 2003-2004 Hufiec samodzielnie zorganizował obozy pod namiotami w miejscowości Dąbki koło Darłowa. Poza tym podejmował się organizacji nowych akcji, które miały zasięg powiatowy, a nawet wojewódzki.

W latach 2003-2005 odbyły się cykliczne imprezy wpisane w harmonogram pracy rocznej dla całego Hufca ZHP Turek, a także inne wydarzenia: Harcerska Akcja Zimowa, Dzień Myśli Braterskiej, Wielkopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej i Drużyn „Nieprzetartego Szlaku” – „HarcTurNik”, „Sztandar Hufca” – biegi, rajd rowerowy z okazji „Dni Turku”, biwaki wypoczynkowe, Harcerska Akcja Letnia „DĄBKI”, „Start Harcerski”, Dzień Papieski, powiatowe obchody Święta Niepodległości, harcerski koncert dla rodziców, „Światelko Betlejemskie”.

W skali powiatowej Komenda Hufca ZHP Turek stała się organizacją prężnie działającą i największą z wychowawczych, której członkowie uczestniczyli we wszystkich uroczystościach patriotyczno-państwowych.

Z okazji obchodów 90-lecia harcerstwa na ziemiach tureckich zorganizowany został Zlot Hufca ZHP Turek, który odbył się pod namiotami na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku w dniach od 3 do 5 czerwca 2005 roku. Podczas obchodów przekazano nowy sztandar ufundowany przez Powiatową Radę Przyjaciół Harcerstwa, Krag Seniora i Krag Instruktorski. Odbyła się także wystawa w Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku.

Kalendarium

najważniejszych wydarzeń 1915-2005

- Październik 1915 roku – powstała pierwsza gimnazjalna Drużyna Harcerska im. ks. Józefa Poniatowskiego.
- Rok 1916
- Włodzimierz Rzęczykowski rozkazem Komendy Głównej w Warszawie z dnia 15 czerwca został komendantem Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego, a dnia 8 lipca Drużyna została włączona do ZHP;
 - powstały kolejne Drużyny Harcerskie: im. Tadeusza Kościuszki w Turku, im. Józefa Sobieskiego w Uniejowie;
 - zorganizowane zostało Koło Przyjaciół Harcerstwa jako Rada Opiekuńcza Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego, a następnie pod nazwą Patronatu objęło 4 drużyny. Aktywnie działało do 1920 roku.
- Rok 1917
- powstała pierwsza Żeńska Drużyna im. Emilii Plater. Drużynową została Hanna Kolska.
- Rok 1918
- drużyny harcerskie z Turku i Uniejowa funkcjonowały, do roku 1923, w strukturze Komendy Hufca w Kaliszu;
- 9 listopada
- harcerze Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego zostali powołani do Legii Harcerskiej, 11 listopada zginął Stanisław Kączkowski, profesor Gimnazjum w Turku, członek Patronatu Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego.
- Rok 1919
- turkowski druha Józef Kajzer został powołany do Batalionu Harcerskiego.
- Rok 1922
- powstała druga w Turku Drużyna im. Zawiszy Czarnego;
 - po dwóch latach swoją działalność wznowiło Koło Przyjaciół Harcerstwa, któremu przewodniczył ks. prał. Michał Majewski;
 - delegaci Drużyny im. Zawiszy Czarnego brali udział w harcerskim Zlocie Okręgu Kaliskiego.
- Rok 1923
- rozkazem Komendy Chorągwi Łódzkiej z dnia 16 maja Wiktor Nowakowski zorganizował Hufiec Turecki i został jego komendantem;
 - pierwszy rozkaz Komendy Hufca Tureckiego skierowany do wszystkich drużyn w dniu 6 czerwca, ustala dzień 1 czerwca jako datę założenia Hufca.
- Rok 1924
- z inicjatywy druha Henryka Łukaszewskiego powstała Drużyna im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie.
- Rok 1925
- komendantem Hufca Tureckiego został Stanisław Papiewski;
 - powstała w Turku druga Żeńska Drużyna im. Marii Konopnickiej i Hufiec Żeński w Turku, którego komendantką została Janina Kędzierska;
 - komendantka Chorągwi Łódzkiej dwukrotnie wizytowała Żeńską Drużynę im. Emilii Plater i odebrała Przyrzeczenie harcerskie od 20 druhen;
 - 16 harcerzy Hufca Tureckiego wzięło udział w Zlocie Chorągwi Łódzkiej.

- Rok 1926
 - funkcję komendanta Hufca Tureckiego objął Henryk Łukaszewski i pełnił ją do 1930 roku;
 - rozkazem Chorągwi Łódzkiej z dnia 31 czerwca Drużyna im. Zawiszy Czarnego została uznana za harcerską i otrzymała sztandar;
 - w ramach działalności Hufca Tureckiego powstał Harcerski Klub Sportowy „Lilia”;
 - komendant Henryk Łukaszewski zorganizował na obozie w Piętnie kurs dla zastępowych drużyn.
- Rok 1927
 - Hufiec Męski zorganizował obóz w Piętnie, który został zaliczony przez Naczelnika ZHP do najwyższej kategorii „A”;
 - Drużyny Męska im. Zawiszy Czarnego i Żeńska im. Marii Konopnickiej przygotowały i wystawiły sztukę „Obrona Lwowa” w Turku i w Dobrej.
- Rok 1928
 - Akademickie Koło Turkowian ufundowało tablice pamiątkowe Stanisławowi Kączkowskiemu i harcerzom poległym w walkach o niepodległość Polski.
- Rok 1929
 - udział 20 harcerzy z Harcerskiego Klubu Sportowego „Lilia” w II Zlocie Narodowym w Poznaniu.
- Rok 1930
 - komendantem Hufca Tureckiego został Tadeusz Cieplik. Hufiec liczył 114 harcerzy zgrupowanych w 5 drużynach.
- Rok 1934
 - powołanie starszoharcerskiej Drużyny im. Andrzeja Małkowskiego.
- Rok 1938
 - z inicjatywy Franciszka Stacha, dyrektora Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki, wznowiło swoją działalność Koło Przyjaciół Harcerstwa. Franciszek Stach został jego prezesem.
- Rok 1939
 - instruktorzy Hufca Tureckiego złożyli przysięgę „na wierność harcerskiej służby konspiracyjnej” – „Szare Szeregi”.
- Rok 1945
 - wznowiły działalność Męskie Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego, której drużynowym został Henryk Kukulski i im. Zawiszy Czarnego oraz Żeńska Drużyna Harcerska im. Emilii Plater, której drużynową została Salomea Winkler;
 - Komenda Hufca Tureckiego otrzymała własną kwaterę w budynku Państwowego Domu Dziecka;
 - w Szkole Podstawowej Nr 1 powstały dwie drużyny harcerskie: Męska Drużyna przybrała imię Zawiszy Czarnego i Żeńska Drużyna im. Marii Konopnickiej z drużynową Marią Idasiak na czele;
 - Drużyny Męskie im. ks. Józefa Poniatowskiego i im. Zawiszy Czarnego zorganizowały w wakacje obóz w pałacyku dworskim w Chocimiu.
- Rok 1946
 - powstała w Turku pierwsza po wojnie Komenda Hufca ZHP zarejestrowana w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej, komendantem został Feliks Wawrzyniak;
 - Salomea Winkler została mianowana przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej komendantką Hufca Żeńskiego, którego pierwsza siedziba została zlokalizowana w Domu Katolickim za pozwoleniem ks. prał. Pawła Gurowskiego;
 - pierwsza wizytacja komendanta Chorągwi Wielkopolskiej;
 - pierwsze po wojnie uroczyste Przyrzeczenie harcerskie;
 - wznowiło działalność Koło Przyjaciół Harcerstwa, którego przewodniczącym został Edmund Kaczorowski;
 - drużyny harcerskie z Turku zorganizowały w wakacje trzytygodniowy obóz w Uniejowie.

- Rok 1947
- stanowisko hufcowego Hufca Tureckiego objął prefekt ks. Jan Katarzyński i powstały nowe drużyny w Turku, Dobrej, Tuliszkowie, Brudzewie, Malanowie, Dziadowicach, Uniejowie, Władysławowie i Niewieszu koło Uniejowa;
 - hufcowy ks. Jan Katarzyński zorganizował w majątku poniemieckim koło Lidzbarka Warmińskiego obóz szkoleniowo-wypoczynkowy dla 60 harcerzy, był to pierwszy obóz zorganizowany poza terenem powiatu tureckiego;
 - Salomea Winkler zorganizowała podobny obóz dla 100 harcerzy na terenie Jednostki Wojskowej Centralnego Poligonu Artylerii w Orzyszu.
- Rok 1948
- zrodziła się idea „Harcerskiej Służby Polsce” i udziału harcerzy w odbudowie Polski ze zniszczeń wojennych;
 - udział harcerzy z Hufca Żeńskiego i Męskiego w uroczystości zorganizowanej w Miłosławiu z okazji 100 rocznicy Wiosny Ludów w Wielkopolsce;
 - drużynowi Grzegorz Kociołek, Zdzisław Kaczorowski i Wojciech Kozłowski zdobyli pierwsze stopnie „ćwik” na obozie szkoleniowym w Karpaczu;
 - drużynowy Włodzimierz Kaczyński jako jedyny harcerz z Turku zdobył stopień „harcerza orlego” na ogólnopolskim obozie w Złotowie.
- Rok 1949
- zjednoczenie Hufców Żeńskiego i Męskiego, Komenda Chorągwi Wielkopolskiej powołuje Feliksa Wawrzyniaka na komendanta zjednoczonych hufców.
- Lata 1950-1956
- ZHP stracił samodzielność organizacyjną i został włączony w struktury Związku Młodzieży Polskiej jako Organizacja Harcerska.
- Rok 1956
- Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Polskiej powołał Komendę Powiatową Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej, której komendantem został Jan Dymkowski.
- Rok 1957
- po Zjeździe łódzkim (grudzień 1956 roku) powołana została Komenda Hufca ZHP w Turku i jej komendantem został Jan Dymkowski;
 - powołana została Powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa;
 - początki Harcerskiej Akcji Letniej;
 - przy Komendzie Hufca powstał Sztab „Wieś” organizujący letni wypoczynek dzieci wiejskich „Lato Wiejskich Drużyn”.
- Rok 1960
- Komenda Hufca ZHP w Turku zorganizowała po raz pierwszy „Wakacje Drużyn Miejskich”.
- Rok 1961
- Komenda Hufca ZHP w Turku przystąpiła do ogólnokrajowej akcji „Jesień Przyjaźni”.
- Rok 1962
- Zdzisław Andrzejewski został komendantem Hufca ZHP w Turku po rezygnacji Jana Dymkowskiego.
- Rok 1963
- Hufiec w Turku otrzymał sztandar ufundowany przez KP PZPR w Turku.
- Rok 1965
- druhowie z Hufca Turek m.in. Barbara Jachnik, Romualda Koziół, Jerzy Wesołowski, Stanisław Jaśkiewicz, uczestniczyli w Ogólnopolskim Zlocie Chorągwi Łódzkiej;
 - udział Hufca w akcji „Więź z zakładem pracy” zainicjowanej przez Główną Kwaterę ZHP.
- Rok 1966
- druhowie Maria Nawrocka i Jerzy Wesołowski wzięli udział w Zlocie Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie;
 - aktywny udział harcerzy Hufca Turek w obchodach 1000-lecia Państwa Polskiego, 60-lecia powiatu tureckiego, 625-lecia miasta Turek.

Rok 1968	– udział harcerzy z Turku w uroczystości nadania Wielkopolskiej Chorągwi Harcerskiej imienia Powstańców Wielkopolski w 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego.
Rok 1970	– podczas IV Zjazdu ZHP została uchwalona Karta Praw i Obowiązków Instruktorów; – Komenda Hufca ZHP w Turku nawiązała współpracę zagraniczną z pionierami z Gottwaldowa (Czechy).
Lata 1971-1973	– Hufiec ZHP w Turku zebrał i przekazał na konto budowy Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie kwotę 58350 złotych; – z okazji 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika Hufiec wziął udział w ogólnopolskiej akcji „Kopernik”; – podczas Powiatowego Zlotu harcerzy, w roku 1973, nadano Komendzie Hufca ZHP w Turku imię Mikołaja Kopernika.
Rok 1974	– rozkazem Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej z dnia 15 maja Franciszek Pyziak został mianowany komendantem Hufca ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku.
Rok 1975	– powołana została Chorągiew Konińska Związku Harcerstwa Polskiego.
Rok 1976	– Hufiec ZHP Turek-Miasto został połączony z Hufcem ZHP Turek-Gmina.
Rok 1982	– do Hufca Turek zostały przyłączone hufce gminne Brudzew, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Tuliszków, Władysławów.
Rok 1983	– Zlot Hufca Turek z okazji 10 rocznicy nadania imienia Mikołaja Kopernika.
Rok 1984	– podczas IX Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej nowym komendantem Hufca Turek został wybrany Jan Kacprzak.
Rok 1992	– powrót do Chorągwi Poznań; – Zjazd Chorągwi Poznań uchwalił przywrócenie nazwy Wielkopolska Chorągiew Harcerska; – Jan Kacprzak został członkiem Komendy Wielkopolskiej Chorągwi.
Rok 1995	– uroczyste obchody 80-lecia harcerstwa na ziemi tureckiej i wydanie jednodniówki okolicznościowej „1915-1995”.
Rok 2002	– Zjazd Nadzwyczajny Hufca Turek powołał Tomasza Stolarskiego na nowego komendanta Hufca.
Rok 2003	– powołana została Młodszoharcerska Rada Hufca Turek i Harcerski Krag Seniorów, którego komendantem został Zdzisław Andrzejewski; – Piotr Schulz, Wicestarosta Powiatu Tureckiego, został powołany na przewodniczącego Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa.
Rok 2005	– uroczyste obchody 90-lecia harcerstwa na ziemi tureckiej; – Zlot Hufca ZHP Turek; – przekazanie nowego sztandaru ufundowanego przez Powiatową Radę Przyjaciół Harcerstwa, Harcerski Krag Seniorów i Harcerski Krag Instruktorski.

Raport

z dziesięciolecia 2006-2015

Rok 2006

- 24.03.2006 roku – Zjazd Sprawozdawczy Hufca ZHP Turek.
Dokonano podsumowania działalności Hufca za okres 17.11.2003 – 24.03.2006 roku.
- 11-16.06.2006 roku – Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miejscowości Kaczka.
Komendantka: Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.
- 13-27.07.2006 roku – Obóz harcerski w Dąbkach.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 70 osób.
- 20-28.07.2006 roku – Obóz Drużyn Pożarniczych Wiesmoor – Niemcy.
Opiekun: Paulina Zasiadczyk,
liczba uczestników: 17 osób.
- 11-15.08.2006 roku – Kurs Drużynowych dla dorosłych pod namiotami w miejscowości Kaczka.
Liczba uczestników: 13 osób, kadra: 5 osób.
II część kursu odbyła się w Turku w dniach 7-10.10.2006 roku, zaś III część w dniu 08.11.2006 roku, także w Turku.
- 23.09.2006 roku – Start Harcerski.
Miejsce: Turek, Zdrojki Lewe i Prawe,
liczba uczestników: ok. 400 osób (zuchy, harcerze, instruktorzy).
- 12.2006 roku – Betlejemskie Świeatko Pokoju.
Harcerze przekazywali Świeatko instytucjom, szkołom, kościołom oraz osobom prywatnym.
- Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2007

- 23-25.02.2007 roku – Biwak Harcerski – Szkoleniowy w Przykonie.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 33 osoby, kadra: 6 osób.
- 02.03.2007 roku – Zjazd Nadzwyczajny Hufca ZHP Turek.
W związku z rezygnacją dh. Tomasza Stolarskiego z funkcji komendanta Hufca, Zjazd wybrał na tę funkcję phm. Annę Zasiadczyk.
- 11-15.06.2007 roku – Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miejscowości Kaczka.
Komendantka: pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.
- 15-17.06.2007 roku – Harcersko-pożarniczy biwak w Tuliszkowie.
Komendantka: pwd. Iwona Bartczak,

- 11-24.07.2007 roku – liczba uczestników: 30 osób, kadra: 5 osób.
Obóz Szkoleniowy w Dąbkach.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 70 osób.
- 06.10.2007 roku – Start Harcerski 2007.
Miejsce: Leśniczówka w Linnem Gmina Dobra,
liczba uczestników: ok. 400 osób.
- 30.11.2007 roku – Zjazd Hufca ZHP Turek.
Wybrano władze Komendy Hufca: phm. Anna Zasiadczyk – komendantka, hm. Franciszek Pyziak – zastępca komendanta i skarbnik, pwd. Emilia Swenderska – zastępca komendanta ds. programowych, pwd. Marta Ilkowska-Nowak – członek Komendy, pwd. Aneta Dziura – członek Komendy, hm. Waldemar Feliniak – członek Komendy.
Komisja Rewizyjna: pwd. Izabella Frątczak – przewodnicząca, hm. Jerzy Bartosik – zastępca przewodniczącej, pwd. Piotr Dziura – członek.
- 7-9.12.2007 roku – Biwak Szkoleniowy „Razem Bezpieczniej” BORM w Turku.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 50 osób.
- 12.2007 roku – Betlejemskie Świeatko Pokoju.
Harcerze przekazywali Świeatko instytucjom, szkołom, kościołom oraz osobom prywatnym.
– Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2008

- 22.02.2008 roku – Koncert dla rodziców w MDK w Turku.
- 29.02.-02.03.2008 roku – Biwak Harcerski w Koźminie.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 4 osoby.
- 25.06-01.07.2008 roku – Warsztaty Technik Harcerskich w Kobylej Górze.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 13 osób.
- 17.07-01.08.2008 roku – Obóz Harcerski Hufca Turek w Czernicy woj. pomorskie.
Komendantka: phm. Anna Zasiadczyk,
liczba uczestników: 45 osób.
- 01.10.2008 roku – Start Harcerski 2008.
Miejsce: Turek, Zdrojki Prawe,
liczba uczestników: ok. 250 osób.
- 05.12.-07.12.2008 roku – Udział w Zlocie Chorągwi Wielkopolskiej „Czas Bohaterów”.
Drużynowa: pwd. Edyta Kamińska,
liczba uczestników: 10 osób.
- 12.2008 roku – Betlejemskie Świeatko Pokoju.
– Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2009

- 06.-08.02.2009 roku – Biwak Harcerski w Koźminie.
Komendantka: pwd. Marta Ilkowska-Nowak,
liczba uczestników: 18 osób, kadra: 3 osoby.
- 27.02.2009 roku – Zjazd Nadzwyczajny Hufca ZHP Turek.
W związku z rezygnacją dh. phm Anny Zasiadczyk
z funkcji komendantki Hufca, Zjazd wybrał na tę fun-
kcję phm. Emilię Nowald.
- 17-19.04.2009 roku – Wiosenny Biwak Hufca dla harcerzy i zuchów.
Komendantka: pwd. Edyta Kamińska,
liczba uczestników: 57 osób, kadra: 8 osób.
- 01-05.06.2009 roku – Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miej-
scowości Kaczka.
Komendantka: pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.
- 05.10.2009 roku – Start Harcerski 2009 w Turku.
Liczba uczestników: ok. 250 osób.
- 12.2009 roku – Betlejemskie Świątelnko Pokoju.
– Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2010

- 14-18.-06.2010 roku – Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miej-
scowości Kaczka.
Komendantka: pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.
- 17.07.-24.07.2010 roku – Kolonia Zuchowa w Pobierowie.
Komendant: pwd. Jacek Kubiak,
liczba uczestników: 30 osób, kadra: 3 osoby.
- 6.10.2010 roku – Start Harcerski 2010.
Miejsce: Turek, Zdrojki Prawe,
liczba uczestników: ok. 200 osób.
- 12.2010 roku – Betlejemskie Świątelnko Pokoju.
– Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2011

- 10.06.2011 roku – Zjazd Zwykły Hufca ZHP Turek.
Dokonano wyboru władz Komendy Hufca: phm. Emilia
Nowald – komendantka, hm. Franciszek Pyziak – zas-
tępca komendanta i skarbnik, pwd. Jacek Kubiak –
zastępca komendanta, pwd. Patrycja Zajączkowska –
członek, pwd. Nikola Kurzawińska – członek.
Komisja Rewizyjna Hufca: pwd. Marta Ilkowska-Nowak
– przewodnicząca, pwd. Edyta Kaczmarek – zastępca
przewodniczącej, pwd. Piotr Dziura – członek.
- 20-27.07.2011 roku – Kolonia Zuchowa w Pobierowie.
Komendantka: phm. Emilia Nowald,
liczba uczestników: 31 osób, kadra: 5 osób.
- 01.10.2011 roku – Start Harcerski 2011.
Miejsce: Władysławów,
liczba uczestników: ok. 200 osób.
- 12.2011 roku – Betlejemskie Świątelnko Pokoju.
– Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2012

18-22.06.2012 roku

- Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miejscowości Kaczka.

Komendantka pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.

- Start Harcerski 2012.

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 5 w Turku,
liczba uczestników: ok. 200 osób.

12.2012 roku

- Betlejemskie Świeciło Pokoju.

- Spotkanie Wigilijne Hufca.

Rok 2013

10-14.06.2013 roku

- Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miejscowości Kaczka.

Komendantka pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 20 osób, kadra: 3 osoby.

- Start Harcerski 2013.

Miejsce: Turek, Zdrojki Prawe,
liczba uczestników: ok. 200 osób.

18-20.10.2013 roku

- Kurs Przewodnikowski – dla kandydatów na drużynowych, I spotkanie.

Miejsce: Bursa Szkolna w Turku,
liczba uczestników: 22 osoby.

Kurs prowadzony przez Instruktorów Chorągiewnej Szkoły Wodzów z Poznania.

29.11-01.12.2013 roku

- Kurs Przewodnikowski – dla kandydatów na drużynowych, II spotkanie.

12.2013 roku

- Betlejemskie Świeciło Pokoju.

Rok 2014

03-05.01.2014 roku

- Kurs Przewodnikowski – dla kandydatów na drużynowych, III spotkanie – podsumowujące.

Miejsce: Szkoła Podstawowa w Sarbicach, gmina Przykona.

22-23.02.2014 roku

- Biwak Harcerski z okazji Dnia Myśli Braterskiej.

Miejsce: Gimnazjum nr 2 w Turku.

06-08.06.2014 roku

- Biwak Starszoharcerski w miejscowości Kaczka.

Komendant: hm. Franciszek Pyziak,
liczba uczestników: 32 osoby, kadra: 4 osoby.

09-14.06.2014 roku

- Biwak Drużyny Harcerskiej NS „Europejczycy” w miejscowości Kaczka.

Komendantka pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 18 osób, kadra: 2 osoby.

19.09.2014 roku

- Zjazd Nadzwyczajny Hufca ZHP Turek w celu wyboru delegatów na Zjazd Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Delegatem został wybrany pwd. Robert Chmielewski.

27.09.2014 roku

- Start Harcerski 2014.

Miejsce: Turek, Zdrojki Prawe,
liczba uczestników: ok. 200 osób.

12.2014 roku

- Betlejemskie Świeciło Pokoju.

Rok 2015

- 06-07.02.2015 roku – Biwak z okazji Dnia Myśli Braterskiej.
Miejsce: Gimnazjum nr 2 w Turku.
Komendantka: pwd. Izabella Frątczak,
liczba uczestników: 75 osób, kadra: 11 osób .
- 20-22.03.2015 roku – Kurs Funkcyjnych „Narnijskim Szlakiem”. Część I.
Miejsce: Szkoła Podstawowa w Sarbicach, gmina Przy-
kona.
Komendantka: phm. Justyna Hyża,
liczba uczestników: 24 osoby, kadra: 4 osoby.
- 10-12.04.2015 roku – Kurs Funkcyjnych „Narnijskim Szlakiem”. Część II.
Miejsce: Szkoła Podstawowa w Sarbicach, gmina Przy-
kona.
- 12-14.06.2015 roku – Złot Hufca z okazji Stulecia Harcerstwa na Ziemiach
Powiatu Tureckiego.

Komendantka Hufca
phm. Emilia Nowald



Komendanci Hufca

Hufiec Męski

Wiktor Nowakowski	1923-1924
Stanisław Papiewski	1925
Henryk Łukaszewski	1926-1930
Tadeusz Cieplik	1930-1931
Józef Pawłowski	1931
Roman Wolf	1932
Mieczysław Smokowski	1932-1936
Feliks Wawrzyniak	1945-1946
Ks. Jan Katarzyński	1947-1948
Feliks Jarczewski	1948-1949

Hufiec Żeński

Janina Kędzierska	1925-1926
Wanda Zielińska	1926-1927
Anna Łukaszewska	1927-1929
Maria Bednarek	1929-1932
Zofia Niedzielska	1932-1935
Anna Łukaszewska	1935-1939
Salomea Winkler	1945-1949

Rok 1949 – zjednoczenie Hufca Męskiego i Hufca Żeńskiego.

Feliks Wawrzyniak	1949
-------------------	------

W latach 1949-1956 Związek Harcerstwa Polskiego był w strukturze organizacyjnej Związku Młodzieży Polskiej. Po Krajowym Zjeździe Działaczy Hcerskich zwanym Zjazdem Łódzkim (grudzień 1956) została powołana Komenda Hufca ZHP w Turku.

Jan Dymkowski	1957-1962
Zdzisław Andrzejewski	1962-1974
Franciszek Pyziak	1974-1979
Henryk Czerniak	1979-1980
Franciszek Pyziak	1980-1984
Jan Kacprzak	1984-2002
Tomasz Stolarski	2002-2007
Anna Zasiadczyk	2007-2009
Emilia Nowald	2009-

Harcerstwo w szkołach

Harcerstwo w Liceum Ogólnokształcącym im. T. Kościuszki w Turku

1945-1950

Państwowe Liceum i Gimnazjum im. T. Kościuszki rozpoczęło naukę, kiedy trwały jeszcze działania wojenne, bo 20 marca 1945 roku. Już w kwietniu Rada Pedagogiczna postanowiła, że w szkole działać będzie harcerstwo. Kolejne posiedzenie Rady Pedagogicznej (z dnia 26 maja) poświęcono sprawie organizacji młodzieżowych – ZWM, ZHP i PCK. Edmund Kaczorowski, ówczesny dyrektor szkoły przedstawił taką oto informację z konferencji dyrektorów szkół średnich okręgu poznańskiego:

Jedyną organizacją ideową dopuszczalną na terenie szkoły jest harcerstwo. Harcerz winien ćwiczyć się w sprawnościach w terenie. Wyrabiać wytrwałość i siłę woli. Na zakończenie rocznej pracy można zorganizować obóz harcerski.

W szkole zaczynają pracować drużyny, najpierw pod opieką Zenobiusza Czere-mużyńskiego, a potem ks. Jana Katarzyńskiego, który zostaje także komendantem Hufca.

Już w marcu następuje reaktywowanie działającej przed wojną Drużyny Męskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego, która liczy 20-30 harcerzy, a jej drużynowym zostaje druh Henryk Kukulski. Zorganizowana zostaje także Drużyna Żeńska im. Emilii Plater (50 harcerek), której drużynową była druhna Jadwiga Kałowska. Harcerze podejmują prace nad zdobywaniem sprawności, prowadzą tradycyjne dla tej organizacji imprezy, ogniska, wieczornice, andrzejki, są obecni na uroczystościach państwowych. W październiku 1946 roku harcerze z Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego składają w lesie na Zdrojkach Przrzeczenie harcerskie.

Latem harcerze z Gimnazjum wspólnie z harcerzami ze szkoły podstawowej wyjeżdżają na obozy. Już w wakacje 1946 roku przebywają na obozie w Chocimiu, a w roku następnym w Orzyszu na Mazurach, natomiast miesiąc wakacji w roku 1948 roku harcerze spędzili na obozie w Kotlinie Kłodzkiej.

Po dynamicznie rozpoczętej, w trudnych warunkach powojennych, działalności obu drużyn, w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych harcerstwo w Liceum przestaje istnieć. Jest to rezultatem podjętej w roku 1950 decyzji o wcieleniu struktur ZHP w strukturę Związku Młodzieży Polskiej.

1957-1973

Reaktywowanie obu drużyn, żeńskiej i męskiej, następuje już w roku szkolnym 1957/1958 (po tzw. naradzie łódzkiej w grudniu 1956 roku) Początkowo Drużyna im. Emilii Plater liczy 19 harcerek, a drużyna męska 25 harcerzy. Opiekunką harcerek zostaje pani Danuta Winerowicz, a opiekunem drużyny męskiej pan Marian Zasada. Od roku szkolnego 1967/1968 opiekunką drużyn żeńskich była pani Stanisława Mokrosińska, a męskich pan Trojan. W latach następnych stan liczbowy się zwiększa (w roku szkolnym 1966/1967 do 70 harcerzy), choć w tym okresie harcerstwo w Liceum nie było organizacją masową.

Proponowało młodzieży atrakcyjne zajęcia: gry terenowe, biwaki, ogniska, „choinki”, wieczornice. Te ostatnie były organizowane często dla mieszkańców miasta z okazji świąt państwowych. Harcerze z Liceum podejmowali także inne prace dla społeczności lokalnej, co było zgodne z programem wychowawczym Hufca ZHP pod has-

łem „Jesteśmy współgospodarzami ziemi tureckiej”. W ramach realizacji tego programu harcerze brali udział w pracach leśnych, sadzeniu krzewów, porządkowaniu ulic. Drużyna harcerek corocznie, z okazji Dnia Dziecka, przedstawiała bajki dla dzieci z Przedszkola nr 2 i nr 3, a często także dla dzieci z Domu Dziecka. Druhny odwiedzały dzieci w szpitalu i przynosiły im prezenty.

Harcerze pracowali również dla szkoły: pomagali przy porządkowaniu szkolnego boiska, opiekowali się pracownikami przedmiotowymi, dbali o pomoce naukowe, porządkowali grób profesora Kączkowskiego. Harcerze z Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego brali udział w szkoleniach młodzieżowej służby ruchu i nierzadko z okazji świąt państwowych można było widzieć harcerzy pomagających milicjantom w kierowaniu ruchem.

Harcerki prowadziły szkolny sklepik, po kilku latach przekształcony w spółdzielnię uczniowską. W porozumieniu z Domem Książki zorganizowały kiermasz książek i sprzedaż losów. Zdobywane fundusze przeznaczane były na wyjazdy do teatru do Łodzi, na wycieczki, biwaki i letnie obozy.

Wycieczki miały charakter krajoznawczy i często były związane z wydarzeniami historycznymi, jak ta w roku szkolnym 1960/1961 Szlakiem Tysiąclecia na trasie Włocławek-Ciechocinek-Toruń, którą odbyła drużyna harcerek. Ciekawy dla młodzieży był trzydniowy rejs statkiem Wisłą z Warszawy do Gdańska w roku 1970. Biwaki organizowano najczęściej w pobliżu Turku, ale z pewnością w pamięci uczestników zapisał się ten w Juracie, na Półwyspie Helskim i ognisko nad Zatoką Pucką w roku 1970.

Najważniejsze znaczenie w życiu drużyn harcerskich miały obozy. Atrakcją były obozy wędrownie. W czasie wakacji w roku 1958 drużyna męska była na obozie wędrownym w rejonie Karpat, a w roku następnym odbył się obóz wędrowny na rowerach po Pojezierzu Szczecińskim. W roku 1961 drużyna harcerek wędrowała po Ziemi Gdańskiej. Były również obozy organizowane przez Komendę Hufca, na które jeździli harcerze z Liceum: w Powidzu (1963 rok), w Gosławicach (rok 1968), nad morzem koło Karwi (w roku 1969) – to tylko niektóre z nich.

Obozy były okazją do zdobywania sprawności, które prowadziły do przyznania stopni instruktorskich. To właśnie spośród harcerzy z Liceum rekrutowali się instruktorzy prowadzący drużyny harcerskie i zuchowe w szkołach podstawowych. Nadawanie stopni instruktorskich miało charakter uroczysty. W listopadzie w roku 1967 takie wydarzenie połączone było z ogniskiem, gram i zabawami harcerskimi, śpiewaniem piosenek, poczęstunkiem.

Drużyny angażowały się także w działania oświatowe i kulturalne. Były to nie tylko przygotowywane na ogniska i wieczornice występy artystyczne, ale także uczestniczenie w akcjach ogólnopolskich. Druhny brały udział w ogólnopolskich konkursach recytatorskich, zajmując często liczące się lokaty (I miejsce w eliminacjach wojewódzkich w Poznaniu, w roku 1965). Zainteresowania współczesnymi problemami zaowocowały zajęciem I miejsca w eliminacjach wojewódzkich Quizu Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Drużyny brały również udział w akcji „Naukowa Zima”. Aktywnie działały grupy fotograficzna, radioamatorów i klub dyskusyjny. W ożywieniu działalności klubu dyskusyjnego pomagali harcerzom nauczyciele Liceum, wygłaszając prelekcje i pogadanki.

1973-1980

W roku 1973 powstaje Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, do której włączono także harcerstwo. Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej miała być propozycją harcerstwa w szkołach średnich. Harcerstwo w Liceum stało się organizacją masową i należeli do niego prawie wszyscy uczniowie szkoły. Dlatego drużyny zostają zrzeszone w Szczepie podlegającym Komendzie Hufca. Komendantami Szczepu byli uczniowie, instruktorzy harcerscy: Jolanta Paszewska, Maria Szade (w latach 1975-1976), Jacek Wawrzyńkiewicz (1976-1978), Lidia Wappa (1978-1980). Opiekunami harcerstwa były w tym okresie kolejno: Wanda Helt-Stolarek, Jolanta Rowińska, Maria Jaśkiewicz.

W roku szkolnym 1975/1976 do harcerstwa należało 229 uczniów (w tym 60 instruktorów), a w roku 1978/1979 było już prawie 500 harcerzy, którzy pracowali w 16 drużynach oraz klubach: fotograficznym, wiedzy politycznej, młodych racjonalistów, turystyczno-krajoznawczym i recytatorskim. Zorganizowano również krąg instruktorski i szkolenie instruktorów. Instruktorzy z Liceum prowadzili drużyny harcerskie w szkołach podstawowych, a zuchowe nawet w przedszkolach.

Ówczesne harcerstwo w swojej działalności miało spłacać ideologiczną daninę, czego przykładem były spotkania mające na celu zapoznanie młodzieży z linią partii. Odbływały się spotkania z działaczami partyjnymi i z weteranami ruchu robotniczego. W roku 1976 harcerze uczestniczyli w spotkaniu z Jadwigą Kubiak, delegatką na VII Zjazd PZPR, a w roku 1979 z Romanem Młotkiewiczem, weteranem ruchu robotniczego. XIX Alert Naczelnika ZHP podsumowano na wieczornicy poświęconej tradycjom walk demokratycznych oraz działalności organizacji młodzieżowych, na której był obecny były działacz ZMP.

Harcerze byli organizatorami eliminacji Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Przeprowadzano nie tylko eliminacje szkolne. W roku 1977 i w roku 1980 Szczep HSPS z Liceum przygotował eliminacje wojewódzkie. Za tę pracę w roku 1980 Szkoła została wyróżniona Srebrną Odznaką „Za zasługi dla ZHP” województwa konińskiego. Harcerze byli nie tylko organizatorami tej olimpiady, ale również odnosili w niej sukcesy jako finaliści i laureaci.

Druhowie aktywnie uczestniczyli w życiu szkoły. Tradycją stały się odwiedziny w Dniu Edukacji Narodowej nauczycieli emerytów z życzeniami i zaproszeniem na akademię, którą także przygotowywali harcerze. Szczep był także organizatorem dyskotek. Miały też miejsce charakterystyczne dla obrzędowości harcerskiej wieczornice, często połączone ze składaniem Przysiężenia harcerskiego. Liczne imprezy miały miejsce w czasie ferii zimowych: konkursy, zajęcia terenowe, turnieje wiedzy. Urządzano też harcówkę w malutkim pomieszczeniu obok pracowni przysposobienia obronnego.

Najbardziej atrakcyjną formą harcerskiego życia były oczywiście rajdy, biwaki i obozy. Rajdy prowadzone były przez zapaleńców z klubu turystycznego, ale też często młodzież harcerska włączała się w wojewódzkie albo ogólnopolskie imprezy turystyczne, jak choćby rajd Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego w roku 1976 i w roku 1977.

Obozy stałe, na które jeździli harcerze z Liceum, organizowała Komenda Hufca. W ramach akcji „Harcerskie Sudety” latem w roku 1976 odbył się obóz w Pilichowicach w Kotlinie Jeleniogórskiej. Były obozy nad jeziorami (w Chodczu) i nad morzem (w Czarnocinie i w Dźwirzynie). Kadre obozu w Dźwirzynie stanowili młodzi instruktorzy – uczniowie i absolwenci Liceum.

Obozy wędrowne miały mniej uczestników, ale również dostarczały dużo emocji i przeżyć. Pozwalały na poznawanie ciekawych regionów kraju. W latach 1977 i 1978 harcerze zwiedzali Pieniny, a także Kraków, Nidzicę i Czorsztyn. Opiekunami byli Lech Zielony i Remigiusz Kowalski, nauczyciele z Liceum i drużna Renata Spindel. Harcerską turystykę zaktywizowała Maryla Jaśkiewicz, nauczycielka języka łacińskiego, która od roku 1979 była opiekunką harcerstwa w szkole. W pamięci uczestników pozostały obozy wędrowne wzdłuż rzeki Bóbr i wędrowanie po Bieszczadach w lipcu 1980 roku.

Po roku 1980

W roku 1981 VII Zjazd ZHP zdecydował o wystąpieniu z FSZMP i opowiedział się za odnową harcerstwa. Harcerstwo w szkołach średnich nie było już organizacją masową, a założenia programowe w większym stopniu odpowiadały idei skautingu. W szkole zmniejszyła się liczba harcerzy i drużyn. W latach 1981-1990 wahała się od 80 do 100 harcerek i harcerzy, wśród których znaczną liczbę stanowili instruktorzy. Opiekunkami szczepu były nauczycielki: Maryla Jaśkiewicz (od 1979 do 1983), Maria Ochocka-Cicha (od roku 1983 do 1990) i Ewa Patrzykat.

Codzienną pracą były systematyczne zbiórki drużyn i praca instruktorów w szkołach podstawowych. Harcerze otrzymali w budynku internatu większe pomieszczenie przeznaczone na harcówkę. Trwały prace nad jego wystrojem i przystosowaniem do potrzeb harcerzy. W harcówce miały miejsce występy artystyczne, na które zapraszano dzieci ze szkoły specjalnej. Pod kierunkiem Maryli Jaśkiewicz organizowano przeglądy piosenki harcerskiej i turystycznej.

Harcerze przygotowywali imprezy szkolne, akademie, zabawy taneczne, tradycyjne Andrzejki. Pod koniec lat osiemdziesiątych atrakcją uroczystości był występ harcerskiego zespołu wokalnie-instrumentalnego.

Dbano o poziom przygotowania instruktorów do pracy z drużynami. W roku 1981 przyszedli instruktorzy uczestniczyli w obozie szkoleniowym w Chodczu, którego komendantką była Maryla Jaśkiewicz. Drużyna Maryla była również z harcerzami na obozie w Kobylcu koło Wągrowca nad jeziorem Durowskim oraz na obozie organizowanym przez OHP w Pińczowie. Wtedy też harcerze zwiedzili Kazimierz nad Wisłą. Niezapomnianym przeżyciem były rajdy w Tatry i wędrówki góorskimi szlakami. Odbływały się one niezależnie od pory roku. Wyjazdów zagranicznych nie było wiele. W roku 1983 grupa harcerek wyjechała do NRD w rejon ówczesnego Karl-Marx-Stadt na obóz organizowany przez Ochotnicze Hufce Pracy.

Ważne miejsce w tym etapie harcerstwa w Liceum miała „Czarna Jedyńka”, drużyna prowadzona przez drużynę Marylę, nawiązująca do tradycji skautingu i wzorowana na kręgach Małkowskiego. Reprezentowała Hufiec na ważnych uroczystościach, między innymi na Zlocie Jubileuszowym w 70-lecie Harcerstwa Wielkopolskiego w roku 1981.

Harcerska turystyka nadal była uprawiana, kiedy komendantką i opiekunką szczerpu została Maria Ochocka. W latach 1986-1988 harcerze wspólnie ze swoją opiekunką byli na obozach wędrownych w Kotlinie Kłodzkiej, Bieszczadach i Górach Świętokrzyskich. Były też wyjazdy na zimowiska w Płocku i w Ziębicach. Drużyny brały również udział w rajdach pieszych np. w rajdzie „Śladami bohaterów walk nad Wartą 1939”, przebiegającym na trasie Uniejów-Sieradz i w nocnym marszu na orientację (do Władysławowa), który uczestnicy szczególnie zapamiętali, bo... zgubili drogę.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych działalność harcerstwa w Liceum ograniczyła się do działalności nielicznych instruktorów, którzy pracowali w szkołach podstawowych miasta i powiatu.

Jolanta Rowińska

Harcerstwo w Zespole Szkół Technicznych w Turku od roku 1970

W październiku reaktywowano drużynę żeńską, a jej opiekunką zostaje nauczyciel Zofia Szymaniak. Druhny organizują codzienne życie harcerskie poczynając od stałych zbiórek, zabaw i angażując się w życie szkoły. Początkowo drużyna liczyła 20 osób, ale jej stan się zwiększa, gdy w roku 1971 drużynowym drużyny męskiej został nowy nauczyciel – Andrzej Koperski. Proponowano młodzieży zajęcia terenowe – gry, biwaki, choinki, wieczornice. Do ważniejszych wydarzeń zaliczamy: biwaki w pobliskim lesie (drużyna dziewcząt – 1971 rok), w Miłkowicach – tygodniowy biwak w czasie wakacji rok 1972, w Gołuchowie – czerwiec 1972 rok. Znaczącą formą pracy społecznej była działalność OHP działająca na terenie szkoły pod opieką Jerzego Markiewicza. Dzięki tej formie współpracy z ZHP druhowie i druhny wyjeżdżali na obozy do Czechosłowacji, NRD oraz ZSRR.

Aktywność ZHP wzrosła od 1974 roku, gdy wyodrębniono drużyny o następujących specjalnościach:

- drużyna Młodzieżowej Służby Ruchu – opiekun Jan Wiatrowski;
- drużyna P.P.Poz – opiekun Józef Cytrowski;
- drużyna fotograficzna – opiekun Andrzej Koperski;
- drużyna turystyczna – opiekunowie Zofia Szymaniak i Andrzej Koperski.

Ogólna liczba harcerzy w latach siedemdziesiątych ukształtowała się od 30 do 120. Byli to oddani – druhny i druhowie, chętni do prac społecznych. Ich działaniem było organizowanie zlotów, rajdów oraz codzienna praca harcerska. Do najważniejszych inicjatyw należą:

- udział w Ogólnopolskim Rajdzie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej – Konin, 18-29 września 1972 rok;
- udział w Rajdzie Turystycznym „Wiosna 75”, oraz „Wiosna 77”;
- uczestnictwo w II Harcerskim Rajdzie Turystycznym pod hasłem „Święto Wiosny” – Słupca, 20 marca 1977 rok;
- Rajd do Chełmna 01 maja 1978 rok;
- Harcerski Rajd „Święto Pieczonego Ziemniaka” – 1978 rok;
- Rajd po Ziemi Konińskiej – 1978 rok;
- Harcerski Rajd „Święto Pieczonego Ziemniaka” – 1979 rok.

Instruktorami na wyżej wymienionych rajdach byli: Krystyna Apelt, Jan Wiatrowski, Andrzej Koperski, Zofia Szymaniak i Adam Gomółka.

W ramach współpracy z ZMS w Poznaniu na bazie drużyny turystycznej powstała grupa pod opieką druha Andrzeja Koperskiego oraz Jana Wiatrowskiego. Corocznie zaliczała Rajd Szlakiem Wału Pomorskiego. W rajdach wyróżnili się: Zygmunt Warych, Aleksander Sęk, Zbigniew Pokojowy, Janusz Bekała, Witold Dunał, Kropiwnicki. Z grup turystycznych wyodrębniono trzech druhow, którzy wygrywali w woj. konińskim (lata 1976, 1978, 1979) w Olimpiadzie Turystycznej, awansowali do Olimpiady Centralnej – Gdańsk 1976 roku i Dąblin 1978 roku – opiekun Andrzej Koperski, Chorzów 1979 roku – opiekun Krystyna Apelt.

Drużyna MSR prowadzona przez opiekuna Jana Wiatrowskiego corocznie przygotowywała młodzież do egzaminów na kartę rowerową i prawo jazdy na motocykl. Organizowali też egzaminy na kartę rowerową. Druhowie współpracowali z MO w zabezpieczeniu dróg w czasie różnych świąt lokalnych i państwowych. Drużyna P.P.Poz współpracowała i szkoliła się z zakresu bezpieczeństwa pożarowego w Państwowej Straży Pożarnej. Kółko fotograficzne, którego opiekunem był Andrzej Koperski dokumentowało wszystkie imprezy szkolne i pozaszkolne. Drużyna żeńska pomagała potrzebującym (osobom starszym, dzieciom). Widoczną była współpraca z Domem Dziecka (opiekun Zofia Szymaniak). W roku 1973 Andrzej Koperski był delegatem na Zjazd ZHP Ziemi Konińskiej w Warszawie. Od stycznia do sierpnia 1975 roku, wraz z rozwojem działalności harcerstwa, w ZST Andrzej Koperski został oddelegowany na ½ etatu na stanowisko instruktora ZHP działającego na terenie szkoły. Harcerstwo

w szkole stało się wiodącą organizacją młodzieżową. W 1978 roku otwarto uporządkowaną i ozdobioną harcówkę. Stała się ona centralnym miejscem wszystkich imprez i zbiórek harcerzy. Tam też 18 maja 1979 roku, odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Szczepu HSPS. Komendantem Szczepu został uczeń klasy II b – Krzysztof Powązka. W tymże roku Szczep zorganizował Święto Sportu Szkolnego przy pomocy nauczycieli wychowania fizycznego. Harcerze uczestniczyli w obozach organizowanych przez Hufiec Turek, m.in.:

- Obóz Harcerski w Ostrowie 1974 roku – oboźny Andrzej Koperski;
- Obóz Harcerski w Pilichowicach 1976 roku – komendant Andrzej Koperski, kadra: Zofia Szymaniak, Józef Cytrowski;
- Obóz w Czarnocinie 1978 roku – komendant Zofia Szymaniak, młodzież uczestniczyła po raz pierwszy w operacji „Lednica” w roku 1976.

W 1977 roku Krzysztof Majda zorganizował pod patronatem Komendy Hufca wyjazd w Bieszczady. Do udziału w eliminacjach centralnych Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym zakwalifikował się Krzysztof Sobczak i uzyskał 17 miejsce.

W roku 1981 zmniejszyła się liczba harcerzy i drużyn. Opiekunami Szczepu były: Teresa Górską i Krystyna Apelt. Jednak praca z młodzieżą stawała się coraz trudniejsza, ostatecznie w 1982 roku zamarła. Był to skutek zmian dokonujących się w świadomości społecznej – malejące znaczenie ZHP na korzyść odmiennej frakcji harcerstwa polskiego. Młodzież (nielicznie) uczestniczyła w obozach OAZ. Instruktorzy też nie wykazywali zainteresowania pracami społecznymi i harcerstwo umarło. Niektórzy dawni opiekunowie próbowali reaktywować ZHP, np. Zofia Szymaniak i Andrzej Koperski na podstawie kronik i innych dokumentów.

Zofia Szymaniak, Andrzej Koperski



Drużyna Harcerska Nieprzetartego Szlaku

Początki działalności harcerskiej przygody Nieprzetartego Szlaku w Turku sięgają roku 1984, kiedy to powstała pierwsza Drużyna Harcerska „Puchatki” przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Turku, którą prowadziła drużna hm. Anna Kaczorowska, obecnie Jakób. Pod jej okiem młodzież urządziła pierwszą harcówkę w budynku Internatu, kupiono namioty i sprzęt harcerski. Organizowane były tam zbiórki harcerskie, biwaki, spotkania przy ognisku, biegi patrolowe, płasy, gry i zabawy. W połowie lat osiemdziesiątych Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Turku był inicjatorem i wieloletnim organizatorem Festiwalu Piosenki Harcerskiej Drużyn Nieprzetartego Szlaku w Turku. W maju 1988 roku Drużyna uczestniczyła w I Chorażwianym Zlocie Nieprzetartego Szlaku w Stemplewie. Uczestnicy szkół specjalnych z województwa konińskiego mieli okazję przeżyć wspaniałą harcerską przygodę, sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, zaprezentować swój dorobek artystyczny, a także wymienić się doświadczeniami. Coroczne Zloty Harcerskie, jak i Festiwale Piosenki Harcerskiej stały się tradycją.

Lata dziewięćdziesiąte to okres wielkich przemian w Polsce, ale także zmiany w strukturach harcerskich. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Drużyna zawiesiła swoją działalność.

W roku 2001 reaktywowano Drużynę Nieprzetartego Szlaku, którą zaopiekowali się drużna pwd. Izabella Frątczak (swoją harcerską przygodę rozpoczynała w SP 4 pod opieką drużny hm. Anny Bartczak i druż hm. Franciszka Pyziaka) i druż pwd. Jacek Kubiak. W 2003 roku Drużyna przybrała nazwę „Europejczycy”.

Na przestrzeni lat wiele się zmieniło, lecz to, co najważniejsze nie straciło na swojej aktualności. Drużyna poprzez swoją działalność realizuje główne zasady harcerskiego systemu wychowawczego oraz skutecznie przyczynia się do procesu rehabilitacji i rozwoju dzieci upośledzonych umysłowo. W całorocznej pracy z Drużyną instruktorzy wplatają elementy obrzędowości, samarytanki, pionierki, terenoznawstwa, musztry. Harcerze uczą się rozpalać ognisko, rozbijać namiot, przygotowywać samemu posiłki, korzystać z mapy i kompasu, czy przyszyć guzik do munduru. Drużyna ma harcówkę, piosenkę drużyny i jednolite umundurowanie. Spotyka się raz w tygodniu na zbiórkach. Każda zbiórka przebiega w miłej i rozśpiewanej atmosferze, na którą harcerze przychodzą bawić się, płaszać, słuchać ciekawych gawęd, uczyć nowych piosenek, okrzyków harcerskich oraz poszczególnych punktów Prawa harcerskiego.

Drużyna uczestniczy w biwakach, projektach harcerskich, rajdach i innych proponowanych formach na szczeblu hufcowym, chorażwianym, a także ogólnopolskim. Niektóre imprezy wpisały się na stałe w działania Drużyny. Do przedsięwzięć programowych 8 DH NS „Europejczycy” należą:

- Start Harcerski (od roku 2003 do obecnie);
- XIII Rajd Zimowy Drużyn NS (Kórnik 2003);
- Festiwal Piosenki Harcerskiej i Drużyn NS (Turek 2004);
- Biwak Harcerski (Szkola Podstawowa nr 4, Turek 2009);
- Rajd pieszy (Stemplew 2010);
- IV Rajd Integracyjny (Galew 2012);
- Rajd Rodzinny (Turek 2014);
- I i II Jesienny Zlot Drużyn NS (Stemplew 2012, 2013);



8 Drużyna Harcerska NS
„Europejczycy”,
Start Harcerski 2014

- Andrzejkowy wieczór (od roku 2001 do obecnie, Słupca 2014);
- Projekt „Też potrafię” zorganizowany przez Wydział Nieprzetartego Szlaku GK ZHP (Załącze 2014);
- Wigilia i Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju (od roku 2001 do obecnie);
- Dzień Myśli Braterskiej – biwak harcerski (Gimnazjum nr 2, Turek 2014, 2015);
- Zimowiska (Międzyrzecze 2014, 2015);
- Ogólnopolski Zlot Drużyn Harcerskich NS w Stemplewie (od roku 2001 do obecnie);
- Biwak podsumowujący całoroczną pracę harcerską w Kaczce (od roku 2003 do obecnie);
- Harcerska Akcja Letnia (Dąbki 2005, 2006, 2007, Czernica 2008, Pobierowo 2009).

Na liczne wyjazdy i umundurowanie Drużyny pozyskujemy środki finansowe od prywatnych przedsiębiorców, a także biorąc udział w akcjach zarobkowych organizowanych w Intermarche i PSS „Społem”. Współpracujemy z Powiatowym Centrum Pomocy w Turku i dzięki tej współpracy wyjeżdżamy na biwak w Kaczce oraz obozy letnie z funduszu środków PFRON.

Obecnie 8 Drużynę Harcerską NS „Europejczycy” prowadzą nauczyciele instruktorzy: druhna pwd. Izabella Frątczak, a od roku 2012 druhna pwd. Marta Bakalarz.

pwd. Izabella Frątczak

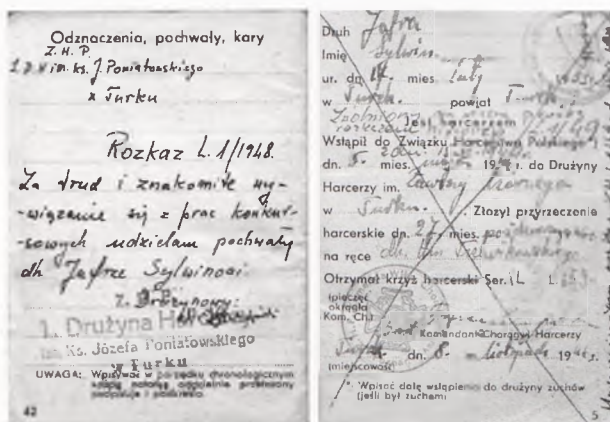
18 Lotnicza Drużyna Harcerzy im. Żwirki i Wigury przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku

18 LDH została utworzona we wrześniu 1957 roku (rozkazem RL 3/57 z dnia 24 września 1957 roku). Założycielem jej był druh Sylwin Jafra – nauczyciel chemii, fizyki i matematyki w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku, a jej pierwszym drużynowym został druh Andrzej Baraniecki, wtedy pracownik Komendy Hufca ZHP w Turku. Była to harcerska drużyna tzw. specjalnościowa, gdyż druhowie oprócz typowych zajęć i spraw harcerskich na zbiórkach wykonywali również modele szybowców i samolotów, słowem zajmowali się modelarstwem lotniczym. Właśnie dlatego potocznie nazywano ich modelarzami, a Drużynę i pomieszczenie, w którym odbywały się zbiórki modelarnią. Powstanie tej Drużyny poprzedzało jednak szereg wcześniejszych wydarzeń, o których należy wspomnieć.

W roku 1945 druh Sylwin Jafra, będąc uczniem w 5 klasie Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, wraz z kilkoma kolegami: Wiktorem Gawlakiem, Zdzisławem Gawlakiem i Zbigniewem Śliwerskim, w pracowni technicznej, znajdującej się na trzecim piętrze szkoły, „odkryli” pozostawione przez Niemców wyposażenie modelarni lotniczej. Modelarnia ta działała w okresie II wojny światowej. Były to modele samolotów i szybowców, sklejka, listewki, elementy i podzespoły konstrukcyjne różnych modeli, itp. Oczywiście, że zainteresowali się tym odkryciem, a po licznych staraniach uzyskali trochę tych materiałów i w efekcie sami w domach zaczęli kleić modele – lotnictwo ich zafascynowało.

W 1946 roku chłopcy – modelarze rozpoczęli naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Turku. Był to czas powojenny, uczniowie byli w różnym wieku, po ukończeniu wcześniej różnych klas, dlatego musieli przejść przez klasę wstępną, potem wyrównawczą, aby znaleźć się w klasie 9 liceum. Bardzo chcieli kontynuować swoje zainteresowania modelarskie. W Liceum w dniu 28 marca 1945 roku nastąpiło reaktywowanie, istniejącej przed wojną przy Gimnazjum i Liceum, męskiej 1 Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego – pierwszym drużynowym zostaje Henryk Kukulski. Młodzi modelarze w dniu 16 września 1946 roku wstąpili do tej Drużyny tworząc Zastęp Harcerski „ŚMIGŁO”, skupiający 8-10 harcerzy, wśród nich druhow: Sylwina Jafre, Wiktora Gawlaka, Zdzisława Gawlaka, Zbigniewa Śliwerskiego, Andrzeja Baranieckiego, Włodzimierza Szewczyka, Zbigniewa Fijałkowskiego, Jana Rytę, Bogdana Pawlika, Stanisława Helińskiego. Zastępowym został druh Włodzimierz Szewczyk.

Początkowo zastęp swoje zbiórki, na których klejono modele szybowców i samolotów, odbywał w pomieszczeniu nr 10 na parterze szkoły, w którym znajdowała się introligatornia. Po dwóch latach modelarnia została przeniesiona na drugie piętro, na prawo od schodów i po lewej stronie, do sali przy istniejącej tam wówczas pracowni fizyki. Nie było łatwo być modelarzem w tamtym czasie, nie było sklepów, w których można było kupić materiały modelarskie, radzono sobie w różny sposób, na przykład ze znalezionych boków łóżek wycinano, przy pomocy zaprzyjaźnionych stolarzy, listewki, wyrównywano i wygładzano je ręcznie, natomiast sklejka, z której wykonywano rzecz bardzo ważną, mianowicie żebra na skrzydła i stateczniki, pochodziła z dna sporej łódki znalezionej nad stawem w turkowskim parku. Mokra łatwo się rozwarstwiała. O plany modeli też nie było łatwo, ale zapał pozwalał pokonać takie przyziemne trudności. Zdobywano je różnie, a wiele modeli wykonano w oparciu o autorskie doku-



Fragment książeczki harcerskiej Sylwina Jafry

mentacje, opracowane według obliczeń i projektów druha Sylwina Jafry. Modele wypuszczano na łąkach za parkiem, za ulicą Poduchowne, za tzw. Półkiem, czyli ulicą Żeromskiego tam, gdzie dziś jest Stadion 1000-lecia.

W 1948 roku harcerze Zastępu „ŚMIGŁO” i 1 DH otrzymali szafę narzędziową od Ligi Lotniczej w Poznaniu, po którą autostopem pojechali druhowie Sylwin Jafra i Stanisław Heliński. Pobyt w Poznaniu przedłużał się, szafa była duża i trzeba było jechać autobusem, niestety druhowie nie mieli pieniędzy na bilety, pożyczyli je od Zarządu Ligi Lotniczej, a po powrocie do Turku oddali przekazem pocztowym. Szafa pełna narzędzi bardzo się harcerzom przydała, znacząco ułatwiła prace modelarskie.

W 1948 roku, aby uniknąć służby w formacji Służba Polsce, druhowie postanowili zapisać się na jakiś kurs, szkolenie itp., gdyż w ten sposób mogli uniknąć powołania do SP. Wybrali kurs szybowcowy w Poznaniu. Po badaniach lekarskich na ten kurs dostał się tylko druh Stanisław Heliński (nieżyjący już, po wspomnianym kursie został pilotem sportowym, latał na lotnisku w Aleksandrowie koło Łodzi, a po jego pożarze w lotnictwie sanitarnym, następnie w lotnictwie pasażerskim, pilotował wielkie samoloty pasażerskie).

W 1949 roku Zlot Zjednoczeniowy Młodzieży we Wrocławiu przesadza o likwidacji Związku Harcerstwa Polskiego, drużyny harcerskie zostają wcielone do Związku Młodzieży Polskiej, jako tzw. „Organizacja Harcerska”. Władze komunistyczne Polski bezprawnie dokonały likwidacji struktur Związku Harcerstwa Polskiego, a druhowie modelarze rozkazem 1/49 z dnia 15 czerwca 1949 roku zostali zwolnieni z członkostwa w ZHP. Nazywało się to zwolnienie „na własną prośbę”, tak zostało im to zapisane w harcerskich książeczkach.



Turek, łąka za ulicą Poduchowne. Sylwin Jafra (drugi od lewej) podczas próby lotu szybowców własnego projektu, 1951 rok

Sylwin Jafra montuje skrzydło modelu szybowca własnego projektu, 1952 rok

W 1950 roku w ramach struktur Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) utworzona została pseudoharcerska Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej (OH ZMP) – organizacja wzorowana na Organizacji Pionierskiej im. Włodzimierza Lenina, działającej w ZSRR. Żaden z druhów Zastępu Harcerskiego „ŚMIGŁO” do OH nie wstąpił, tak więc po tych zmianach, po rozwiązaniu 1 DH im. ks. Józefa Poniatowskiego w Liceum chłopcy działali już tylko w ramach modelarni.



Zygmunt Kołęda, 1951 rok



Nikodem Jafra (stoi) trzyma model szybowca projektu brata Sylwina Jafry (siedzi), 1951 rok



Stoją od lewej: Zygmunt Kołęda, Sylwin Jafra, Zbigniew Śliwerski; siedzą od lewej: Wiśniewski, Andrzej Baraniecki, 1951 rok



Stoją od lewej: Mieczysław Nowakowski, Sylwin Jafra, Stanisław Heliński, piąty Zygmunt Kołęda, siedzi w środku Andrzej Baraniecki, 1951 rok



Od lewej: Mieczysław Nowakowski, trzeci Zbigniew Śliwerski, 1951 rok



Sylwin Jafra z grupą modelarzy z Liceum, 1951 rok



Turek, pochód 1-majowy. Na czele modelarzy Stanisław Heliński, 1952 rok



Harcerze, 1958 rok



Modelarze przy szybowcu typu MUCHA. Stoją: drugi od lewej Sylwin Jafra, obok Jacaszek, Stanisław Heliński, Zbigniew Śliwerski, Zygmunt Kołeda, Włodzimierz Szewczyk. Siedzą od lewej: Andrzej Baraniecki, Bogdan Pawlik, 1951 rok



Modelarze przy samolocie CSS-13 (PO-2). Stoją od lewej: Bogdan Pawlik, Stanisław Heliński, Wiktor Gawlak, Włodzimierz Szewczyk, 1951 rok



Stanisław Heliński na kursie szybowcowym



Stanisław Heliński podczas kursu szybowcowego (szybowiec typu ABC)

Dużym wydarzeniem dla modelarzy był przylot do Turku prawdziwego szybowca typu MUCHA, którego pilot zmuszony był wylądować z „braku wiatru”, czyli tzw. „noszenia”. Wylądował na łąkach za Półkiem (tam gdzie dziś znajduje się Stadion 1000-lecia, przy ulicy Sportowej).

Wkrótce przyleciał po niego pilot samolotem typu CSS-13 (znany też jako PO-2), czyli popularnym dwupłatowym kukuruźnikiem. Było to w roku 1951, tłum gapiów był całkiem spory. Chłopcy, modelarze, którzy przecież znali MUCHĘ i kukuruźnika z różnych opisów, z przejęciem oglądali obie maszyny, wypytawali pilotów o szczegóły ich budowy.

W 1951 roku druhowie zdali maturę i rozjechali się po świecie, na studia, tymczasem modelarnia za sprawą kilku młodszych uczniów Liceum, działała dalej, jeszcze przez jakiś czas, bodaj 2-3 lata, kierował nią Stanisław Heliński.

Spośród wszystkich ówczesnych druhów i modelarzy tylko jeden, Stanisław Heliński, pozytywnie przeszedł badania lekarskie, ukończył kurs spadochronowy i szybowcowy, uczył się latania na przedwojennej jeszcze konstrukcji przejściowego szkolnego szybowca typu SALAMANDRA.

Pracował potem jako pilot Aeroklubu Łódzkiego na lotnisku w Aleksandrowie koło Łodzi, po pożarze tego lotniska było lotnisko w Szczecinie Dąbiu, skąd trafił do lotnictwa sanitarnego. Dalsze losy zaprowadziły go do polskiego przewoźnika LOT, gdzie przez 28 lat był kapitanem i instruktorem. Latał jako pierwszy samolotami IŁ-14, IŁ-18 i TU-154. Zakończył pracę zawodową na stanowisku Głównego Inspektora Personelu Lotniczego, był też wieloletnim członkiem Państwowej Lotniczej Komisji Egzaminacyjnej. W powietrzu spędził ponad 20 tysięcy godzin, co rzadko przytrafia się lotnikom. Zmarł w wieku 76 lat w roku 2010.

W latach 1953-1955 druh Sylwin Jafra odbywał służbę wojskową, a po jej zakończeniu rozpoczął pracę w miejscowości Dobra w powiecie tureckim. Również tutaj utworzył grupę modelarską skupiającą wielu chłopców. Po jego odejściu do Turku pracę i grupę przejął Mirosław Bukowiecki, a po nim Eugeniusz Świerczyński.

W 1956 roku druh Sylwin Jafra powrócił do Turku i z dniem 1 września 1956 roku podjął pracę w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku jako nauczyciel chemii, fizyki i matematyki. Dodatkowo opiekował się też szkolną świetlicą. Mając ciągle zainteresowania modelarstwem lotniczym ukończył stosowny kurs i uzyskał uprawnienia instruktora modelarstwa lotniczego. Już w początku roku szkolnego utworzył grupę

modelarska, która zajęcia odbywała we wspomnianej świetlicy.

W dniu 3 maja 1956 roku Prezydium Zarządu Głównego ZMP przyjmuje propozycję utworzenia struktury wyodrębnionej o nazwie Organizacja Harcerska Polski Ludowej. We wszystkich szkołach tworzone drużyny OH włączając w te działania nauczycieli, a w Szkole Podstawowej nr 1 organizatorem tych drużyn była pani Halina Topolska. Druh Sylwin Jafra jako nauczyciel otrzymał pod opiekę drużynę OH. Członkowie drużyn OH nosili wzorem radzieckich pionierów białe koszule i czerwone chusty. Takie były wtedy czasy w naszej ojczyźnie. W praktyce, przekształcenie OH ZMP w OHPL objęło głównie struktury, zaś znaczna część jednostek organizacyjnych funkcjonowała bez świadomości tego „przekształcenia” aż do rozpadu tej organizacji, co nastąpiło w grudniu 1956 roku. Komendantem OH w Turku był Jan Dymkowski.



Liceum Pedagogiczne w Lesznie. Sylwin Jafra jako uczestnik kursu przewodników drużyn OH z wielkopolski, lipiec 1951 rok

Dnia 4 grudnia 1956 roku, w wyniku przemian, jakie zaszły w tym czasie w Polsce w Krakowie, dzięki działaniom tamtejszych środowisk harcerskich, reaktywowano Związek Harcerstwa Polskiego.

W 1956 roku, w odpowiedzi na działania krakowskich harcerzy, w Łodzi odbył się Krajowy Zjazd Działaczy Harcerskich, który podjętą uchwałą reaktywował w całej Polsce Związek Harcerstwa Polskiego, co w efekcie spowodowało ogromne ożywienie w kręgach działaczy i instruktorów harcerskich, lawinowo odtwarzano harcerskie struktury, tworzone nowe tam, gdzie ich nie było. Uchwała miała charakter kosmetyczny, a właściwie to nawet mylący, gdyż w istocie Związek Harcerstwa Polskiego istniał nieprzerwanie przez cały czas, a jego „likwidacja” (a w praktyce wchłonięcie przez ZMP) z 1949 nie miała żadnych podstaw prawnych. Figurował nadal w rejestrach państwowych, z obowiązującym przedwojennym statutem, zaś niektóre jego struktury wznowiły działalność już na kilka dni przed tą uchwałą (Chorągiew Krakowska ZHP w dniu 4 grudnia 1956 roku).

W dniu 29 stycznia 1957 roku przyjęto nowe treści Przyrzeczenia i Prawa harcerskiego. W związku z tym wydarzeniem organizowano uroczyste zbiórki drużyn, na których harcerze odnawiali swoje Przyrzeczenia.

W Turku niezwłocznie przystąpiono do odbudowy związku, tworząc Komendę Hufca i organizując kolejne drużyny harcerskie. Komendantem Hufca został druh Jan Dymkowski, jego zastępcą został druh Sylwin Jafra, a ponadto etatowymi pracownikami Komendy Hufca zostali druhowie Andrzej Baraniecki i Mirosław Bukowiecki. Wkrótce staraniem komendanta Hufca, druha Jana Dymkowskiego, dołączyli instruktorzy: druhowie Kazimierz Janiak, Jan Lewandowski, Czesław Lewandowski, Zdzisław Andrzejewski, Czesław Kulig, Ireneusz Foryński i inni. Grupa ta zaczęła prawie od początku organizować struktury ZHP w powiecie tureckim.

Sytuacja ta stała się impulsem do tego, aby grupa modelarzy działających w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku, z inicjatywy druha Sylwina Jafry przekształciła się w Zastęp Harcerski o specjalności modelarskiej. Zastęp ten liczący 8 do 10 osób tworzyli druhowie: Wacław Bednarek, Bogdan Sidoruk, Janusz Czerniejewski, Janusz Czeremuziński, Jerzy Mielcarek, Ryszard Gawlak, Jan Gampe, Jan Tabaczkiewicz, Mieczysław Pakuła, Jan Książ.

Wkrótce modelarstwem i harcerstwem zainteresowali się inni uczniowie i trzeba było utworzyć kolejne zastępy. W ten oto sposób powstała 18 Lotnicza Drużyna Harcerzy, która przyjęła imię Żwirki i Wigury, została powołana rozkazem RL 3/57 z dnia 24 września 1957 roku. Był to rok szkolny 1957/1958. W książeczce harcerskiej druha Sylwina Jafry pojawiły się stosowne wpisy.

Pierwszym drużynowym „osiemnastki”, został druha Andrzej Baraniecki, natomiast przybocznym Drużyny został w dniu 10 października 1957 roku druha Sylwin Jafra, nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1. Obaj druhowie byli także pracownikami Komendy Hufca ZHP w Turku.

Druhów wyróżniały niebieskie chusty oraz liczba 18 naszywana na niebieskich wstążkach zakładanych na naramiennikach bluzy mundurowej.

Przydział służbowy	
Liczba i data rozkazu	Otrzymał przydział do:
RL 3/57 24 IX 1957	18. Lotniczy Drużyna Hufca im. Żwirki i Wigury (Inicjały okręgu) [podpis i funkcja przełożonego]
Liczba i data rozkazu	Zwolniony z:
	(Inicjały okręgu) [podpis i funkcja przełożonego]

Pełnione funkcje *)	
Liczba i data rozkazu	Funkcja:
RL 3/57 24 IX 1957	Przyboyczny 18 LDH Hufca im. Żwirki i Wigury (Inicjały okręgu) [podpis i funkcja przełożonego]
Liczba i data rozkazu	Funkcja:
RL 3/57 24 IX 1957	Wiceinstruktor referatu H.S.S. przy Kom. Hufca w Turku (Inicjały okręgu) [podpis i funkcja przełożonego]

*) przy kilku funkcjach pełnionych jednocześnie, wpisuje współzawodniczą.



Fragment książeczki harcerskiej Sylwina Jafry

Drużynowy 18 LDH Andrzej Baraniecki z zastępem.

Stoją: pierwszy z lewej w drugim szeregu przyboyczny Wacław Bednarek, drugi Jan Ryszard Gawlak

Wkrótce świetlica okazała się zbyt mała, więc Drużyna otrzymała pomieszczenie na trzecim piętrze po prawej stronie korytarza, przed pracownią techniczną, gdzie wcześniej była ciemnia fotograficzna. W ciemni tej zajęcia z grupą fotoamatorów prowadził Sylwin Jafra. Pomieszczenie to służyło harcerzom modelarzom za magazyn, a zbiórki odbywali w pracowni technicznej, gdzie mogli kleić swoje modele bez ograniczeń.

Dzień 2 września 1958 roku stał się dla modelarzy pamiętnym za sprawą nieszczęścia jakie spotkało Drużynę. Jadąc rowerem na ulicy Kolskiej w Turku przewrócił się, uderzył głową o krawężnik i w wyniku obrażeń tego dnia zmarł druha Bogdan Kałużny, harcerz 18 LDH, uczeń 5 klasy Szkoły Podstawowej nr 1, której wychowawcą był druha Sylwin Jafra. Druhowie z 18 LDH pożegnali kolegę podczas pogrzebu, stanowiąc honorową eskortę.

W 1958 roku Komenda Hufca w Turku otrzymała pomieszczenia w parterowym niedużym budynku przy ulicy Ogrodowej 1. W budynku tym znajdowały się dwa pomieszczenia, a tylko jedno z nich przeznaczone zostało na magazyn harcerskiego sprzętu obozowego. Drugie, stosunkowo duże przekazano harcerzom modelarzom, dlatego postanowiono przenieść 18 LDH właśnie tam.

W 1959 roku Komenda Hufca ZHP w Turku otrzymała w darze z wojska samochód terenowy GAZ, połowę kuchnię oraz namioty. Za sprawą tego wojskowego daru kilku druhow instruktorów ukończyło kursy na prawo jazdy. Gazik ten wymagał solidnego remontu, zwłaszcza instalacji elektrycznej, co też wykonano. Przez wiele lat służył harcerzom, zwłaszcza podczas harcerskich obozów, często jeździł nim druha Sylwin Jafra, pełniący przez szereg lat funkcję kwatermistrza obozów (w Zbiersku w 1961 roku i Antoninie w 1962 roku). Samochód ten niestety wiecznie był w naprawach, przy których druhowi Sylwinowi Jafrze pomagali harcerze z 18 LDH, uczestniczący w tych obozach.

W 1959 roku drużynowym został dotychczasowy przyboczny Drużyny – Wacław Bednarek. Harcerzy w Turku i powiecie przybywało, magazyn Hufca Turek wkrótce okazał się zbyt mały, dlatego ku zadowoleniu druhow modelarzy cały harcerski sprzęt obozowy został przeniesiony w inne miejsce, również na ulicę Ogrodową pod nr 6. Pomieszczenie po nim przypadło druhom modelarzom, mieli teraz znacznie więcej miejsca, zajmowali bowiem obydwa pomieszczenia. Wykonywano tam różne modele szybowców i samolotów oraz latawców i balonów z delikatnej kolorowej bibułki. Zaczęły się też pojawiać pierwsze modele w zestawach, czyli półprodukty w opakowaniach. Wszystkie elementy modelu należało obrobić, dopasować i zmontować, skrzydło i stateczniki okleić papierem (z czasem pojawiła się tzw. japońska bibułka) i pomalować lakierem zwanym „celonem”, na koniec wyważyć model drobnymi kulkami z ołowiu. Początkujący modelarze podglądali starszych, a dla nich pierwszym i najczęściej wykonywanym wtedy modelem był szybowiec „Smyk”. Druh Sylwin Jafra, pełniący wtedy rolę instruktora modelarstwa, był nie do przejścia, kolejne etapy można było kontynuować dopiero po zaakceptowaniu przez niego etapu poprzedzającego. Kiedy ja, kilka lat później, należać do „osiemnastki” wykonywałem modele, musiałem kleić skrzydło do modelu „Świerszczyk” pięć razy, zanim druh Sylwin uznał, że jest poprawnie wykonane.

Nie patrząc na „kocie łby” ulicy Ogrodowej i stłuczone kolana wykonywano pierwsze próby i loty modeli, puszczając je z ręki lub ciągnąc hol sporządzony ze szpagatu. Mały był wtedy ruch samochodowy na tej ulicy. Wypuszczano też modele z okna modelarni wprost do przyległego ogrodu. Niejeden raz modele nie wytrzymały takiej próby, ale to nikogo nie martwiło, najwyżej trzeba było „maszyny” poddać remontowi. Przez cały czas istnienia Drużyny głównym miejscem prób i zawodów były łąki za parkiem, za ulicą Poduchowne. Modele wypuszczano również na łakach pod lasem na Grabieńcu, gdzie wtedy las tworzył nieduże zagajniki. Często wypuszczone tam z holu modele, jeśli dostały się w tzw. komin, czyli wytworzony przez chmurę (najczęściej cumulus lub cumulonimbus) ciąg powietrza do góry, leciały w tym kominie za taką chmurą bardzo daleko. Pragnieniem każdego druha było, aby to właśnie jego model poleciał najdalej. Do re-



Obóz w Zbiersku. Sylwin Jafra z harcerzami podczas uruchamiania „gazika”, 1961 rok



Bogdan Sidoruk podczas naprawy samochodu



Wacław Bednarek odbiera Przyrzeczenie harcerskie od kolegów z 18 LDH. W drugim szeregu trzeci z prawej Jan Ryszard Gawlak, czwarty Janusz Czerniejewski, piąty Piotr Straszewski



Wacław Bednarek (stoi drugi z prawej), trzeci Piotr Straszewski. Siedzi trzeci z prawej Janusz Czerniejewski



Próba silnika spalinowego.
Stoją od lewej: Stanisław
Jaśkiewicz, Wojciech Stawieraj,
Wacław Bednarek,
Janusz Czerniejewski, 1960 rok

kordowych należy zaliczyć lot pod Kalisz oraz lot za Ostrów Wielkopolski. O tym jak daleko zaleciały poszczególne modele informowali harcerzy mieszkańcy stron, w których wylądowały, a to za sprawą przyczepionych do kadłubów plaketek informujących, gdzie należy przekazać wiadomość o miejscu lądowania modelu. Oczywiście modele nie „przeżywały” cało lądowania. Za moich już lat w 18 LDH, do „pasowania” druha na modelarza (niczym pasowania na rycerza), drużynowy używał kadłuba modelu, który zaleciał za Ostrów Wielkopolski. Model ten wylądował na drzewie, został zdjęty z tego drzewa, a do odesłania do Turku nadawał się tylko właśnie ten kadłub.



Harcerze 18 LDH podczas obozu na
własnoręcznie wykonanych kajakach

W 1960 roku druhowie z 18 LDH uczestniczyli w Harcerskim Zlocie Grunwaldzkim w 550 rocznicę bitwy. Z uwagi na znaczenie bitwy i okrągłą rocznicę Zlot był dużym wydarzeniem.

W okresie pobytu na ulicy Ogrodowej 1 druhowie „osiemnastki” budowali też kajaki. Nie był to problem, wszak miały tak, jak modele szybowców i samolotów, również budowę wręgowo-listewkową. Kajaki wykonywano jako konstrukcje wręgowo-listewowe pokrywane płótnem, nasączanym pokostem i malowanym kolorową farbą olejną. Były to kajaki jedno i dwuosobowe.

Jak wspomina druh Wojciech Stawieraj, wykonany przez niego jednoosobowy kajak nosił nazwę „Wrzos”, ale dlaczego akurat tak, tego niestety już nie pamięta. Pływano tymi kajakami na jeziorach, nad którymi organizowane były obozy harcerskie Hufca ZHP Turek, ale także na stawie, w parku przy ulicy Parkowej. Dokonywano tam prób pływalności i szczelności kajaków, pływano też na tym stawie podczas corocznie organizowanych dla mieszkańców Turku, przez Miejski i Powiatowy Dom Kultury w Turku, Nocy Świętojańskich, wieczorami 23 czerwca, z udziałem artystów, strażaków. Działano tak przez kilka lat.

W 1961 roku 18 LDH ponownie przeniosła się do Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, gdzie na trzecim piętrze, w poprzednio zajmowanym pomieszczeniu, urządziła sobie magazyn desek modelarskich, modeli i materiałów modelarskich, natomiast zbiórki odbywała w pracowni techniczno-stolarskiej. W tejże pracowni, przy akceptacji ze strony nauczyciela zajęć technicznych i wicedyrektora szkoły Grzegorza Gawlaka, druhowie modelarze mogli wykonywać swoje modele.

Dotychczasowy drużynowy, druh Wacław Bednarek, w maju 1961 roku zdał maturę i rozpoczął studia. Nowym drużynowym został dotychczasowy przyboczny Drużyny – druh Wojciech Stawieraj.

Drużynowy Wojciech Stawieraj
(stoi w środku w berecie)
z harcerzami. Stoją od lewej:
drugi Wiesław Sidoruk, trzeci
Jan Książ, Teodor Poddzerek,
Zbigniew Dobrowolski,
Wojciech Stawieraj, Zbigniew
Gargula, Jan Andrysiak,
Stanisław Jaśkiewicz, Józef
Ścibor, Jerzy Wesołowski,
w środkowym rzędzie od lewej:
Tadeusz Dobrowolski, trzeci
Antoni Sochcki, Jan
Augustyniak, Jerzy
Kaczorowski, Włodzimierz
Ignaczak; w pierwszym rzędzie
od lewej: drugi Stanisław
Świniarski, piąty Wojciech
Malczak, ósmy Grzegorz
Każmierczak,
1 maja 1962 roku



Turek, Plac Wojska Polskiego, 1 maja 1962 roku



Turek, ulica 1 Maja. Na pierwszym planie Wiesław Sidoruk, 1 maja 1963 roku

W 1962 roku z funkcji komendanta Hufca ZHP w Turku odszedł druha Jan Dymkowski, pełniący tę funkcję od roku 1957. Nowym komendantem Hufca został druha Zdzisław Andrzejewski, który pełnił tę funkcję do roku 1974.

W 1963 roku harcerze 18 LDH wzięli udział w Ogólnopolskich Korespondencyjnych Zawodach Modeli Balonów Ogrzewanych Ciepłym Powietrzem, zajmując I miejsce w tych zawodach. Nagroda bardzo ucieszyła wszystkich, a był to silnik spalinowy o pojemności 5 cm³ (jak na owe czasy była to duża pojemność). Można było tym silnikiem napędzać duże modele redukcyjne. Silnik nazywał się „SOKÓŁ”, a czyjej był produkcji już nie pamiętam.

W roku 1964 kolejnym drużynowym został dotychczasowy przyboczny Drużyny – Jerzy Wesołowski, ponieważ drużynowy druha Wojciech Stawieraj wyjechał z Turku. Kontynuowano harcerską działalność oraz modelarskie szkolenie pod opieką instruktorską druha Sylwina Jafry, organizowano zawody modelarskie, wystawy modeli, startowano w zawodach modelarskich organizowanych przez Aeroklub Ostrowski, uczestniczono w pochodach 1-majowych.

W 1964 roku druhowie Stanisław Jaśkiewicz i Jerzy Wesołowski uczestniczyli w Kursie Drużynowych, zorganizowanym przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej w Mikorzynie, w powiecie konińskim. Druhowie po złożeniu Zobowiązania Instruktorskiego zostali tym samym instruktorami ZHP i uzyskali stopień instruktorski „przewodnik”.

W 1965 roku ponownie 18 LDH uczestniczyła w Korespondencyjnych Zawodach Balonowych w etapie wojewódzkim zajmując I miejsce w województwie poznańskim.



Zbiórka w modelarni. Pracownia techniczna Szkoły Podstawowej nr 1, Teodor Poddzerek klei model szybowca „Jaskółka”, 1962 rok



Korespondencyjne Zawody Balonów Wielkopolski. 18 LDH z Turku zajęła I miejsce, czerwiec 1965 rok



Boisko przy Liceum Ogólnokształcącym w Turku, 1 maja 1965 roku



Stadion 1000-lecia. W środku drużynowy Jerzy Wesółowski, 1 maja 1966 roku

W kwietniu 1970 roku druż Jerzy Wesołowski został powołany do wojska. Po jego odejściu drużynowym został druż Wiesław Białczak. W 1973 roku Rozkazem Nr 1/73 KH z dnia 17 lutego 1973 roku Wiesław Białczak otrzymał stopień instruktorski „przewodnik”, a w dniu 27 maja 1973 roku złożył zobowiązanie instruktorskie. Również w tym roku instruktorem został Janusz Walczak, dotychczasowy przyboczny Drużyny.



18 LDH na wycieczce w Górach Szadowskich. Na drugim zdjęciu pierwszy z prawej drużynowy Wiesław Białczak, w białej czapce przyboczny Marek Kończak

W okresie, kiedy Drużyna miała siedzibę w Szkole Podstawowej nr 1, na trzecim piętrze, w pracowni technicznej, zdarzało się, że modele wypuszczano z okna wprost na ulicę. Latały pięknie ku naszej radości, niestety zdarzało się, że lądowały w oknach sąsiedniego domu (w miejscu gdzie stoi dziś blok przy ulicy Kączkowskiego 2), wybijając szyby, a czasami zawracały wpadając w okna szkoły, z tym samym skutkiem. Tak to było, dziś mogę to przyznać. Jednak nie mogliśmy się oprzeć, z takiej wysokości modele opadały lotem ślizgowym dość długo, można się było tymi lotami nacieszyć. Oczywiście główne loty próbne i zawody odbywały się na łąkach za parkiem (przy ulicy Parkowej), na stadionie obok szkoły i liceum, a czasem na łąkach na Grabieńcu, na tyłach Zdrojek Lewych.

Każdy harcerz posiadał książeczkę harcerską, w którą wpisywano zdobyte sprawności i stopnie harcerskie, odbyte biwaki, obozy i inne wydarzenia z życia Drużyny.



Janusz Walczak
(głównie posiadacz książki)

Otrzymał(a) Krzyż Harcerski w dniu 11

66

PRYZRZECZENIE

„Przyrzekam całym życiem służyć Tobie, Ojczyźnie, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”.

Potwierdzenie Przyrzeczenia przez instruktora lub zespół harcerski obecny podczas Przyrzeczenia:

„Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy”.

KSIĄŻECZKA HARCERSKA

Nr 04/67

Drużyna (na) Janusz

(nazwisko) Walczak

urodzony(a) 1954

jest harcerzem(ką)

Wstąpił(a) do ZHP dnia 03

12 1965

Złożył(a) Przyrzeczenie dnia 27

11 1965

Drużynowy (podpis) [podpis]

Przyboczny (podpis) [podpis]

dnia 03.11.1965

Wojciech Andrzejewski

Fragmenty książeczki harcerskiej Janusza Walczaka – przybocznego Drużyny

Najważniejsze było Przyrzeczenie harcerskie, którego złożenie było potwierdzane wpisem do książeczki harcerskiej oraz Harcerskim Krzyżem. Krzyż ten, najważniejszy dla harcerzy znak, przypinany był na harcerskiej bluzie mundurowej nad lewą kieszenią.

Na harcerskich czapkach, tzw. rogatywkach, przypinana była lilijka harcerska – często stylizowana (harcerki nosiły granatowe berety). Znaki te wyniesione z harcerskiej tradycji i mające dla harcerza określone znaczenie, są wyróżnikiem harcerzy spośród członków innych organizacji i stowarzyszeń.



Krzyż Harcerski, lilijka noszona na czapkach oraz lilijka stylizowana

Na lewym rękawie mundurowej bluzy naszywany był herb miasta, w przypadku harcerzy z Turku herb naszego miasta Turku. Na prawym rękawie naszywano okrągłe, nieduże plakietki oznaczające zdobyte harcerskie sprawności, a na kieszeniach różne plakietki, np. Harcerskiej Akcji Lato (HALA, HAL) dotyczącej harcerskich obozów, harcerskich zlotów, czy corocznych akcji, takich jak Wakacje Drużyn Miejskich (WDM) – organizowanych dla harcerzy z miast, którzy nie mogli wyjechać na harcerski obóz pod namiotami i Nieobozowe Lato (NL), organizowane dla harcerzy z terenów wiejskich, którzy nie mogli na harcerskie, czy też inne, obozy wyjechać.

Na lewych rękawach harcerskiej bluzy mundurowej, nad herbem miasta, druhowie modelarze 18 LDH mieli naszyte szachownice z harcerską lilijką. Na naramiennikach bluzy noszony był na kolorowych wstążkach (zgodnie z barwami i chustą drużyny) numer drużyny, w naszym przypadku na niebieskim kolorze wstążki numer 18, a na kołnierzykach bluzy umieszczane były wzorem pilotów wojskowych tzw. lotnicze skrzydełka.



Herb Turku noszony na lewym rękawie



Symbole i znaki noszone przez harcerzy-modelarzy lotniczych

Gdy młody człowiek, będąc już trochę starszym, dalej był aktywnym harcerzem, odbywał kursy instruktorskie i otrzymywał Książeczkę Służbową Instruktorską, w którą także wpisywano stopnie instruktorskie i inne wydarzenia służbowe.



Janusz Walczak (podpis posiadacza książeczki)

Otrzymał(a) Krzyż Harcerski seriff

66

KSIĄŻECZKA HARCERSKA

Nr 04167

Druh(na) Janusz

(nazwisko) Walczak

urodzony(w) 1952

Jest harcerzem(ką)

Wstąpił(n) do ZHP dnia 13

12.05.1965

Złożył(a) Przyrzeczenie dnia 25

05.06.1965

Dziśnowy Długoży

1965

1965

Andrzejewski

Pełnione

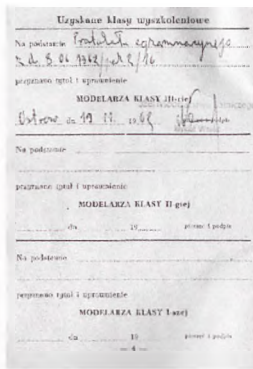
Lp.	Prodzia
1.	Komisarz
2.	Zastępcy
3.	Przybory

Funkcje

Od — do	Potwierdzenie
20.01.65 — 20.01.67	10.01.67
67 — 68	10.01.68
20.09.68 —	10.01.68

Fragmenty książeczki harcerskiej Janusza Walczaka

Ponieważ każdy harcerz, członek 18 LDH był także modelarzem, to otrzymywał Książeczkę Modelarza Lotniczego, w którą wpisywano różne wydarzenia modelarskie, wykonane modele i zdobyte stopnie modelarskie, tzw. klasy modelarskie.



18 LDH Drużyna Harcerzy

Nr	Imię	Typ	Wiek	Wzrost	Waga	Wzrost	Waga
1	Filipek	III	35.0	4	150	40	150
2	Żuch	III	20.0	6	150	40	150
3	Włodek	III	20.0	24	150	40	150
4	Jankuta	III	20.0	8	150	40	150
5	Berserker	III	17.0	19	150	40	150
6	Żuch	I	18.0	5	150	40	150
7	Koguta	I	17.0	19	150	40	150
8	Żuch	I	17.0	9	150	40	150
9	Nicholas	I	17.0	1	150	40	150
10	Tak	I	17.0	1	150	40	150
11							
12							
13							

Fragmenty książeczki modelarza lotniczego należącej do Wojciecha Malczaka

Stopnie modelarskie, tzw. klasy, były trzy: najniższa III, wyższa II i najwyższa I. Potwierdzeniem zdobytego stopnia było Świadectwo Modelarza Lotniczego i odznaka w koło-rze odpowiednio: żółtym, czerwonym i niebieskim, przypinana do patki lewej kieszeni na bluzie mundurowej. Na stronie 9 Książeczki Modelarza Lotniczego należącej do druha Wojciecha Malczaka widnieje pieczętka 18 LDH (fotografia powyżej).



Świadectwo ukończenia kursu modelarza lotniczego w klasie III



Znaczkę harcerzy modelarzy

Każdy druha należący do 18 LDH był także członkiem Koła Lotniczego przy Aeroklubie Polskim, a w szczególności przy Aeroklubie Ostrowskim, gdyż Aeroklub w Ostrowie Wielkopolskim był najbliższym Turku. Dzięki temu Drużyna bezpłatnie otrzymywała wszelkie modele w zestawach oraz materiały modelarskie niezbędne do wykonywania najróżniejszych modeli. Członkowie Kół Lotniczych otrzymywali legitymację i znaczek przypinany do patki kieszonki mundurowej bluzy w kształcie samolotu z napisem AEROKLUB.



Fragmenty legitymacji członkowskiej Koła Lotniczego przy Aeroklubie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej należącej do Wiesława Białczaka

W 1967 roku kilku druhów postanowiło zapisać się na szkolenie szybowcowe oraz spadochronowe, odbywające się na lotnisku przy Aeroklubie Ostrowskim, niestety trzeba było przejść badania lekarskie. Na badania, te trwające dwa dni, skierowano kandydatów do wojskowego szpitala przy Wyższej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Okazało się, że żaden z druhów nie przeszedł tych badań pozytywnie, tym samym o kursie szybowcowym można było pomarzyć (decydowały szczegóły, na przykład u mnie złamana kiedyś przegroda nosowa spowodowała dyskwalifikację; poddałem się w roku następnym operacji laryngologicznej, ale pilotem szybowcowym jednak nie zostałem, życie podyktowało inny scenariusz). Pamiętam, z jakim zainteresowaniem, w czasie przerwy w badaniach lekarskich przyglądaliśmy się lotom wojskowych „Iskier” i „Limów” („MIG-ów



Szklarska Poręba. Kurs instruktorów harcerskich Organizatorów Turystyki. Na pierwszym zdjęciu trzeci z lewej Jerzy Wesołowski, kwiecień 1970 rok



Wojciech Malczak przyboczny drużyny, 1969 rok



Biwak na Zdrojkach Lewych. Barbara Kubiak podczas ćwiczeń judo, 1972 rok

15"). Choć nikt z nas nie zamierzał być pilotem wojskowym, badania, jakie przeszliśmy, kwalifikowały kandydatów do lotnictwa wojskowego, stąd rygorystyczne wymagania zdrowotne. Trudno było to zrozumieć, zwłaszcza w sytuacji, gdy ograniczeniem, niejako naturalnym, był na przykład wzrost kandydata na pilota wojskowego. Górna granica wzrostu to 178 cm, tymczasem ja miałem już wtedy 182 cm wzrostu.

W kwietniu 1969 roku drużyna Jerzy Wesołowski uczestniczył w kursie instruktorskim „Organizator Turystyki”, zorganizowanym w Szklarskiej Porębie przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej.

Ciekawostką były treningi w judo. Otóż drużyna Wojciech Malczak po maturze rozpoczął studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, trenował tam właśnie judo. Podczas przyjazdów do domu odwiedzał harcerzy „osiemnastki” i zainteresował wszystkich tym sposobem walki wręcz. Długo nas nie trzeba było namawiać, na sali gimnastycznej szkoły rozpoczęliśmy treningi. Nawiązaliśmy kontakt ze Stowarzyszeniem Judo w Warszawie, skąd otrzymaliśmy liczne materiały szkoleniowe. Drużyna Wojtek podczas pobytu w Turku regularnie ćwiczył z nami uczył nas tajników tej

dziedziny sportu. Także każdy biwak dawał szansę poćwiczenia na świeżym powietrzu.

Zdarzało się, że na treningi przychodzili popatrzeć i nawet spróbować poćwiczyć druhowie i drużyny innych drużyn szczepu w Szkole nr 1. Wyróżniała się tu drużyna nowa Barbara Kubiak, czego dowodem jest fotografia.

18 LDH im. Żwirki i Wigury była bardzo prężna, zawsze liczyła ponad 30 druhowów w różnym wieku. Należeli do niej nawet druhowie ze szkół średnich, gdyż innej na tym szczeblu drużyny modelarskiej nie było. Owszem pojawiła się podobna drużyna w Liceum Ogólnokształcącym w Turku, ale działała tylko w okresie 1965-1967. Jej drużynowym był drużyna Stanisław Jaśkiewicz, wychowanek 18 LDH; po jego odejściu na studia Drużyna przestała istnieć. Oprócz modeli szybowców i samolotów druhowie wykonywali również modele statków.

W 1967 roku 18 LDH weszła w skład utworzonego w Szkole Podstawowej nr 1 Harcerskiego Szczepu. Szczepowym został drużynowy „osiemnastki” – Jerzy Wesołowski. W skład Szczepu weszły jeszcze drużyny: 2 Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego, przekształcona w specjalnościową drużynę harcerską MSR (Młodzieżowej Służby Ruchu), we współpracy z Referatem Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej), 6 Drużyna Harcerzy im. Marii Konopnickiej oraz Drużyna Zuchów.

Harcerze otrzymali do dyspozycji pomieszczenie – harcówkę nazwaną „KLEKSIK”, która mieściła się na parterze szkoły, a stało się to dzięki staraniom ówczesnego dyrektora szkoły Eugeniusza Czeredy.

Szczep organizował wiele imprez i akcji harcerskich, biwaków, uczestniczył w ogólnopolskich harcerskich Alerkach, obozach i biwakach, zlotach i rajdach, zimowiskach

szkoleniowych, pochodach 1-majowych i innych akcjach.

W tym samym roku druż Jerzy Wesołowski został zastępcą kierownika referatu Drużyn Młodszoharcerskich w Komendzie Hufca.

Po odejściu druha Jerzego Wesołowskiego, w 1970 roku prowadzenie Szczepu przejęła drużynowa 6 Drużyny Harcerzek im. Marii Konopnickiej – drużna Marylka, czyli

Maria Jaśkiewicz, do dziś aktywna instruktorka, mimo zamieszkania w Łodzi utrzymująca kontakt z Hufcem ZHP w Turku.



Maria Jaśkiewicz, 1971 rok

Druhowie 18 LDH uczestniczyli we wszystkich wydarzeniach harcerskich w Hufcu: uroczyste Przyrzeczenia harcerskie, alerty, złoty Hufca, obozy letnie, zimowiska, rajdy piesze, ogniska i kominki harcerskie, kursy i szkolenia. Brali udział w zlotach ogólnopolskich, wyjazdach do innych hufców na różne uroczystości harcerskie. Organizowali biwaki, rajdy piesze i wycieczki, zabawy i gry harcerskie, biegi patrolowe, zdobywali sprawności harcerskie. Harcerzy w powiecie tureckim było w tamtych latach bez mała cztery tysiące. Nie było nudy, w każdym razie nam w „osiemnastce”, a także w szczepie nigdy się nie nudziło.

Bywało, że trzeba było zachować się poważnie, jak na przykład podczas harcerskiego Przyrzeczenia, które odbyło się w dniu 28 stycznia 1967 roku w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku.



Przyrzeczenie harcerskie w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1. Przy sztandarze stoją od lewej: Barbara Kubiak, Zbigniew Gargula, Dorota Kurzaj, Jerzy Wesołowski, Jolanta Rybicka, Marek Gatniejewski, 1967 rok



Innym razem można było być bardziej „na luzie” – wtedy nawet wygasłe ognisko stwarzało okazję do wesołości i zabawy (biwak w lesie tureckim na Zdrojkach Lewych w sierpniu 1972 roku w ramach Nieobozowej Akcji Letniej (NAL)).



Biwak, Zdrojki Lewy. Od lewej: Wojciech Malczak, Barbara Kubiak, Ryszard Storożyński. Na drugim zdjęciu od lewej: Wojciech Malczak, Barbara Kubiak i Jerzy Wesołowski, 1972 rok

Biwaki i rajdy były zajęciami, które harcerze najbardziej lubili, mimo obowiązków, jakie na nich te wydarzenia nakładały.



Zbiórka w turkowskim lesie. Na zdjęciach harcerze jednego z zastępów 18 LDH, 1967 rok

Czasem trzeba było się pouczyć, temu celowi służyły zimowiska szkoleniowe dla zastępowych, organizowane przez Komendę Hufca ZHP Turku, rajdy szkoleniowe dla instruktorów, kursy szkoleniowe dla instruktorów.



Zimowisko szkoleniowe dla zastępowych w Szkole Podstawowej nr 3 w Turku, zastęp II, 29 grudnia 1964 rok – 4 stycznia 1965 rok,



Zimowisko szkoleniowe dla zastępowych w Szkole Podstawowej nr 3 w Turku. Na prawym zdjęciu w górnym rzędzie od lewej stoją: Ryszard Radke, Zofia Kot, Witold Rabiega; w środkowym rzędzie od lewej: Tadeusz Dobrowolski, Jerzy Wesołowski; w dolnym rzędzie od lewej: Barbara Kubiak, Andrzej Mechliński, Dorota Kurzaj, 29 grudnia 1966 roku – 4 stycznia 1967 rok



Trasa z Turku do Wyszyny. Pieszy rajd szkoleniowy dla instruktorów, zorganizowany przez Szczep ZHP przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku. Na pierwszym zdjęciu od lewej: Jacek Czajkowski, Jerzy Wesołowski, Janusz Walczak. Na drugim zdjęciu od lewej: Janusz Walczak, Jerzy Wesołowski i Maria Jaśkiewicz, czerwiec 1969 rok

Dużym wsparciem dla harcerzy Szczepu, ale i dla harcerstwa w Turku było przyjście, a właściwie powrót po studiach druhen i druhow: Joanny Pacynko, Joanny Foryńskiej, Mieczysława Kędzierskiego, Zdzisława Jacaszka, Lechosława Pawłaka, Urszuli Wróblewskiej i Henryka Wieruchowskiego.

Podczas wakacji odbywały się obozy harcerskie organizowane przez Komendę Hufca Turek, w większości z nich uczestniczyli druhowie modelarze, początkowo będący w Zastępie „ŚMIGŁO”, potem członkowie 18 LDH, i tak:

1. 20 lipca-31 sierpnia 1945 roku odbył się wspólny obóz harcerek i harcerzy w Chocimiu (właściwie to był trochę większy biwak, gdyż była to niewielka grupa);
2. w 1946 roku odbył się w Uniejowie trzy-tygodniowy obóz dla 40 harcerzy, którego komendantem był druh Ryszard Malczak;
3. w 1947 roku odbyły się dwa obozy:
 - dla harcerzy koło Lidzbarka Warmińskiego dla 60 osób, komendant obozu – druh Michał Bekalarczyk,
 - dla harcerek w Orzyszu dla 100 osób, komendantka obozu – druhna Salomea Winkler.

W 1949 roku władze komunistyczne Polski bezprawnie dokonały likwidacji struktur Związku Harcerstwa Polskiego.

W 1950 roku utworzona została Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej (OH ZMP), która w 1956 roku przekształcona została w Organizację Harcerską Polski Ludowej (OH PL), zwana popularnie OH, działająca nadal w strukturach Związku Młodzieży Polskiej. Prawdziwe życie harcerskie w tych latach zamarło.

W 1956 roku w dniach 8-10 grudnia nastąpiła reaktywacja Związku Harcerstwa Polskiego.

4. 1957 rok – obóz harcerzy w Miłkowicach, w powiecie tureckim (w istocie był to raczej jednodobowy biwak, w którym uczestniczyła nieduża grupa harcerek, harcerzy i instruktorów);
5. 1958 rok – obóz harcerzy i harcerek w Księżych Młynach, w powiecie poddębickim; po raz pierwszy harcerze 18 LDH uczestniczyli już nie pojedynczo, ale w większej grupie w harcerskim obozie Hufca Turek;
6. 1959 rok – obóz harcerzy i harcerek w Zbiersku, w powiecie kaliskim;
7. 1960 rok – obóz harcerzy i harcerek w Gaju koło Brdowa, w powiecie kolskim (komendant obozu męskiego – Sylwin Jafra, oboźny – Waław Bednarek, większą część pobytu padał deszcz);
8. 1961 rok – obóz harcerzy i harcerek w Zbiersku, w powiecie kaliskim (podczas tego obozu zdarzyło się, że funkcjonariusze ORMO szukali ludzi dziwnie ubranych, ukrywających się i dziwnie zachowujących się. Okazało się, że tymi osobami byli Piotr Straszewski, Waław Bednarek i Wojciech Majcherek, harcerze 18 LDH, którzy zdobywali sprawność

- „3 Pióra”; przy zdobywaniu tej sprawności trzeba było stać się niewidzialnym dla otoczenia i samowystarczalnym przez 3 dni);
9. 1962 rok – obóz harcerzy i harcerek w Antoninie, za Ostrowem Wielkopolskim, w powiecie kaliskim;
 10. 1963 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Powidzu, w powiecie gnieźnieńskim (od Powidza uczestniczyłem wraz z kolejnymi przybocznymi drużyny, druhami Ryszardem Barskim i Wojciechem Malczakiem w grupach kwatermistrzowskich obozów. Te kilkunastoosobowe grupy przygotowywały kuchnię, magazyny i ośrodek obozowy);
 11. 1964 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Zbiersku, w powiecie kaliskim;
 12. 1965 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Mikorzynie, w powiecie konińskim;
 13. 1966 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Żeronicach, w powiecie tureckim (podobóz III młodszych harcerzy został nazwany POLANIE);
 14. 1967 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w miejscowości Długie, Uroczysko-Widły, koło Brdowa, poczta Izbica Kujawska, powiat kolski (podobóz III młodszych harcerzy został nazwany KUJAWIANIE);
 15. 1968 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Gosławicach, w powiecie konińskim;
 16. 1969 rok – obóz harcerzy starszych, harcerzy młodszych, harcerek starszych i harcerek młodszych (tzw. podobozy) w Zaniemyślu, w powiecie średzkim;
 17. 1970 rok – obóz harcerzy i harcerek w Hutce koło Powidza (10-31 lipca);
 18. 1971 rok – obóz stały w Gosławicach (3-24 sierpnia);
 19. 1972 rok – obóz stały w Mikorzynie;
 20. 1973 rok – obóz stały w Żeronicach, był to ostatni obóz, w którym uczestniczyli harcerze z 18 LDH.

Bez wątpienia dla harcerzy najwspanialszą formą działalności są harcerskie obozy, z utęsknieniem czekają na wakacje i na wyjazd pod namioty. Czy to było 100 lat temu, czy 50 lat, czy dziś. O harcerskich obozach się opowiada, wspomina i znowu marzy, bo obozy to zawsze wspaniała przygoda, a przygoda jest treścią harcerskiego życia.



Obóz w Zaniemyślu. Na pierwszym zdjęciu Michał Kubiak i Wojciech Malczak. Na drugim zdjęciu na pierwszym planie Michał Kubiak, 1969 rok

Obóz w Gosławicach. Od lewej
Wojciech Malczak
i Jerzy Wesołowski, 1968 rok



Obóz w miejscowości Długie. Na pierwszym zdjęciu od prawej: Dorota Kurzaj, Barbara Kubiak, Maria Chudzik, Jerzy Wesołowski i Józef Scibor. Na drugim zdjęciu: w skeczu przy ognisku – Andrzej Mechliński, Adam Kasprzak, a jako fryzjer – Andrzej Malczewski, 1967 rok

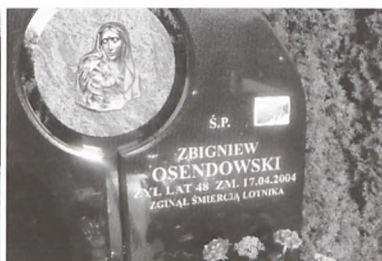


Obóz w Mikorzynie. Na prawym zdjęciu brama prowadząca do obozu młodszych harcerzy. Na lewym zdjęciu – żakina, 1965 rok

Mimo zainteresowania harcerzy 18 LDH im. Żwirki i Wigury lotnictwem, tylko dwóch praktycznie miało z lotnictwem bliski kontakt. Wspomniany wcześniej harcerz i modelarz Stanisław Heliński został pilotem, ale nie należał do 18 LDH, choć między innymi dzięki niemu idea modelarstwa lotniczego w harcerstwie, podjęta w 1945 roku, przetrwała i następnie została podjęta w 1957 roku.

Pierwszym harcerzem 18 LDH mającym kontakt z lotnictwem jest Wojciech Stawieraj – drużynowy Drużyny w latach 1961-1964, który został przyjęty na kurs spadochronowy na Wydział Szkolenia Lotniczego w Krośnie nad Wisłokiem. Kurs ten ukończył, skakał dalej na spadochronach sportowo, uzyskując II stopień skoczka spadochronowego wyczynowego, w sumie oddał 68 skoków spadochronowych. Czynnym skoczkiem spadochronowym był do 1967 roku.

Drugim był druh Zbigniew Osendowski, który ukończył szkolenie szybowcowe, potem lotnicze i latał w Aeroklubie w Kazimierzu za Koninem. Niestety Zbyszek w wieku 48 lat zginął śmiercią lotnika w dniu 17 kwietnia 2004 roku w locie pokazowym i jest pochowany na cmentarzu komunalnym w Słodkowie koło Turku. Zachowajmy Zbyszka w naszej pamięci, wspaniałego chłopca, kolegę i harcerza, świetnego modelarza, doskonałego i doświadczonego pilota.



Zbyszek Osendowski – harcerz i pilot. Na prawym zdjęciu grób Zbyszka

Drużynowi 18 LDH im. Żwirki i Wigury:



Sylwin Jafra 1957 rok

- nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku;
- założyciel Drużyny, przyboczny Drużyny, opiekun i instruktor modelarstwa (rozkaz Komendy Hufca ZHP w Turku nr RL 3/57 z dnia 24 września 1957 rok).



Andrzej Baraniecki 1957-1959 rok

- pierwszy drużynowy.



Wacław Bednarek 1959-1961 rok



Wojciech Stawieraj 1961-1964 rok



Jerzy Wesołowski 1964-1970 rok



Wiesław Białczak 1970-1973 rok

- ostatni drużynowy.

Przyboczni 18 LDH:

Przybocznymi Drużyny, oprócz wymienionych wcześniej druhow, Sylwina Jafry, Wacława Bednarka, Wojciecha Stawieraja, Jerzego Wesołowskiego i Wiesława Białczaka, którzy zostali kolejnymi jej drużynowymi, byli także kolejno druhowie: Ryszard Barski, Wojciech Malczak, Janusz Walczak, Marek Kończak.



Ryszard Barski



Wojciech Malczak



Janusz Walczak



Marek Kończak

Druhowie z 18 LDH podczas wydarzeń w Hufcu, a zwłaszcza podczas harcerskich obozów, biwaków i zlotów mieli okazję być i działać z wieloma instruktorami i instruktorkami naszego Hufca, spośród których wielu pamiętam: Irena Barczyńska, Maria Wojtkowiak, Barbara Kurc, Danuta Grzesiak, Jolanta Zasada, Zofia Andrzejewska, Hanna Rosicka, Maria Gębicka, Irena Sowińska, Anna Kędzierska, Teresa Kędzierska, Maria Nawrocka, Janina Foryńska, Jadwiga Kuświk, Henryka Kurzaj, Mieczysława Podgórska, Melania Górską, Jadwiga Kujawińska, Zofia Świniarska, Stefania Mokrosińska, Jadwiga Danisz, Jolanta Krzeszowska, Wanda Kasprzak, Ewa Kasprzak, Barbara Kubiak, Małgorzata Kubiak, Dorota Kubiak, Dorota Kurzaj, Barbara Czeremuzińska, Joanna Pacynko, Karolina Siudaczyńska, Urszula Wróblewska, Zofia Kot, Barbara Jachnik, Urszula Jesionowska, Krystyna Sidorowicz, Halina Nowak, Elżbieta Połatyńska, Jadwiga Basińska, Krystyna Gmach, Aleksandra Marciniak, Barbara Józefowicz, Maria Nitecka, Anna Błaszczuk, Wanda Ratyńska, Jolanta Rybicka, Krystyna Hotewicz, Teresa Gutowska, Maria Majcherek, Jolanta Szczap, Maria Kończak, Mirosława Zaremba, Krystyna Koźba, Urszula Skubiszewska, Grażyna Maciejewska, Ilona Heine, Halina Jacaszek, Maria Chudzik, Wiesława Motyl, Wiesława Kaczmarek, Maria Jaśkiewicz, Anna Marecka; Jan Dymkowski, Andrzej Baraniecki, Sylwin Jafra, Czesław Lewandowski, Jan Lewandowski, Eugeniusz Świerczyński, Mirosław Bukowiecki, Jerzy Kurc, Marian Zasada, Zdzisław Andrzejewski, Jan Rubaszek, Kazimierz Janiak, Czesław Kulig, Lech Wojtkowiak, Ireneusz Barczyński, Eugeniusz Miszczak, Tadeusz Ratajczyk (ratownik), Ireneusz Górniak, Wacław Bednarek, Henryk Czerniak, Roman Majcherek, Eugeniusz Jarek, Jerzy Bartosik, Stanisław Bartosik, Stanisław Janiak, Tadeusz Maciaszek, Alojzy Drzewiecki, Stanisław Krysiak, Władysław Południak, Wojciech Stawieraj, Zdzisław Jacaszek, Andrzej Frost, Grzegorz Kurzaj, Stanisław Jaśkiewicz, Jan Graliński, Andrzej Jacaszek, Mieczysław Kędzierski, Lechosław Pawlak, Eugeniusz Grzelak, Ireneusz Niewiada, Zbigniew Gargula, Wiesław Warmiński, Ireneusz Foryński, Kazimierz Foryński, Jerzy Stasiak, Henryk Stasiak, Tadeusz Stasiak, Sławomir Stasiak, Henryk Andrzejewski, Jan Błaszczuk, Lech Majewski, Stanisław Kaczmarek, Adam Kasprzak, Jerzy Trzeciak, Tadeusz Rabiega, Witold Rabiega, Zdzisław Buchelt, Grzegorz Nowak, Waldemar Feliniak, Adam Kot, Aleksander Nowak, Jacek Czajkowski, Jan Kacprzak, Michał Świtaj, Zbigniew Klecha, Maciej Wasiel, Mieczysław Pakuła, Marek Gutaj, Zbigniew Klecha, Andrzej Mechliński, Ryszard Radke, Krzysztof Majda, Wojciech Maciej Wesołowski, Tadeusz Dobrowolski, Wiesław Białczak, Janusz Walczak, Marek Kończak.

Członkowie 18 LDH im. Żwirki i Wigury, których pamiętam, to między innymi:

Sylwin Jafra, Andrzej Baraniecki, Wacław Bednarek, Bogdan Sidoruk, Janusz Czerniejewski, Ryszard Gawlak, Jan Gampe, Michał Świtaj, Bogdan Kałużny, Wojciech Stawieraj, Janusz Czeremuziński, Jerzy Mielcarek, Mieczysław Pakuła, Wiesław Sidoruk, Piotr Straszewski, Zdzisław Włodarczyk, Jakub Mielczarski, Stanisław Adamiak, Stanisław Jaśkiewicz, Jan Kniaź, Włodzimierz Ignaczak, Teodor Poddzerek, Janusz Fijałkowski, Ryszard Kasprzyk, Zbigniew Garguła, Andrzej Górski, Andrzej Bogdański, Jan Bogdański, Jerzy Trzeciak, Zbigniew Klecha, Ludwik Gibajło, Zbigniew Dobrowolski, Tadeusz Dobrowolski, Jan Andrysiak, Jerzy Kozłowski, Andrzej Skała, Marek Gatniejewski, Zdzisław Wasilewski, Stanisław Świniarski, Stanisław Sobierajski, Janusz Kołaciński, Zdzisław Cytrowski, Wojciech Malczak, Ryszard Barski, Jerzy Kaczorowski, Józef Ścibor, Wojciech Pekacki, Jan Augustyniak, Antoni Sochacki, Grzegorz Kaźmierczak, Krzysztof Wołowicz, Wojciech Wierzbicki, Wojciech Maciej Wesołowski, Stanisław Bakalarczyk, Jerzy Kaźmierczak, Wojciech Wesołowski, Tadeusz Pakuła, Zbigniew Malczak, Andrzej Malczewski, Stanisław Janczak, Wacław Krzeszkiewicz, Marek Warych, Ryszard Józwiak, Marek Gąsiorowski, Janusz Walczak, Piotr Paweł Walczak, Janusz Ścibior, Wojciech Michalski, Czesław Jastrzębski, Andrzej Jastrzębski, Grzegorz Zając, Maciej Kotecki, Jerzy Feder, Feder, Ryszard Cymer, Cymer, Marek Marciniak, Zbigniew Marciniak, Franciszek Marciniak, Zbigniew Osendowski, Wiesław Białczak, Andrzej Latuszewski, Krzysztof Kaczmarek, Krzysztof Malicki, Cezary Malicki, Janusz Kawecki, Józef Adamski, Marek Kończak, Maciej Podgórski, Wiesław Greber, Henryk Kilan, Marek Andrzejczak, Józef Frątczak, Ryszard Pawlak.

Niestety nie wszystkich druhów nazwiska, czy imiona pamiętam, choć przyglądam się w pamięci twarzom instruktorów i kolegów, zdarzeniom, oglądam fotografie, wypytuję kolegów druhów starszych i młodszych. Pamięć jest ułomna i nieprecyzyjna. Ufam, że ci, których tu nie wymieniłem odezwą się i staną do naszego wspólnego harcerskiego apelu.

„Osiemnastka” ma bardzo wielu wychowanków, dziś niestety wielu już nie ma wśród nas, odeszli na wieczną wartę. Swoich harcerzy i modelarzy wychowała dobrze, ukończyli szkoły, założyli rodziny, niektórzy pozostali w Turku, inni rozjechali się po świecie.

Zajmowali i często nadal zajmują ważne, godne, odpowiedzialne stanowiska, czy to w wykonywanej pracy, czy to w działalności społecznej, czy politycznej, w różnych środowiskach zawodowych, społecznych, lokalnych i krajowych.

Nie zdarzyło się, żeby Drużyna w czymś „podpadła”, żeby rodzice naszych druhów mieli jakieś pretensje do drużynowych bądź do harcerstwa w ogóle. W szkole także nie sprawiała kłopotów, cieszyła się dobrą opinią dyrekcji, grona pedagogicznego i pracowników. Zbiórki odbywały się sprawnie i bez większych problemów. Czuliśmy opiekę, życzliwość i wszelką pomoc ze strony szkoły.

Bardzo dobrze przebiegała też współpraca z Aeroklubem Ostrowskim w Ostrowie Wielkopolskim, który poprzez Koło Lotnicze, działające przy Drużynie, był jej patronem i merytorycznym „mecenase”, dostarczał też wszelkich materiałów modelarskich.

Ogromnie ważną rolę dla modelarstwa lotniczego w Turku, a także w dziejach Drużyny odgrywał druh Sylwin Jafra, założyciel Drużyny, przyboczny Drużyny i jej modelarski instruktor, później jej opiekun ze strony szkoły, wspaniały harcerz i instruktor, wychowawca, nauczyciel chemii, fizyki i matematyki w Szkole Podstawowej nr 1, ale także w Liceum Ogólnokształcącym w Turku.

W latach 1969-1973 opiekę nad Drużyną po nim przejęli: Jan Lewandowski, nauczyciel techniki i prac ręcznych, a następnie na krótko Czesław Kulig, nauczyciel historii, geografii, techniki i prac ręcznych oraz muzyki.

Niezmierznie ważną postacią dla Drużyny był jej pierwszy drużynowy, znakomity instruktor i modelarz druh Andrzej Baraniecki.

Pomoc Szkoły Podstawowej nr 1, udzielana, można powiedzieć, stale, 18 LDH była nie do przecenienia. Modelarze, początkowo harcerze zastępu modelarzy, a potem

Drużyna działała kiedy kierownictwo szkoły było sprawowane przez: Józefa Stacha (1 lutego 1945 roku – 31 sierpnia 1947 rok); w okresie 1947-1950 kolejno: Mariana Pściuka, Józefy Klockowskiej, Edmunda Kaczorowskiego; Bronisława Durkiewicza (1 listopada 1950 rok – 4 lutego 1964 rok), Eugeniusza Czeredy (luty 1964-1973) i na krótko Władysława Knychalskiego (1973). Po roku 1973 Drużyna już nie istniała.

Zarówno szkoła, jak i rodzice darzyli Drużynę zaufaniem.

Należy też wspomnieć o roli Rady Przyjaciół Harcerstwa, która mocno wspierała działania Komendy Hufca ZHP w Turku i harcerstwo w ogóle. Dużą pomoc harcerstwu okazywały miejscowe zakłady pracy, zwłaszcza KWB „Adamów” i Elektrownia „Adamów”, ZPJ „Miranda” oraz PKS Turek.

Mimo upływu lat, jak dotąd nie usłyszałem, że któryś druh z naszego grona źle „wylądował” w swoim życiu, „zszedł na manowce”, zawiódł zaufanie ludzi.

Taka była 18 Lotnicza Drużyna Harcerzy im. Żwirki i Wigury przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku.

pwd. Jerzy Wesołowski

Historia 52 DH – wodna

52 Drużyna Harcerska, zwana przez niektórych jej członków z dumą – wodna, powstała w 1984 roku. Zwana wodna, ponieważ zainteresowania jej członków nierozłącznie związane były z wodą. Spotykaliśmy się w ówczesnej Szkole Podstawowej nr 2, gdzie udzielano nam klasy. Członkami naszej Drużyny była młodzież z całego Turku. W sumie przewinęło się przez nią kilkadziesiąt osób.

Już w 1985 roku Drużyna samodzielnie zorganizowała swój pierwszy obóz wędrowny po Mazurach. Startowaliśmy z Rucianego Nida i przepłynęliśmy całe Wielkie Jeziora. Pokonaliśmy trasę z południa na północ do Węgorzewa. Nie zapomnieliśmy nieco zboczyć i zwiedzić największe polskie jezioro – Śniardwy z wyspą Czarcia, zrobiliśmy również mały wyskok na jezioro Roś. Musiało być nawet niezłe, bo prawie wszyscy uczestnicy odliczyli się w następnym roku na kolejnym obozie wędrownym.



52 Drużyna Harcerska.
Obóz wędrowny na Wielkich Jeziorach Mazurskich



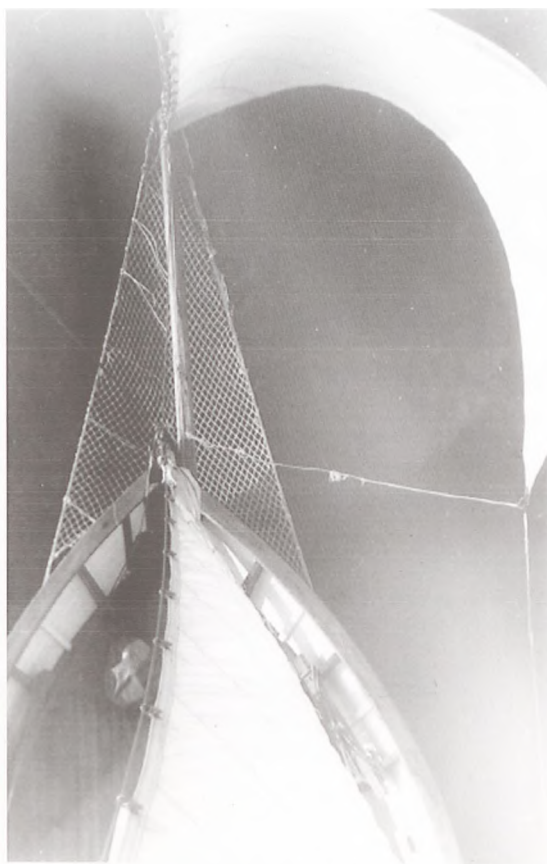
52 Drużyna Harcerska.
Kanały na Jeziorach Mazurskich

Zwiedzanie Mazur stało się tradycją naszej Drużyny. Obozy wędrownie po Mazurach odbywały się corocznie przez cały czas istnienia 52 DH. Z małym wyjątkiem. Jednego roku zdradziliśmy Wielkie Jeziora i pojechaliśmy zwiedzać Jeziorak i Kanał Ostróda – Zalew Wiślany. Oprócz ładnych widoków przywieźliśmy z tej wyprawy silnik i od następnego roku kanały pokonywaliśmy w cywilizowany sposób, nie jak za zamierzchłych czasów, ciągnąc łódki z brzegu na „burłaka”. Chociaż wyprawa była ciekawa, doszliśmy do wniosku, że nie są to szlaki dla „stuprocentowych” żeglarzy. Więcej się tam pływało bez żagli niż na nich.

Następnego roku wróciliśmy więc na Wielkie Jeziora Mazurskie i pozostaliśmy im wierni do końca istnienia Drużyny.

Nasze zainteresowania nie ograniczały się tylko do zwiedzania jezior. Członkowie naszej Drużyny uczestniczyli w organizowanych przez Chorągiew Konińską obozach w Mikorzynie. Była to dla nich okazja do podniesienia swoich kwalifikacji żeglarskich i zdania egzaminów na stopnie żeglarskie. Jednocześnie, ponieważ uczestniczyli w nim członkowie drużyn z całego województwa konińskiego, była to integracja środowiska harcerskiego Chorągwi. Z imprez organizowanych przez Chorągiew Konińską należy odnotować uczestnictwo w regatach chorągwiowych, przedsezonowy wypad do Węgorzewa w maju. Uczestniczyliśmy w nich ze zmiennym szczęściem.

Nie ograniczaliśmy się tylko do śródlądzia. Członkowie Drużyny uczestniczyli w rejsach zatokowych i morskich. Już pierwszego roku zwiedziliśmy Zatokę Gdańską, odbyliśmy rejs stażowy na Zawiszy Czarnym. Uczestnictwo w rejsach morskich było stałą praktyką w okresie istnienia Drużyny. Można powiedzieć, że znaleźliśmy wszystkie porty polskiego wybrzeża.



Bałtyk. Przedstawiciele 52 DH na pokładzie S\Y Ark

Oprócz zdobywania stopni żeglarskich, dwóch naszych druhów, Krzysztof Kaźmierczak i Kuba Perlich, zdobyli uprawnienia Instruktorów Żeglarskich. W Drużynie mieliśmy również ratownika wodnego i motorowodniaka. Pod koniec istnienia Drużyny mogliśmy się więc pochwalić własną, wysoko kwalifikowaną kadrą.

Nierozłącznie związane z wodnymi obozami wędrownymi są wieczorne ogniska. Jest to okazja do trenowania śpiewów. Szybko okazało się, że mamy gitarzystów, mandolinę i dużo chęci. Od tego był tylko krok do stworzenia zespołu szantowego. Tak też zrobiliśmy. Konsekwencją tego było uczestnictwo w festiwalach piosenki żeglarskiej. Jeździliśmy na nie jako uczestnicy (darmowy wstęp i nocleg), jak i widzowie. Byliśmy na takich festiwalach jak:

- Złota Szekla w Koninie, obowiązkowo co roku;
- Festiwal Piosenki Harcerskiej w Uniejowie;
- Festiwal Piosenki Żeglarskiej we Wrocławiu, tylko jako widzowie;
- Festiwal Piosenki Żeglarskiej w Lublinie.

Niestety, nasze starania nigdy nie zostały docenione przez jurorów. Jednak atmosfera festiwalu żeglarskich, a szczególnie nocy pomiędzy poszczególnymi dniami ich odbywania się, jest bezcenna. Dawaliśmy z siebie wtedy wszystko, zresztą nie tylko my. Takich szant i piosenek Kubryku śpiewanych nieraz na ponad sto głosów nie usłyszycie nigdzie. Całonocne śpiewy odbijały się na kondycji i strunach głosowych, co często było widać podczas występów następnego dnia.

We wspomnieniach członków Drużyny nie może zabraknąć również Wigilii Żeglarskich organizowanych corocznie w zaprzyjaźnionym Klubie „Ewka”.



Klub „Ewka”. Wigilia członków 52 DH



Ponieważ, jak wyżej wspomniano, chęci do śpiewania nam nie brakowało, te imprezy należy uznać za bardzo udane. Do dzisiaj są wspomniane z przyjemnością przez ówczesną opiekunkę klubu.

Drużynowy 52 DH
Roman Perliński

Harcerstwo w powiecie tureckim

Gmina Brudzew

Początki harcerstwa na terenie Gminy Brudzew sięgają lat 50. i 60. ubiegłego wieku. Do dziś wspominana jest aktywna działalność nauczyciela SP w Brudzewie – druha Stanisława Szymańskiego, późniejszego profesora matematyki w LO w Turku.

W roku 1975 powołany został do życia Gminny Związek Drużyn ZHP, a komendantem został nauczyciel SP w Brudzewie – Jan Rubaszek. Już w 1976 roku GZD przekształcony został w Hufiec ZHP w Brudzewie, a komendantką została mianowana decyzją Chorągwi Konińskiej drużna Jadwiga Kujawińska, która pełniła tę funkcję do 1981 roku. W tym czasie w wyniku reorganizacji GZD został rozwiązany, a drużyny harcerskie i utworzony Krąg Instruktorski zaczęły podlegać organizacyjnie Hufcowi ZHP w Turku.

Drużyny harcerskie i zuchowe prowadziły swoją działalność w szkołach:

- | | | |
|---------------------|---|--------------------|
| - SP w Brudzewie | - | 2 DH i 2 zuchowe |
| - SP w Koźminie | - | 1 DH i 1 zuchowa |
| - SP w Galewie | - | 1 DH |
| - SP w Krwonach | - | 1 DH |
| - SP w Chrząblicach | - | 1 DH |
| - SP w Janowie | - | 1 drużyna zuchowa. |

Skupiały one w swoich szeregach około 30% ogółu dzieci i młodzieży w szkołach.

W Kręgu Instruktorskim aktywną działalność prowadziły następujące osoby, jednocześnie nauczycielki w szkołach:

- SP Brudzew: Jadwiga Kujawińska, Genowefa Dominiak, Maria Cała, Maria Jaworska, Jadwiga Jaroszeńska, Małgorzata Jesionek, Marzanna Stodzierz;
- SP Chrząblice: Dorota Pawlak, Ewa Olek (Ratyńska), Urszula Antosik (Frąćala);
- SP Koźmin: Zofia Mendelak, Zuzanna Kompanowska, Barbara Włodarczyk, Grażyna (Kuźnik) Pasik;
- SP Krwony: Anna Rybińska, Krystyna Gąsowska, Bożena Przybył (Kałużna), Alina Bazner, Teresa Kolenda, Teresa Płuciennik (Kończak)
- SP Galew: Lucyna Filas, Elżbieta Przybył, Elżbieta Struglińska, Wanda Cieplak, Lilla Serafińska;
- SP Janów: Dorota Rożnowska.

Harcerstwo w Gminie Brudzew prowadziło szeroką działalność wychowawczą. Należało do niej:

- uroczyste składanie przysięg harcerskich i obietnic zuchowych,
- ogniska harcerskie,
- zdobywanie stopni i sprawności harcerskich,
- organizacja nieobozowej akcji letniej i obozów wędrownych oraz udział w obozach stacjonarnych,
- aktywny udział w alertach harcerskich itp.

Jadwiga Kujawińska

Gmina Dobra

Drużyny ruchowe i harcerskie na terenie Gminy Dobra powstawały po 1965 roku. Instruktorami byli: Eugeniusz Włodarczyk, Stanisława Karmelita, Zofia Litwińska, Czesława Graczykowska, Teresa Tuszyńska. Były to drużyny w Miłkowicach, Rzymku, Strachocicach, Jeziorsku i Tomisławicach. Drużyny te należały do Związku Drużyn z siedzibą w Rzymku. Związek Drużyn z siedzibą w Dobrej prowadził druha Eugeniusz Świerczyński. Instruktorami byli: Teresa Stencel, Jadwiga Zagóza, Lili Kumant, Stanisława Krysiak, Zofia Miś, Jadwiga Kubiak, Mieczysław Kąciak i Danuta Sęk. Do związku z siedzibą w Dobrej należały drużyny z Dobrej, Mikulic, Żeronic, Dąbrowicy, Rzechy, Piekar, Skęczniewa i Józefowa. Najważniejszymi organizowanymi imprezami były: Harcerski Start, Obietnice Ruchowe, Przysiężenia Harcerskie, Altery Naczelnika ZHP, Zimowiska organizowane w Szkole Podstawowej w Dobrej, biwaki nad rzeką Wartą w Miłkowicach. Przez pierwsze lata pracy należeliśmy do Hufca Turek, a od roku 1997 naszym Hufcem był Hufiec Dobra. Funkcję komendanta pełnili druhowie: Eugeniusz Świerczyński, Stanisława Kołaczkowska, Ewa Kąciak i Krystyna Dertkowska. W roku 1998 likwidowano małe hufce i Hufiec Dobra połączono z Hufcem Uniejów. Od roku 1973 w Miłkowicach organizowano Stację Lata Nieobozowego, gdzie drużyny kolejno spędzały po kilka dni. Spędzali tam czas harcerze, którzy nie mogli wyjechać na obozy organizowane przez Hufiec Turek. W tych latach, ponieważ był wyż demograficzny, powstawały nowe drużyny. Nowymi instruktorami byli: Magdalena Latanicka, Ewa Dawid, Klara Stencel, Wiesława Michalak, Józef Majda, Ela Fornalczyk, Teresa Śmigielka, Barbara Stefaniak, Mirosława Bednarkiewicz, Mirosława Starościńska.

Osiągnięcia:

- Drużyna sztandarowa chorągwi prowadzona przez druhną Ewę Kąciak,
- Konkurs piosenki harcerskiej w Dobrej,
- Zimowiska w szkole w Dobrej,
- Obozy stałe organizowane samodzielnie i z Hufcem Turek w Pogorzeli, Pilchowicach, Skorzęcinie, Wleniu,
- Rajdy i obozy wędrownie,
- W ramach wymiany – obozy w Niemczech i na Węgrzech,
- Spotkania z ciekawymi osobami, np. weteranami walk o wolność, powstańcami, żołnierzami,
- Udział w zbiorce Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Stanisława Kołaczkowska

ZHP w Szkole Podstawowej w Dobrej

W 2004 roku w naszej szkole zostało reaktywowane harcerstwo. Powstały dwie gromady ruchowe – „Dzieci Słońca” i „Dzieci Księżycy”, podlegające pod Komendę Hufca ZHP Turek. Drużynowymi zostały: Małgorzata Błażelek i Wiesława Michalak. Od 2005 roku – Małgorzata Błażelek i Danuta Zgolińska. Od września 2005 roku pełniłam funkcję drużynowej gromady ruchowej „Dzieci Księżycy”, a od czerwca 2007 roku drużyny harcerskiej.

Coroczny plan pracy gromad wynikał z programu pracy Komendy Hufca. Przyjęte cele realizowano poprzez następujące działania:

- cotygodniowe zbiórki składające się z różnych form pracy (gawęd, zabaw, gier, piasów, wykonywania pożytecznych prac, zdobywania pożytecznych umiejętności),
- włączanie się w uroczystości szkolne i lokalne,
- udział w imprezach, spotkaniach, warsztatach organizowanych przez komendę Hufca ZHP w Turku,
- wycieczki i biwaki,
- współpracę z drużyną harcerską działającą przy MGOK w Dobrej,
- współpracę z gromadami i drużynami harcerskimi ze Szkoły Podstawowej w Piekarach podlegającymi pod Hufiec ZHP w Uniejowie.

Imprezy, uroczystości, akcje

Gromady „Dzieci Księżycy” i „Dzieci Słońca” uczestniczyły w imprezach i uroczystościach szkolnych, przeprowadzały różne akcje:

- włączały się w obchody Dnia Patrona, pełniąc wartę w kąciku patrona,
- corocznie brały udział (w 2005 i 2006 roku jako zuchy, w 2007 roku już jako harcerze) w uroczystości „Opłatek Szkolny”, przekazując społeczności szkolnej Betlejemskie Świątełko Pokoju oraz przedstawiając ideę i historię kultywowania tej harcerskiej tradycji,
- w lutym 2006 roku przeprowadziły akcję Walentynkową na terenie szkoły – zbiórka puszek aluminiowych przybrała formę konkursu ekologicznego dla wszystkich uczniów szkoły, której główną nagrodą dla zwycięzców była wycieczka do Oporowa,
- najbardziej wartościową była harcerska Mikołajkowa Akcja PPP (poszukaj, przynieś, pomóż), którą zorganizowali harcerze na terenie szkoły w listopadzie 2007 roku. Gromada współpracowała również z Samorządem Uczniowskim Szkoły Podstawowej, współorganizując Wieczór Wróżb Andrzejkowych,
- w roku 2007, już jako harcerze, uczestniczyły w Wigilii harcerskiej, zorganizowanej przez Hufiec Turek.

Wycieczki, biwaki

- w marcu 2007 roku zorganizowano dla obu gromad wycieczkę do teatru w Kaliszu na spektakl „Zwierzęta Doktora Dolittle”,
- 13 maja 2007 roku zorganizowano wycieczkę do Oporowa, podczas której zuchy zwiedziły muzeum – zamek oraz aktywnie spędziły czas podczas zabaw ogniskowych na polanie oporowskiego zamku,
- w dniach 26-27 kwietnia 2008 roku w Księżych Młynach zorganizowano szkoleniowy biwak harcerski, który dotyczył doskonalenia technik harcerskich i nauki udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej,
- w ramach akcji letniej zorganizowano wycieczkę w Karkonosze (23-26 lipca 2007 roku), w której wzięli udział wszyscy harcerze oraz zaprzyjaźnione koła zainteresowań, działające w szkole.

Reprezentowanie szkoły

Gromady zuchowe, później drużyna harcerska, reprezentowały szkołę uczestnicząc w następujących imprezach i uroczystościach, organizowanych przez Komendę Hufca w Turku:

- Harcerski Start – Tuliszków – wrzesień 2005 roku,
- Bieg o Puchar Komendanta – Turek – 13 maja 2006 roku (zdobycie Pucharu),
- Harcerski Start – Turek – wrzesień 2006 roku,
- Harcerskie Koncerty dla Rodziców – Turek – lata 2006-2008,
- Wigilia Harcerska – Turek – grudzień 2007 roku.

Współpraca z innymi gromadami i drużynami działającymi na terenie Gminy Dobra

Za szczególną uznajemy współpracę z drużynami i gromadami podlegającymi pod Hufiec Uniejów, a działającymi w Szkole Podstawowej w Piekarach, u których gościliśmy na kilku uroczystościach oraz podejmowaliśmy w naszej szkole. Były to:

- Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju – Szkoła Podstawowa w Piekarach – 21 grudnia 2005 roku,
- Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju – Szkoła Podstawowa w Piekarach – grudzień 2006 roku,
- Dzień Myśli Braterskiej – Szkoła Podstawowa w Piekarach – 24 lutego 2007 roku,
- Wieczór Wróżb Andrzejkowych w ZSP w Dobrej – listopad 2006 roku.

Największe osiągnięcia

- zdobycie tytułu „Sztandarowej Gromady Zuchowej” Hufca ZHP Turek – podczas „Biegu o Puchar Komendanta”, zorganizowanego w lasach Nadleśnictwa Turek w dniu 13 maja 2006 roku,
- zajęcie II miejsca na XVI Festiwalu Piosenki Zuchowej i Harcerskiej Hufca ZHP Uniejów w Stemplewie (13 kwietnia 2007 roku),
- szczególnie ważnym wydarzeniem obu gromad działających w naszej szkole było zorganizowanie biwaku w Księżych Młynach w dniach 2-3 czerwca 2007 roku,
- przygotowanie oraz przeprowadzenie uroczystego Przyrzeczenia harcerskiego – 3 czerwca 2007 roku 15 druhow i druhen złożyło Przyrzeczenie harcerskie w obecności zaproszonych władz Hufca Turek, burmistrza, przedstawicieli zaprzyjaźnionych drużyn harcerskich oraz rodziców,
- powstanie drużyny harcerskiej – „Świstaki”,
- największym wydarzeniem było współorganizowanie Startu Harcerskiego w 2007 roku. Odbył się on w Linnem, na terenie osady służbowej Nadleśnictwa Turek 6 października 2007 roku. W Starcie uczestniczyło około 200 zuchów i harcerzy z Dobrej, Gminy Turek, Malanów, Przykona, Tuliszków i Władysławów, a także wielu zaproszonych gości. Imprezę usytuowaną w urokliwym zakątku naszej okolicy można uznać za bardzo udaną i promującą gminę, dzięki wsparciu i zaangażowaniu władz samorządowych gminy, pomocy ze strony Samorządu Mieszkaniowego oraz instytucji takich jak: policja, straż pożarna, Nadleśnictwo Turek, a także Koło Łowieckie „Szarak”, które przygotowały ciekawe zadania i pokazy dla dzieci i młodzieży.

Stanisława Kołaczkowska

Gmina Kawęczyn

Na terenie Gminy Kawęczyn istniały w szkołach drużyny harcerskie i zuchowe. Pierwszego sierpnia 1975 roku hufce powstały w każdej gminie. U nas powstał Hufiec Kawęczyn, którego komendantem mianowano druhnę Krystynę Kośla, obecnie Papierkowska.

Drużyny prowadzili instruktorzy przeszkoleni na kursach w Mikorzynie, Kiekrzu i Cieplicach:

- Kawęczyn: B. Tylżanowski, J. Kucharska, J. Antczak, Halina Majda, Mirosława Piekarska;

- Kowale Pańskie: Regina Serafińska, Kazimiera Chojnacka, Krystyna Papierkowska;
- Tokary: K. Radzimska, K. Szałata, M. Chruszcz, A. Osiewała.
- Skarżyn: R. Kiszewska, I. Grabarek, E. Kolasińska, G. Osicka, G. Bukowiecka, K. Karbowa, J. Wszendybył, B. Adamczyk, W. Połatyńska, E. Nowacka, A. Białoszyńska, D. Głowniak, J. Jandy, W. Bałdych (Kończak), E. Linka.

Hufiec Kawęczyn w ramach swej działalności organizował biwaki na terenie gminy i w Miłkowicach, obozy wędrowne po woj. słupskim, gnieźnieńskim i konińskim oraz obozy stałe – Lubstów łącznie z Hufcem Dobra. Nasz Hufiec uczestniczył również w obozach organizowanych przez Hufiec Turek, tj. Mikorzyn, Ostrowo, Przybrodzin, Białogóra. Nieliczni harcerze byli uczestnikami obozów zagranicznych (Czechosłowacja, Niemcy).

Na terenie szkół organizowano wieczornice z okazji Dnia Zwycięstwa, Święta Niepodległości, spotkania z weteranami II Wojny Światowej. Systematycznie prowadzono zbiórki harcerskie i zuchowe. Organizowano ogniska w lesie, rajdy rowerowe i piesze. Uczestniczono także w rajdach organizowanych przez inne hufce – np. Turek, Brudzew, Władysławów. Hufiec Kawęczyn włączył się także do alertu zorganizowanego na stadionie w Turku.

Krystyna Papierkowska

Gmina Malanów

Pierwsze drużyny harcerskie na terenie Gminy Malanów powstawały w latach 60. ubiegłego wieku. Dawni uczniowie pamiętają ogniska przy Szkole Podstawowej w Malanowie, która mieściła się w dawnym dworcu. Przy ognisku składane było uroczyste Przysiężenie harcerskie. Opiekunką drużyny była nauczycielka Maria Miszczak. Harcerze ze szkół w Malanowie i Kotwasicach uczestniczyli w zimowisku w Turku zorganizowanym przez Hufiec w Szkole nr 3. W latach 70. powstawały drużyny harcerskie i zuchowe w szkołach w: Kolnicy, Miłaczewie, Żdżenicach, Skarżynie, Celestynach, Dziadowicach.

W roku 1975 powołany został Gminny Związek Drużyn ZHP. Komendantką GZD została nauczycielka Szkoły Podstawowej w Malanowie – Kazimiera Filipowicz. W 1976 roku GZD przekształcony został w Hufiec ZHP w Malanowie, a komendantką została nauczycielka Zdzisława Nycek (od 1978 roku Zommer). Funkcję tę pełniła do 1981 roku.

Drużyny harcerskie i zuchowe należące do Hufca Malanów prowadziły swoją działalność w szkołach:

- SP Malanów, opiekunowie: Kazimiera Filipowicz, Maria Przybylska, Zdzisława Zommer, Barbara Bugaj, Sabina Pokojowa, Janina Kurpik, Kazimiera Kurpik;
- SP Miłaczew, opiekunowie: Krystyna Śleziak, Maria Błaszczuk;
- SP Skarżyn, opiekunowie: Danuta Tomalak, Małgorzata Gruszczyńska;
- SP Kotwasice, opiekunowie: Maria Bartczak, Stanisława Górecka;
- SP Dziadowice, opiekunowie: Maria Balińska, Danuta Horoszko.

W działalności programowej drużyn ważne miejsce zajmowały: biwaki, rajdy, festiwale piosenki harcerskiej i zuchowej, Turnieje Wiedzy Obywatelskiej. W roku 1977 w Turnieju Wiedzy Obywatelskiej harcerki z drużyny w Malanowie zajęły I miejsce w eliminacjach wojewódzkich chorągwi ZHP w Koninie. Nagrodą był puchar i wyjazd na zlot najlepszych drużyn do Warszawy oraz spotkanie z naczelnikiem ZHP. Drużny Donata Kozińska, Małgorzata Barczak, Iwona Dewicka i ich drużynowa Zdzisława Nycek reprezentowały Chorągiew Konińską na spotkaniu z Naczelnikiem ZHP

w Warszawie. W roku 1982 nastąpiło połączenie Hufca Malanów z Hufcem Turek.

Harcerstwo w życiu szkoły prowadziło działalność wychowawczą poprzez:

- organizowanie Uroczystych Przyrzeczeń harcerskich i Obietnic zucho-
wych, ognisk, święta Pieczonego Ziemniaka, Powitania Wiosny,
- zdobywanie stopni i sprawności harcerskich,
- pomoc osobom starszym,
- opiekę nad Miejscami Pamięci Narodowej,
- organizowanie nieobozowej akcji letniej, zjazdów,
- udział w obozach stacjonarnych,
- udział w apelach szkolnych.

W latach 90. ubiegłego wieku nauczyciele będący drużynowymi rezygnowali z pracy w harcerstwie. Z powodu braku drużynowych harcerstwo na terenie Gminy Malanów przestało działać.

Po długiej przerwie, w roku szkolnym 2006/2007, w Gimnazjum w Malanowie rozpoczęła działalność nasza drużyna, która oficjalnie nazywa się XII DSH „Iskry”. My o sobie mówimy po prostu „Iskry”, bo tak łatwiej i prościej. Naszymi pierwszymi drużynowymi były drużyny: Joanna Tarnas (obecnie Adamczyk), Beata Koralewska (obecnie Borowczyk). Aktualnie drużynową jest Jola Piekarczyk, w prowadzeniu drużyny pomagają: Beata Borowczyk i Anna Marciniak. Dzięki uprzejmości dyrekcji Gimnazjum i Rady Rodziców otrzymaliśmy harcówkę i umundurowanie.

Od początku naszego istnienia, jak na „Iskry” przystało, byliśmy i jesteśmy chętni do działania. Nasz ulubiony punkt Prawa Harcerskiego brzmi: Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim. Nie dziwi zatem fakt, że nawiązaliśmy współpracę z lokalnym Stowarzyszeniem „Nadzieja”. W ramach tej współpracy, już od 2006 roku po dzień dzisiejszy, w okresie Świąt Bożego Narodzenia pomagamy w organizacji wieczorku mikołajkowego dla dzieci niepełnosprawnych. W czasie spotkań prowadzimy zabawy integracyjne, a także wystawiamy nasze autorskie bajki.



Spotkanie mikołajkowe z dziećmi ze Stowarzyszenia „Nadzieja”

Współpracujemy także z Gminnym Przedszkolem w Malanowie, gdzie propagujemy ogólnopolską akcję pod hasłem *Cała Polska czyta dzieciom*. Wspólnie z przedszkolakami wzięliśmy udział, między innymi, w projekcie *Bajkowa przygoda*. Wielu z nas ma talenty aktorskie i dramato-pisarskie, dlatego dla przedszkolaków także przygotowujemy bajki.

Czytamy przedszkolakom
z Gminnego Przedszkola
w Malanowie



Razem ze Szkolnym Kołem *Caritas* i Samorządem Uczniowskim Gimnazjum w Malanowie organizujemy, między innymi, akcję *Szlachetna Paczka*. Udało nam się także wspólnie wystawić Jasełka w Gimnazjum i w kościele parafialnym.

Co roku staramy się brać udział w akcjach charytatywnych. Zbieraliśmy już książki dla przedszkolaków, misie dla dzieci, które znajdują się w szpitalu, nakrętki na wózek. Wykonywaliśmy kartki okolicznościowe i podejmowaliśmy się wielu innych działań. W trosce o przyrodę opiekowaliśmy się kasztanowcami, które kiedyś rosły koło naszego Gimnazjum.

Największym przedsięwzięciem naszej drużyny była organizacja Startu Harcerskiego w październiku 2009 roku pod hasłem *Ocalmy od zapomnienia*. Była to impreza otwierająca nowy rok pracy w drużynach harcerskich i gromadach zuchowych na terenie naszego powiatu. W Starcie udział wzięło 5 drużyn harcerskich i 2 gromady zuchowe. Były to: Gromada Zuchowa Wesołe Słoneczka z Tuliszkowa, Gromada Zuchowa Hefalumpy z Turku, Drużyna Wędrownicza Virtus z Turku, Drużyna Wielopoziomowa NS Europejczycy, 7. Harcerska Drużyna Wodna Żółta Szekla z Przykony, Drużyna Harcerska Zefirki z Przykony, 16. Drużyna Starszoharcerska Szare Wilki z Turku.



Start Harcerski
w Malanowie

Dla naszej drużyny słowa: patriotyzm, historia, tradycja znaczą bardzo dużo. Od początku naszego istnienia aktywnie bierzemy udział w gminnych obchodach Święta Odzyskania Niepodległości. Zawsze uczestniczymy we mszy świętej, pomagając w obsłudze liturgicznej. Pełnimy także wartę przy pomniku. W okresie Wszystkich Świętych odwiedzamy grób nieznanego żołnierza. Święta Bożego Narodzenia są natomiast czasem, kiedy przywozimy ŚwiATEłko Betlejemskie, które przekazujemy instytucjom działającym na terenie gminy. Staramy się także poznać historię naszej małej ojczyzny,

Kilka lat temu postanowiliśmy zebrać informacje na temat, znajdujących się na terenie gminy, cmentarzy ewangelicko-augsburskich. Kultuwujemy także nasze tradycje, m.in. uczestniczymy w wigiliach organizowanych przez Komendę Hufca ZHP w Turku. Od kilku lat organizujemy w naszym Gimnazjum świąteczne spotkania harcerskie dla zaprzyjaźnionych z nami drużyn. Uroczyście obchodzimy Dzień Myśli Braterskiej.



Warta przed pomnikiem w czasie gminnych obchodów Święta Odzyskania Niepodległości w Malanowie



Udział drużyny w wigili zorganizowanej przez Komendę Hufca ZHP w Turku



Spotkanie mikołajkowe w murach Gimnazjum w Malanowie zorganizowane przez XII DSH „ISKRY”



Skład XII DSH „ISKRY” w roku harcerskim 2014/2015

Do tradycji naszej drużyny należy również organizowanie spotkań z rodzicami i ognisk kończących cały rok pracy drużyny. „Iskry” chętnie biorą udział w imprezach i biwakach organizowanych przez Komendę Hufca ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku.

Za rok nasza drużyna skończy 10 lat. Mamy nadzieję, że nadal będziemy prężnie działać, a urodziny staną się okazją do wspólnego spotkania wszystkich Iskerek z XII DSH „Iskry”.

Zdzisława Zommer, Jolanta Piekarczyk

Gmina Wiejska Turek

Początki harcerstwa na terenie obecnej Gminy Turek datuje się od 1956 roku. Jest to drużyna harcerska w Szkole Podstawowej w Słodkowie. Jej założycielem był nauczyciel Eugeniusz Jarek. Następnie w 1966 roku powstała drużyna harcerska w Szkole Podstawowej w Żukach, której założycielem był Czesław Kulig. Z upływem czasu powstawały drużyny harcerskie w każdej szkole, tj. Cisew, Chlebów, Kaczki Średnie, Kowale Księżę, Turkowice. Drużyny przynależały do Hufca Turek.

Wraz z reorganizacją administracji państwowej, tj. w roku 1975, powstała Konińska Chorać ZHP, a z dniem 1 sierpnia 1975 roku Gmina Turek stała się samodzielnym Hufcem ZHP. Jednak działalność Hufca Gminy Turek trwała krótko – do 1 września 1979 roku. Wówczas Hufiec został przyłączony do Hufca Turek – miasto.

Działalność harcerstwa w poszczególnych drużynach była zróżnicowana, najprężniej działały jednak drużyny harcerskie w Słodkowie i Żukach. W latach 1983-1990 nastąpił najbujniejszy okres działalności harcerstwa. Nie tylko dyrektorzy szkół, ale także Inspektor Oświaty – Zygmunt Glapa oraz jego zastępca – Joanna Kędzierska, długoletni instruktorzy harcerstwa, inicjowali swoją pasją i doświadczeniem harcerstwo.

Organizowane były imprezy, spotkania dla drużyn z całej gminy. Należały do nich: Andrzejki – Słodków, Chlebów, Kaczki Średnie; powitanie wiosny; Święto Pieczonego Ziemniaka; obozy harcerskie – Przybrodzin. Ponadto w lesie cisewskim odbywały się zjazdy harcerskie:

- I zjazd – 20 czerwca 1986 roku,
- II zjazd – 30 maja 1987 roku,
- III zjazd – 11 czerwca 1988 roku.

Na I zjeździe instruktorzy złożyli zobowiązanie instruktorskie, które odebrała druhna harcmistrz Jadwiga Glapa (z domu Danisz).

Jadwiga Glapa

Działalność ZHP na terenie Szkoły Podstawowej w Cisewie

Założycielem drużyny harcerskiej w Szkole Podstawowej w Cisewie w roku 1985 był Stanisław Janiak – harcmistrz ZHP. Drużyna harcerska liczyła początkowo 39 harcerzy. Działała bardzo prężnie, organizując – oprócz zbiórek harcerskich – zjazdy, biwa-ki i wieczornice. Opiekunem drużyny był Stanisław Janiak, a od 1986 roku również Iwona Wierzbicka.

Rok 1985

- W czasie zorganizowanego biwaku harcerskiego odbyło się pierwsze Przyrzeczenie harcerskie.

Rok 1986

- Podczas I Gminnego Zjazdu Harcerskiego odbyło się ślubowanie instruktorów, które złożyli: Iwona Wierzbicka, Beata Korzeniowska, Beata Jabłońska, Aleksandra Krasowska i Izabela Nowakowska.
- 29 harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Cisewie uczestniczyło w obozie harcerskim w miejscowości Przybrodzin.

Rok 1987

- Szkoła Podstawowa w Cisewie była głównym organizatorem II Gminnego Zjazdu Harcerskiego połączonego z biwakiem, który odbył się na terenie lasu w Cisewie.
- Drużyna harcerska zorganizowała Gminny Zlot Harcerski.

Rok 1989

- Powołano do życia drużynę zuchową, która liczyła 25 zuchów, opiekunem drużyny została Izabela Nowakowska.
- Drużyna zorganizowała biwak harcerski połączony z Międzynarodowym Dniem Dziecka i Świętem Sportu Szkolnego.

Rok 1994

- Drużyna harcerska uczestniczyła w biwaku harcerskim w miejscowości Spicymierz.

Rok 1995

- Harcerze wzięli udział w biwaku harcerskim w miejscowości Kaczka.

Rok 1997

- Szkoła Podstawowa w Cisewie wraz z drużyną harcerską były głównym organizatorem Gminnego Złazu Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych z Gminy Turek.

Drużynowi w latach 1985-1999: Stanisław Janiak – harcmistrz, Iwona Wierzbicka – podharcmistrz, Izabela Nowakowska – przewodnik, Aleksandra Krasowska – przewodnik, Beata Jabłońska – przewodnik.

Od 1999 do 2001 roku działalność ZHP na terenie szkoły została zawieszona z powodu zmian organizacyjnych – reforma szkolnictwa. Drużyna została reaktywowana w roku 2002 – instruktorem drużyny o nazwie „Sokole oko” liczącej, około 25 harcerzy, została Anna Marczyńska, która prowadziła drużynę do 2007 roku.

Rok 2003

- Szkoła Podstawowa w Cisewie wraz z drużyną harcerską były głównym organizatorem Gminnego Festynu z okazji Dnia Dziecka dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum z Gminy Turek.
- Udział harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Cisewie w I Alercie Harcerskim w Turku.

Rok 2004

- Udział harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Cisewie w II Alercie Harcerskim w miejscowości Przykona.

Rok 2005

- Udział harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Cisewie w uroczystych obchodach 90-lecia ZHP.
- Udział harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Cisewie w III Alercie Harcerskim w miejscowości Grzymiszew.

Od roku 2007 do 2015 drużyna harcerska przekształca się w „Wielopoziomową Drużynę Harcerską – Sokole oko”, która zrzesza w swych szeregach dzieci i młodzież w wieku od 7 do 15 lat. Instruktorem została Katarzyna Kossowska.

Drużynowi w latach 2002-2007: pwd. Anna Marczyńska, pwd. Izabela Nowakowska.

Drużynowi w latach 2007-2015: pwd. Katarzyna Kossowska, pwd. Izabela Nowakowska.

Katarzyna Kossowska

Działalność harcerska w Szkole Podstawowej w Słodkowie

W roku 1925 – Drużyna Harcerska im. Bartosza Głowackiego. Początki harcerstwa w Szkole Podstawowej w Słodkowie to rok 1956. Założycielem drużyny harcerskiej był ówczesny nauczyciel tej szkoły – Eugeniusz Jarek, który prowadził drużynę do 1963 roku. W tym okresie drużynie zostało nadane imię 25 DH im. A. Mickiewicza. Drużyna harcerska w latach 1960-1970 liczyła od 32 do 40 harcerzy. Co tydzień odbywały się zbiórki harcerskie w szkole oraz w terenie, gdzie rozbrzmiewały harcerskie piosenki. Harcerze zdobywali sprawności, które zdobiły rękawy mundurków. Mieć ich jak najwięcej, to było marzenie każdego harcerza. Jak wspomina harcerka Jadwiga Danisz (obecnie Glapa) – mama sprzedała mendel jajek i za to kupiła jej mundurek, na rękawach którego przyszywała coraz więcej sprawności harcerskich.

Prowadzono wiele akcji, np. „Niewidzialna ręka” (pomoc starszym i samotnym), „Dokarmianie ptaków i zwierząt w zimie”. Biegali harcerze i harcerki po śniegu, po grudzie i stawiali paśniki dla kuropatw, zajądów itp. W akcji „Dokarmianie ptaków i zwierząt w zimie” (1957 rok) nasza drużyna harcerska zdobyła III miejsce w województwie. W nagrodę otrzymaliśmy pierwszy aparat fotograficzny o nazwie „DRUH”. Zbieraliśmy nasiona drzew, krzewów, np. głogu. Za zapracowane pieniądze kupowaliśmy gry planszowe, które wykorzystywaliśmy na zbiórkach. W latach 1963-1965 drużynę harcerską prowadziła drużna Jadwiga Słomska. Do dziś wspomniane są ogniska i wieczornice, które odbywały się w sali OSP, gdzie rozbrzmiewały piosenki harcerskie, podziwiano skecze pełne radości i humoru. We wrześniu 1965 roku drużynę harcerską przejęła drużna Ala Niro, która prowadziła ją do czerwca 1969 roku – odeszła wówczas ze Szkoły w Słodkowie. We wrześniu 1969 roku do pracy w szkole przyszła Jolanta Grzelak. To ona została drużynową 24 DH do czasu przejścia do pracy w Komendzie Hufca w Turku. W pracy harcerskiej w tym okresie pomagała uczennica LO – drużna Barbara Sewioł. Przez okres dwóch lat, a więc 1979-1981 drużynę prowadziła Barbara Jaworska – nauczyciel geografii. Z chwilą odejścia B. Jaworskiej do Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, tj. 1 września 1981 roku, drużynę przejęła Elżbieta Gątorska (obecnie Kurzawa), która prowadziła ją do 31 sierpnia 1986 roku. W latach 1986-1990 drużynę prowadził nauczyciel technik: druh Cezary Rakowiecki.

Harcerze 24 DH im. A. Mickiewicza w Słodkowie w swej działalności realizowali zadania wyznaczone przez Główną Kwaterę ZHP, Komendę Chorągwi i Hufca, np. Alertry „Sprawni i zdrowi dziś i jutro”, „Hasło – Lenin, Odzew – 30”, „Nasz Dom – Polska Ludowa”, „Kierunek Zwycięstwo”, „Olimpijski Start” itp. Brali także udział w Turniejach Wiedzy Obywatelskiej, biegach patrolowych, zbiórkach surowców wtórnych, sadzeniu lasu, świętach pieczonego ziemniaka. Brali udział w uroczystościach szkolnych, obchodach świąt państwowych. Zbiórki drużyny harcerskiej odbywały się raz w miesiącu, a zastępów raz na dwa tygodnie. Ważne miejsce w życiu harcerskim stanowiło złożenie Przysiężenia harcerskiego, zdobywanie sprawności harcerskich.

Ciekawą formą pracy harcerskiej były ogniska, gry terenowe, pochody, wieczornice, biwaki NAL. Najważniejsze wydarzenia z życia naszych harcerzy to udział w:

- zimowisku w Turku – 1976, 1985,
- biwaku w Miłkowicach – 1977,
- stancy NAL w Mikorzynie – 1977, 1978,
- obozie w Czarnocinie – 1978,
- obozie w Kobylcu – 1982,
- obozie w Przybrodzinie – 1989,
- zimowisku w Ziębicach – 1986,
- biwaku w Przybrodzinie – 1986, 1988,
- V Festiwalu Piosenki Harcerskiej, na którym drużyna zdobyła wyróżnienie – 1985,
- spotkaniu z młodzieżą z Brińska – 1988,
- Złocie Hufca z okazji nadania imienia Mikołaja Kopernika – 1973,

- Złocie z okazji nadania imienia Budowniczych Zagłębia Konińskiego Komendant Chorągwi Konińskiej – 1978 rok,
- zjazdach harcerskich organizowanych przez Inspektora oświaty – 1986, 1987, 1988.

W dniu 11 listopada 1985 roku drużyna harcerska była wizytowana przez Komendę Chorągwi w Koninie. Praca drużyny została oceniona wysoko.

Jak podają źródła szkolne (kronika szkoły, protokolarze) liczba harcerzy w poszczególnych latach była różna. I tak w roku szkolnym:

- 1972/73 – 42 harcerzy,
- 1973/74 – 44 harcerzy,
- 1974/75 – 43 harcerzy,
- 1975/76 – 47 harcerzy,
- 1976/77 – 45 harcerzy,
- 1977/78 – 56 harcerzy,
- 1978/79 – 60 harcerzy,
- 1979/80 – 62 harcerzy,
- 1981/82 – 66 harcerzy.

W latach 80. liczba harcerzy znacznie się zmniejszyła: w roku szkolnym 1988/89 wynosiła 36 harcerzy, a w 1989/90 – 25 harcerzy. W sierpniu 1990 roku, z chwilą odejścia ze szkoły druha Cezarego Rakowieckiego, drużyna zakończyła swą działalność. Na początku roku 2000 były próby zorganizowania drużyny harcerskiej, jednak się nie udały.

Wykaz drużynowych w poszczególnych latach:

- 1956-1963 – drużynowy Eugeniusz Jarek,
- 1963-1965 – Jadwiga Słomska,
- 1965-1969 – Ala Niro,
- 1969-1979 – Jolanta Grzelak,
- 1979-1981 – Barbara Jaworska,
- 1981-1986 – Elżbieta Gątorska – Kurzawa,
- 1986-1990 – Cezary Rakowiecki.

Jadwiga Glapa

Drużyna Zuchowa w SP w Słodkowie

Drużyna zuchowa w Szkole Podstawowej została utworzona we wrześniu 1970 roku. Jej założycielką była nauczycielka nauczania początkowego tej szkoły, a jednocześnie instruktorka harcerstwa w stopniu przewodnika o specjalności zuchowej – druhna Jadwiga Danisz – obecnie Glapa. Druhna Jadwiga Danisz zdobyła patent drużynowego zuchów na kursie w Sierakowie w 1963 roku. Tam też złożyła zobowiązanie instruktorskie. Drużyna zuchowa – 17 Drużyna Zuchowa „LEŚNE LUDKI” w Słodkowie liczyła w 1970 roku 30 zuchów, czyli pięć szóstek. Każda szóstka posiadała proporzek z nazwą szóstki: „KRASNALE”, „JAGÓDKI”, „SARENKI”, „MISIE”, „MUCHOMORKI”. Proporzek z napisem „LEŚNE LUDKI” posiadała także drużyna, a zbiórki rozpoczynały się piosenką „My jesteśmy krasnoludki”. We wrześniu 1984 roku drużynę zuchową przejęła druhna Grażyna Młotkiewicz, a w latach 1986-1989 druhna Elżbieta Gątorska-Kurzawa. Jadwiga Glapa (Danisz) pełniła wówczas funkcję Namiestnika Zuchowego, a następnie była zastępcą Komendanta Hufca Turek i Przewodniczącą Hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich. Zbiórki drużyny zuchowej odbywały się raz na 2 tygodnie. Na zbiórkach poznawano prawo zucha, płaśniano, rozbrzmiewały zuchowe i harcerskie piosenki. Zdobywano gwiazdki i sprawności zuchowe: „Listonosz”, „Kuchcik”, „Majsterkowicz”, „Pancerni”, „Płasi opiekun” itp. Co roku „nowe” zuchy składały Obietnicę zuchową. Realizowano własny plan pracy oraz zadania wytyczone przez Główną Kwaterę ZHP, Komendę Chorągwi i Komendę Hufca, np. Alerty Naczel-

nika ZHP jak „sprawni i zdrowi – dziś i jutro”, „Olimpijski Start” i inne, Turnieje Wiedzy Obywatelskiej, np. „dzieciom uśmiech świata pokój” (1979 rok), „Nasze mamy” (1981 rok), itp. Organizowano Święto Pieczonego Ziemniaka, powitanie wiosny, bale karnawałowe, Andrzejki, Dzień Zwycięstwa. Drużyna brała udział w obchodach świąt państwowych i uroczystościach szkolnych, np. Dzień Matki.

Do najważniejszych wydarzeń w życiu zuchów należy zaliczyć udział:

- w biwaku w Mikorzynie – 1972,
- w biwaku w Miłkowicach – 1976,
- w zimowisku w Turku – 1976,
- w obozie w Przybrodzinie – 1986,
- w Zlocie Hufca Turek z okazji nadania imienia Mikołaja Kopernika – 1973,
- w Festiwalu Śpiewających Szóstek (II miejsce) – 1985,
- w zjazdach harcerskich zorganizowanych przez Inspektora Oświaty Gminy Turek – 1986, 1987, 1988.

W dniu 11 listopada 1985 roku drużyna zuchowa była wizytowana przez kierownika Wydziału Zuchowego Konińskiej Chorałgi – druhnę Jolantę Jąkałską. Działalność drużyny zuchowej wraz z jej drużynową druhną Grażyną Młotkiewicz oceniono dobrze. W drużynie zuchowej liczba członków była stała. Przez cały okres swej działalności, tj. od września 1970 roku do sierpnia 1990 roku, wynosiła 30 zuchów, czyli pięć szóstek.

Wykaz drużynowych zuchowych:

- 1970-1984 – Jadwiga Głapa (Danisz),
- 1984-1986 – Grażyna Młotkiewicz,
- 1986-1990 – Elżbieta Gąłowska – Kurzawa.

Jadwiga Głapa

Drużyna Harcerska w Szkole Podstawowej w Żukach

Pierwsza wzmianka o powstaniu drużyny harcerskiej w Szkole Podstawowej w Żukach pojawiła się w kronice szkoły w styczniu 1966 roku. Założycielem drużyny był Czesław Kulig. W czerwcu 1966 roku harcerze złożyli uroczyste przyrzeczenie. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele powiatu, kierownik szkoły – Henryk Brzęcki i opiekun drużyny – Czesław Kulig. W roku szkolnym 1967/68 drużyna liczyła 40 harcerzy i 60 zuchów – opiekun Czesław Kulig. Najważniejszym wydarzeniem tego roku był dzień 26 listopada, kiedy to szkoła i jednocześnie drużyna otrzymała imię Marii Skłodowskiej-Curie. W roku szkolnym 1968/69 drużynę prowadziło dwóch opiekunów: Jadwiga Zagózda – drużynę zuchową i Czesław Kulig – drużynę harcerską. Od roku szkolnego 1969/70 do roku 1976/77 drużynę zuchową prowadziła Zofia Kowalska, a drużynę harcerską – Czesław Kulig, z małą zmianą od roku 1975/76, kiedy to opiekunowie zamienili się drużynami.

Jak podają kroniki, w latach 1967-1977 drużyny harcerskie były bardzo liczne:

- 1967/68 – 40 harcerzy i 60 zuchów,
- 1968/69 – 50 harcerzy i 60 zuchów,
- 1969/70 – 40 harcerzy,
- 1970/71 – 50 harcerzy i 23 zuchów,
- 1971/72 – 59 harcerzy i 30 zuchów,
- 1972/73 – 50 harcerzy,
- 1973/74 – 53 harcerzy i 23 zuchów,
- 1974/75 – 40 harcerzy i 25 zuchów,
- 1975/76 – 31 harcerzy i 24 zuchów,
- 1976/77 – 30 harcerzy i 25 zuchów.

W wymienionym okresie działalność drużyny zuchowej i harcerskiej była bardzo aktywna. Drużyna stanowiła rdzeń wszelkich działań wychowawczych szkoły. Na zbiórkach, które odbywały się bardzo regularnie, druhny i druhowie uczyli się piosenek, płaśw, zdobywali sprawności i proporce, przygotowywali się do alertów. Stałym elementem były spotkania przy ognisku.

Do najważniejszych wydarzeń z tego okresu należą:

- 1968/69 – spotkanie z Januszem Przymanowskim, autorem książki „Czterej pancerni i pies”,
- 27 listopada 1971 roku – uroczystość przyrzeczenia odebrał komendant Hufca – druh Zdzisław Andrzejewski,
- 1971/72 – drużyna zuchowa zajęła I miejsce w VIII Alercie ZHP „Sprawni i zdrowi – dziś i jutro”,
- 8-12 czerwca 1976 roku – 40 harcerzy wzięło udział w biwaku w Miłkowicach,
- 1976/77 – udział w akcji „Zbieramy pamiątki i dokumenty historyczne do Muzeum w Turku”, zorganizowanej przez Wydział Oświaty i Muzeum w Turku. 16 harcerzom przyznano sprawność „zbieracz – historyk”. 31 harcerzy w czasie wakacji wyjechało na tygodniowy biwak do Mikorzyna.

Ponownie harcerstwo wznowiło swoją działalność w roku szkolnym 1983/84. Od 1 stycznia 1984 roku drużynę zuchową „Leśne skrzaty” poprowadziła druhna Joanna Ochapska (obecnie Sobczak). Drużyna liczyła 31 zuchów i 14 harcerzy. Zuchy w tzw. okresie próbnym trwającym trzy miesiące, przygotowywały się do złożenia Obietnicy zuchowej. Uroczystość miała miejsce 1 czerwca. Każdy zuch otrzymał legitymację i znaczek zuchowy. W tym roku szkolnym grupa zuchów wzięła udział w II Festiwalu Śpiewających Szóstek. W roku szkolnym 1984/85 drużyna zuchowa liczyła 37 członków. Jej opiekunem pozostawała J. Ochapska (obecnie Sobczak). W porównaniu z okresem poprzednim zwiększyła się liczba harcerzy z 14 do 20. Opiekunem ich została Teresa Przybył (obecnie Królikowska). W dniach 21-23 czerwca 1985 roku harcerze i starsze zuchy wyjechali na trzy dniowy biwak do lasu w Cisewie. Na biwaku harcerze, po odbyciu biegu patrolowego, złożyli Przyrzeczenie. Na uroczystości obecny był komendant Hufca druh Franciszek Pyziak. Głównymi organizatorami biwaku byli: Joanna Ochapska (obecnie Sobczak), Teresa Przybył (obecnie Królikowska), Barbara Adamiak (obecnie Trzemielewska). Od roku szkolnego 1985/86 zmienił się opiekun drużyny harcerskiej. Została nim Barbara Adamiak. W tym momencie 49 Drużyna Harcerska im. Majora Hubala „Leśni” liczyła 31 harcerzy z klas V-VIII. Obie drużyny działały do roku 1990. Liczba harcerzy i zuchów zmieniała się co roku i wynosiła odpowiednio: 1986/87 – 27 harcerzy i 25 zuchów; 1987/88 – 29 harcerzy i 26 zuchów. Wszyscy harcerze i zuchy mieli mundury. W trakcie swej działalności zuchy i harcerze świetnie się bawili na zbiórkach, uczyli się piosenek, płaśw oraz poznawali historię harcerstwa. Zdobywali także sprawności i przystępowali do zadań alertowych. Organizowali zabawy andrzejkowe w szkole oraz uczestniczyli w gminnych Andrzejkach w SP Słodkowie i SP w Chlebowie (1986/87).

Najważniejsze wydarzenia:

- 20 czerwca 1986 roku – udział drużyny zuchowej i harcerskiej w I Złazie Harcerskim Gminy Turek w Cisewie,
- lipiec 1986 roku – udział w biwaku w Przybrodzinie,
- 30 maja 1987 roku – udział drużyny zuchowej i harcerskiej w II Złazie Harcerskim Gminy Turek w Cisewie,
- 11 czerwca 1988 roku – udział drużyny zuchowej i harcerskiej w III Złazie Harcerskim w Cisewie.

Od roku szkolnego 2013/14 ponownie próbę uruchomienia działalności drużyny harcerskiej podjęły Aleksandra Karbowska i Teresa Królikowska.

Wykaz opiekunów drużyny zachowawczej i harcerskiej w Szkole Podstawowej
im. M. Skłodowskiej-Curie w Żukach

Rok szkolny	Drużyna zachowawcza	Drużyna harcerska
styczeń 1966	Czesław Kulig	Czesław Kulig
1967/68	Czesław Kulig	Czesław Kulig
1968/69	Jadwiga Zagórzda	Czesław Kulig
1969/70	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1970/71	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1971/72	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1972/73	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1973/74	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1974/75	Zofia Kowalska	Czesław Kulig
1975/76	Czesław Kulig	Zofia Kowalska
1976/77	Czesław Kulig	Zofia Kowalska
Styczeń 1984	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)
1984/85	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)	Teresa Przybył (obecnie Królikowska)
1985/86	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)	Barbara Adamiak (obecnie Trzmielewska)
1986/87	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)	Barbara Trzmielewska (Adamiak)
1987/88	Joanna Ochapska (obecnie Sobczak)	Barbara Trzmielewska (Adamiak)
1988/89	Violetta Kowalczyk (Baranowska)	Barbara Trzmielewska (Adamiak)
1989/90	Violetta Kowalczyk (Baranowska)	Barbara Trzmielewska (Adamiak)
2013/14	Aleksandra Karbowska i Teresa Królikowska	
2014/15	Aleksandra Karbowska	

Aleksandra Karbowska, Teresa Królikowska

Związek Harcerstwa Polskiego w Uniejowie

Drużyna ZHP w Uniejowie powstała w 1918 roku, czyli tuż po powstaniu tej organizacji.¹ Wcześniej istniała tutaj drużyna skautowska prowadzona przez legionistę Olechnowicza i Juliana Kaszyńskiego. Męską drużynę ZHP, do której przystąpili gimnazjaliści, utworzył Wacław Warych.



Uniejowska
drużyna
harcerska
w 1918 roku²

W 1920 roku uniejowscy harcerze już jako żołnierze brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Antoni Piestrzyński i Roman Szulada polegli w obronie ojczyzny. W latach 1924-1926 w uniejowskiej drużynie były dwa zastępy. Instruktorami byli: Kazimierz Ostrowski i Szczepan Ścibior. W dniu 14 czerwca 1925 roku utworzono drużynę miejską im. Jana III Sobieskiego, do której po likwidacji Gimnazjum przeszli harcerze z tamtej drużyny. Opiekunami nowej drużyny byli: Jan Borowski, Józef Bruckman, Józef Turek i Antoni Stanisław Zaborowicz.



Drużyny
harcerskie
w 1926 roku

¹ Encyklopedia Popularna PWN, Warszawa 1992, s. 989

² Zdjęcie ze zbiorów Wiesława Winnickiego

W 1927 roku, w dwóch zastępach, było 41 harcerzy. Rok później – 34, a w 1929 już tylko 21. Zbiórki odbywały się w terenie, a kiedy nie sprzyjała aura w szkolnej klasie. Prowadzono ćwiczenia sprawnościowe i z przysposobienia wojskowego. Organizowano wycieczki krajoznawcze. Drużyna posiadała sztandar, z którym uczestniczyła w uroczystościach patriotycznych i kościelnych³. Drużynowymi do 1930 roku byli: Julian Kaszyński, Józef Ostrowski, Kazimierz Ostrowski, Paweł Tomaszewski, Jan Borowski, Szczepan Ścibior, Tabakiewicz, Dominik Szewieja i Kazimierz Andrzejewski. W 1937 roku drużynę prowadził Stefan Olczyk. Kiedy wyjechał do Łodzi, nauczyciel Antoni Skapski zwerbował na funkcje drużynowych phm. Stanisława Szubę i phm. Władysława Wilka, kadrowych pracowników 2 Batalionu Junackich Hufców Pracy, pracujących przy regulacji Warty. Do zajęć z uniejowskimi harcerzami wprowadzili elementy sportowe i wojsko, przez co je uatrakcyjniło. Zajęcia odbywały się w terenie. W grudniu 1938 roku odbyło się uroczyste Przysiężenie harcerskie. Druhowie otrzymali krzyże harcerskie, legitymacje i granatowe chusty. Funkcyjnych obdarowano także sznurami⁴. W czerwcu 1939 roku druhowie Zenon Uciński i Kazimierz Mokrzycki zostali wytypowani na obóz harcerski Komendy Hufca ZHP w Turku, który odbył się w Księżych Młynach. Obaj zdobyli tam stopnie wywiadowców i patenty zastępowych.



Harcerze z ks. Cyranowskim – przewodniczącym Rady Przyjaciół ZHP i burmistrzem Ponsyliuszem, 1928 rok.⁵

Drużynę Żeńską im. Emilii Plater zorganizowała w 1918 roku pani Górczykowa – nauczycielka Gimnazjum. W latach 1924-1930 drużynowymi były: Natalia Szczęsna-Baczyńska i Florentyna Baczyńska. Opiekunkami z ramienia szkoły były: Stefania Niedzielska-Jurychowa (1930-1934) i Jadwiga Kwaśny-Kwaszewska. Tuż przed wybuchem II wojny światowej drużynową została Stanisława Pełka-Kukulka. Początkowo harcerki miały swoją siedzibę w budynku Magistratu. W 1932 roku izbę harcerską urządzono w domu Piotra Bednarka przy ulicy Targowej⁶.

³ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 252

⁴ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

⁵ Zdjęcie ze zbiorów Wiesława Winnickiego

⁶ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 252



Defilada harcerzy na ulicach Uniejowa. Na zdjęciu Maria Górka, Maria Antoniak, Jadwiga Ścibior, Stefania Pełka, Wanda Tylżanowska, Zenobia Bamberska, 1933 rok

Tuż po zakończeniu działań wojennych w rejonie Uniejowa reaktywowana została Drużyna Harcerska im. Jana III Sobieskiego. Zajął się tym Zenon Uciński ze Stanisławem Woźniakiem i Czesławem Lesiewiczem – przybocznymi. Oficjalna działalność rozpoczęła się 1 kwietnia 1945 roku. Drużyna licząca około 50 chłopców, składała się z pięciu zastępów. Zastępowymi byli: Ryszard Kubiak, Jan Kwaśny, Kazimierz Robaszkiewicz oraz Eugeniusz i Tadeusz Ucińscy. Reaktywowała się także Drużyna Żeńska im. Emilii Plater. Drużynową była Stefania Pełka. Po jej wyjeździe z Uniejowa, drużynę przejęła Halina Jasińska – uczennica VII klasy Szkoły Podstawowej w Uniejowie. Od połowy 1946 roku drużynowym męskiej drużyny został Kazimierz Robaszkiewicz. Jesienią tego samego roku zastąpił go Jerzy Sobieraj⁸. W dniu 13 października 1946 roku odbyło się uroczyste Przyrzeczenie harcerskie w obecności ordynariusza wrocławskiego, ks. bp. Karola Radońskiego⁹. Na początku 1946 roku Zenon Uciński opuścił Uniejów. Podczas wakacji na kurs drużynowych wysłano: Jerzego Sobieraja, Bogumiła Osiewalskiego i Aleksego Guzowskiego. Po wakacjach drużynę przejął Jerzy Sobieraj, jego przybocznymi zostali Osiewalski i Guzowski¹⁰. W połowie 1947 roku drużynowym został Wiesław Winnicki. Od 1948 roku jego miejsce zajął Zbigniew Perliński, wówczas uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Turku. W odbudowę drużyny zaangażowała się Jadwiga Kwaszewska – kierowniczka uniejowskiej szkoły. Harcerze zostali umundurowani, zastępy otrzymały proporczyki, zorganizowano bibliotekę i zgromadzono sprzęt sportowy. Organizowano ogniska z występami artystycznymi oraz zawody lucznicze¹¹. W związku z planowanym włączeniem harcerstwa do Związku Młodzieży Polskiej, po 1949 roku nastąpiła stagnacja tej organizacji¹². Do 1950 roku opiekunami drużyn z ramienia szkoły byli: Leokadia Podczaska (żeńskej) i ks. Lucjan Zielonkiewicz (męskiej). Drużyna męska podzielona była na pięć zastępów. Zastępowymi byli: Jan Sirecki, Ryszard Kubiak, Eugeniusz Uciński, Jan Kwaszewski, Tadeusz Uciński¹³.

⁷ Zdjęcie ze zbiorów Wiesława Winnickiego

⁸ *Uniejów. Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź –Uniejów 1995, s. 349

⁹ Tamże, s. 350

¹⁰ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

¹¹ *Uniejów. Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź –Uniejów 1995, s. 349

¹² Tamże, s. 350

¹³ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

Na przełomie maja i czerwca 1956 roku, harcerstwo wyodrębnia się z ZMP. Powraca do dawnych tradycji i munduru. Efektem było reaktywowanie 4 grudnia 1956 roku ZHP¹⁴. Wówczas opiekę nad drużyną męską w Uniejowie objął Zbigniew Perliński, a nad żeńską Wiesława Felisiak. Oboje byli nauczycielami Szkoły Podstawowej w Uniejowie. Obie drużyny wchodziły w skład Hufca ZHP Poddębice, działającego w ramach Chorągwi Ziemi Łódzkiej. Corocznie organizowano: zabawy świętojańskie na nadwarciańskich błoniach, biegi sprawnościowe i biwaki. Harcerze opiekowali się grobami żołnierskimi na cmentarzu¹⁵. W 1958 roku druh Perliński zmienił z dniem pierwszego września miejsce pracy. Opuścił Uniejów, a drużynę przekazał Marianowi Krawczykowi. Dokumenty z 19 czerwca 1958 roku mówią, że w uniejowskiej Szkole Podstawowej drużynę męską, liczącą 39 harcerzy prowadził pwd. Marian Krawczyk. Drużynową żeńskiej drużyny harcerskiej była Wiesława Napieraj-Felisiak. Zuchami opiekowała się Krystyna Stawicka. Drużyny podzielone były na trzy zastępy¹⁶. W połowie lat 60. działały dwa związki harcerskie. Komendantem Związku Drużyn Uniejów był Stanisław Mokrosiński, a komendantką Związku Drużyn Wilamów – Helena Janiak¹⁷. W dniu 30 sierpnia 1963 roku, Żeńską Drużynę Harcerską w Uniejowie przejęła Alicja Rybak, a męską Marian Pięgot. Druh Pięgot pracował w harcerstwie do końca roku szkolnego 1995/1996. Na jego miejsce szkoła wyznaczyła Wojciecha Tomczewskiego. Druhna Rybak prowadziła drużynę do 1969 roku. Drużynę zuchową prowadziła do 1976 roku Krystyna Stawicka¹⁸. W 1967 roku oba związki połączyły się. Komendantem nowego Związku została Krystyna Kowalczyk. Pojawiły się wówczas nowe formy działalności. Były to: seminaria szkoleniowe, hufcowe festiwale piosenki i zajęcia dla drużyny zuchowej. Częste zmiany opiekunów drużyn powodowały, że praca z harcerzami była niesystematyczna, a poprzez to nie realizowano przyjętych programów. Sytuacja zmieniła się, kiedy Krystyna Kowalczyk została w 1973 roku zatrudniona w szkole. Powstały nowe specjalistyczne drużyny artystyczne. Istniało wówczas pięć drużyn harcerskich i jedna zuchowa. Łącznie liczyły 120 członków. Uniejowski Związek Drużyn organizował obozy i zimowiska, także we współpracy z Hufcem Bytom¹⁹. W 1973 roku Uniejowski Hufiec liczył osiem drużyn zrzeszających 272 członków²⁰.

Po reformie administracyjnej, powstał w 1975 roku Hufiec ZHP Uniejów, działający przy Chorągwi Konińskiej ZHP. Liczył ponad 300 harcerzy. Nowym komendantem został phm. Henryk Brzeski, będący nauczycielem uniejowskiej szkoły²¹. Zastępcą komendanta został phm. Wiesław Winnicki, namiestnikiem harcerskim phm. Zofia Izydorczyk, a Krystyna Grabarczyk referentem harcerskim. Członkami Komendy Hufca byli: hm. Stanisław Urbaniak, Regina Jaworska i Władysław Krzyżaniak²². Dyrekcja szkoły ściśle nadzorowała działalność drużyn. Liczba harcerzy zmniejszyła się o około 50 procent. Sytuacja nie uległa zmianie, kiedy funkcję komendanta objęła w 1977 roku Regina Jaworska. Zmiany nastąpiły w 1979 roku, kiedy w listopadzie funkcję komendanta objął Marian Pięgot. Podjął energiczne działania, mające na celu uniezależnienie Hufca od szkoły. Nowymi drużynowymi zostali: Roman Matusiak, Iwona Olejnik, Leszek Ryś. Zastępcą komendanta Hufca został Wiesław Winnicki²³. Przy wsparciu Komendy Chorągwi ZHP w Koninie i Wojewody Konińskiego nabyto w stanie surowym budynek, wyremontowano i urządzono w nim Dom Harcerza. Udało się także przejąć Dom Wczasowy Łódzkich ZPB im. Wiosny Ludów. Po zaadoptowaniu stał się stacją harcerską służącą organizacji obozów, biwaków i zlotów²⁴. Hufiec nawiązał współpracę z uniejowską Ochotniczą Strażą Pożarną. W 1978 roku powołano strażacką drużynę

¹⁴ http://pl.wikipedia.org/wiki/Organizacja_Harcerska_Polski_Ludowej

¹⁵ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 350-351

¹⁶ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

¹⁷ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 350-351

¹⁸ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

¹⁹ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 350-351

²⁰ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

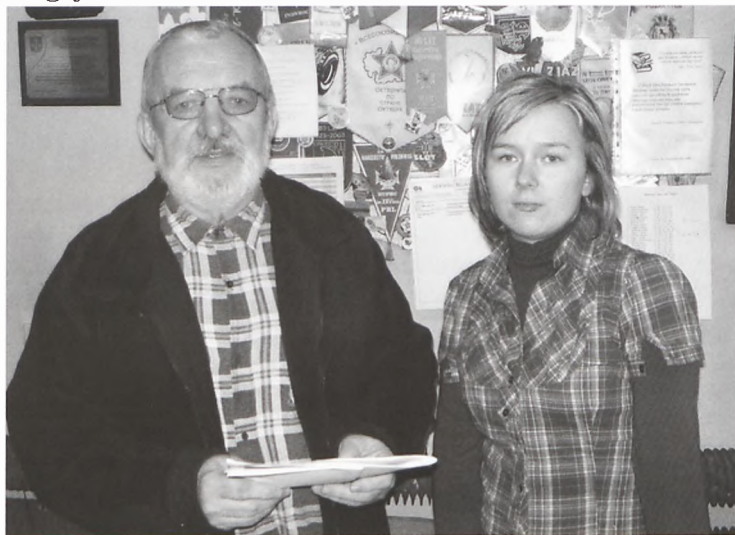
²¹ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 350-351

²² Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

²³ Uniejów. *Dzieje miasta*, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź – Uniejów 1995, s. 350-351

²⁴ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

harcerską. Składała się z dwóch sekcji liczących po szesnastu członków²⁵. W nowej Chorałwi uniejowski Hufiec cieszył się dużym uznaniem. W 1981 roku 3 Drużyna Harcerska im. Gen. Władysława Sikorskiego została drużyną sztandarową Chorałwi. W latach 1982-1990 uniejowscy harcerze brali udział w obozach poza granicami kraju. Wyjeżdżali do: Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Mongolii. W kraju obozy organizowano w Pogorzeli w województwie szczecińskim. Od 1985 roku Hufiec ZHP Uniejów obejmował swoim zasięgiem, oprócz drużyn z terenu miasta i gminy Uniejów, także drużyny z gmin Dobra i Świnice Warckie²⁶. W dniu 10 maja 1986 roku obchodzono jubileusz 70-lecia harcerstwa w Uniejowie. Z inicjatywy komendanta Hufca Mariana Pięgoty przygotowano jubileuszową uroczystość. Jej najważniejszym akcentem było przekazanie Hufcowi sztandaru i nadanie mu imienia Marii Konopnickiej²⁷. Od 1990 roku do Hufca wstąpiły także drużyny z Gminy i Miasta Dobra. W 1992 roku Hufiec kierowany przez hm. Mariana Pięgotę wszedł w skład Chorałwi Łódzkiej ZHP²⁸. W 2004 roku odbył się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Poddębicach Zjazd Hufca ZHP Uniejów. Miał on charakter sprawozdawczo-wyborczy. Podczas Zjazdu Srebrne Krzyże Zasługi dla ZHP wręczono: Zofii Ucińskiej, Alinie Karolak i Romanowi Matusiakowi. Nagrody hufcowe otrzymały: 20 Drużyna Harcerska „Włóczykije” z Piekar, Szczep ZHP „Dęciaki”. Marian Pięgot został ponownie wybrany komendantem Hufca, a Krystyna Kowalczyk przewodniczącą Komisji Rewizyjnej²⁹. W sobotę 8 grudnia 2007 roku odbył się Zjazd Hufca. W obradach uczestniczyli instruktorzy i zaproszeni goście, a wśród nich: Ewa Grabarczyk – komendantka Chorałwi Łódzkiej ZHP i Piotr Kowalski – pełnomocnik Chorałwi na Zjazd. Sprawozdanie z działalności złożył hm. Marian Pięgot. Ustępującej Komendzie Hufca udzielono absolutorium, a następnie wybrano nową. Komendantką Hufca została przewodnik Sylwia Bugaj.



Marian Pięgot i jego następczyni Sylwia Bugaj³⁰

Pozostali członkowie to: hm. Marian Pięgot – zastępca ds. finansowych, phm. Anna Maria Walczak, phm Roman Matusiak – zastępca ds. programowych, phm. Roman Matusiak – zastępca ds. kwatermistrzowskich. Komisję rewizyjną stworzyli: Teresa Łuczak – przewodnicząca, Piotr Kozłowski – sekretarz, hm. Andrzej Zielonka – członek. Do Hufcowego Sądu Harcerskiego wybrano: hm. Wiesława Winnickiego – przewodniczący, hm. Barbarę Zwolińską zastępca. przewodniczącego, hm. Krystynę Kowalczyk³¹. Dnia 12 listopada 2011 roku Zjazd Hufca im. M. Konopnickiej w Uniejowie

²⁵ Uniejów. Dzieje miasta, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź –Uniejów 1995, s. 353

²⁶ Tamże, s. 355

²⁷ Wiesław Winnicki, *Zarys dziejów harcerstwa uniejowskiego*, Uniejów 2002

²⁸ Uniejów. Dzieje miasta, pod redakcją Jana Szymczaka, Łódź –Uniejów 1995, s. 353

²⁹ Tomasz Wójcik, *Zjazd hufca ZHP, „W Uniejowie”* nr 17, s. 9

³⁰ Zdjęcie A. Tyczyno

³¹ Barbara Zwolińska, *Zjazd Hufca ZHP im. M. Konopnickiej w Uniejowie*, „W Uniejowie” nr 32, s. 22



Harc mistrz Barbara Zwolińska³²

wybrał nowe władze oraz przyjął Strategię Rozwoju Hufca na lata 2011-2015. Komendantem Hufca została hm. Barbara Zwolińska.

Obok niej w skład nowej Komendy Hufca weszli: pwd. Sylwia Wojtczak – zastępczyni komendantki ds. programu, hm. Marian Pięgot – skarbnik, pwd. Piotr Kozłowski – kwatermistrz, phm. Jolanta Gawłowska – członkini komendy ds. pozyskiwania funduszy, phm. Anna Walczak – członkini komendy ds. kształcenia. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: phm. Teresę Łuczak – przewodnicząca, hm. Krystynę Kowalczyk – członkini, Henrykę Jagieła – członkini.

Andrzej Tyczyno

Gmina Władysławów

Szkoła Podstawowa Władysławów

Wiosną 1921 roku Roman Kotarski wraz z Henrykiem Łukaszewskim, który był drużynowym Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego w Turku i z Wacławem Gronertem, uczniem Szkoły Powszechnej we Władysławowie, wspólnie zorganizowali 1 Drużynę Harcerzy im. Piotra Skargi przy Szkole Powszechnej we Władysławowie. Drużyna należała do Hufca Tureckiego, a Komenda Chorągwi znajdowała się w Łodzi. Pierwszą funkcję drużynowego pełnił Roman Kotarski, przybocznym był Edmund Olek a zastępowymi byli Zygmunt Woźnicki, Wacław Gronert oraz Stanisław Ozga. Opiekunem drużyny był ks. kan. Marcjan Włostowski i nauczyciel Szkoły Podstawowej pan Owoc a hufcowym Wiktor Nowakowski, który był referantem broni w Starostwie Powiatowym w Turku. Po Romanie Kotarskim drużynowym był Edmund Olek, a następnie Jan Prosek i Thiem Otto. Drużyna miała trzy zastępy i liczyła około 25 harcerzy. Zbiórki odbywały się dwa razy w tygodniu, lecz nie posiadano harcówki. W 1923 roku Roman Kotarski zorganizował drużynę rzemieślniczą, czyli starszoharcerską, jako 2 Drużynę Harcerską im. H. Dąbrowskiego we Władysławowie. Drużyna ta należała do Hufca Koło, a jej opiekunem był dr Feliks Strone.

Oficjalnie Drużyna im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie została założona 4 maja 1924 roku przez ówczesnego hufcowego druha H. Łukaszewskiego, kiedy to z inicjatywy ks. Włostowskiego połączono 1 Drużynę Harcerską im. ks. Piotra Skargi oraz 2 Drużynę Harcerską im. H. Dąbrowskiego. W 1928 roku liczebność drużyny wynosiła około 20 osób. Drużynowym był Thiem Otto, zastępowymi Ignacy Burszewski i Józef Browarny. Opiekunem był ks. Włostowski.

Od 1931 roku w 5 Drużynie Harcerskiej im. ks. Piotra Skargi drużynowym był Thiem Otto, przybocznym został Eugeniusz Gronowski (Gronert), w tym czasie zastępowymi byli Jan Michalak, Michał Siwek, Zygmunt Wiertlewski i Tadeusz Kubisiak.

W 1934 roku drużyna liczyła cztery zastępy i została przeniesiona do Hufca Koin. Drużynowym był Jan Bukowiecki a zastępowymi: Konstanty Starakiewicz, Michał

³² Zdjęcie z archiwum Urzędu Miejskiego w Uniejowie

Siwek, Jan Michalak i Henryk Bukowiecki. Opiekunem w tym czasie po śmierci ks. Włostowskiego, został Dominik Zarudzki, nauczyciel Szkoły Podstawowej.

W 1937 roku drużyna otrzymała od Komendy Hufca Konin 16 karabinów. Instrukctorem został Stanisław Niewiadomski. Dnia 30 kwietnia 1938 roku rozkazem Komendy Chorągwi Łódzkiej został mianowany drużynowym 5 Drużyny Harcerskiej Eugeniusz Gronowski (Gronert) a po nim Konstanty Staszkiwicz i Michał Siwek.

Od 1938 roku opiekunem drużyny był Stanisław Kusiak – kierownik Szkoły Podstawowej.

Dnia 7 stycznia 1939 roku drużyna im. ks. Piotra Skargi – Eugeniusz Gronert oddał urząd drużynowego Thiemowi Ottonowi z powodu pilnego wyjazdu.

W dniu 21 stycznia 1945 roku Władysławów został oswobodzony przez wojska sowieckie. Już w lutym 1945 roku kierownik Szkoły Powszechnej, Wacław Gronert, chciał zalegalizować drużyny harcerskie w Starostwie Powiatowym i Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Turku. W dniu 2 marca 1945 roku uzyskano pozwolenie na wszczęcie pracy w drużynie. Opiekunem drużyny został Wacław Gronert, a drużynowym został powołany Jerzy Czaja. Ze względu na brak wykwalifikowanych drużynowych, ciągle się oni zmieniają. Dnia 18 maja 1945 roku Józef Nowak objął drużynę, po nim Jak Goboła a następnie Lech Słodziński. Od dnia 8 września 1945 roku opiekunem drużyny został ks. Edward Rutkowski, natomiast 2 maja 1946 roku, na podstawie protokołów Rady Pedagogicznej Szkoły Powszechnej we Władysławowie, opieka nad drużyną została powierzona nauczycielowi – Tadeuszowi Drzewieckiemu. Nowym drużynowym od lipca 1946 roku, mianowanym przez Hufiec Turek, został Władysław Hilczer. W grudniu 1946 roku 5 Drużyna im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie liczyła 20 harcerzy, a zbiórki odbywały się w każdą niedzielę. Drużyna została podzielona na cztery zastępy, którym nadano godła. Godła te były nadane według własnych pomysłów harcerzy. Zastępy te to:

- Zastęp I „Jeleni”, którego zastępowym był Wacław Iciek,
- Zastęp II „Turkawek”, którego zastępowym był Henryk Wawrzyniak,
- Zastęp III „Kogutów”, którego zastępowym był Jerzy Kolasiński,
- Zastęp IV „Lisów”, którego zastępowym był Mieczysław Kulig.

W dniach 1-3 maja 1947 roku drużyna wzięła udział w defiladzie i mszy świętej. Zbiórki odbywały się w sali, znajdującej się w domu katolickim, którą przeznaczył na ten cel ks. proboszcz kapitan i kapelan drużyny Józef Dunaj. Rada drużyny coraz bardziej się rozwijała, w skład Rady wchodził: Tadeusz Drzewiecki – opiekun, Jerzy Kolasiński – sekretarz i przyboczny, Stefan Pławiński – drużynowy oraz bibliotekarz, Wojciech Łuczak – skarbnik, Józef Figiel – magazynier, Kazimierz Wawrzyniak – drużynowy, gospodarz, Zdzisław Andrzejewski – drużynowy, Eugeniusz Kubiak – drużynowy, Wojciech Zasadziński – drużynowy.



Sztandar. Fotografia własna

Rada Drużyny postanowiła w końcu zakupić sztandar dla drużyny, którego nie posiadali. W tym celu konieczne było utworzenie Koła Przyjaciół Harcerzy przy drużynie. Dnia 18 maja 1948 roku zatwierdzono Koło Przyjaciół Harcerzy przez Komendanta Hufca Czeremzińskiego. Wacław Wojewoda został pierwszym przewodniczącym Koła Przyjaciół Harcerzy. W dniu 4 lipca 1948 roku, dzięki staraniom Rady Drużyny i KPH, zakupiono sztandar dla drużyny. Ufundowany był przez mieszkańców Władysławowa. Projekt sztandaru wykonała plastyczka z Warszawy Alicja Nowak. Na piersi godła państwowego, awers sztandaru orzeł Władysława Łokietka,

znajdował się wizerunek Madonny – Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem. Na rewersie sztandaru „Krzyż Harcerski” i napis „ZHP CHORĄGIEW WIELKOPOLSKA, HUFIEC TUREK, 5 DRUŻYNA HARCERZY IM. KS. PIOTRA SKARGI – WŁADYSŁAWÓW”.

Na grocie drzewca znajdowała się „Lilijka” harcerska z literami O.N.C. Haft na sztandarze wykonały siostry zakonne z Uniejowa, które lekko zahaftowały wizerunek Madonny, aby władze polityczne nie robiły problemów.



Sztandar
5 Drużyny Harcerskiej
im. ks. Piotra Skargi.
Fotografia własna

Poświęcenie sztandaru odbyło się 4 lipca 1948 roku w obecności władz harcerskich, politycznych oraz administracyjnych z powiatu i gminy.

We wrześniu została powołana żeńska drużyna harcerska. Opiekunem drużyny został Piotr Chankiewicz. PCK zostaje włączony do drużyny harcerskiej. W dniu 31 sierpnia 1949 roku opiekunką drużyny żeńskiej została Jadwiga Drzewiecka, a drużyny męskiej – Jerzy Kolasiński. Ilość harcerzy 5 Drużyny Harcerskiej im. ks. Piotra Skargi wynosiła 100 harcerzy, podział na chłopców i dziewczęta był taki sam – po 50 harcerzy.

Dnia 1 grudnia 1949 roku Tadeusz Drzewiecki przestał pełnić funkcję opiekuna 5 Drużyny Harcerskiej im. ks. Piotra Skargi, ponieważ do października 1956 roku nastąpił okres stalinowski. Dekretem państwowym Związek Harcerstwa Polskiego został zlikwidowany, a w jego miejsce powstała Organizacja Harcerska wzorowana na radzieckich pionierach. W tym okresie historia Sztandaru jest bardzo ciekawa. Ówczesne władze zakazały takich symboli ojczyzny, chciały zniszczyć sztandar, lecz on zaginął. Tadeusz i Jadwiga Drzewieccy ukrywali sztandar w bezpiecznym miejscu, dopóki nie był bezpieczny. Z tego tytułu Jadwiga Drzewiecka dostała specjalne podziękowania od Hufca z Turku za uratowanie od zniszczenia sztandaru, które znajdują się w aneksie.

W okresie stalinowskim harcerze nie przestali pracować, działali tajnie i pomagali poza zajęciami szkolnymi. Dnia 23 lutego 1957 roku druh Zdzisław Andrzejewski otrzymał zezwolenie od Komendy Hufca Harcerskiego w Turku na zorganizowanie drużyny. Dnia 14 marca 1957 roku powołana została pierwsza drużyna harcerska po okresie stalinowskim.

Dnia 13 grudnia 1957 roku zmarł były drużynowy druh Eugeniusz Gronowski. Cała 5 Drużyna Harcerska im. ks. Piotra Skargi oddała mu hołd. Po tym wydarzeniu zbiórki odbywały się regularnie, dwa razy w tygodniu, natomiast Rada Drużyny obradowała cztery razy w miesiącu. Podczas zbiórek odbywały się specjalne szkolenia członków drużyn, zdobywanie sprawności oraz podwyższanie stopni harcerskich. Organizowano również gry i zabawy harcerskie, tzw. kominki, podchody, wieczornice oraz biwaki. Robiono również dużo imprez okolicznościowych jak: Dzień Dziecka, 1 maja, warty honorowe.

W 1958 roku drużyna męska liczyła cztery zastępy, a zbiórki odbywały się regularnie w każdy poniedziałek. Drużyna żeńska dostała upomnienie od Rady Pedagogicznej o wystąpienie do hufca o rozwiązaniu drużyny.

W 1959 roku przy drużynie harcerskiej został zorganizowany zastęp strażacki. W tym celu wysłano na specjalne szkolenia, które odbyło się na obozie strażackim, druhów Krzysztofa Drzewieckiego oraz Konrada Pławińskiego.

W grudniu 1963 roku powstała drużyna zuchów. Opiekunem była Wiesława Kujawińska.

W 1964 roku opiekę nad drużyną harcerską przejął Alojzy Drzewiecki, a drużynową drużyny żeńskiej była Lucyna Zielińska, a zuchów – Eugenia Drzewiecka. Organizowano polowania na zajęcia, w których harcerze bardzo chętnie brali udział. W kwietniu 1964 roku odbył się III Zjazd Harcerski. W tym celu odbyło się ognisko na rynku we Władysławowie dla uczczenia 20-lecia PL.

Drużyna harcerska liczyła około 60 harcerzy. W 1965 roku we wrześniu drużyna harcerska zorganizowała Harcerski Strat dla harcerzy z całego powiatu tureckiego. Drużyna starannie się do tego przygotowywała, zbiórki odbywały się regularnie dwa razy w tygodniu. Drużyna męska liczyła 37 członków. Natomiast drużyna żeńska liczyła trzy zastępy z klas V i VI. W 1966 roku drużyna żeńska z powodu braku harcówki spotykała się u drużynowej Maciaszek, co wpłynęło ujemnie na pracę drużyny. W drużynie męskiej zbiórki odbywały się sporadycznie z powodu braku harcówki. Drużyną opiekował się Tadeusz Drzewiecki. Sprzęt strażacki, jaki został ofiarowany drużynie męskiej, został oddany OSP w porozumieniu z Komendą Hufca w Turku.

Dnia 1 września 1970 roku komendantem Ośrodka Władysławów został Alojzy Drzewiecki, a drużynowymi: Ewa Dachman – 7 DH im. Królowej Jadwigi, Eugenia Drzewiecka – drużyna zuchów, Waldemar Feliniak – 5 DH im. ks. Piotra Skargi, Irena Kałużna – drużyna zuchów.

Harcerze brali udział w uroczystościach gminnych takich jak: obchody 1 maja, rocznice państwowe, kuligi, rajdy, Święto Pieczonego Ziemniaka. Zbierali składkę na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

Wizytacja Szczepu przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej ZHP przez: Zygmunta Olszaka – kierownika referatu harcerskiego Komendy Chorągwi Wielkopolskiej, Jadwigę Kaźmierczak – Komenda Hufca w Kaliszu, Jerzego Jaworskiego – Komenda Hufca w Koninie, Henryka Stasiaka – zastępcę komendanta Hufca w Turku.

W 1973 roku Ośrodek Władysławów został przekształcony w Gminny Związek Drużyn. Komendantem został druh Waldemar Feliniak. W skład Gminnych Związków Drużyn weszły wszystkie drużyny z całej gminy. Skład Komendy Ośrodka: Waldemar Feliniak – komendant, Alojzy Drzewiecki – zastępca komendanta, Tadeusz Grzelak, Ewa Dachman, Irena Kałużna – członkowie. Liczba drużyn powiększyła się o drużyny ze szkół w Chylinie, Wyszynie, Kunach, Natalii, Polichnie, Międzyzlesiu, Stefanii.

Kadra drużynowych powiększyła się o następujące osoby: Sabina Grzelak, Irena Knychalska, Krystyna Kurczoba (Gostyńska), Elżbieta Markowska, Krystyna Wojtkowiak, Halina Tomaszczyk, Kazimierz Gierba, Antoni Stasiak.

W dniu 1 sierpnia 1975 roku powołana została Chorągiew Konińska ZHP a w każdej gminie powstał samodzielny Hufiec ZHP. Gminny Związek Drużyn rozkazem Komendy Chorągwi w Koninie został przekształcony w Hufiec Władysławów. Skład: Waldemar Feliniak – komendant, Barbara Krych – zastępca komendanta, Tadeusz Grzelak, Halina Tomaszczyk, Waldemar Michalak – członkowie. Skład Komisji Rewizyjnej: Kazimierz Gierba, Krystyna Wojtkowiak, Krzysztof Orlikowski.

W tym czasie druhowie aktywnie uczestniczyli w zbiórkach, drużyna rozrosła się do takich rozmiarów, że utworzone zostały dwie kolejne, mianowicie: 25 DH i 26 DH. Cały Hufiec liczył blisko 240 harcerzy, a w samym Władysławowie było ich już 140. Początkowo istniały trudności w pracy z tak dużą rzeszą harcerzy i zuchów. Jednak z pomocą drużynowym przyszli starsi harcerze, którzy opuścili już mury szkoły: Elżbieta Nejman, Lidia Kubiak, Jolanta Nejman, Waldemar Michalak, Tadeusz Słodziński, Waldemar Popielarz, Zdzisława Początek (Białecka), Krzysztof Orlikowski, Bożena Antczak. Czynne zaangażowanie starszych druhów pozwoliło na dalszy rozwój i propa-

gowanie idei harcerskiego braterstwa. W latach 70. jako drużynowi pracowali tacy nauczyciele jak: Ewa Dachman (7 DH), Irena Kałużna (prowadziła drużynę zuchową), Genowefa Drzewiecka (drużyna żeńska), Alojzy Drzewiecki (drużyna męska) i Waldemar Feliniak (5 DH). Czas działalności drużynowych można zaliczyć do niezwykle płodnych. Spod ich ręki wyszło wielu młodych ludzi, którzy nigdy nie zapomnieli czasu spędzonego w murach szkoły i w harcerstwie. Lata 70. obfitowały bowiem w liczne rajdy, obozy i zloty. W pamięć druhów szczególnie zapadł obóz wędrowny, który miał miejsce w lipcu 1980 roku, podczas którego harcerze piechotą pokonali drogę Włocławek – Grunwald.

W 1976 roku na okres jednego roku funkcję komendanta Hufca przejął Tadeusz Kolebuk. Od 1977 do 1982 roku komendantem Hufca ZHP został ponownie Waldemar Feliniak, Bożena Antczak – zastępcą komendanta, Józef Stefański, Barbara Krych, Tadeusz Grzelak – członkami. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Kazimierz Gierba, Krystyna Wojtkowiak i Krzysztof Orlikowski. Radę Hufca tworzyli natomiast: Zdzisława Białecka (Początek), Irena Kałużna, Barbara Kaczorowska, Krystyna Kurczoba (Gostyńska), Jolanta Nejman (Ślodzińska), Halina Olek, Krzysztof Orlikowski, Elżbieta Pasturczak, Rafał Różycki, Tadeusz Ślodziński, Bożena Ślodzińska (Banak), Krystyna Wojtkowiak, Grażyna Wasilewska (Józwiak).

W tym okresie działało 8 drużyn harcerskich i 11 drużyn zuchowych, tj. 380 zuchów i 235 harcerzy (sprawozdanie do Komendy Chorągwi w 1980 roku), instruktorów 33 osoby. Na wniosek Rady Hufca z dnia 16 listopada 1981 roku Hufiec został zlikwidowany z dniem 1 lutego 1982 roku. We Władysławowie pozostała 5 DH i 3 DH. Pozostałe drużyny z Gminy Władysławów podlegały bezpośrednio pod Hufiec Turek.

Ten czas obfitował też w zaangażowanie w służbę harcerską wielu nowych drużynowych, którzy byli jednocześnie nauczycielami szkoły podstawowej. Pojawiły się więc takie nazwiska jak: Urszula Berlińska, Elżbieta Feliniak, Halina Olek, Maria Urbania, Dariusz Kowalczyk. W następnych latach drużyny harcerskie zyskały takich oddanych druhów i nauczycieli jak: Jolanta Zając, Maria Zając, Magdalena Klimas, Dorota Zasada, Danuta Hartman, Anna Kowalczyk, Grażyna Józwiak, Bożena Kubicka, Grzegorz Grzelak, Mirosława Hilczer, Agata Zendlewicz, Kazimierz Gierba, Antoni Stasiak. Dzięki wielkiemu hartowi ducha drużynowego Feliniaka czas ten bez wątpienia można nazwać złotym okresem w historii władysławowskich drużyn harcerstwa. To jego zaangażowanie i zapał sprawiały, że uczniowie chętnie wstępowali w szeregi harcerstwa. Druh Feliniak mimo trudności finansowych zawsze starał się aby harcerze choć raz w roku mogli uczestniczyć w obozach, kuligach, czy choćby biwakach harcerskich. Imponująca liczba harcerzy zawsze brała udział w obchodach świąt narodowych, oddając hołd ofiarom wojen i wielkim Polakom. Harcerski sztandar był jednocześnie sztandarem szkoły (do roku 2000), a przy nim wartę zawsze pełnili najwierniejsi harcerze i harcerki.

Wraz z reformą szkolnictwa z 1999 roku, która wprowadzała nowy typ szkół – gimnazja, harcerskie drużyny z Władysławowa zmniejszały swą liczebność. Podział szkół, który nastąpił we Władysławowie wpłynął bez wątpienia na kryzys, który dotknął harcerstwo. We Władysławowie powstał VII Szczep Harcerski. Od 1982 do 1990 działała 5 DH i 3 DH. Od 1991 do 1997 działała 4 DH i 3 DH. Od 1998 do 2006 działała 3 DH i 2 DH. Drużyny w tym czasie pracowały zgodnie ze Statutem. Zdobywały stopnie harcerskie, organizowały wieczornice, Andrzejki, kuligi, zabawy w terenie, Święto Pieczzonego Ziemniaka, Rajdy Wiosny, a podsumowaniem były obozy harcerskie i biwaki w każdym roku na terenie gminy i nad morzem dla wyróżnionych. Harcerze brali czynny udział w obchodach świąt państwowych i uroczystościach organizowanych przez Urząd Gminy Władysławów.

Harcerze od 1970 roku uczestniczyli w następujących obozach, rajdach i zimowiskach:

- 1971 rok - obóz w Gosławicach,
- obóz w Żeronicach,
- rajd wiosenny Koło.

- | | |
|----------|--|
| 1972 rok | - Ogólnopolski Rajd Przyjaźni Konin,
- Rajd – Spotkanie Turystyczne Młodzieży,
- biwak na terenie gminy,
- obóz w Mikořynie organizowany przez Ośrodek Władysławów. |
| 1973 rok | - Powiatowy Rajd Wiosenny w Brudzewie,
- Jesienny Złot w Żabikowie,
- Ogólnopolski Złot Przyjaźni w Międzychodzie,
- biwak na terenie gminy. |
| 1974 rok | - obóz w miejscowości Ostrowo koło Przyjeziera,
- Rajd Przyjaźni Kalisz,
- Rajd Wiosny,
- Ogólnopolski Rajd Przyjaźni Piła,
- Wiosenny Złot Młodzieży Kazimierz Biskupi,
- biwak na terenie gminy. |
| 1975 rok | - obóz w Lubstowie,
- obóz wędrowny w Kołobrzegu,
- biwak w lasach Gminy Władysławów. |
| 1976 rok | - Rajd Turystyczny,
- Rajd Młodzieży Szkolnej Konin,
- obóz Pilichowice,
- biwak na terenie gminy. |
| 1978 rok | - zimowisko we Władysławowie. |
| 1979 rok | - zimowisko we Władysławowie,
- 3 obozy wędrowne po ziemi konińskiej (Pyzdry, Gniezno). |
| 1980 rok | - obóz wędrowny Grunwald,
- Rajd Młodzieżowy Tur,
- Krajoznawczy Rajd Młodzieżowy Konin,
- zimowisko we Władysławowie,
- Rajd Wiosny,
- Złot drużyn na Święto Piezonego Ziemniaka,
- 4 obozy wędrowne po ziemi konińskiej. |
| 1982 rok | - 3 biwaki na terenie Gminy Władysławów. |
| 1983 rok | - Złot Hufca z okazji X rocznicy nadania imienia Hufcowi,
- zimowisko we Władysławowie,
- obóz w Trzępcinach koło Tucholi. |
| 1984 rok | - obóz w Zaniemyślu organizowany przez szczerp Władysławów,
- kolonia zuchowa w Zaniemyślu pod namiotami,
- obóz harcerski w Niemczech. |
| 1985 rok | - obóz w Białogórze,
- obóz w Niemczech. |
| 1986 rok | - Złot z okazji 70-lecia Hufca Turek,
- obóz w Przybrodlinie (2 turnusy). |
| 1987 rok | - obóz w Przybrodlinie,
- obóz międzynarodowy „Malta”,
- obóz w Niemczech. |
| 1988 rok | - obóz w Kołobrzegu,
- obóz w Niemczech. |
| 1989 rok | - obóz w Polańczyku. |
| 1990 rok | - obóz w Przybrodlinie (2 turnusy),
- obóz w Niemczech. |
| 1991 rok | - obóz w Przybrodlinie,
- obóz w Niemczech. |
| 1992 rok | - Złot Chorągwi Wielkopolskiej z okazji 80-lecia ZHP,
- obóz w Przybrodlinie,
- obóz w Niemczech. |
| 1993 rok | - obóz w Przybrodlinie, |

	- biwak w Smolinie.
1994 rok	- obóz wędrowny Złocieniec-Kołobrzeg-Koszalin,
	- biwak w Smolinie.
1995 rok	- obóz wędrowny Szczecin-Świnoujście-Dziwnów-Kamień Pomorski,
	- obóz wędrowny Pobrzeże Słowińskie,
	- Złot z okazji 80-lecia na ziemi turkowskiej.
1996 rok	- obóz po ziemi gdańskiej,
	- obóz Lębork-Miastko,
	- obóz Szczecinek-Koszalin,
	- biwak Wylatkowo.
1997 rok	- Złot szczezu Władysławów z okazji 75-lecia ZHP Władysławów,
	- biwak w lesie w miejscowości Ruda,
	- obóz wędrowny Szczecin-Dziwnów,
	- obóz wędrowny przez Słowiński Park Narodowy.
1998 rok	- biwak w lesie w miejscowości Józinki,
	- obóz w Grecji (Camping Odyseja),
	- obóz wędrowny Rumia-Hel-Władysławowo-Gdańsk,
	- zimowisko we Władysławowie.
1999 rok	- biwak w Anastazewie,
	- obóz Hiszpania-Majorka.
2000 rok	- biwak w Anastazewie,
	- MDP Spartakiada Sport, Uśmiech, Zdrowie w Trzemesznie.
2001 rok	- biwak w Anastazewie,
	- MDP Spartakiada w Słupcy.
2002 rok	- biwak w Dębkach,
	- biwak w Anastazewie,
	- MDP Spartakiada w Trzemesznie.
2003 rok	- biwak w Dębkach,
	- biwak w Anastazewie,
	- Start Harcerski,
	- MDP Spartakiada w Trzemesznie.
2004 rok	- biwak w Dębkach,
	- MDP Spartakiada w Trzemesznie.
2005 rok	- biwak w Dębkach,
	- Harcerski bieg „Sztandar Hufca Turek” Lubiatów z Hufcem Koło,
	- Złot Hufca,
	- MDP Spartakiada w Trzemesznie.
2006 rok	- biwak w Dębkach,
	- Bieg o drużynę Sztandarową Hufca,
	- MDP Spartakiada w Trzemesznie.
2007 rok	- biwak w Dziwnowie,
	- zimowisko we Władysławowie.
2008 rok	- zimowisko we Władysławowie,
	- Rajd Kołaczkowo.
2009 rok	- Rajd Kołaczkowo.
2010 rok	- Rajd Kołaczkowo.
2011 rok	- Rajd Oborniki, biwak koło Uniejowa.
2012 rok	- biwak w Przyjezierzu.

Drużynowi i czynnie zaangażowani w pracę harcerską na terenie Gminy Władysławów w latach 1970-2012: Mirosław Adamiak, Jadwiga Adamek, Jolanta Adamek, Maria Adamek, Bożena Antczak, Krystyna Babiarczyk, Danuta Banaszak, Elżbieta Bednarek, Urszula Berlińska, Zdzisława Białecka (Początek), Teresa Bińkowska, Wacława Ciemnińska, Ewa Dachman, Jadwiga Drzewiecka, Genowefa Drzewiecka, Alojzy Drzewiecki, Tadeusz Drzewiecki, Jolanta Cieślak, Waldemar Feliniak, Elżbieta Feli-

niak, Lidia Ficner, Elżbieta Frasunkiewicz, Kazimierz Gierba, Mariola Gierba, Krystyna Gostyńska, Jacek Gronowski, Bogusława Grzelak, Grzegorz Grzelak, Katarzyna Grzelak, Piotr Grzelak, Sabina Grzelak, Tadeusz Grzelak, Danuta Hartman, Mirosława Hilczer, Mirosław Hilczer, Maria Jaśniewska, Halina Jaśniewska, Barbara Jesiołowska (Krych), Dorota Józwiak, Grażyna Józwiak, Lidia Kaczmarek, Barbara Kaczorowska, Danuta Kamińska, Irena Kałużna, Alicja Kaszyńska, Iwona Kasprzak, Małgorzata Karska, Barbara Katarzyniak, Magdalena Klimas, Irena Knychalska, Elżbieta Kolasinińska, Zenon Kolasiniński, Tadeusz Kolebuk, Jadwiga Kosmalska, Anna Kowalczyk, Dariusz Kowalczyk, Zdzisława Kośla, Lidia Kubiak, Bożena Kubicka, Grzegorz Maciaszek, Jadwiga Maciaszek, Jolanta Maciaszek, Sławomir Maliński, Elżbieta Markowska, Elżbieta Michalak, Waldemar Michalak, Bożena Miling, Elżbieta Łukaszewska, Bogdan Naparty, Irena Niedźwiecka, Ilona Niewiada, Ewa Nowak, Halina Olek, Krzysztof Orlikowski, Elżbieta Pasturczak, Jacek Początek, Anna Płociennik, Jolanta Pływacz (Michalak), Małgorzata Popielarz, Waldemar Popielarz, Piotr Prusinowski, Alfred Rajczyk, Maria Rosiak, Ewa Różycka, Rafał Różycki, Aurelia Rudzka, Zdzisław Sadyś, Zbigniew Siwiński, Bożena Słodzińska (Banak), Jolanta Słodzińska (Nejman), Tadeusz Słodziński, Antoni Stasiak, Edyta Stasikowska, Józef Stefański, Mirosława Stefańska, Mirosława Świerk, Wanda Świerk, Halina Tomaszczyk, Urszula Trocha, Maria Urbaniak, Danuta Wróblewska, Bożena Walasek, Halina Wieczorkiewicz, Barbara Wojdyńska, Krystyna Wojtkowiak, Anna Wojnarowska, Janusz Wolak, Magdalena Wysocka, Dorota Zasada, Jolanta Zajac, Maria Zajac, Krzysztof Zajac, Agata Zendlewicz, Lucyna Zielińska (Nejman).

Waldemar Feliniak

Działalność VII Szczepu w Szkole Podstawowej we Władysławowie w latach 2010–2015

W roku szkolnym 2010/2011 reaktywowano V Drużynę Harcerską im ks. Piotra Skargi oraz Gromadę Zuchową „Leśne Skrzaty”. Przeprowadzono szereg akcji mających na celu nabór nowych druhów w szeregi ZHP przy Szkole Podstawowej im. W. Broniewskiego we Władysławowie. Głównym inicjatorem przywrócenia w szkole działalności ZHP był obecny dyrektor tej szkoły, były harcerz – Daniel Kusz. Wyzwanie prowadzenia drużyn harcerskiej i zuchowej podjęły się: Jolanta Zajac, Dorota Zasada, Małgorzata Karska, Alicja Kaszyńska, Iwona Kasprzak, Ewa Szczecińska oraz Magdalena Wysocka, prowadząca Drużynę Harcerską w Gimnazjum im. ks. J. Twardowskiego we Władysławowie. Obecnie tworzymy VII Szczep, jesteśmy szczepem w pełnym umundurowaniu ze Sztandarem 5 DH.

Podejmowaliśmy wiele akcji zarobkowych, z których dochód przeznaczono właśnie na umundurowanie:

- Akcja „Znicz” – sprzedaż zniczy;
- Akcja „Fartuszki” – szyliśmy i sprzedawaliśmy fartuszki na Pikniku Rodzinnym;
- Akcja „Flaga”- szyliśmy i sprzedawaliśmy Flagi Narodowe i Maryjne.

Cykliczne formy naszej działalności to:

- udział w uroczystościach patriotycznych – 11 Listopada, 3 Maja, pełnienie warty, odbiór wiązanek, oprawa mszy świętej ze Sztandarem;
- udział w Harcerskich Startach w Turku;
- Akcja Intermarche – pomoc w pakowaniu zakupów (zarabiając na składki członkowskie);
- Betlejemskie Światelko Pokoju – przekazywane do Urzędu Gminy i do Parafii Russocice;
- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy;

- stała współpraca z Nadleśnictwem Turek i Kołem Łowieckim „Sokół” w Tuliszkowie;
- cyklicznie organizujemy nocne, zimowe biwaki w szkole, oraz rajdy piesze w okresie wiosenno-letnim;
- systematycznie prowadzimy zbiórki drużynowe, ucząc się, bawiąc i płasając;
- organizujemy tematyczne uroczystości drużynowe: Mikołajki, Andrzejki, wieczory poetyckie;
- uczestniczymy w kursach i warsztatach dla instruktorów;
- pamiętamy o osobach starszych i samotnych niosąc zawsze okolicznościowe życzenia i własnoręcznie wykonane upominki.

Dzięki przychylności dyrektora Daniela Kusza pozyskaliśmy miejsce i środki na własną Harcówkę z czego jesteśmy dumni.

Iwona Kasprzak

Szkoła Podstawowa w Stefanii

W Szkole Podstawowej w Stefanii Drużyna Zuchowa powstała we wrześniu 1964 roku. Istniała do czerwca 1977 roku (rozwiązano szkołę). Założycielką drużyny była dh Halina Tomaszczyk.

Zbiórki zuchowe odbywały się raz w tygodniu. Zuchy zdobywały sprawności zuchowe, spotykały się z zuchami z Władysławowa w dniu Święta Pieczonego Ziemniaka oraz na wspólnych podchodach.

Brały udział w Alertach, w zlotach i uroczystościach organizowanych przez Komendę Hufca w Turku.

Szkoła Podstawowa Polichno

Drużyna powstała w 1968 roku. W Szkole Podstawowej w Polichnie do czerwca 1977 roku drużyną harcerską, później zuchową, opiekowali się druhna Teresa Zagoda a następnie druh Kołaciński.

Od września 1977 roku do czerwca 2000 roku drużyną zuchową opiekowała się Halina Tomaszczyk. Była to 22 Drużyna Zuchowa a jej nazwa to „Czerwone Muchomorki”. Zuchy brały udział w zlocie Drużyn Zuchowych w Koninie. Zostały nagrodzone dyplomem „Mistrzowska Drużyna Zuchowa” oraz otrzymały drugi dyplom za najładniej zaśpiewaną „Piosenkę zuchową”. Organizatorami byli m.in. komendant Hufca z Turku, Andrzejewski z Władysławowa i Waldemar Feliniak oraz Hufiec z Konina.

„Czerwone Muchomorki” uczestniczyły w koloniach zuchowych w Zaniemyślu organizowanych przez Komendę Hufca Turek oraz komendanta Waldemara Feliniaka. Zuchy zdobywały sprawność zuchową „Indianina”. Komendant obozu druh Waldemar Feliniak został przez zuchów spętany i wzięty do niewoli. Gdy spełnił warunki zuchów, został uwolniony. Były to piękne przeżycia wszystkich uczestników obozu. Zuchy brały udział w Alertach, zlotach organizowanych przez Komendę Hufca w Turku. Odbywały się wspólne spotkania zuchów i harcerzy z Władysławowa podczas składania obietnic zuchowych i harcerskich organizowanych przez komendanta Waldemara Feliniaka.

W pracy drużyny zuchowej pomagały druhna Zdzisława Kośla i druhna Danuta Hartman.

Szkoła Podstawowa w Wyszynie

Drużyna prowadziła działalność ideową i wychowawczą wśród dzieci i młodzieży. Harcerze pracowali na terenie szkoły i środowiska. Brali czynny udział w uroczystościach szkolnych, gminnych i powiatowych. Czynnie uczestniczyli w rajdach turystycznych, obozach i ogniskach.

Zdobywali odznaki i stopnie harcerskie oraz wyróżnienia i nagrody w konkursach piosenki harcerskiej.

Harcerze naszej drużyny wykonali mapę województwa konińskiego, zapoznali się z zabytkami ziemi konińskiej.

W Dniu Instruktora tradycyjnie organizowano „kominek harcerski” połączony z grami i konkursami.

W Święto Wszystkich Świętych harcerze pełnili wartę przy grobie nauczyciela Kusiaka, poległego w obozie zagłady.

Organizowaliśmy „Wieczornice Harcerskie”, zapraszając różnych ciekawych ludzi, którzy przekazywali nam swoje wspomnienia i doświadczenia.

W czasie zimy harcerze i zuchy dokarmiali ptaki i zwierzęta. Harcerze uczestniczyli w ogólnospołecznej akcji opieki nad ludźmi „złotego wieku”.

Liczba harcerzy w poszczególnych latach była różna, od 30 do 66.

Instruktorzy zuchowi: Danuta Kamińska, Halina Jaśniewska, Ilona Niewiada, Beata Dusza (Śliwka), Anna Rosiak (Katarzyniak).

Instruktorzy 28 DH: Jadwiga Kosmalska, Grażyna Wasilewska (Józwiak), Maria Jaśniewska, Helena Barczyńska, Barbara Wiertelwska (Strzelec), Maria Łacińska (Zając), Barbara Jesiołowska (Krych), Bożena Miling, Maria Rosiak.

Maria Rosiak

Szkoła Podstawowa w Chylinie – na podstawie wspomnień druha Tadeusza Grzelaka i druhny Sabiny Grzelak

Drużyna została założona jesienią 1961 roku. Nosila nr 14 DH. Drużynowym był Tadeusz Grzelak, który prowadził drużynę do 1973 roku. W związku z reorganizacją powstała Gminna Szkoła Zbiorcza. Drużyny przeszły do Gminnego Związku Drużyn.

Drużynowy w tym czasie organizował: biwaki harcerskie (Ruda, Kamionka), przyrzeczenia harcerskie, Święto Pieczonego Ziemniaka, Andrzejki, Alerty Naczelnika ZHP, wieczornice, podczas których harcerze zdobywali stopnie i sprawności harcerskie.

W ramach drużyny działała orkiestra harcerska (1962-1965) oraz zastęp akrobatyki sportowej. Tadeusz Grzelak dalej zajmował się harcerzami. W latach 1973-1982 pełnił funkcję we władzach GZD KH Władysławów. Był komendantem obozów wędrownych (Pogorzelica, Kołobrzeg, Ustronie Morskie). W 1968 roku powstała drużyna zuchów. Drużynowymi byli: Krystyna Struś (Wojtkowiak), Teresa Kołacińska, Irena Knychalska, Mirosława Stefańska i Sabina Grzelak.

Szkoła Podstawowa w Małoszynie – na podstawie wspomnień druha Antoniego Stasiaka

Antoni Stasiak – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Małoszynie w latach 1962-1973. Instruktor ZHP (Książeczka Służbowa Instruktorska seria C021968). Pełnione funkcje: drużynowy 58 DH w Małoszynie. Stopień instruktorski – phm. Ukończone kursy dla instruktorów – Kiekrz koło Poznania.

Pracę drużynową prowadziłem w latach 1962-1973. Wcześniej w latach 1960-1962, jak wynika z informacji uzyskanych od byłej harcerki M. Stasiak i nauczycielki pracującej w tych latach w Szkole Podstawowej w Małoszynie, pani Teresy Janeczek, drużynę prowadził nauczyciel miejscowej szkoły, nieżyjący już p. Zenon Tomczyk.

Prace w drużynie, które prowadziłem polegały między innymi na:

- prowadzeniu zbiórek harcerskich na terenie szkoły,
- organizowaniu biwaków i rajdów (np. rowerowych),
- wspólnych zabawach i grach prowadzonych wspólnie z harcerzami ze szkół z terenu gminy (A. Drzewiecki, W. Feliniak),
- udziale w „Akcji Niewidzialnej Ręki”, np. pomoc osobom starszym i samotnym w drobnych pracach gospodarczych i usługowych,
- wykonaniu prac na rzecz gminy Władysławów, polegających na uaktualnianiu numeracji zabudowań na terenie wsi Małoszyna,
- udziale harcerzy w przygotowaniu uroczystości organizowanych przez szkołę (Choinka, Dzień Dziecka, zajęcia sportowe itp.),
- zdobywaniu sprawności harcerskich,
- wykonywaniu zadań zleconych przez Komendę Hufca,
- składaniu Przysięg harcerskich.

W latach 80. drużynęuchów w miejscowej szkole w Małoszynie prowadziły: G. Jóźwiak, B. Walasek, T. Nowak, T. Bińkowski, E. Frasunkiewicz, B. Mielczarek.

Szkoła Podstawowa w Międzyzlesiu – ze wspomnień drużyny Krystyny Wojtkowiak

W latach 1958-1972 dyrektorem był Marian Pietrzak. Około 1960 roku powstała drużynauchowa, której drużynowym był Marian Pietrzak. W 1972 roku funkcję dyrektora objęła Maria Adamek i prowadziła drużynę do 1972 roku.

W latach 1977-2003 drużynowa była Krystyna Wojtkowiak, która wcześniej była instruktorką w Chylinie.

Szkoła Podstawowa w Natalii – na podstawie wspomnień drużyny Elżbiety Pasturczak, druha Kazimierza Gierba i kroniki szkoły

Z zapisu w Kronice Szkoły Natalia wynika, że w roku szkolnym 1949/50 na terenie szkoły powstały różne organizacje. Wśród tych organizacji zaczęło działać harcerstwo. Kierownikiem szkoły była Zofia Połatyńska, a w następnym roku kierownictwo objął jej mąż – Lucjan Połatyński. Zrzeszenie harcerzy przyjęło nazwę Organizacja Harcerska i taka nazwa utrzymała się do 1957 roku, później przekształciła się w Związek Harcerstwa Polskiego. W latach 1959-1968 instruktorem ZHP był druh Kazimierz Gierba, który prowadził 13 DH. W 1967 roku zaczęła działać drużynauchów, której opiekunem był druh Zbigniew Świński. We wrześniu 1968 roku, w związku z objęciem funkcji kierownika Szkoły Podstawowej w Natalii przez Kazimierza Gierba, prowadzenie drużyny harcerskiej zostało powierzone drużynie Marii Lipińskiej (Grześkowiak), która prowadziła drużynę do czerwca 1973 roku.

W roku szkolnym 1973/74 ośmioklasowa szkoła w Natalii skończyła swoją kadencję, zostali tylko uczniowie klas I-IV i dwoje nauczycieli. W związku z tym na terenie szkoły pozostała tylko drużyna zuchów. Opiekunką i drużynową zuchów była Elżbieta Pasturczak, która pełniła funkcję przez 15 lat.

W czerwcu 1989 roku skończyła swą pracę dydaktyczną z uczniami i zuchami odchodząc na emeryturę.

Waldemar Feliniak

Opracowano na podstawie:

- kronika 5 DH,
- praca licencjacka druhny Anny Nowak,
- opracowanie nauczycielki Szkoły Podstawowej we Władysławowie mgr Anny Plóciennik (Szustakowskiej),
- dokumentów własnych,
- wspomnień druhów.

Wspomnienia

Wspomnienia druha harcmistrza Czesława Kuliga z działalności harcerskiej w latach 1938-2013

Do harcerstwa polskiego należę od 1938/1945 roku jako ochotnik. W latach od 1939 do 1945 byłem wywieziony do Niemiec do obozu koncentracyjnego z którego uciekłem, ale wkrótce zostałem pojmany i skierowany na roboty przymusowe (byłem jednym z najmłodszych męczenników okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej). Z niewoli powróciłem do miejsca zamieszkania we Władysławowie koło Turku w maju 1945 roku.

Po II wojnie światowej mama zapisała mnie do 5 Drużyny Harcerskiej im. ks. Piotra Skargi we Władysławowie. Drużynowym moim był dh Lech Słodziński, a opiekunem drużyny był ks. Edward Rutkowski. Do Szkoły Powszechnej we Władysławowie uczęszczałem razem z kolegą Zdzisławem Andrzejewskim (późniejszym komendantem Hufca ZHP w Turku w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych). W roku 1946 Drużyna nasza zakupiła mi harcerski mundur, a mama kupiła mi harcerską czapkę. Naszym wspólnym osiągnięciem w służbie Bogu i Ojczyźnie było zmobilizowanie miejscowego społeczeństwa dla harcerskich ideałów. Ja, jako harcerz i ministrant, sprzedawałem katolickie pismo „Ład Boży”. W tym czasie opiekunem Drużyny był nauczyciel Pan Tadeusz Drzewiecki. Społeczeństwo Władysławowa ufundowało naszej Drużynie sztandar. W 1948 roku harcerska kronika Drużyny była prowadzona przez harcerzy Wojtkę Zasadzińskiego, Kazika Łuczaka i Henia Wawrzyniaka. W latach 1949-1951 uczyłem się w Gimnazjum i Liceum im. Jana Długosza we Włocławku. W 1951 roku byłem skierowany do pracy w Szkole Podstawowej w Strachanowie, w charakterze nauczyciela. Skierował mnie to tej szkoły inspektor – Pan Robakiewicz i kierownik Wydziału Oświaty – Pan Fabian Mikołajczyk.

W 1952 roku założyłem w szkole w Strachanowie Drużynę Harcerską im. Marii Konopnickiej i zapisałem się do Związku Nauczycielstwa Polskiego, dzięki kierownikowi szkoły Pani Marii Nerka. W 1958 roku zostałem skierowany do miejscowości Karolina i tam budowałem nową szkołę „tysiąclatkę” im. Marii Konopnickiej. Pracując tam ukończyłem Liceum Pedagogiczne w Kaliszu, jednocześnie prowadziłem w tej szkole drużynę zachowawczą. W roku 1964 do 1965 byłem chory na gruźlicę płuc i przebywałem w Sanatorium Nauczycielskim w Zakopanem. Po wyleczeniu zostałem skierowany do pracy w Szkole Podstawowej w Żukach koło Turku. Tutaj założyłem drużynę zachowawczą i harcerską. W prowadzeniu drużyny zachowawczej pomagały mi drużyny Zofia Kowalska i Agnieszka Zaremba. Pracując w Żukach ukończyłem Studium Nauczycielskie w Kaliszu. Wraz z harcerzami pomagałem budować w Żukach remizę strażacką i otrzymałem odznakę „Wzorowy Strażak”. Koleżanka drużyna Joanna Kędzierska pomagała mi i dostarczała ryczałt harcerski. Za pracę drużynowego ZHP w 1970 roku otrzymałem harcerski stopień „harcmistrz”. W 1972 roku podjąłem pracę w Szkole Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Turku. Dyrektorem szkoły w tym czasie był Pan Marek Kozaczewski. Tam kierowałem drużyną zachowawczą i harcerską i sam też założyłem harcerską drużynę w klasach VII i VIII. Drużyny harcerskie prowadziły też nauczycielki drużyny Joanna Kędzierska, Krzeszowska, Jaworska i Aleksandra Marciniak. Często śpiewaliśmy na akademiach i uroczystościach piosenki harcerskie. Braliśmy udział w harcerskich pochodach, obozach, koloniach i biwakach, także w Warszawie.

W 1981 roku ukończyłem Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Warszawie. Obecnie uczestniczę w harcerskiej pracy w Harcerskim Kręgu Seniora powstałym przy Hufcu ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku. Kto nie był harcerzem ten nigdy nie był młodym.

Harcerz kocha Ojczyznę i Pana Boga. Nie ma harcerstwa w Polsce to nie ma wychowania młodzieży.

Wspomnienia Barbary Rembowskiej, Worochta – lipiec 1938, Zjazd Harcerstwa Polskiego

Wspomnienia to cicha nuta wyjęta z tonów przeszłości...

Cały świat wydaje się piękny, gdy ma się 13 lat, a w perspektywie wyjazd na wspaniałą obóz harcerski. W celu zebrania pieniędzy na wyjazd na obóz Pani Melania Kukulska opiekunka harcerek Szkole Podstawowej w Turku, przygotowała wspólnie z rodzicami wystawienie sztuki „Cztery pory roku”. Przygotowania trwały pół roku. Wystąpiłam wówczas jako Motylek Królowej Wiosny. Wystawiono ją trzy razy w sali Związku Cech Rzemiosł Różnych (dawna sala kinowa). Dopłata za obóz wynosiła 20 zł. Z Turku jechało zaledwie 12 osób. Także z drużyny gimnazjalnej i międzyszkolnej. Dołączyły one do obozu Hufca Kaliskiego. Niektórzy rodzice nie pozwolili dzieciom wyjechać z powodu zagrożenia wybuchem wojny. Trzy koleżanki – Jadzia, Frania i Basia cieszyły się ogromnie, gdyż wszystkie jechały na ten obóz. 29 czerwca grupa harcerzy pojechała autobusem z Turku do Kalisza. Niestety w czasie tej podróży został uszkodzony mój nowy plecak – nadpalone zostały plecy. Reperowałam go samodzielnie. O godzinie 14:00 wyjechaliśmy pociągiem z Kalisza do Krakowa, gdzie dojechaliśmy około 22:00. Ulokowano nas w Hotelu Kolejarsza na 4 piętrze. Z naszego okna był widok na Sukiennice. Po ulokowaniu w pokojach i zjedzeniu kolacji pozwolono nam zejść na parter, gdzie odbywał się targ góralski. Można było kupić pamiątki z monogramami, które wycinano na poczekaniu. Nasza radość była ogromna. Rano, po śniadaniu, zwiedzaliśmy Kraków – Kościół Mariacki i Pałac Prasy IKC (Ilustrowany Kurier Codzienny). Ze szklanego dachu Pałacu Prasy można było podziwiać widoki Krakowa i pracujące w oddali maszynny drukarskie. Obiad smakował mi jak żaden inny na świecie. Podano mamałygę, kotlet mielony i kompot wiśniowy. O 16:00 ruszyliśmy pociągiem do Worochty. Był to kurort górski w pobliżu Stanisławowa, położony nad Prutem, niedaleko miejsca gdzie zbiegały się granice z Czechosłowacją i Rumunią. Wokół Worochty zostały rozbite obozy harcerzy z całej Polski. Do Worochty zajechaliśmy około 10 rano. Odpoczywaliśmy w sali, gdzie ułożyliśmy się z koleżankami w muszli koncertowej i wciąż wydawało nam się, że jeszcze jedziemy. Po posiłku ruszyliśmy kolejką górską do miejscowości Andżeluza, gdzie mieliśmy obozować. W sobotę rozbito tymczasowo namioty na łące nad Prutem, bo w poniedziałek miała być skoszona wysoka trawa na wyznaczonym na obóz harcerek miejscu. Harcerze rozbili się kilometr dalej. W dolinie Prutu ulokowana była kuchnia. Rzeka była prawie wyschnięta. Około południa w niedzielę zerwał się straszny wiatr, burza z piorunami i ulewa, w ciągu 2 godzin rzeka wylała. Wszystko płynęło. Wezwano harcerzy, którzy pełnili wartę i obserwowali, co się dzieje. Pożywialiśmy się chlebem z masłem strojąc na pryczach. Około 22 ogłoszono ewakuację do leśniczówki. Wędrowaliśmy 3 km torem kolejowym przez las, wśród grzmotów i błysków. W leśniczówce rozkładano nas gdzie popadło. Powódź ta była opisana w krakowskim kurierze ilustrowanym. Na okładce było nasze zdjęcie przed Pałacem Prasy. Obóz harcerek został rozbity nad strumykiem koło leśniczówki. Po obiedzie posłano nas do koszar do Worochty, gdzie każdy napelniał swój nowy sennik, gdyż poprzednie popłynęły z powodzią. Wojsko dostarczyło też 20-osobowe namioty. Zaczęło się życie obozowe. Rano pobudka, pacierz, apel i wciąganie flagi na maszt przy śpiewie „Cześć, cześć polskiej fladze...”. Po wielkiej powodzi nastąpiły słoneczne dni pełne radości. Do południa odbywaliśmy grupami wędrowki po górach, w czasie których prowadzono rozmowy o harcerstwie i śpiewano harcerskie piosenki. Po południu była dostawa żywności. Z kolejki górskiej były zrzucane worki niedaleko obozu harcerzy. Żywność należała przecież do obozu harcerek. Harcerze grzecznie oferowali swoją pomoc. Było przy tym wesoło i radośnie, tak jak potrafią cieszyć się trzynastolatki. Wieczorem, po kolacji odbywały się ogniska. Należało wystąpić w mundurze na galowo. Ogniska odbywały się

u harcerzy. Na ogromnej polanie siadaliśmy dookoła ogniska. Przyjeżdżali również goście z Worochty. Śpiewaliśmy pieśni harcerskie, były występy i monologi. Było bardzo miło i wesoło. Na naszych ogniskach gościliśmy czasem harcerskie grupy wędrowne. Pewnego wieczoru usłyszałam pierwszy raz piosenkę „Polesia czar” w wykonaniu trzech warszawskich harcerzy. Jeden śpiewał, drugi grał na grzebieniu a trzeci na garnuszku. I słowa i okoliczność tego wykonania pamiętam do dziś jak żywe. Czas szybko płynął. Okoliczne obozy urządzały ogniska pożegnalne ze śpiewami i tańcami. Nastrój był bardzo miły i wesoły. Zbliżał się czas powrotu i ze smutkiem żegnaliśmy się z naszym obozem. Pobyt na obozie wspominam jak najmilej mimo, że w połowie lipca oparłam nogę gorącą wodą, co spowodowało trudno gojącą się ranę, początkowo opatrzoną przez higienistkę, a później przez lekarza obozu poznańskiego. Do końca obozu chodziłam o lasce. Droga powrotna wiodła przez Lwów, gdzie odwiedziliśmy na Cmentarzu Łyczakowskim groby Orląt Lwowskich. Widziałam też grób Marii Konopnickiej. Oglądałam też Panoramę Racławicką, byłam pod wielkim wrażeniem, gdy nagle znalazłam się w innym świecie na polu bitwy. Ponownie oglądałam Panoramę w latach 90. we Wrocławiu, ale wrażenie było przykre, bo była poszarzała i zniszczona. W piękny pogodny dzień maszerowaliśmy przez Lwów ze śpiewem „Glory, glory Alleluja...” na dworzec kolejowy. Z Kalisza turkowianie wracali do domu ciuchcią – czyli kolejką wąskotorową. Do dziś żywo pamiętam wspomnienia z przeżytych tam dni. Są to moje najmielsze wspomnienia z obozu.

Eugeniusz Świerczyński – działalność w ZHP im. Tadeusza Kościuszki w Dobrej

W okresie uczęszczania do Szkoły Podstawowej w Dobrej, w latach 1945-1949 należałam do ZHP, którego drużynowym był uczeń Gimnazjum w Turku – dh Grzegorz Kociołek, a jego przybocznym był Andrzej Lochman. Organizowano wówczas liczne zbiórki i apele oraz udział w Nabożeństwach. Pomoc Gminy Dobra umożliwiała organizowanie kilkudniowych biwaków w pobliskich lasach za zgodą Nadleśnictwa Linne. Po ukończeniu Technikum Handlowego w Kole i pracy w zakładach poza Dobrą często przyjeżdżałam grać w piłkę w drużynie „Wicher”. Pełniący wówczas obowiązki Dyrektora Szkoły w Dobrej, Konrad Litwiński, nakłonił mnie do podjęcia pracy w Szkole Podstawowej w Dobrej, jako opiekuna drużyn harcerskich – „Przewodnika Org. Harc.” a następnie od 1.09.1957 roku pełniącego funkcję Komendanta Ośrodka w Dobrej – organizując drużyny harcerskie w pozostałych szkołach na terenie gminy.

W latach pracy w harcerstwie organizowałam biwaki w pobliskich lasach i nad rzeką Wartą. Nasi harcerze uczestniczyli również w obozach organizowanych przez Komendę Hufca ZHP w Turku. Harcerze brali czynny udział w mistrzostwach sportowych oraz ćwiczeniach pożarniczych. Prowadzono również zajęcia modelarskie. Wiele pracy włożyli harcerze w ozdobienie szkoły, jej wnętrza oraz terenów sportowych. W roku 1955 w Harcerskich Igrzyskach Zimowych I miejsce w jeździe figurowej na lodzie zajął Zbigniew Szymański. Zakwalifikowaliśmy się do udziału w Wojewódzkich Harcerskich Igrzyskach Zimowych w Chodzieży – zdobywając II miejsce.

Anna Szyper – Wspomnienia z obozu harcerskiego w Orzyszu

W lipcu 1947 roku, jako Anna Fusiecka, czternastoletnia uczennica Gimnazjum w Turku, brałam udział w całomiesięcznym żeńskim obozie harcerskim w Orzyszu.

Orzysz był miasteczkiem garnizonowym, leżącym na wschód od jeziora Śniardwy, między jeziorami Sajno i Orzysz, nad rzeczką Orzysz. Częściowo zniszczone podczas wojny, w roku 1945 zostało włączone do Polski. Są tam uliczki z zabytkowymi kamieniczkami, dwa kościoły katolickie, cerkiew prawosławna i cmentarze: katolicki – cywilny i wojskowo-wojenny z okresu I wojny światowej, podzielony na część niemiecką i aliancką.

Przyjechaliśmy tam najpierw koleją z Koła (lub z Konina) przez Elk na dużą stację w Orzyszu, a stamtąd zawieziono nas odkrytymi ciężarówkami na poligon wojskowy, znajdujący się na obrzeżach miasta. Zamieszkałyśmy w czystych, jasnych barakach, gdzie czekały na nas szerokie, drewniane prycze z siennikami wypełnionymi słomą. Spałyśmy na nich po dwie dziewczynki na każdej. Ja ze Sławką spod Brudzewa, z którą się bardzo zaprzyjaźniłyśmy.

Na obozie byliśmy pod opieką hufcowej Lusi Winklerówny (z męża Kubiak), zastępowych: Marii Słowińskiej, Wiesławy Drapińskiej, Teresy Szmigielówny i Aliny Stachowiak oraz dwóch opiekunek, w tym pani Heleny Dutkiewicz. To grono starało się zapewnić nam jak najlepszą opiekę, o czym mogłam się przekonać zaraz po przyjeździe na obóz, gdyż zachorowałam na zapalenie ucha środkowego. Natychmiast wezwano pomoc, z którą pospieszył Szwedzki Czerwony Krzyż, stacjonujący w okolicy. Zaaplikowano mi antybiotyki, które były rzadkością w tamtych czasach i dzięki temu szybko wyzdrowiałam. Mogłam z innymi dziewczętami wędrować nad jezioro z bardzo czystą wodą, w którym hufcowa Lusia uczyła nas pływać. Była ona wygimnastykowaną, energiczną i bardzo serdeczną osobą. Świeciła nam przykładem, jak okazywać innym bezinteresowną pomoc. I taką była przez całe swoje życie.

Ponieważ była piękna pogoda, całe dnie spędzałyśmy w lesie i nad wodą.

Jedzenie gotowały nam panie, które przyjechały z nami z Turku, a my pomagałyśmy im przygotowywać posiłki. Drugie śniadanie często jadałyśmy nad wodą i to z miejscowymi dziećmi. Kadra obozu zorganizowała dla nich letnie przedszkole, gdzie uczyły się przeróżnych zabaw i piosenek, a także pływać.

Mimo, że na poligonie był garnizonowy kościół, to w każdą niedzielę odprawiana była msza święta polowa nad jeziorem. Uczestniczyli w niej także, jak i w codziennych wieczornych ogniskach, liczni mieszkańcy miasteczka i żołnierze, którzy akurat nie byli na służbie. Przede wszystkim wspólnie śpiewano, rozmawiano o różnych faktach historycznych i ciekawostkach związanych z miastem i okolicami.

Dużym przeżyciem był dla nas udział w obchodach święta 22 Lipca. Najpierw była defilada wojskowa, na czele której wraz z dowództwem wojskowym szła kadra naszego obozu, a potem my i wojsko – setki żołnierzy. Wszyscy przemaszerowali nad jezioro, gdzie odprawiono mszę świętą polową. To wszystko uczyniło na nas wielkie wrażenie, gdyż nigdy nie widziałyśmy tyle wojska na raz.

Żołnierze służyli nam pomocą w wielu gospodarczych kłopotach. Byli uprzejmi i serdeczni, nie było najmniejszych konfliktów. Wszyscy jako młodzi ludzie przeżyli wojnę i teraz cieszyli się każdym drobiazgiem.

Także miejscowa ludność okazywała nam dużo serca. Kiedy przechodziłyśmy przez miasteczko, zapraszano nas do domów na poczęstunek, pozwalano zrywać owoce w przydomowych sadach.

Były to jedne z najpiękniejszych wakacji w moim życiu!

Urszula Majdańska – Wspomnienia z historii harcerstwa w Goszczanowie

W roku 1949 kierownik Szkoły Podstawowej Jan Majdański przydziela opiekę nad organizacją harcerską nauczycielowi Józefowi Adamiakowi. Do obowiązków opiekuna harcerskiego należą: zbieranie złomu, dbanie o porządek w klasach i obejściu szkoły oraz przygotowywanie gazetek ściennych. Dnia 20 marca 1951 roku zostaje powołana tzw. Brygada Lekkiej Kawalerii, która ma zajmować się m.in. oszczędnością podręczników oraz niedużymi pracami zarobkowymi w celu zdobycia środków na pokrycie kosztów działalności organizacji. W tym czasie zostają zasadzone drzewka na nieużytkach o powierzchni 3ha, za co otrzymano wynagrodzenie w wysokości 2880 zł.

W 1952 roku opiekunem organizacji harcerskiej zostaje Irena Michalik, młoda nauczycielka z niedużym doświadczeniem, w 1954 roku stanowisko to obejmuje Eugenia Plucińska na mocy decyzji kierownika szkoły. W tym samym roku wizytator szkolny, podczas wizytacji szkoły, przekazuje uwagi dotyczące prowadzenia zbiórek harcerskich. Zwraca uwagę, aby mundury, chusty i odznaki harcerskie nosić nie tylko w czasie uroczystości, ale także podczas zbiórek. W 1955 roku opiekunka drużyny, Eugenia Plucińska, po odbyciu szkolenia harcerskiego, przygotowuje uroczyste Przrzeczenie harcerskie, podczas którego odbywa się wręczenie sztandaru harcerskiego, ufundowanego przez Komitet Rodzicielski.

1 września 1956 roku, na mocy pisma Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, kierownik Wydziału Oświaty w Turku – Leon Jachnik powołuje Urszulę Chuderską (później Majdańską) na opiekunkę Organizacji Harcerskiej. 27 listopada 1957 roku komisja weryfikacyjna przy Komendzie Hufca w Turku uznaje, że dh Urszula Chuderska wchodzi w skład Korpusu Instruktorskiego ZHP, zostaje instruktorem i prowadzi 10 Drużynę ZHP w Goszczanowie. W listopadzie 1958 roku, zgodnie z zaleceniem Wydziału Oświaty, kierownik szkoły dokładnie omawia zasady współpracy kierownictwa szkół z opiekunem harcerskim. W latach 1960-1962, ze względu na urlop macierzyński Urszuli Majdańskiej, prowadzenie 10 Drużyny zostaje powierzone Urszuli Bartoszek. Od maja 1963 roku Urszula Majdańska powraca na dawne stanowisko.

Dnia 9 czerwca 1963 roku w Turku odbywa się zlot wszystkich harcerzy powiatu tureckiego. Drużyny z Goszczanowa, Woli Tłomakowej, Kaszewa, Strachanowa, Chlewa, Lipicza i Gawłowic stanowią Rejon Goszczanów. Na zlot z tych drużyn jedzie 100 harcerzy i 8 instruktorów. O godzinie 9 odbywa się zbiórka wszystkich rejonów, komendanci składają raport komendantowi zlotu, hm. Zdzisławowi Andrzejewskiemu. W momencie wciągania flagi na maszt, wszyscy harcerze śpiewają hymn harcerski.

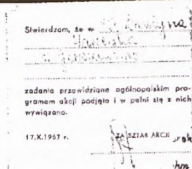


Harcerze podczas hymnu

Następnie odbywa się przemarsz na boisko międzyszkolne, gdzie ma miejsce przegląd drużyn i wręczenie sztandaru komendantowi hufca przez I Sekretarza, tow. Antoniego Kaźmierczaka. Potem następuje uroczysty moment prezentacji pocztu sztandarowego przed szeregami harcerzy. Komitet Honorowy podpisuje Złotą Księgę. Po przerwie obiadowej odbywa się pokaz tańców afrykańskich z muzyką egzotycznych instrumentów. Po kolacji mają miejsce występy harcerskie, monologi i dialogi, tańce, recytacje i śpiewy harcerskich piosenek przy ognisku. Po występach poszczególne rejon-y w blasku ogniska składają Przysiężenie harcerskie i otrzymują krzyże.

18 września 1965 roku w lesie wroniawskim odbywają się harcerskie zawody sportowe. Biorą w nich udział harcerze i zuchy (ponad 60 dzieci) ze szkoły w Goszczanowie i Chlewie. Zawody składają się na bieg olimpijski, rozgrywkę w dwa ognie, a także bieg w workach i bieg z jajkiem. Na koniec zostaje rozpalone ognisko i śpiewane są piosenki harcerskie.

15 października 1967 roku, z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, zostaje przeprowadzona Harcerska Akcja Aurora. Obejmowała ona część artystyczną, przygotowaną przez harcerzy, a także ognisko i bieg harcerski z punktami patrolowymi na całej trasie.



Bilet i zaświadczenie dla Drużyny Harcerskiej w Goszczanowie

W październiku 1968 roku Ośrodek Harcerski Goszczanów za swą działalność harcerską zostaje wyróżniony przez Komendę Chorągwi Wielkopolskiej w Poznaniu, gdzie delegacja chorągwi wręcza Radzie Drużyny 12 pięknych, dużych obrazów z książki „Pana Tadeusza”.

Do kadry instruktorskiej w latach 1969-1970 należą:

- Goszczanów: Jadwiga Szafoni, Anna Kropidłowska, Czesław Łuczak, Stanisław Kowalczyk, Ewa Kaczmarek, Barbara Brzezińska;
- Gawłowice: Teresa Żychlińska;
- Chlewo: C. Plotek, Henryk Zadworny;
- Strachanów: Stanisław Sirecki, Danuta Kaniecka
- Ziemięcin: Alfons Wiatrowski;
- Lipicze: Jolanta Bobrowska;
- Kaszew: Anna Tomczyk.

W dniach 6 i 7 czerwca 1970 roku odbywa się uroczystość Dnia Dziecka i Święto Sportu Szkolnego – biwak i Przysiężenie harcerskie.



Harcerze na biwaku w lesie wroniawskim

W latach 70. harcerze z Goszczanowa wyjeżdżają na obozy harcerskie organizowane przez Hufiec Turek nie tylko w kraju, ale i za granicą, np. Luchaczowice w Czechosłowacji w 1972 roku. W tym samym czasie pionierzy harcerscy znajdują się na obozie w Powidzu. Drużynę Harcerską z Goszczanowa prowadzi dh Stanisław Kowalczyk. Wraz z Hufcem Turek, harcerze z Goszczanowa wyjeżdżają na obozy do Lubstowa, Mikorzyna, Mrzeżyna i Miłkowic. Najwięcej młodzież korzysta z zimowisk, które organizowane są w dużych miastach (dla dzieci ze wsi jest to duża atrakcja) – Poznaniu, Olsztynie, Toruniu i Nowej Soli.

W marcu 1971 roku odbywa się topienie Marzanny w rzece Swędrni – przemarsz harcerzy przez wieś.

Dnia 24 marca 1972 roku o godzinie 16 do szkoły w Goszczanowie przybywa delegacja pionierów czechosłowackich, której przewodniczy Miłosław Szustek. Delegację, liczącą 5 osób, wita dh Urszula Majdańska. Wraz z delegacją przybywa Komentant Hufca Turek – Zdzisław Andrzejewski, który pełni rolę tłumacza. Po powitaniu odbywa się uroczysta zbiórka harcerzy szkoły w Goszczanowie, którą prowadzi dh Stanisław Kowalczyk oraz zbiórka zuchów, którą prowadzi dh Ewa Kaczmarek. Na zakończenie odbywa się dyskusja między harcerzami a delegacją na tematy pracy organizacji pionierskiej w Czechosłowacji.



Harcerze z dh U. Majdańską i dh Cz. Łuczakiem na biwaku



Przemarsz harcerzy idących topić Marzannę przez wieś

W dniach 26-27 maja 1973 roku odbywa się zlot ZHP Hufca Turek. Jest to uroczystość niecodzienna, gdyż Hufiec otrzymuje imię Mikołaja Kopernika w 500 rocznicę urodzin astronoma. 10 stycznia 1990 roku DH w Goszczanowie przygotowują i prezentują program artystyczny, tematycznie związany z życiem i twórczością Mikołaja Kopernika.



Część artystyczna w wykonaniu harcerzy z Goszczanowa

2 grudnia 1973 roku na V Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Hufca Turek dh Urszula Majdańska zostaje wybrana na Sekretarza Komisji Rewizyjnej ZHP Hufca Turek. Dnia 16 kwietnia 1975 roku dh Urszula Majdańska otrzymuje odznaczenie *ODZNAKĘ ZA ZASŁUGI DLA WIELKOPOLSKIEJ ORGANIZACJI ZHP*, którą wręcza Komendant Chorągwi hm. PL Bohdan Siciarz.

W latach 1974-1975 w całej gminie Goszczanów jest 967 dzieci, w tym 265 harcerzy, 300 zuchów – razem w organizacji ZHP 565 osób, czyli zorganizowanie wynosi 58,4%.

W 1975 roku w związku z reorganizacją administracyjną Państwa Hufiec ZHP Goszczanów zostaje włączony do Chorągwi Sieradzkiej.

Wspomnienia harcerki Teresy Bocian (Traselskiej) – uczennicy Szkoły Podstawowej w Słodkowie w latach 1956-1959

Drużynę harcerską prowadził w tych latach mój wychowawca – Pan Eugeniusz Jarek. Tu zakładałam pierwszy mundurek harcerski, który najpierw trzeba było zdobyć, tu składałam Przysięgę harcerską – zapamiętałam, że harcerz jest wzorem dla innych. Tu poznałam życie w harcerskiej rodzinie. Pamiętam zbiórki harcerskie, na których spędzaliśmy razem bardzo dużo czasu. Zdobywaliśmy sprawności i stopnie harcerskie, z których byliśmy bardzo dumni. Dużo zbiorów spędzaliśmy w terenie grając w różne gry terenowe. Pracowaliśmy na pierwsze pieniądze przy zrywaniu owoców głogu. Za zapracowane pieniądze zakupiliśmy gry planszowe, w które bardzo lubiliśmy grać na zbiorach. Piosenki harcerskie pamiętam do dziś. Uczył nas ich Pan od muzyki Tadeusz Kruczkowski. Piękne i beztrudne to były dni.

Wspomnienia z harcerstwa – dh Jerzy Bartosik

Do harcerstwa wstąpiłem w 1957 roku po odbyciu służby wojskowej. Do wojska zostałem powołany będąc w Liceum Felczelskim w Łodzi. W czasie służby wojskowej cały czas pracowałem na izbie chorych, gdyż miałem przygotowanie z zakresu pielęgniarstwa. Po odbyciu służby wojskowej podjąłem pracę w Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a jednocześnie ukończyłem studia pedagogiczne. Od 1957 roku przez cały czas uczestniczyłem w obozach, podczas których byłem w kadrze obozowej, pełniąc rolę higienisty, zwanego przez harcerzy „pigulą”. Do moich obowiązków należała opieka higieniczno-medyczna, działalność profilaktyczna w tym udział w przeglądach czystości. Byłem odpowiedzialny także za układanie jadłospisów oraz przechowywanie próbek żywnościowych. W tym czasie jako izolatki w większości służyły wydzielone namioty, oddzielne dla chłopców i dziewcząt. Były też wynajmowane pomieszczenia od osób mieszkających w pobliżu, gdzie w razie potrzeby przebywali chorzy. Jeden z namiotów był przeznaczany na ambulatorium, gdzie udzielano opieki medycznej. Uczestniczyłem w obozach w następujących miejscowościach: Mikukice (1957 rok), Gaj (1960 rok), Antonin (1962 rok), Zbiersk (1964 rok), Lubstów (1965 rok), Mikořzyn (1966 rok), Przybrodzin (1979-1980 rok), Zaniemyśl (1984 rok).

W programach obozów harcerskich prowadziłem także pogadanki na temat promowania i profilaktyki zdrowego stylu życia. Działalem także aktywnie w Powiatowej Radzie Przyjaciół Harcerstwa. Za swą działalność społeczną otrzymałem liczne stopnie i odznaczenia. Aktualnie jestem członkiem w Kręgu Seniora działającym przy naszym Hufcu.

Moje harcerstwo – wspomnienia dh. hm. Jadwigi Glapy (z domu Danisz)

Urodziłam się w 1944 roku. W roku 1957, jako uczennica piątej klasy Szkoły Podstawowej w Słodkowie wstąpiłam w szeregi 24 Drużyny Harcerskiej im. A. Mickiewicza. Opiekunem Drużyny był nauczyciel biologii Eugeniusz Jarek. Zbiórki harcerskie były dla mnie wielką radością. Odbывały się one co tydzień w szkole bądź w terenie. Uczyliśmy się piosenek harcerskich, które do dziś mam w pamięci, często je śpiewam na różnego rodzaju spotkaniach. Gry terenowe, podchody, sprawiały mi radość, rozbudzały ciekawość, wyobraźnię, uczyły pracy i współpracy w zespole.

Wielkim przeżyciem dla mnie był mój pierwszy szary mundur, który kupili mi rodzice. Pochodzę z rodziny wielodzietnej – mam 7 rodzeństwa – czasy były trudne. Pamiętam – mama sprzedawała mendel jaj i to wystarczyło na mundur. Pierwszy mundur założyłam w dniu Przyrzeczenia harcerskiego – czerwiec 1957 roku. Przyrzeczenie odebrał od nas harcerzy komendant Hufca ZHP w Turku – dh Jan Dymkowski. Na zbiórkach zdobywaliśmy sprawności harcerskie, które zdobyły rękawy mundurków. Każdy chciał mieć ich jak najwięcej. Po przyrzeczeniu zostałam przyboczną. Organizowaliśmy wiele pożytecznych akcji: „Niewidzialna Ręka”, „Zbiórka surowców wtórnych”, zbiórka nasion głogu, jarzębiny. Za uzyskane pieniądze kupowaliśmy gry planszowe, które wykorzystywaliśmy w czasie zbiórek, urozmaicając je.

Wielką przygodą była akcja „Dokarmianie zwierząt i ptaków zimą”. Jej głównym organizatorem był Związek Wojewódzki Łowiectwa Polskiego w Poznaniu. Biegaliśmy po zmarzniętym, skrzypiącym śniegu i zaspach, mróz szczypał w nos i uszy a my wykładaliśmy pokarm, ziarno, plewy, siano, jarzębinę i zakładałyśmy paśniki dla zajęcy przywiązując siano do drzew. Chcieliśmy zdobyć jak najwięcej punktów. Jako przyboczna z 2 harcerkami – stanowiłyśmy komisję i ocenialiśmy wykonanie zadania. Akcja ta w 1958 roku zakończyła się dla nas sukcesem. Nasza Drużyna zajęła III miejsce w województwie. W nagrodę otrzymałyśmy aparat fotograficzny „DRUH”. Była to wielka radość dla Drużyny, a dla mnie satysfakcja z dobrze wykonanego zadania.

Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1958 roku rozpoczęłam naukę w 5-letnim Liceum Pedagogicznym w Kaliszu. Moim marzeniem było zostać nauczycielką. Przygoda z harcerstwem trwała dalej. W liceum istniały drużyny harcerskie a dyrekcja wspierała ich działalność. Wstąpiłam w szeregi drużyny starszoharcerskiej. Organizowaliśmy zbiórki, wykonywaliśmy zadania, podejmowaliśmy akcje pożyteczne. Jako uczennica IV klasy tego liceum (wrzesień 1961 roku) zostałam drużynową jednej z drużyny starszoharcerskiej, a były 4 drużyny w Liceum. Do dziś dzień mile wspominam:

- trzydniowy pieszy rajd – Antonin-Mikstat-Wolica-Kalisz; noclegi w Salach OSP, mycie się w zimnej wodzie przy studni z żurawiem, gotowanie posiłków w kociołku, marsze ze śpiewem (czerwiec 1962 rok);
- rajd pieszy – Piwonice-Wolica-Kalisz z okazji powitania wiosny – ognisko, topienie Marzanny;
- czterodniowe biwaki w Zbiersku – Stawki (czerwiec 1960/62 rok).

Metodyka pracy harcerskiej wpisana była w zajęcia pozaszkolne. Tu ukończyłam kurs drużynowych harcerskich (1960 roku), zdobyłam patent drużynowego zuchów (Sieraków, 1963 rok). W Sierakowie na kursie złożyłam zobowiązanie instruktor-skie.

Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w 1963 roku rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej w Kowalach Księżych. Kierownik szkoły, Eugeniusz Małolepszy przydzielił mi z „urzędu” prowadzenie drużyny harcerskiej. Była to 51 Drużyna Harcerska. Z radością podjęłam się tego zadania. Mogłam wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie harcerskie. Zbiórki były niekiedy relaksem po trudnej pracy pedagogicznej. Tradycją Drużyny było organizowanie święta pieczonego ziemniaka dla wszystkich uczniów. Do godzin wieczornych płonęło na kartoflisku ognisko, w którym pieczono ziemniaki. Zapach palących się łęcin niósł się po całej okolicy. Rozbrzmiewały piosenki harcerskie, płasano. Umorusani, zmęczeni ale radośni i rozbawieni wracaliśmy do domów.

Tak było do 1970 roku. Wówczas przeniosłam się do pracy w Szkole Podstawowej w Słodkowie. Istniała już tam 24 Drużyna Harcerska im. A. Mickiewicza. Założyłam

wówczas drużynę zuchową – jako nauczyciel nauczania początkowego z patentem drużynowego zuchów. Drużynie nadano nr „17” i przyjęła nazwę „LEŚNE LUDKI”. Było 5 szóstek, które tworzyły drużynę: „Krasnale”, „Jagódki”, „Muchomorki”, „Sarenki”, „Misie”. Zuchy same wykonały proporczyk drużyny i szóstek. Poznawanie prawa zucha, zdobywanie sprawności, płasy, gry, piosenki, wreszcie obietnica zuchowa to nasze działania. Chętnie z zuchami braliśmy udział w Alertach, Turniejach Wiedzy Obywatelskiej, uroczystościach szkolnych i państwowych.

W roku 1964 pełniłam funkcję komendanta podobozu starszoharcerskiego na obozie Komendy Hufca Turek z Zbiersku. W 1989 roku byłam opiekunem drużyny starszoharcerskiej na obozie w Niemczech. Tam razem z harcerkami nie tylko wypoczywałam ale pracowałyśmy w lesie przy oczyszczaniu sadzonek drzew.

W 1983 roku uzyskałam tytuł mgr nauczania początkowego, a w 1986 roku zostałam dyrektorem Szkoły Podstawowej w Słodkowie. W dalszym ciągu wspierałam wszelkie działania harcerskie, np. urządzenie harcówki, udział w gminnych zjazdach harcerskich organizowanych przez Inspektora Oświaty Gminy Turek – Zygmunta Głapę: I zjazd – 20 czerwca 1986 roku, II zjazd – 30 maja 1987 roku, III zjazd – 11 czerwca 1988 roku.

Jako instruktor zdobyłam wszystkie stopnie :

- przewodnik – 1963 rok – rozkaz L19/63 Komendy Chorągwi;
- podharc mistrz – 1973 rok – rozkaz L 5/73 Komendy Chorągwi;
- harcmistrz – 1978 rok – rozkaz L2/78 Komendy Chorągwi;
- harcmistrz Polski Ludowej – 1988 rok – rozkaz L 8/88 Głównej Kwatery ZHP.

W swej działalności harcerskiej pełniłam społecznie następujące funkcje w Komendzie Hufca Turek:

- zastępca komendanta Hufca – 1980-1983 – rozkaz L1/80;
- przewodnicząca HKSI – 1981-1984- rozkaz L5/81;
- namiestnik zuchowy – 1983-1984 – rozkaz L5/83.

Za swoją pracę i działalność harcerską zostałam nagrodzona i odznaczona między innymi:

- Brązową Odznaką „Za zasługi w rozwoju Konińskiej Chorągwi” – 1979 rok;
- Krzyżem Zasługi dla ZHP – 1980 rok;
- Złotym Krzyżem Zasługi – 1984 rok.

Po przejściu na emeryturę w 2007 roku nie zerwałam z harcerstwem. Znów należę do Kręgu Instruktorskiego Seniorów, powstałego przy Komendzie Hufca ZHP Tu-rek, gdzie od 2013 roku pełnię funkcję zastępcy komendanta Kręgu.

Cała moja działalność harcerska to wielka życiowa przygoda. To radosne, niezapomniane chwile.

Moje harcerskie wspomnienie – pwd. Stanisław Jaśkiewicz

Kiedy zdałem do czwartej klasy szkoły podstawowej w 1959 roku, zacząłem starać się o przyjęcie do drużyny harcerskiej. Nie można było po prostu iść na zbiórkę i się zapisać. Należało czekać na akceptację drużynowego. Kiedy wreszcie dostałem zaproszenie na pierwszą zbiórkę poczułem się wyróżniony i szczęśliwy.

Drużyna, do której zostałem przyjęty nosiła nazwę 18 Lotnicza Drużyna Harcerzy imienia Żwirki i Wigury. Miała siedzibę na ulicy Ogrodowej w Turku. Drużynowym był Wacław Bednarek, przybocznym Wojciech Stawieraj, opiekunem drużyny Sylwin Jafra. Harcerze nosili chusty w kolorze błękitnym z białymi frędzlami. Podczas dobrej pogody zajęcia odbywały się w terenie: na łąkach i w lasach. Kiedy indziej pracowaliśmy w modelarni. Każdy z nas otrzymał plany modelu do wykonania w określonym terminie.

Zaczynaliśmy od kartonówki Zuch, później była Jaskółka z prawdziwym żeberkowym skrzydłem, jeszcze trudniejszy był Dziecioł. Oj, nie było łatwo. Kontrola jakości w wykonaniu druha Sylwina, była bezwzględna. Mój pierwszy bloczek żeber do Jaskółki wylądował w koszu. Drugi został oceniony dobrze i mogłem przystąpić do montażu modelu.

Ukoronowaniem naszej pracy w modelarni były loty na świeżym powietrzu. Modele wyciągane wysoko za pomocą holu krążyły pięknie nad naszymi głowami. Najlepsi z nas wykonywali modele napędzane śmigłem poruszonym skręcaną wcześniej przy pomocy wiertarki gumą, a także silnikami spalinowymi. Były tu dwie grupy modeli: latające na uwięzi, przytrzymywane i sterowane przy pomocy dwóch linek oraz modele wolno latające, w późniejszym okresie również sterowane radiem.

Zajęcia na łonie natury to były podchody w turkowskim lesie, w Górach Szadowskich, biegi na orientację z użyciem kompasu, alfabetu Morsea, z wykorzystaniem sztuki kamuflażu, sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

Dużym przeżyciem był pierwszy dwudniowy biwak w okolicach Cisewa. Przez całą noc ścigaliśmy nieuchwytnego do końca Janusza Czerniejewskiego, naszego zastępowego, który tzw. podchodami próbował wykraść nam sztandar.

Gdy przyszły wakacje w 1960 roku, pojechaliśmy na obóz do wsi Gaj koło Brdowa, powiat Koło. Spędziliśmy tam 21 dni, głównie deszczowych. Namioty to były czwórki i szóstki, spaliliśmy na siennikach napęcznionych własnoręcznie słomą. Kąpieli w jeziorze zażywaliśmy dopiero w ostatnie trzy dni, kiedy przestało padać i się ociepliło. Zaletą była pełna integracja przy ognisku, przy którym suszyliśmy swoją odzież i siebie. Kwitły skecze i piosenki oraz konkursy. Jednocześnie uczyliśmy się sztuki obozowania: w książeczce harcerskiej zostały wpisane sprawności kuchcika, lekkiej stopy, wszędobylskiego, wędrownika, baloniarza.

Następny obóz w 1961 roku był w Zbiersku, już pod namiotami 10-osobowymi. Tu spaliliśmy na pryzkach, które sami zrobiliśmy i na siennikach. Kolejne obozy, które mam wpisane do książeczki to: Powidz (1963), Mikorzyn Kurs Drużynowych (1964), Mikorzyn (1965), Żeronice (1966), Długie koło Izbicy Kujawskiej (1967).

Przyrzeczenie harcerskie złożyłem 16 kwietnia 1961 roku. Stopień przewodnika otrzymałem w 1965 roku.

W 1965 roku Komenda Hufca Turek powierzyła mi zorganizowanie drużyny starszoharcerskiej w Liceum im. Tadeusza Kościuszki LO 56. Miała to być drużyna dla tych, którzy z harcerstwem mieli już do czynienia w podstawówce. Wcześniej w Liceum istniała 1 Drużyna Harcerska im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Zakończyła działalność w 1962 roku. Przejęliśmy nazwę tej drużyny i rozpoczęliśmy funkcjonowanie. Opiekunem drużyny był Profesor Jerzy Kurc, nauczyciel zajęć technicznych. Zbiórki odbywały się w pracowni zajęć technicznych. Profil drużyny był modelarski: robiliśmy modele lotnicze redukcyjne oraz skutnicze. Największym modelem był lodołamacz Lenin, z napędem silnikowym, wodowany i opływany w basenie obok Liceum. Drużynę prowadziłem do czasu wyjazdu do Poznania na studia, tj. do roku 1967.

Harcerstwo było pięknym kawałkiem życia. Była to szkoła radzenia sobie w każdych warunkach, szkoła przyjaźni i koleżeństwa, źródło umiejętności potrzebnych w życiu, organizowania pracy własnej i innych.

Moja przygoda z Harcerstwem – wspomnienia harcmistrza Franciszka Pyziaka

W roku 1961 zostałem przyjęty do drużyny harcerskiej działającej przy Szkole Podstawowej w Piekarach. Moim pierwszym drużynowym był dh Stanisław Krysiak – kierownik szkoły. Przyrzeczenie harcerskie złożyłem we wrześniu 1964 roku w Liceum Pedagogicznym w Kaliszu. Moim drużynowym w LP był dh Ryszard Cybulski – uczeń starszej klasy. W czasie nauki w liceum drużyna nasza brała udział w wielu rajdach, biegach patrolowych oraz biwakach, w których brali udział wszyscy uczniowie wraz z nauczycielami (Brzeziny, Petryki, Zbiersk).

W roku 1969 ukończyłem kurs instruktorski organizowany przez Komendę Hufca w Kaliszu. Po zakończeniu kursu otrzymałem stopień przewodnika (n. i 1. Rozkazu – K.H. Kalisz nr 4/69). Po ukończeniu liceum zostałem nauczycielem w Szkole Podstawowej w Piekarach i drużynowym 29 DH (od 1.IX.69 roku do 10. X .70 roku). Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej zostałem nauczycielem w Szkole Podstawowej w Żeronicach i drużynowym 32 DH. Z drużyną tą uczestniczyłem w Zlocie Hufca ZHP Turek (maj 1973 rok). W czasie Zlotu Hufiec nasz otrzymał im. Mikołaja Kopernika i nowy sztandar. Drużynowym 32 DH byłem od 1.09.1972 roku do 31.08.1973 roku. Od 1.09.1973 roku zostałem nauczycielem Zbiorczej Szkoły Gminnej w Dobrej i drużynowym drużyny harcerskiej (od 1.09.1973 roku do 15.03.1974 roku). W czasie ferii zimowych 1974 roku byłem komendantem zimowiska zorganizowanego przez Komendę Hufca ZHP Turek w ZSG w Dobrej.

W maju 1974 roku zostałem wybrany przez Radę Hufca na funkcję Komendanta Hufca ZHP Turek. Funkcję tę objąłem 15.05.1974 roku po dh. hm. Zdzisławie Andrzejewskim. Hufiec obejmował swym działaniem cały powiat turecki, w skład którego wchodziły gminy: Brudzew, Dobra, Goszczanów, Jeziorsko, Kawęczyn, Małanów, Przykona, Tuliszków, m.Turek, Władysławów, Ustków. Moimi współpracownikami były dh: Irena Stawieraj i Henryka Smolarz.

W czerwcu 1974 roku otrzymałem stopień podharcmistrza (20.06.1974 roku K.Ch. Poznań Nr L .5/74). W HAL-74 odbył się obóz harcerski w Ostrowie koło Mogilna. W HAL-75 zorganizowałem bazę obozową w Lubstowie, gdzie na czterech dwutygodniowych turnusach wypoczywało łącznie 800 harcerzy. W Lubstowie prowadziłem swój pierwszy obóz. Z dniem 1.09.1975 roku następuje reorganizacja w ZHP. W związku z powstaniem nowych województw (49), powstały Hufce Gminne ZHP. Od 1.09.1975 roku pracowałem w Hufcu ZHP Turek jednoosobowo. Powstała także Konińska Choraągiew ZHP. 25.02.1976 roku otrzymałem stopień harcmistrza (K. Ch.Konin L1/76). HAL-79 zorganizowałem w Pilichowicach – Kotlina Kłodzka (oboju nie prowadziłem, bo urodziła się Arletka). HAL-77 zlokalizowałem w Kosewie koło Słupcy, gdzie prowadziłem obóz szkoleniowy dla kadry instruktorskiej. HAL-78 to Czarnocin nad Zalewem Szczecińskim, gdzie prowadziłem drugi turnus. Hal-79 to Dźwirzyno nad morzem – prowadziłem I turnus. W sierpniu wyjechałem na obóz międzynarodowy na Węgry (25 harcerzy z całej Chorałgi Konińskiej). Hal-80 to ponownie Dźwirzyno – prowadziłem I turnus. Na VII Zjeździe ZHP w 1980 roku zostałem wybrany w skład Rady Naczelnej ZHP (Kadencja 1980-84 rok). HAL-81 to obóz Chodczu. HAL-82 – obóz w Trzebcinach koło Tucholi prowadziłem II turnus. HAL-84 to Zaniemyśl – prowadziłem I turnus.

W 1984 roku, po dziesięciu latach pracy etatowej w ZHP powróciłem do pracy z swoim zawodzie – nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 4 w Turku. W latach 1975-84 byłem członkiem Rady Chorałgi Konińskiej ZHP oraz członkiem Komendy. Od września 1984 roku przystąpiłem do organizacji nowej drużyny harcerskiej w Szkole Podstawowej nr 4 – otrzymała nr 47, a po roku pracy przyjęła imię Szarych Szeregów. Drużynę harcerską w Szkole Podstawowej nr 4 prowadziłem do 1991 roku, gdy zostałem dyrektorem szkoły drużynę przekazałem swojemu następcy, dh. Andrzejowi Krysztorskiemu. W okresie prowadzenia drużyny zorganizowałem biwak w Imielkowie, dwa razy w Mikorzynie, a od 1989 roku w Kacze. W 1985 roku wyjechałem z grupą harcerzy na obóz do Obzor w Bułgarii. W 1986 roku prowadziłem obóz harcerski w Przybrodlinie z udziałem pionierów z NRD, a w 1987 roku wyjechałem jako komendant pol-

skiej grupy na obóz do NRD (100 osób). W tym samym roku zostałem mianowany Harcistrzem Polski Ludowej (Warszawa, dnia 22.07.1987 roku L.8/87).

W 2000 roku podjąłem próbę reaktywowania ZHP na terenie powiatu tureckiego, ponieważ po 1990 roku upadło prawie we wszystkich gminach. Powołana została powiatowa Rada Przyjaciół Harcerstwa i pozyskałem nowych instruktorów, którzy tworzyli nowe drużyny. W 2002 roku doprowadziłem do zmiany na funkcji Komendanta Hufca – nowym Komendantem został wybrany dh Tomasz Stolarski. W 2003 roku udało się nam zorganizować obóz harcerski w Dąbkach nad morzem. Obóz pracował w oparciu o tradycyjny program harcerski, byłem na tym obozie jako instruktor – doradca. Aktualnie w Hufcu ZHP pełnię funkcję przewodniczącego Hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich. W latach 2002-2012 pełniłem funkcję zastępcy komendanta Hufca i skarbnika Hufca. Od trzech kadencji jestem także członkiem Chorasgwalnego Sądu Harcerskiego.

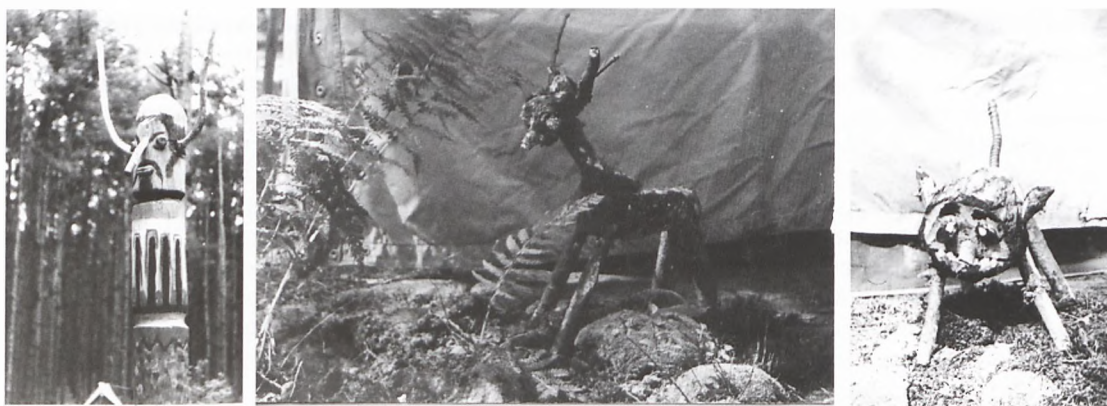
Moje lata w ZHP – wspomina Jerzy Wesołowski

Swoje młode lata każdy wspomina z rozrzewnieniem, moje były pełne wrażeń, nie nudziłem się. W 1961 roku Pan Sylwin Jafra, nauczyciel chemii, zajrzał do naszej klasy 4c i zapytał chłopców, czy nie zechcieliby się zapisać do harcerzy. Zapisałem się tym sposobem do 18 Lotniczej Drużyny Harcerzy im. Żwirki i Wigury w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku i nie żałowałem tego nigdy. Dwa razy w tygodniu zbiórki, klejenie modeli szybowców, a w miarę zdobywania umiejętności innych modeli samolotów w pracowni na 3 piętrze szkoły. Zdobywałem sprawności, przeszedłem wszystkie stopnie i pełniłem kolejne funkcje: zastępowego, przybocznego, drużynowego 18 LDH. Wspaniali instruktorzy i koledzy, wspaniałe wydarzenia i przygody. Mogę powiedzieć, że najwięcej z tego co umiem i potrafię robić, a byłem w różnych środowiskach i sytuacjach życiowych, zawdzięczam harcerstwu i modelarstwu, a co oczywiste, w szczególnie sposób ludziom, z którymi w tym harcerstwie byłem, bo przecież to ludzie tworzą każdą wspólnotę, jej kształt i atmosferę.

Myślę, że każdy harcerz wspomina biwaki, rajdy, gry, zdobywanie sprawności, ale najbardziej harcerskie obozy. Trwały wtedy 21 dni, a więc dość długo. Uczestniczyłem w 9 obozach organizowanych przez Komendę Hufca ZHP w Turku, najpierw jako wystraszony mały chłopiec, potem prawdziwy wyga, a następnie jako instruktor; w Zaniemyślu byłem oboźnym obozu młodszych harcerzy, komendantem był dh Zdzisław Jacaszek. Jeździłem też wiele razy w grupie kwatermistrzowskiej, której zadaniem było zagospodarowanie terenu, zbudowanie kuchni, magazynu i tzw. ośrodka obozu, czyli komendy obozu, przed przyjazdem wszystkich uczestników.

Na jednym z obozów, jakoś tak przypadkowo zostałem „wrobiony” w przygotowanie i prowadzenie obozowych ognisk, tych wewnętrznych i tych dla mieszkańców okolicy, w której były obozy. Jak się okazało i jak to w życiu bywa, przez kolejne lata miałem zapewnione zajęcie. Była to również wspaniała przygoda, być scenarzystą, reżyserem i konferansjerem. Sprawę traktowałem poważnie, przed kolejnymi obozami gromadziłem różne materiały, skecze, piosenki, szukałem aktorów i „talentów”, umawiałem się z uczestnikami, w jakie role będą się wcielać, w jakich skeczach będą występować.

Drugim moim zadaniem, które zresztą chętnie wykonywałem, było dekorowanie obozu, co sprowadzało się do wymyślenia i zaprojektowania bramy do obozu i totemów, jakie każdy zastęp umieszczał przed swoim namiotem. Totemy wykonywane z szyszek, piasku itp. zostawialiśmy harcerkom, my sprawę traktowaliśmy poważnie, nasze totemy były wykonywane w kształcie figur, z drewna i innych trwałych materiałów. Kiedy powstał pomysł przekształcony w projekt i zaakceptowany przez druhow z danego zastępu przystępowano do pracy, w ruch szły piły, młotki, obcęgi, a niekiedy nawet siekiery i toporki. Pomagałem chłopcom, ale starałem się tak rzecz poprowadzić, żeby to oni jak najwięcej własnej pracy mogli przy tym zadaniu włożyć.



Totemy powstające podczas harcerskich obozów

Dziś po latach mam w oczach plac obozowy, Światowida z obozu w Żeronicach, Światowida i garnek z wiecznym ogniem z obozu w Długich (ponoć dwa razy w nocy ogień zgasł, jednakże każdego ranka płonął więc to chyba była plotka).

Najbardziej jednak wspominam podchody obozów harcerek i zdobywanie sztandarów. Podchody były obopólne, dziś już nie pamiętam, kto robił to skuteczniej, duma mi podpowiada, że harcerze, ale harcerki też miały sukcesy na tym polu. Na obozie w Gosławicach wraz z kilku druhami podchodziliśmy obóz harcerek. Jakoś tak długo wiele z nich nie spało, kręciły się po placu apelowym, więc w cieniu pod namiotem (dzięsiatką), w rowku odwadniającym leżałem i czekałam aż się uspokoi. Czego się nie nasłuchałem... Dziewczęta w namiocie długo rozmawiały, wartowniczkę opowiadały sobie też ważne rzeczy, w końcu zasnąłem. Koledzy pewnie również, bo nagle zrobiło się widno i trzeba było wracać do podobozu bez trofeum. No ale sobie to odbiliśmy innym razem.

Czuwaj!

Harcerstwo na ziemi tuliszowskiej we wspomnieniach Teresy Frasunkiewicz

Zafascynowałam się harcerstwem jako trzynastolatka, kiedy to w szkole, w której się uczyłam podjęła pracę młoda nauczycielka Pani Wiesława Siepka-Żarna. To ona zorganizowała drużynę harcerską, do której należeli wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej w Sarbicku. W harcerstwie podobało mi się wszystko: zbiórki, śpiewanie piosenek harcerskich, zajęcia w terenie, zdobywanie sprawności. Szczególnie utkwiał mi w pamięci moment składania Przyrzeczenia na biwaku w lesie. Do dziś znam treść Przyrzeczenia harcerskiego. Byłam dumna, że mogę nosić mundur harcerski i postępować zgodnie z Prawem harcerskim.

W latach 1964-1969 kontynuowałam naukę w Liceum Pedagogicznym w Morzysławiu i przygoda z harcerstwem na 5 lat została przerwana. Chociaż pamiętam krótki epizod – pomagałam w prowadzeniu drużyny zuchowej.

W roku 1969 podjęłam pracę zawodową i od tego czasu przygoda z harcerstwem zaczęła się na dobre. Pracowałam na terenie Gminy Tuliszów w Szkole w Sarbicku, Wróblinie, Tuliszowie, Ogrzelczynie. W każdej ze szkół prowadziłam drużynę harcerską bądź zuchową. Okres świetności harcerstwa na ziemi tuliszowskiej przypada na lata siedemdziesiąte i połowę lat osiemdziesiątych.

W latach siedemdziesiątych w Gminie Tuliszów funkcjonowało 12 szkół podstawowych. W każdej była drużyna harcerska i zuchowa. W Tym czasie komendantem ZHP w Tuliszowie była Maria Gębicka-Ochocka. To ona integrowała bractwo harcerską w całej gminie. Organizowała wspólne imprezy, które odbywały się w poszczególnych

szkołach. Były to: Andrzejki, bale karnawałowe, kuligi, Święto Pieczonego Ziemniaka i inne. W roku 1970 z jej inicjatywy powstała Rada Przyjaciół Harcerstwa. Na czele tej Rady stanął Pan Jan Matuszewski. Dzięki przyjaciołom harcerstwa mogliśmy organizować imprezy, biwaki, wspólne spotkania, obozy harcerskie. Była to pomoc logistyczna i finansowa. Harcerze z naszej gminy przez kilka lat z rządu brali udział w biwaku organizowanym w Bagnach koło Tuliszkowa. Ponadto uczestniczyli w obozach harcerskich w Zaniemyślu, Powidzu, Gosławicach, Żeronicach. Na obozie w Żeronicach gościliśmy 30 harcerzy z Czechosłowacji.

Nasi harcerze wyjeżdżali również na obozy do Niemiec – Wais Waser oraz w Zwickau. W tym ostatnim uczestniczyłam. Obóz położony był w lesie, niedaleko miasteczka Zwickau. Harcerze mieli do dyspozycji basen. Czas pobytu na obozie był świetnie zorganizowany, tak że nie było czasu na nudę. Nawiązały się przyjaźnie między harcerzami z Polski i Niemiec. Długo potem moi harcerze wspominali ten obóz mówiąc, że chcieliby jeszcze tam wrócić.

Praca harcerska na ziemi tuliszkowskiej była wysoko oceniana przez zwierzchników. Często na imprezach przez nas organizowanych gościliśmy przedstawicieli Hufca Turek, a także Chorągwi Wielkopolskiej z Poznania.

Wspomnienia z Harcerstwa phm. Barbary Gradeckiej (z domu Wągiel)

Z organizacją harcerską spotkałam się już w pierwszym roku swojej pracy zawodowej w Szkole Podstawowej w Natalii (gm. Władysławów). Funkcjonowała tam drużyna harcerska, którą prowadził dh Alojzy Drzewiecki. Dzieci miały mundurki harcerskie i raz w tygodniu, w dniu zbiórki, bardzo chętnie się w nich fotografowały.

Moja prawdziwa przygoda z ZHP miała miejsce w Szkole Podstawowej w Smaszewie, gdzie po roku pracy przeniosłam się z Natalii. Dyrektorem placówki był wówczas Stanisław Koralewski, którego harcerstwo „bardzo leżało na sercu”. Był rok 1966, w przydziale obowiązkowych czynności znalazło się nauczanie różnych przedmiotów oraz prowadzenie drużyny harcerskiej (43 Drużyna im. J. Krasickiego), którą przede mną prowadziła p. Teresa Kaniewska. Zostałam skierowana na kurs dla instruktorów ZHP do Kiekrza koło Poznania. Na kursie tym zajęcia były prowadzone przez instruktorów funkcyjnych z Chorągwi Poznańskiej. Podczas kursu dowiedziałam się, jak prowadzić drużynę harcerską oraz otrzymałam materiały metodyczne do pracy. Był z nami również ówczesny Komendant Hufca Turek – Zdzisław Andrzejewski.

Drużyna w Smaszewie była bardzo liczna. Były to czasy, kiedy zaszczytem było nosić mundur z czerwoną chustą. Rodzice, widząc zainteresowanie dzieci, chętnie finansowali zakup mundurów oraz wspierali akcje organizowane przez harcerstwo. Przeglądem drużyn w Gminie Tuliszków był zawsze pochód 1 Maja, w którym obowiązkowo brali udział harcerze w pełnym umundurowaniu oraz instruktorzy. Zaszczytem było pokazać się w tym dniu lokalnej społeczności w czasie przemarszu ulicami Tuliszkowa z przygotowanym na tę okoliczność repertuarem. Pamiętam, że pod koniec roku szkolnego był organizowany 3-dniowy biwak w okolicznych lasach. Sprzęt wypożyczało się z Komendy Hufca, a wyżywienie organizowało się we własnym zakresie. Odbывały się również tygodniowe biwaki w lasach we wsi Bagna, które organizowane były przez Hufiec Tuliszków. W biwakach tych udział brali harcerze z całej gminy. Drużyny wówczas nie były finansowane, dlatego szukaliśmy różnych źródeł dochodu, takich jak np. zbieranie ziemniaków w miejscowym PGR, zbiórka butelek, makulatury żołędzi czy orzechów.

Razem z moją przyboczną, Małgorzatą Molka, organizowałyśmy m.in.: rajdy piesze, pochody, biegi harcerskie, ogniska, alarmy wieczorne, przyrzeczenia obrzędowe, bale karnawałowe, choinki noworoczne z przedstawieniami teatralnymi, dokarmianie ptaków, święto pieczonego ziemniaka. Brałyśmy także udział w alertach oraz zdobywałyśmy różne sprawności i stopnie harcerskie. Niektóre imprezy miały charakter gminny. Na balach karnawałowych czy podczas święta pieczonego ziemniaka

w szkołach spotykali się druhowie z całej gminy. Wyżej wymienione imprezy i uroczystości zawsze zawierały ambitne cele wychowawcze.

Za swoją długoletnią działalność społeczną otrzymywałam gratyfikację w postaci drobnych kwot pieniężnych oraz zostałam uhonorowana odznaczeniem „Zasłużona dla Chorałwi Wielkopolskiej”.

Wspomnienia ze Szkoły Podstawowej w Rzymsku – dh Halina Gajda

Jestem osobą dojrzałą, wiele faktów z lat dzieciństwa już zatarł czas. Czas jednak nie wymazał wspomnień związanych z harcerstwem. Pamiętam, a może przypominają mi o tym zdjęcia, jak wstąpiłam do tej organizacji mając 10 lat. Do pracy w naszej szkole przysłała Pani Stanisława Kołaczkowska. To dzięki jej pasji, wspaniałym kontaktom z dziećmi i młodzieżą (co na tamte czasy nie było tak oczywiste – rok 1967). W harcerskie przesłam wszystkie stopnie, od zucha do przybocznego. Wspominam ten okres z nostalgią ale też z dumą. W warunkach wiejskich i dziś młodzi ludzie niewiele mogą – a może nie chcą. Nam jednak harcerstwo dało wiele – nam się chciało i był ktoś, kto nas prowadził, rozumiał nas i wiedział, jak dotrzeć do młodych, nie zawsze łatwych ludzi.

Zbiórki harcerskie odbywały się w prywatnym mieszkaniu naszej drużyny. To tam, jako bardzo młoda osoba, nauczyłam się piec pączki, faworki, róże karnawałowe, to tam nauczyliśmy się piosenek harcerskich, to tam mogliśmy planować podchody, ogniska, wreszcie to tam nawiązała się przyjaźń, szacunek i poszanowanie drugiego człowieka. Pamiętam kuligi, gdzie któryś z ojców udostępniał duże sanie, konia i swój czas, potem cudowne chwile przy wcześniej przygotowanym ognisku.

Pamiętam również wspaniałe biwaki nad rzeką Wartą, nocne warty czy dyżury w kuchni polowej i poczucie odpowiedzialności za wykarmienie tak dużej grupy, bo trzeba było zadbać i o wodę i o żywność. Żadna szkolna uroczystość nie mogła odbyć się bez udziału naszych harcerzy. Nigdy nie zdarzyło się nic przykrego, co mogło dotyczyć harcerzy. To nasi harcerze dbali o zaniedbane groby żołnierzy spoczywających na naszym parafialnym cmentarzu. Robiliśmy wieńce, paliliśmy świeczki, sprzątaliśmy te groby. To wszystko, co działo się w tej organizacji, to tylko czynienie dobra.

Kiedy sama zostałam matką trójki dzieci i one zechciały zostać harcerzami nigdy nie powiedziałam nie. Drużynę nadal prowadziła dh Stanisława Kołaczkowska. Ja, ponownie z racji tego, że moje dzieci stały się harcerzami, zostałam wciągnięta do tej organizacji, czego nie żałuję, ale to opowieści na inną okoliczność. Jestem i pozostanę dumna z tego że byłam harcerzem. Jest mi przykro i nie rozumiem, że komuś przyszło do głowy dzielić harcerstwo. Harcerstwo było, jest i pozostanie cudowną organizacją, dzięki takim ludziom jak nasza dh Stanisława Kołaczkowska.

Wspomnienia zucha i harcerki Doroty Munch-Bangrowskiej ze Szkoły Podstawowej w Ogorzelczynie

6 lutego 2015 roku

Dziś Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Ogorzelczynie poprosiła mnie o napisanie wspomnień z czasów mojego dzieciństwa i młodości, kiedy wszystko było takie beztroskie, a przede wszystkim nosiłam szary mundurek...

Moje wspomnienia obejmują lata 1977-1985

Był 1976 roku kiedy sąsiadka opowiedziała mi, że w szkole dzieją się niezwykle rzeczy. Śpiewała mi piosenki, których treści nie rozumiałam. Mając 7 lat trafiłam do gromady zuchowej, którą prowadziła śp. dh Alina Mikołajczyk. Byłam zachwycona jej pięknym zielonym mundurem i grubym sznurem. To ona uczyła nas piosenki „Jak dobrze nam zdobywać góry...”

Opiekunem harcerzy była wtedy dh Teresa Bocian. Drużyna harcerska nosiła imię Hanki Sawickiej. Z innymi zuchami i harcerzami byłam wtedy na pierwszym biwaku w „Bagnach”. Spotkała się tam dzieciarnia z całej gminy. Mieszkaliśmy w namiotach na skraju lasu, stołowaliśmy się w Szkole Podstawowej w Tuliszkowie. Dojeżdżaliśmy tam „bonanzą”. Cały czas organizowano nam zawody sportowe, a wieczorami piekliśmy kielbaski na ognisku. Kiedy w naszej szkole zaczęła pracować Pani Grażyna Kunicka, drużyna zuchowa rozwinęła skrzydła. Zostałam przyboczną „Słonecznej Gromady”. Samodzielnie uszyłam totem, robiłam skarbiec. Raz w tygodniu odbywały się zbiórki i każdy chciał być zuchem. Za trzy nieusprawiedliwione nieobecności wykreślano z gromady zuchów. Mało było tych, którzy wykruszyli się z tej drużyny.

Magiczne były „andrzejki”, wieczornice, święta pieczonego ziemniaka, pochody. Na ogniska zapraszani byli weterani, żołnierze odbywający służbę. Z zapartym tchem słuchaliśmy opowieści gości. Jednakże cały rok czekaliśmy na lato. Już na początku czerwca rozpoczynały się przygotowania do biwaku, który odbywał się w naszym wiejskim lesie. Dla niektórych dzieciaków był to jedyny pobyt poza domem. Chłopaki rozstawiali namioty, kopali latryny (kto dziś pamięta takie słowo), znosili drewno na wieczorne ogniska. Nasze mamy gotowały w szkole przepyszne obiady, ojcowie w nocy przechadzali się w pobliżu ogniska i dbali, aby nikt nie zakłócił spokoju zmęczonych bojowników.

Zwykle wtedy obchodziliśmy „noc świętojańską”. Dziewczyny plotły wianki i puszczały je w strumyku. Chłopaki popisywali się skokami przez ognisko. W nocy szukaliśmy kwiatu paproci, goniliśmy za świetlikami. Zdobywca „kwiatu jednej nocy” w nagrodę otrzymywał ogromną drożdżówkę... A później następowały plasy do późnych godzin nocnych. Każde ognisko kończyło się piosenką „Ogniska już dogasa blask” i iskierką przyjaźni. Z rozpalonymi buziami wracaliśmy do namiotów. W zabawach tych towarzyszyli nam Państwo Maria i Edward Marciniakowie i inni nauczyciele.

Jako, że jestem wielkim śpiochem, nie znosiłam pełnienia warty w nocy. Och, jak wtedy chciało się spać... Zmieniło się to dopiero, kiedy zobaczyłam wschody słońca nad jeziorami, morzem. Rytuałem biwaków i obozów była codzienna gimnastyka poranna oraz poranna i wieczorna kąpiel. Komisja czystości sprawdzała porządek w namiotach. U chłopaków zawsze bałagan i nieprzyjemny zapach... Za karę znów nosili drewno na ognisko. Z biwaków tych wracaliśmy umorusani niczym nieboskie stworzenia, odsypialiśmy nocne harce, ale byliśmy niezmiernie szczęśliwi.

Z gromadą zuchową wyjeżdżaliśmy na konkursy piosenki zuchowej, rajdy organizowane przez Hufiec Turek. Uwielbiałam grochówkę z kuchni polowej, zresztą każdemu wtedy dopisywał apetyt. Jako harcerka brałam udział w obozach w Mikorzynie, Karl Marx Stad Zaniemyślu, Białogórze, Powidzu i innych. Niezapomniane wrażenia zostały we mnie do dziś po obozie do DDR. Spotkali się tam skauci z wszystkich socjalistycznych państw. Ugoszczono nas w królewskim stylu. Nie istniała bariera językowa, wszyscy dogadywali i bawili się wyśmienicie. Taka dziecięca właściwość...

W czasie jednego z obozów (chyba w Powidzu) rozeszła się plotka, że odwiedzi nas komendant. Ktoś niezwykle ważny, ktoś kto budził we mnie wielki respekt. W popłochu sprzątaliśmy obozowisko, wszyscy uczyli się piosenek, musztra wyćwiczona wojskowo. I przyjechał... uśmiechnięty, pogodny, serdeczny dh Franciszek Pyziak. Wspaniały „tato” dla wszystkich. W czasie swych podróży harcerskich spotkałam zresztą wielu wspaniałych ludzi, którzy zapewne nie pamiętają okularnicy Dorotki...

Wspomina Katarzyna Wojtkowiak nauczycielka SP w Ogrzelczynie

Jako uczennica Szkoły Podstawowej w Ogrzelczynie w latach 1978-1987 należałam najpierw do drużyny zuchowej (w młodszych klasach), a w starszych klasach do drużyny harcerskiej. Bardzo miło wspominałam ten czas. Cotygodniowe zbiórki, podczas których czas szybko płynął na śpiewach, zabawach, płasach, zdobywaniu sprawności i stopni. Zbiórki uważam za bardzo interesującą formę spędzania wolnego czasu. Uczestniczyłam w biwakach organizowanych w pobliskim lesie, samodzielnie wtedy przygotowywaliśmy posiłek, pełniliśmy nocne warty. Niezapomniane to chwile, gdy można było nocować pod namiotem, uczestniczyć w podchodach, ogniskach ze śpiewem harcerskich piosenek, wesołymi płasami i śmiesznymi skeczami. Bardzo lubiłam śpiew harcerskich piosenek – pięknych i miłych dla ucha, które pamięta się do dziś. Podczas wakacji uczestniczyłam również w obozie harcerskim i kolonii zuchowej.

Z perspektywy czasu widzę, jakich wartości uczyła dzieci i młodzież ta organizacja. Przede wszystkim samodzielności, punktualności, sumienności, patriotyzmu, potrzeby samorealizacji. Ciężko odtworzyć (szczególnie z dzieciństwa) dokładne wspomnienia, ale to co zostało w pamięci z tamtych czasów, to same pozytywne i przyjemne chwile.

Co harcerstwo zmieniło w moim życiu? – wspomina Anna Marecka (z domu Milicka)

Zacząło się zwyczajnie – od obozu w Żeronicach, na którym zuch Anna Milicka była najmłodszym uczestnikiem. Cały czas pamiętam, jak moje małe, dziecinne rączki ubijały słomę w ogromnym, szarym sienniku i z trudem obierały kartofle w kuchni, gdzie rządziły dwie niezapomniane kucharki – Babcia i Ciocia. Odtąd działalność harcerska w szkole była moją nieodłączną towarzyszką.

Kiedy rozpoczęłam studia na Akademii Medycznej w Poznaniu nie było już czasu na inne zajęcia niż nauka. Udało mi się jednak założyć rodzinę i urodzić córeczkę. Kiedy zbliżały się wakacje 1979 roku mój mąż oznajmił, że jedziemy na obóz harcerski do Dźwirzyna nad morzem. Targało mną wiele wątpliwości, ale mój mąż, pełniący wtedy w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego MIRANDA, zaszczytną funkcję przewodniczącego Związku Młodzieży Socjalistycznej, każdą moją wątpliwość związaną z noclegiem i wyżywieniem rozwiewał słowami: „Frank nam to wszystko załatwi”. Tym tajemniczym Frankiem, którego jeszcze nie znałam, był Komendant Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Turku druh Franciszek Pyziak. Postanowiłam zaufać więc mojemu mężowi i temu zagadkowemu Frankowi, tym bardziej, że harcerstwo zawsze było w moim sercu. Pojechaliśmy!

Wyjazd ten zapoczątkował diametralne zmiany w naszym życiu. Poznałam tajemniczego Franka i jego rodzinę – wspaniałą, świetnie zorganizowaną żonę i dwoje, niewiele starszych od naszej córki, dzieci. Właśnie tutaj, w Dźwirzynie, zawiązały się przyjaźnie na całe życie. Funkcję opiekuna medycznego pełnił wtedy starszy pan, felczer Telesfor Paczkowski, który w razie wątpliwości, zawsze pytał „studentkę” o zdanie. Odbylałam przy nim swego rodzaju praktykę i od następnego roku, przez wiele lat pełniłam tę funkcję na kolejnych obozach. Nie wyobrażaliśmy sobie z mężem, który z czasem zaczął pełnić funkcję magazyniera, inaczej spędzanych wakacji.

Stworzyliśmy wspólnie rozśpiewaną grupę instruktorów i pasjonatów harcerstwa, dla których nie było wakacji bez namiotów i harcerskich piosenek. Był z nami również druh Włodek – grający na gitarze. Nie dało się ukryć, że z dużą tęsknotą patrzyłam na ten instrument w jego rękach, a z moich ust płynęły słowa: „Gdybym miał gitarę, to bym na niej grał”.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy w dniu imienin, moi przyjaciele harcerze wręczyli mi nowiuteńką gitarę. Włodek napisał kilka podstawowych funkcji i powiedział: „płacz i ucz się”. Po kilku miesiącach uporczywych prób i błędów, udało mi się (w mini-

malnym stopniu) posiadać tę umiejętność. Nie przypuszczałam jeszcze wtedy, jaką rolę odegra ten instrument w „moim drugim życiu” i że stanie się narzędziem mojej rehabilitacji społecznej po ciężkim wypadku, w którym straciłam męża i moją pełnosprawność w poruszaniu się. Miało to miejsce w maju 1995 roku.

Po kilku latach mozolnej rehabilitacji, znów miałam siłę wziąć gitarę do rąk. Zaczęłam aktywną pracę społeczną na rzecz osób niepełnosprawnych. Podjęłam współpracę z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w organizowaniu imprez integracyjnych. Z udziałem osób na wózkach organizowałam przedstawienia teatralne, wykorzystując poezję osób niepełnosprawnych. Zawsze moją nieodłączną towarzyszką była gitara. Zostałam zaproszona do Ciechocinka do udziału w programie „Sztuka bez barier”. W moim monodramie towarzyszyła mi również z gitarą – Kasia, najmłodsze dziecko w naszej harcerskiej rodzinie, córka Włodka i Ewy. Fragmenty naszego występu ukazały się nawet w Telewizji Polskiej w programie „Przyjaciele”.

Ta gitara stała się takim moim znakiem rozpoznawczym – na zebraniach powołanego przez nas Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Ruchowo „To My”, na koncertach VIPów organizowanych przez Stowarzyszenie Młodych, na różnorodnych imprezach miejskich i powiatowych, na lekcjach integracyjnych w gimnazjach, na zebraniach Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, na turnusach rehabilitacyjnych. Dzięki niej nawiązałam sporo trwałych i ciekawych znajomości.

Ta gitara pomogła mi również uzyskać odznaczenie: „Przyjaciel Dziecka” przyznawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Choć nie była to już ta sama gitara, ponieważ mój mąż, będąc w latach 80. ubiegłego wieku z delegacją służbową u młodzieży w NRD (Niemieckiej Republice Demokratycznej) przywiózł mi (a właściwie oficjalnie przemycił przez granicę) wspaniałe brzmiały, nowiuteńki egzemplarz uznanej firmy MUSIMA. Kiedy dzieci ze Świątlicy TPD zaczęły odwiedzać „chorą panią” i z dużą tęsknotą patrzyły na moje gitary, postanowiłam podarować im tę otrzymaną od harcerzy. Udało się od znajomych dostać jeszcze dwie i tak nauczyłam ich kilku akordów i wspólnie wystąpiliśmy na jednym z noworocznych spotkań, na którym to uhonorowano mnie ww. odznaczeniem.

Tak właśnie harcerstwo trwale odcisnęło się w moim życiu. Przyjaciele harcerze nigdy mnie nie zawiedli. Nawet w najtrudniejszych momentach życia byli ze mną, służyli pomocą, dodawali optymizmu. I tak jest nieustannie – przez cały czas pełnią swego rodzaju „dyżur pod telefonem” i zawsze mogę liczyć na ich pomoc.

Takie same więzi połączyły nasze dzieci, które nadal się przyjaźnią, a nawet podejmują wspólne przedsięwzięcia.

Stwierdzam z pełnym przekonaniem, że w życiu może być jak w piosence: „bo wszyscy harcerze to jedna rodzina, starsi czy młodszy, chłopak czy dziewczyna....”

Wspomnienia z ZHP Barbary Kubiak-Szamer

Wstąpiłam do ZHP będąc uczennicą szkoły podstawowej. Trafiłam pod skrzydła dh. pwd. Małgorzaty Bogdańskiej. Pierwsza drużyna okazała się tą ukochaną. To drużyna Gosia pierwsza nauczyła mnie kilku piosenek, w potrzebie poprawiła beret i chustę, dopięła guziki w harcerskim mundurku. Jeszcze pierwszy biwak, pierwsza zimna noc pod namiotem nad Wartą w Miłkowicach, pierwszy obóz letni w Zbiersku, Przyrzeczenie, warty, ogniska, przyjaźnie... wszystko pierwsze i jakieś nadzwyczaj uroczyste.

Przejście z drużyny w szkole podstawowej do starszoharcerskiej w Liceum Ogólnokształcącym odbyło się z tzw. marszu, w wyniku zmiany szkoły. Decydującą jednak była potrzeba szukania odpowiedzi „gdzie mnie tak pędzi, gdzie tak gna...”, dalszego spotykania tych, których już poznałam oraz tych, których poznać chciałam.

...potem moja drużyna młodszoharcerska, kolejne obozy, zimowiska, dorastanie i kraśnienie w harcerskim duchu i przyjaźni...

Duma byłam ze swojej drużyny, mundurka, krajki! Niewiele możliwości miała młodzież i dzieci w siermiężnych czasach, a ja – myśmy, mieli nasze harcerstwo! Ktoś

na jakiś spacer a ja – my, na zbiórkę, alert, śpiewanie, własne zaklęcia i sprawy! Ktoś na kolonie, a ja – my, na obóz!!! Oj, gwieżdżą się pięknie wspomnienia! Ten sam błysk oczu i myśli! Harcerstwo określało zachowania, tworzyło klimat braterstwa, wspólnoty szczególnie na każdą porę i wiek a nade wszystko fantastycznie zaprzyjaźniało...

Ukłon składałam wszystkim wspaniałym ludziom z harcerskiej braci, z którymi pomimo czasu, odległości, ciszy informacyjnej itp. czuję więź emocjonalną stworzoną właśnie przez harcerskie bycie – oto ONI: dh Małgosia Bogdańska, dh Irena Sowińska-Stawieraj, dh Wojtek Stawieraj, dh Janeczka Foryńska, dh Stenia Mokrosińska, dh Henia Kurzaj, moja ukochana przyjaciółka dh Dorota Kurzaj, moja przyboczna dh Maryla Jaśkiewicz – człowiek kochany, wyjątkowy i jedyny!

Wielu niewymienionym pamięć serdeczną i szczere harceskie pozdrowienie przekazuję!

Wspomnienie harcerskie – Wanda Ratyńska

Trudno w zaledwie kilku słowach ująć, czym jest dla mnie harcerstwo i jak je wspominam... Bez nadmiernego patosu, lecz z sentymentalną nutą, mogę powiedzieć, że to kwintesencja moich młodościowych lat, ale też znakomita szkoła życia.

W harcerstwie zakochałam się od razu i chyba z wzajemnością. Nie myślę tu o żadnym konkretnym druhu, choć pewnie i taki by się znalazł, ale o samej organizacji i jej ideach. Najwyższą wartością była dla mnie możliwość cudownego obcowania z ludźmi oraz kontakt z naturą. Wspomnień, które pozostały po biwakach, rajdach czy obozach spędzanych w leśnej głuszy, nigdy nie zdeklasują nawet te z najbardziej ekskluzywnych urlopów zagranicznych. Zabawy w podchody, nocne warty i alarmy gwarantowały smak prawdziwej przygody i niepowtarzalnych emocji. Nikogo nie były w stanie zniechęcić: wstawanie o świcie, poranne musztry, sprawdzanie czystości w namiotach czy dyżur w kuchni, oznaczający obieranie ziemniaków dla kilku podobozów. Dziwne, ale można było umyć się zimną wodą z jeziora i wytrzymać, co chyba niepojęte dla dzisiejszej młodzieży, kilka tygodni bez telewizora i telefonu. Wydaje się, że to właśnie dzięki tym prostym, wręcz spartańskim warunkom i zwykłym odruchom serca, łatwiej było żyć w zgodzie z samym sobą i naturą. A może zwyczajnie to czasy były inne?

Harcerstwo z całą pewnością uczyło kochać ludzi i nieść im pomoc, nie widzieć w nich wrogów, lecz braci. Tak zwane „dane słowo” nie wymagało nawet formy przysięgi czy obietnicy. Jakże naturalny wydawał się wówczas szacunek dla przyrody i zwierząt. Nie potrzebowaliśmy szczególnych informacji, by wiedzieć, co wypada robić, a czego nie. Honor, odwaga, punktualność, sumienność, zawsze dawanie z siebie maksimum – i to wszystko przecież bez żadnej wymiernej, materialnej motywacji. Dla oznaczającej kolejną sprawność odznaki, którą można było z dumą nosić na piersi czy na ramieniu, zrobilibyśmy chyba wszystko. Satysfakcja z dobrze spełnionego obowiązku była bezcenna.

Paleta samych pozytywnych uczuć, które ogarniają moje serce, gdy wspominam tamte czasy, wydaje się nieograniczona. Pamiętam, że w bardzo naturalny sposób obcowaliśmy nie tylko z przyrodą, ale i z historią, sztuką, muzyką. Poznawaliśmy świat, zawieraliśmy prawdziwe przyjaźnie, o których sile świadczy to, że trwają do dzisiaj. Z całym przekonaniem stwierdzam, że zebrane harcerskie doświadczenia ukształtowały nas i nasze człowieczeństwo.

Wspomnienia drużny Sławomiry Sperczyńskiej

Jest rok 2015, wspaniała rocznica – 100-lecie ZHP w Turku. Tak w 1915 roku ta organizacja powstała w Turku! Organizacja oparta w swej ideologii na zasadach skautingu Baden-Powella – „Naczelnego Skauta Świata”, a także organizacja wychowująca młodzież w miłości do ojczyzny. Wywodzi się z niej wielu polskich patriotów, co dało wyraz w licznych walkach Polaków. Hasło „Kto raz harcerzem – to na zawsze” sprawdziło się w bohaterskich czynach harcerzy i harcerek, choćby w Powstaniu Warszawskim.

W 1917 roku w Turku powstała I Żeńska Drużyna Harcerska im. Emilii Plater, której założycielką była Hanna Kolska. Warto tu pokrótce przytoczyć życiorys i wspomnieć o bohaterskiej śmierci dawnej drużynowej ZHP w Turku – Zofii, Hanny Dareckiej z domu Kolskiej. Według „Słownika uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939-1945 – Podległe i zmarłe”:

Darecka Zofia, Hanna z. Kolska /28.VII.1897– 28.V. 1942/ ur. we Wrzącej, w pow. tureckim, c. Józefa – inż. Górnik i Kazimierz z Orłowskich, właścicieli majątku Wrząca; – absolwentka gimnazjum w Kaliszu, harcerka, czł. POW, działaczka społ.; w konspiracji od kwietnia 1940 r. – czynna w Biurze Badań Technicznych Związku Odwetu KG. ZWZ; 8.VIII.1940 aresztowana z mężem Janem – kap. dypl. WP, b. pomocnikiem attache wojskowego w ambasadzie polskiej w Bukareszcie, w konsp. pod. ps. „Karol” – szefem Wydz. Wywiad. Komendy Okręgu ZWZ warszawa – Obszar, z 18-letnim synem Janem i 12-letnią córką Elżbietą, więziona na Pawiaku; 22. IX. 1941 wywieziona do Ravensbruck, nr oboz. 7646, – 14.II. 1942 przywieziona z powrotem na Pawia, rozstrzelana w Lesie Sękocińskim k/Magdaleny /zob. też Halina Czyżewska/; męża i syna wywieziona do Oświęcimia w styczniu 1941; – obaj zmarli w marcu 1941; córkę Elżbietę zwolniono z Pawiaka w grudniu 1941.

Napisane jest to w stylu encyklopedycznym i nie odzwierciedla tragicznych przeżyć bohaterki oraz jej najbliższych. W Warszawie na ul. Puławskiej, gdzie rodzina Dareckich zamieszkiwała u siostry Hanny – Józefy Giedroyc, wdowy po prof. Politechniki Warszawskiej – Wacławie Giedroyciu, nie mogli bowiem wrócić do Płońska, gdzie Jan Derecki był przed wojną starostą, Niemcy zorganizowali tzw. „kocioł”. Zatem razem z Dereckim aresztowano Józefę Giedroyc i jej dwóch synów – bliźniaków Józefa i Wacława – studentów PW. Siostra Józefa siedziała razem z Hanną na Pawiaku i została też wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbruck z powrotem za Pawiak, gdzie była sądzona, a następnie została w dniu 28 maja 1942 roku rozstrzelana i pochowana w zbiorowej mogile w Magdalence.

Przez cały czas pobytu na Pawiaku była świadoma tego, że jej najbliżsi już nie żyją i, że ona zginie, czego dowodem jest gryps pożegnalny, napisany do 13-letniej wówczas córki. Wszystko to nie wymaga chyba dalszych komentarzy, może jedynie takiego, że postać tę powinno się uhonorować, nadając jej np. imię jakiejś żeńskiej drużyny z Hufca ZHP w Turku.

W związku ze zbliżającymi się obchodami 100-letniej rocznicy powstania Harcerstwa na Ziemiach Powiatu Tureckiego, chciałabym podzielić się moimi wspomnieniami z dzieciństwa. Podobnie, jak znałam i wspominałam założycielkę I Żeńskiej Drużyny – Hannę Derecką z d. Kolską również chciałabym wspomnieć hm. Witolda Rzęczykowskiego (1915-1987). Był on aktywnym działaczem Harcerstwa. Wniósł także wiele do jego historii, gdyż brał udział w dwóch Jamboree. Jedną z pamiątek z tego zlotu był biały kamień z uwypukloną lilijką i napisem: „Jamboree 1929”, którą przechowywał z wielkim pietyzmem. Zlotem tym było na pewno Narodowe Jamboree czyli II Narodowy Zlot Harcerzy w Poznaniu w 1929 roku. Drugim Jamboree, w którym uczestniczył Witold Rzęczykowski było IV Światowe Jamboree Skautowe w Godolu koło Budapesztu w roku 1933. Witold Rzęczykowski przed wojną studiował medycynę w Wojskowej Szkole Sanitarnej – tzw. „sanitarka” w Warszawie. W roku 1939 brał udział w walkach obronnych i trafił do niewoli rosyjskiej, skąd udało mu się zbiec. Wrócił do Turku w połowie listopada, ale po tragicznych wydarzeniach, tj. rozstrzelanie przez Niemców około 300 osób, uciekł z Turku do Warszawy. Pracował tam w Szpitalu Przemienienia

Pańskiego i czynnie działał w AK. Brał udział w Powstaniu Warszawskim. Po wyzwoleniu Warszawy zgłosił się do Armii i z polskim wojskiem brał udział w walkach o Berlin. Po wojnie wrócił wraz z poślubioną w Warszawie żoną do Turku. Dokończył studia medyczne i najpierw zaczął pracę w Słupcy, a potem w Kutnie. Następnie pracował w szpitalu we Włocławku i Lipnie, aż wreszcie osiedlił się na Mazurach, gdzie pracował jako chirurg aż do śmierci.

Od zucha do harcerza, kilka wspomnień Waldemara Trojana

Moja przygoda z ZHP zaczęła się jeszcze w szkole podstawowej. Jako uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku należałem do drużyny zuchów. Z tego okresu pamiętam cotygodniowe zbiórki, organizowane w harcówce, która mieściła się w piwnicach szkoły przy szatniach. Na zbiórkach ubrani w mundurki pod opieką drużynowej (niestety nie pamiętam, kto nią był) robiliśmy dużo ciekawych rzeczy, np. zdobywaliśmy różne sprawności, śpiewaliśmy piosenki, graliśmy w gry, itp. Jako zuch uczestniczyłem również w pierwszej swojej kolonii. Kolonia była zorganizowana w Sobótce koło Wrocławia. Tematem przewodnim kolonii było „życie pierwszych Słowian”. W trakcie koloni były organizowane m.in. „podchody” na górę Ślężę, przebieraliśmy się we wcześniej przygotowane stroje z tamtych czasów i tworzyliśmy osady plemienne. Każde plemię wykonywało swoje totemy. Jednym słowem wcielaliśmy się, jako zuchy, w pierwszych Polan żyjących za czasów Piastów.

Już później, jako harcerz w mundurze z finką, przy pasku i krzyżem ZHP na piersi, chyba to było w siódmej klasie szkoły podstawowej, pamiętam wyjazdy z druhem Franciszkiem Pyziakiem na obozy i biwaki. Szczególnie utkwił mi w pamięci obóz międzynarodowy w Mikorzynie koło Ślesina. W obozie brała udział młodzież, odpowiednicy naszego harcerstwa z Bułgarii, Czechosłowacji i NRD. To były pierwsze kontakty towarzyskie z młodzieżą z innych państw. Wspólnie przygotowywaliśmy posiłki, wędrowaliśmy po okolicznych lasach, paliliśmy ogniska, podczas których śpiewaliśmy harcerskie piosenki, kąpaliśmy się w jeziorze. Codziennie rano i wieczorem były apele, były nocne straże na polu namiotowym, dyżury w kuchni polowej. Na koniec obozu tzw. „zielona noc.” Po prostu codzienne życie na obozie harcerskim, które dawało dobre przygotowanie do pracy w zespole i uczyło wielu pożytecznych umiejętności.

Bardzo miło wspominam czas, w którym byłem aktywnym zuchem, a później harcerzem. Mam nadzieję, że dzisiaj turkowska młodzież też ma takie możliwości.

Historia harcerstwa w dokumentach

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ŻENSKIEJ DRUŻYNY HARCEREK IM. E. PLATER PRZY GIMNAZJUM PAŃSTWOWYM W TURKU.

Żeńska Drużyna Harcerek im. E. Plater przy gimn. państw. w Turku została zawiązana w 1918 roku.

Działalność jej przerwał sześciolatekni okres okupacji niemieckiej.

W maju 1945 r. wznowiono działalność drużyny. Do dnia 16.VI.45 r. p.o. d/rużynową była Szmigiel Teresa ucz. kl. I gimn., po czymznaczono /nie z Kom. Chorągwi, lecz z gimnazjum/ p.o. drużynową Gołaszewską Marię ucz. kl. III gimn.

Do listopada 45 r. zbiórki odbywały się nieregularnie i zachodziły ciągłe zmiany w drużynie.

Dnia 8.XI.45r. odbyła się pierwsza zbiórka w bieżącym roku szkolnym.

Drużyna liczyła 25 druhen i została podzielona na cztery zastępy.

Opiekunem drużyny mianowano ks. pref. J. Katarzyńskiego z polecenia dyrektora gimn.

Ogółem od 8.XI.45 r. do 26.VI.46 r., odbyło się 15 zbiórek całej drużyny oraz zbiórki poszczególnych zastępów, które odbywały się co tydzień. Sprawozdania ze zbiórek są prowadzone piśmiennie.

Zarejestrowanie drużyny nastąpiło dopiero w styczniu 46 r.

Wszystkie składki uregulowano.

Pierwszą imprezą, w której brały udział drużyny było ognisko harcerskie dn. 23.VI.45r. Następną była rewia uczniowska, która odbyła się w lutym 1946 roku.

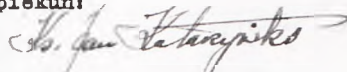
Dnia 23.III.46 r. odbyła się impreza harcerska urządzona przez żeńską i męską drużynę gimn., która przyniosła dochodu ogółem 5769,- zł. Dochód podzielono na połowy i przeznaczono na umundurowanie drużyn.

Ostatnią imprezą, w której brały udział drużyny z gimn., była "Sobótka" dn. 23.VI.46 r., a którą urządzał hufiec żeński wspólnie z męskim. W marcu na jed. nej ze zbiórek zredukowano jeden zastęp obecnie drużyna liczy 28 druhen podzielonych na trzy zastępy.

W programie pracy drużyny było - przygotowywanie się i ~~zredukowanie~~ zdawanie na stopień ochotniczką, co jednak nie zostało zrealizowane z powodu przyspieszonego roku szkolnego.

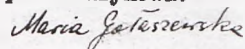
Na przeciąg 2 miesięcy wakacji działalność drużyny pozostaje w zawieszeniu.

Opiekun:



/Ks. pref. J. Katarzyński/

p.o. drużynowa:



/Maria Gołaszewska/



Wiesław Białczak
(podpis posiadacza książeczki)

Otrzymał(a) Krzyż Harcerski serii

L. 66

PRZYRZECZENIE

„Przyrzekam całym życiem służyć Tobie, Ojczyźnie, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym Prawu Harcerskiemu”.

Potwierdzenie Przyrzeczenia przez instruktora lub zespół harcerski obecny podczas Przyrzeczenia:

„Na słowie harcerza polegać jak na Zauiszy”.

PRAWO HARCERSKIE

1. Harcerz służy Polsce Ludowej i dla Niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Harcerz chce zmieniać świat na lepszy, jest zawsze z tymi, co walczą o wolność i równość ludzi.
3. Harcerz jest sprawiedliwy i odważny, śmiało broni słusznej sprawy.
4. Harcerz chce wiedzieć więcej niż wie, umieć więcej niż umie.
5. Harcerz śpieszy innym z pomocą, nie opuszcza nikogo w potrzebie.
6. Harcerz jest wiernym przyjacielem i niezawodnym kolegą.
7. Harcerz szanuje starszych, pomaga chętnie rodzicom.
8. Harcerz pracuje rzetelnie, dba o wspólne dobro jak o własne.
9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
10. Harcerz chce być silny i sprawny, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Fragmenty Książeczki Harcerskiej

ZOBOWIĄZANIE INSTRUKTORSKIE

Ja *Wiesław Białczak*

przyjmuję obowiązki Instruktora Związku Harcerstwa Polskiego. Swoją pracą wychowawczą pragnę jak najlepiej służyć Polsce Ludowej, sprawie pokoju i socjalizmu. Będę wychowywać młodzież na świadomych obywateli, gorących patriotów i internacjonalistów, rozwijając w niej poszanowanie godności ludzkiej i poczucie sprawiedliwości społecznej.

Zobowiązuję się przestrzegać zasad ideowo-wychowawczych i organizacyjnych Związku.

Jestem świadomy odpowiedzialności za powierzoną mi młodzież. Powierzonego przez Organizację stanowiska nie opuszczę samowolnie.

POTWIERDZENIE ZOBOWIĄZANIA INSTRUKTORSKIEGO

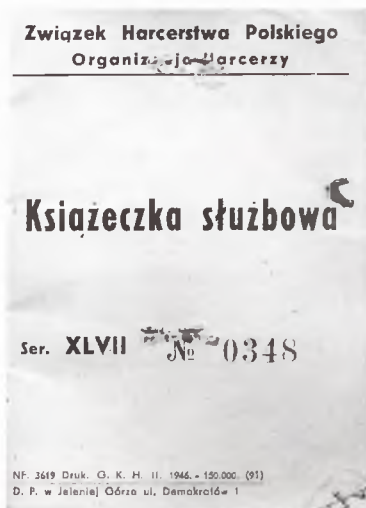
Jesteś pełnoprawnym instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

KSIĄŻECZKA SŁUŻBOWA INSTRUKTORSKA

Seria *F* L. *572*

Książeczka Służbowa Instruktorska, Wiesław Białczak, 27 maja 1973 roku



Druh *Jafra*
Imię *Sylwin*
ur. dn. *14* mies. *lutego* 19*35*r.
w *Suszu* powiat *Turku*
Zaobowiązuje na misję harcerską
Wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego
dn. *5* mies. *listopada* 19*46*r. do Drużyny
Harcerzy im. *Leona Kozłowskiego*
w *Suszu* Złożył przyrzeczenie
harcerskie dn. *2* mies. *października* 19*46*r.
na ręce *Leona Kozłowskiego*
Otrzymał krzyż harcerski Ser. (L. *659*)
(podpis okręgowego Kom. Chł.)
(miejscowość) *Suszy* dn. *8* m. *listopada* 19*46*r.
(jeśli był zuchem)

Książeczka Służbowa Harcerska, Sylwin Jafra, 8 listopada 1946 roku

W dniach 1 i 2 Lutego 1927 r. t.j. we Włoczek i Środę

OBRONCY LWOWA

SZTUKA w 4 ch AKTACH

Ko. Stanisława Kowalskiego

pod kierunkiem p. J. KOZIŁSKIEGO

Osnuta na 16 wydarzeń w 1919 roku w walce
z Rusinami o LWÓW

OSOBY:

Telesfor Podlecki, nauczyciel	K. Stawicki
Anna Bohaterowiczowa	M. Bednarkówna
Sioś	St. Mielcarek
Jadzia } jej dzieci	H. Kowalczykówna
Zosia Krewieczówna	W. Witkowska
Lejbus Judaszek	J. Misinkowski
Janek Brawura	K. Lewandowski
Ignas Hubka	M. Jaszczek
Józio Krzesławko	B. Buda
Tadzio Wicherek	J. Kaczorowski
Bolesł Iskierka	W. Majcherek
Władzio Płomyczek	K. Słasiak
Cifcer	A. Sommer
Żołnierz I	Rusini J. Rytz.
Żołnierz II	J. Karz.

Uczniowie i uczniowie

Rzecz dzieje się we Lwowie. Akty: I i III w mieszkaniu Anny Bohaterowiczowej; II i IV w szkole.

Początek punktualnie o godzinie 8-ej wieczorem. Końców o 11-ej.

5 stycznia 1930
Turek, to *5 stycznia 1930*

ZAPROSZENIE

DRUŻYNA HARCERSKA IM. X. JÓZEFA PONIĄTOWSKIEGO
MA ZASZCZYT ZAPROSIC

J. W. P.

Eug. Jankowski
— NA —

ZABAWA TANECZNA

KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ W *piątek 5.1.30*
SOBOTE, DNIA 1 MARCA 1930 R.

W SALI REKREACYJNEJ GIMNAZJUM KOEDUK. TOW.

SZKOLNEGO W TURKU.

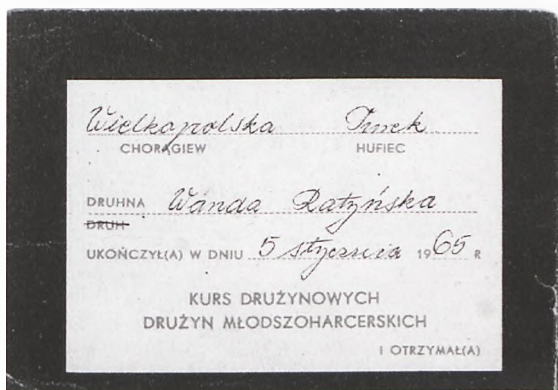
Początek zabawy punktualnie o godz. 5 pp. Wejście *1/2* zł.

Z poważaniem

DRUŻYNIOWY

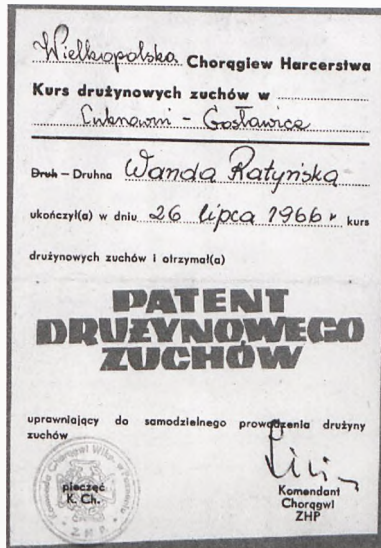
Turek, Program przedstawienia
amatorskiego „Obroncy Lwowa”,
1-2 lutego 1927 roku

Turek, zaproszenie na zabawę taneczną,
5 stycznia 1930 roku



Poznań, Patent drużynowy, Wanda Ratyńska, 5 stycznia 1965 roku

Cukrownia-Gosławice, Patent drużynowy zuchów,
Wanda Ratyńska, 26 lipca 1966 roku





DYPLOM

dla d-na: *Rabiega Tadeusz*

ZA PRACĘ SPOŁECZNĄ I KRZEWIENIE
PRZEPISÓW RUCHU DROGOWEGO WŚRÓD
DZIECI I MŁODZIEŻY ORAZ ROZWÓJ
MŁODZIEŻOWEJ SŁUŻBY RUCHU

KOMENDANT CHORĄGWI WLKP
ZHP

1-ym hm BOGUSIŃSKI WIESŁAW

NACZELNIK WYDZ. KONTROLI
RUCHU DROGOWEGO

1-ym ppłk LISIAK ZBIGNIEW

Poznań,
Dyplom, Tadeusz Rabiega,
26 listopada 1967 roku

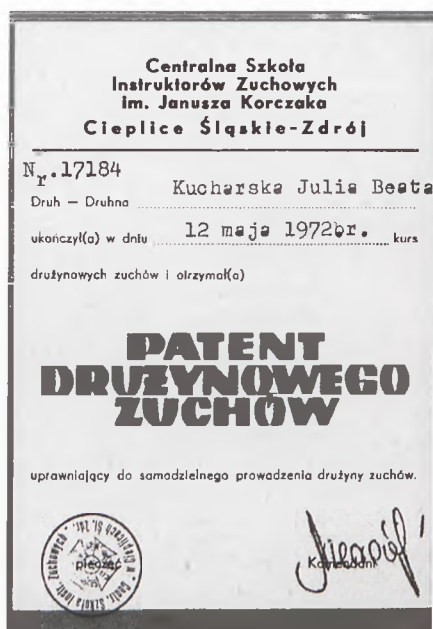
POZNAŃ dn 26.11.67.



Turek,
Młodzieżowa Służba Ruchu Drogowego



Turek,
Młodzieżowa Służba Ruchu Drogowego



Cieplice Śląskie-Zdrój,
Patent drużynowego zuchów, Julia Beata Kucharska,
12 maja 1972 roku

Cieplíce Śląskie-Zdrój,
Zaświadczenie ukończenia kursu drużynowych
drużyn zuchowych, Julia Kucharska,
12 maja 1972 roku

12 maja 2
Cieplíce, dnia 1972 r.

N. 952

ZAŚWIAADCZENIE

K o m e n d a
Centralnej Szkoły Instruktorów Zuchowych
im. Janusza Korczaka w Cieplicach stwierdza, że

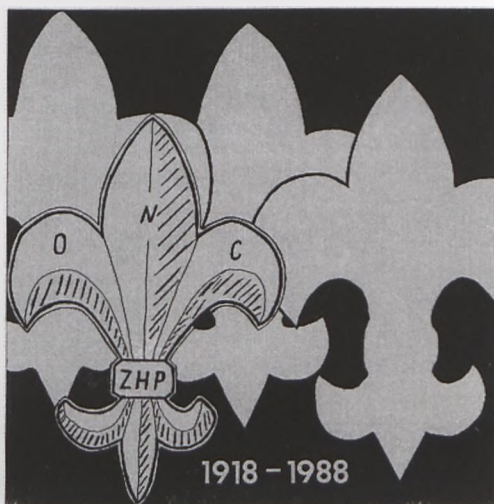
Druh(na) Kucharska Julia
z Chorągwi Wielkopolskiej
uczestniczył(a) w 219 kursie drużynowych
drużyn zuchowych

trwającym od dnia 3 maja 1972 r.
do dnia 12 maja 1972 r.

Rozkazem L. 87 72 Komendy Szkoły
w wyniku kursu został(a) sklasyfikowany(a)
w grupie PRZBIEG

KOMENDANT KURSU
B. S. H.
Bolsława Lomandowska hm.

KOMENDA
Centralnej Szkoły Instruktorów Zuchowych
Jerzy
Jarosława Nieroda



Konin, Złota Honorowa Odznaka „Za zasługi w rozwoju Koninńskiej Chorągwi ZHP”, Komenda Hufca ZHP im. Mikołaja Kopernika w Turku, 28 maja 1983 roku

PLAKIETA PAMIĄTKOWA
nadana z okazji
JUBILEUSZU 70-LECIA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO
30 - LECIA RUCHU PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA
Dh. Stanisławie KOZŁACZKOWSKIEJ.....
CZUWAJ !

Przewodniczący WRPH w Koninie
Grzegorz Gościński

Komendant Koninńskiej Chorągwi ZHP
Andrzej Topolski hm

IV KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA
KONINŃKIEJ CHORĄGWI ZHP

KONIN, 15 - 16 grudzień 1988 r.

NOMINACJA

Komenda Hufca ZHP im. M. Kopernika w Turku

Nadana Druhowi (nie) Elżbieta Kończak

Stopień przewodnik

Zatwierdzony Rozkazem Komendanta Hufca — Turek

Lublin / z dnia 1988.05.19

W związku z nominacją składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy w Związku, sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym.

CZUWAJ!

Przewodniczący
Kom. Biał. i Spraw Instr.
Przewodniczący
Komisji Stowarzyszeń Instruktorskich

Komendant Hufca ZHP
Komendant Hufca
Jan Kończak

Turek, 19 kwietnia 1988 r.



Turek, Nominacja na stopień przewodnika, Elżbieta Kończak, 19 kwietnia 1988 roku

Konin, Plakietka Pamiątkowa z okazji 70-lecia Związku Harcerstwa Polskiego i 30-lecia Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, Stanisława Kołaczkowska, 15-16 grudnia 1988 roku

STOWARZYSZENIE SZARYCH SZEREGÓW



Warszawa, Legitymacja Stowarzyszenia Szarych Szeregów, Salomea Kubiak ps. Lusja, 26 maja 1999 roku



Warszawa, dnia 26.05.1999r.

Druhna

Salomea
Kubiak
Lusja

Jest członkiem zwyczajnym
STOWARZYSZENIA
SZARYCH SZEREGÓW

Oddział Wielkopolski

Krag

Prezes

hm Stanisław Broniewski
„Orsza”



Komenda Hufca ZHP Turek
im. Mikołaja Kopernika

nadaje

WŁODZIMIERZOWI
KACZYŃSKIEMU

LEGITYMACJA

Nr 034

ODZNAKĘ HONOROWĄ

“90 - lecia harcerstwa
na ziemiach tureckich”

Komendant Hufca ZHP Turek
phm Tomasz Stolarski

Turek, dnia 04.06.2005 r.

Turek, Legitymacja Odznaki Honorowej „90-lecia harcerstwa na ziemiach tureckich”, Włodzimierz Kaczyński, 4 czerwca 2005 roku

Album wspomnień



Hanna Kolska, pierwsza drużynowa Żeńskiej Drużyny im. Emilii Plater, 1917 rok



Henryk Milewski, pierwszy drużynowy gimnazjalnej Drużyny Skautowej im. ks. Józefa Poniatowskiego, 1920 rok



Druhowie – uczniowie Gimnazjum Męskiego w Turku zwerbowani do 205 Pułku Piechoty Legionowej Garnizonu Warszawskiego, drugi od lewej: Aleksander Fordoński, długoletni przewodniczący Akademickiego Koła Turkowian, 1920 rok

Wiktor Nowakowski, organizator i pierwszy komendant Hufca Tureckiego, 16 maja 1923 roku. Członek Zarządu Okręgu Łódzkiego odpowiedzialny za zarządy obwodów i Koła Przyjaciół Harcerstwa, 1935 rok





Harcerze gimnazjalnej Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego, członkowie Komendy Hufca Męskiego w Turku. Od lewej w drugim rzędzie: trzeci Sławomir Papiewski, czwarty Wiktor Nowakowski, piąty Czesław Zieliński, 1923 rok



Uniejów, Zlot Związku Harcerstwa Polskiego. Na zdjęciu m.in. Grażyna Gaszyńska-Jankowska (z werblem), 2 lipca 1927 roku



Feliks Jarczewski, sekretarz Komendy Hufca Tureckiego (1930-1934). Komendant Hufca w latach 1948-1949



Żeńska Drużyna im. Marii Konopnickiej działająca w Szkole Powszechnej nr 1 w Turku, 1932 rok

Drużyna
Starszoharcerska im.
Andrzeja
Małkowskiego, siedzą
od lewej: Ryszard
Gampe, Henryk Sęk,
N.N., Paweł Janowicz,
Czesław Markiewicz,
Kazimierz Ławnicki;
stoją od lewej: N.N.,
Władysław Kurc,
Czesław Grabowski,
Edmund Kaczorowski,
Władysław
Koniecznyński, Zbigniew
Miller,
1934 rok



Zastęp żeński
starszoharcerski
działający przy
Żeńskiej Drużynie
im. Marii
Konopnickiej.
W środku siedzi
Anna
Łukaszewska,
komendantka
Hufca Żeńskiego
(w latach
1927-1929
i 1932-1939),
1936 rok

Harcerki z zastępu
starszoharcerskiego
przy Żeńskiej
Drużynie im. Marii
Konopnickiej wraz
z druhami Drużyny
Starszoharcerskiej
im. Andrzeja
Małkowskiego,
1936 rok





Harcerki z obozu harcerskiego w Piekarach (pow. turecki) na wycieczce, przed zamkiem w Uniejowie, 1938 rok



Miłosław (pow. wrzesiński), uroczystość z okazji 100 rocznicy Wiosny Ludów w Wielkopolsce, harcerze z Hufca Turek, 30 kwietnia 1948 roku



Orzysz (woj. warmińsko-mazurskie), obóz harcerski Hufca Żeńskiego w Turku na terenie jednostki wojskowej Centralnego Poligonu Artylerii. Harcerki przed kwaterami, 6 lipca 1947 roku



Orzysz, poczet proporcowy, od lewej: Maria Winkler-Słowińska, instruktorka Hufca Żeńskiego, Szafarz, Teresa Szmigielówna, Stachowiak, Drapińska, Kwaśniewska, lipiec 1947 rok



Orzysz, defilada, od lewej: Maria Winkler-Słowińska, Teresa Szmigielówna, lipiec 1947 rok



Orzysz, msza polowa, lipiec 1947 rok



Orzysz, miejscowe dzieci z przedszkola zorganizowanego przez turkowskie harcerki, lipiec 1947 rok



Turek, powrót z obozu harcerskiego w Orzyszu, powitanie na stadionie, lipiec 1947 rok



Turek, klasa maturalna, Drużyna im. ks. Józefa Poniatowskiego. W drugim rzędzie od prawej siedzą brat Sylwin Jafra, czwarta od prawej siostra Maria Idasiak (drużynowa Żeńskiej Drużyny im. Marii Konopnickiej w latach 1945-1946), w środku siedzi ks. Jan Katarzyński (hufcowy Drużyny w latach 1947-1948), 1951 rok



Harcerze w parku miejskim w Turku. Na lewym zdjęciu w środku ks. Jan Katarzyński, 1951 rok



Księżę Młyny (obecnie pow. poddębicki), obóz harcerski. Herb ułożony przez harcerki z szyszek, 1958 rok



Księżę Młyny, Irena Barczyńska, komendantka obozu, Jan Dymkowski komendant Hufca Turek (w latach 1957-1962), 1958 rok



Księżę Młyny, Druh Sylwin Jafra w otoczeniu harcerek, 1958 rok



Księżę Młyny, harcerki płyną na drugi brzeg Warty do kościoła. Opiekun obozu Ireneusz Barczyński, 1958 rok



Księżę Młyny, od lewej: Marian Kaczmarek, Danuta Grzesiak, Barbara Szukała, Irena Barczyńska, Jan Dymkowski, Ireneusz Barczyński, 1958 rok



Brudzew, pamiątka Przrzeczenia harcerskiego, 7 czerwca 1958 roku



Brudzew, drużyna harcerska po Przrzeczeniu, 7 czerwca 1958 roku



Turek, Szadowskie Góry – Przrzeczenie harcerskie, 1958 rok



Słódków (Gmina Wiejska Turek), zastęp harcerski, siedzą od lewej: Tadeusz Kruczkowski, Jadwiga Kruczkowska (z d. Zakolska), Zygmunt Kurz – kierownik szkoły, Eugeniusz Jarek – drużynowy; od lewej harcerki: Daniela Dróżdź, Maria Adamiak (Urbaniak), Halina Fryga, Teresa Traselska (Bocian), Kornela Kowalska (Józefiak), Danuta Jurek (Grzelak), 1959 rok



Zbiersk (pow. kaliski), obóz harcerski, kuchnia polowa, 1959 rok



Zbiersk, obóz harcerski, „Gazik” – darowizna z wojska, za kierownicą Jerzy Bartosik, obok Janina Foryński, a za nim Ireneusz Foryński, z tyłu Jan Zakolski, 1961 rok



Zbiersk, przygotowanie do żakinydy, 1961 rok



Zbiersk, kuchnia polowa, 1961 rok



Antonin (pow. ostrowski), obóz
harcerski Hufca Turek, druh Sylwin
Jafra i Janina Foryńska, drużynowa,
1962 rok



Turek, uroczystość wręczenia
Hufcowi Turek sztandaru
ufundowanego przez KP PZPR,
1963 rok



Zbiersk, kuchnia obozowa, 1964 rok



Zbiersk, śpiewające harcerki, 1964 rok



Zbiersk (pow. kaliski), obóz harcerski.
Ognisko harcerskie dla miejscowej
ludności, 1964 rok

Zbiersk, przygotowanie do
posiłku, 1964 rok



Zbiersk, harcerze podczas
posiłku, 1964 rok

Zbiersk, kadra Komendy
Hufca Turek. Siedzą od
lewej: Jan Dymkowski,
Sylwijn Jafra, stoi Zdzisław
Andrzejewski, komendant
Hufca Turek w latach
1962-1974, 1964 rok





Łódź, Ogólnopolski Zlot Choragwi Łódzkiej. Stoją od lewej: Jan Graliński, Barbara Jachnik, Jerzy Wesołowski, Romualda Kozioł, Stanisław Jaśkiewicz, 1965 rok



Łódź, druhowie z Hufca Turek podczas Zlotu, 1965 rok



Turek, ul. Kaliska, harcerze w pochodzie 1-majowym, 1965 rok

Turek, ul. Kaliska, pochód 1-majowy. Harcerze z Hufca Turek przed trybuną, 1965 rok



Turek, pochód 1-majowy. Na lewym zdjęciu poczet sztandarowy Hufca ZHP Turek (w środku Tadeusz Rabiega) minął trybunę. Na prawym zdjęciu Drużyna Starszoharcerska Liceum Ogólnokształcącego maszeruje na miejsce zbiórki pochodu, 1966 rok



Długie (pow. kolski), obóz harcerski. Na lewym zdjęciu z totemem obozowym stoją od lewej: Jerzy Wesołowski, Andrzej Mechliński, Ryszard Radke. Na prawym zdjęciu Jerzy Wesołowski rozpoczyna ognisko harcerskie, 1966 rok



Żuki (Gmina Wiejska Turek), Szkoła Podstawowa. Drużyna harcerska – z lewej Henryk Brzęcki, kierownik szkoły, z prawej Czesław Kulig, opiekun drużyny, 1968/1969 rok



Rzysko (gm. Dobra), zastęp harcerzy, 1969 rok



Luhaczowice (obecnie Czechy), obóz harcerski Hufca Turek zorganizowany w ramach współpracy zagranicznej z pionierami z Czechosłowacji, 1970 rok



Turek, boisko Liceum Ogólnokształcącego, Alert Hufca Turek. Kadra Hufca Kawęczyn, 1972 rok



Turek, Szkoła Podstawowa nr 3, harcerski zespół wokalnie-taneczny, prowadzony przez Elżbietę Bednarek, 1972 rok



Turek, Zlot Komendy Hufca ZHP Turek z okazji nadania imienia Mikołaja Kopernika. Na lewym zdjęciu od prawej: Henryk Stasiak, Zdzisław Andrzejewski, zastępca komendanta Chorągwi Wielkopolskiej, Kazimierz Mięksiak, przewodniczący Rady Powiatowej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, 26-27 maja 1973 roku



Turek, Chór Harcerski prowadzony przez Aleksandrę Marciniak w Miejskim Domu Kultury, 1973 rok



Turek, Szkoła Podstawowa nr 3, harcerski zespół wokально-taneczny, prowadzony przez Elżbietę Bednarek, 1975 rok



Pilichowice (Kotlina
Jeleniogórska), obóz
harcerski.
Apel poranny, 1976 rok



Pilichowice, na lewym zdjęciu zastęp na zajęciach. Na prawym – zastęp obozowy, 1976 rok

Pilichowice, apetyt dopisuje!, 1976 rok



Pilichowice,
druh Józef Cytrowski odbiera meldunek,
1976 rok

Pilichowice, obozowy ślub,
1976 rok



Turek, Szkoła Podstawowa
nr 1, zimowiska. Od
prawej stoją: Grażyna
Młotkiewicz, Beata Głapa
(Kurz), Halina
Kopczyńska, Elżbieta
Woźniak (Buczyńska),
Violeta Jasiak
(Rakowiecka), Joanna
Ochapska (Sobczak),
Barbara Fornalczyk,
zastępowa, 1976 rok



Brudzew, harcówka
w Brudzewie

Brudzew, drużyna
harcerska



Kotlina Kłodzka, obóz
harcerski Hufca Dobra,
1978 rok



Warszawa, kolonie
Drużyny Zuchowej Szkoły
Podstawowej nr 1,
1979 rok



Władysławów (pow.
turecki) w pochodzie
1-majowym, 1979 rok



Władysławów, obóz wędrowny Hufca Władysławów na trasie Pyzdry-Gniezno. W środku Waldemar Feliniak, komendant Hufca Władysławów w latach 1973-1975 i 1977-1982, 1979 rok



Władysławów, zimowiska Hufca Władysławów, 1979 rok



Władysławów, obóz wędrowny Hufca Władysławów na trasie Włocławek-Grunwald, 1980 rok



Tatry, „Czarna Jedyńka” –
Drużyna Liceum
Ogólnokształcącego
w Turku na obozie
harcerskim, 1980 rok



Poznań, Zlot Harcerstwa
Wielkopolskiego, „Czarna
Jedyńka” – Drużyna
Liceum Ogólnokształcącego
w Turku,
27 września 1981 roku



Dobra, Drużyna
„Słoneczna Gromada”
w Szkole Podstawowej
w Dobrej, drużynowa
Mieczysława Konciak,
1982 rok



Kobylec koło Wagrowca, obóz harcerski, 6-26 lipca 1982 roku



Turek, plakietka ze Złotu z okazji 10 rocznicy nadania Hufcowi Turek imienia Mikołaja Kopernika, 27-29 maja 1983 roku



Trzebciny (Bory Tucholskie), obóz harcerski. Od lewej stoją: Zenon Kolasiński, drużna Anna Bartczak, obok Jan Kacprzak, pierwsza z prawej Jolanta Kaczmarek (z d. Paszewska), 5-27 sierpnia 1983 roku



Trzebciny, obóz harcerski. Apel poranny – meldunek drużynowych, 5-27 sierpnia 1983 roku



Trzebciny, w środku drużna Anna Bartczak,
5-27 sierpnia 1983 roku



Turek, Turniej Drużyn Sztandarowych, drużyny Hufca Turek walczą o tytuł Drużyny Sztandarowej,
9 maja 1984 roku



Turek, Turniej Drużyn Sztandarowych, drużyny Hufca Turek walczą o tytuł Drużyny Sztandarowej,
9 maja 1984 roku

Turek, Dzień Dziecka
zorganizowany przez
Komendę Hufca Turek.
Stoją: druga od lewej
druhna Anna Bartczak,
Aleksandra Marciniak
(z akordeonem),
Franciszek Pyziak,
1984 rok



Turek, Dzień Dziecka
zorganizowany przez
Komendę Hufca Turek.
W środku gość imprezy –
Henryk Chmielewski,
autor komiksu „Tytus,
Romek i Atomek”,
Franciszek Pyziak,
komendant Hufca Turek
w latach 1974-1979
i 1980-1984,
1984 rok

Władysławów, biwak
Hufca Władysławów we
wsi Kamionka (gm.
Władysławów), 1984 rok





Białogóra (woj. pomorskie, pow. pucki), obóz harcerski Hufca Turek. Druga od lewej drużna Anna Bartczak, obok – Mirosława Piekarska, drużynowa z Kawęczyna, lipiec 1985 rok



Białogóra, harcerze na wycieczce w Gdyni, lipiec 1985 rok



Turek, ul. Kolska, harcerze Komendy Hufca Turek w pochodzie 1-majowym, 1986 rok



Turek, Drużyna Harcerska Szkoły Podstawowej nr 2, drużynowe Ewa Rogacka (Skoczylas), Anna Zasiadczyk, 1986 rok



Słdków, Drużyna Harcerska Szkoły Podstawowej w Słdkowie podczas Święta Pieczonego Ziemniaka, drużyna Grażyna Młotkiewicz, drużynowy Cezary Rakowiecki, 1986 rok



Żuki, I Złaz Gminy Wiejskiej Turek zorganizowany przez Drużynę Szkoły Podstawowej w Żukach. Na lewym zdjęciu druhnny składają zobowiązanie instruktorskie, na prawym – druh Mieczysław Kędzierski rozpala ognisko, 20 czerwca 1986 roku



Żuki, drugi od prawej Henryk Brzęcki, kierownik szkoły, 20 czerwca 1986 roku



Przybrodzin, (pow. słupecki, gm. Powidz), obóz harcerski, 1989 rok



Turek, Zlot Komendy Hufca Turek z okazji 80 rocznicy harcerstwa w Turku. Jan Kacprzak, komendant Hufca Turek w latach 1984-2002 przyjmuje meldunek od druha Waldemara Feliniaka – Szczep Władysławów, 1995 rok



Władysławów, Zlot harcerzy Szczepu Władysławów z okazji 75 rocznicy harcerstwa we Władysławowie, 1997 rok



Władysławów, ognisko z okazji 75 rocznicy harcerstwa we Władysławowie. Przygotowanie do Obietnicy zachowej, 6 marca 1997 roku



Dąbki (woj. zachodniopomorskie, gm. Darłowo), obóz harcerski Hufca Turek. Franciszek Pyziak, zastępca komendanta Hufca Turek, 2003 rok



Grzymiszew – Leśniczówka,
Start Harcerski,
2005 rok



Turek, harcerze Hufca Turek
przed Pomnikiem Józefa
Piłsudskiego,
11 listopada 2007 roku



Turek, Zjazd Hufca,
2007 rok

Turek, Wigilia harcerska,
2007 rok



Turek,
koncert dla rodziców,
2008 rok



Turek, biwak harcerski Szkoły Podstawowej nr 4. Przygotowanie do mszy świętej, kwiecień 2008 rok



Czernica, obóz harcerski. Na lewym zdjęciu stoi Anna Zasiadczyk – komendantka, 2008 rok



Pobierowo, kolonia zuchowa, 2010 rok



Turek, harcerze przed Pomnikiem Orła Białego, 3 maja 2011 roku

Kaczka, biwak harcerski, 2014 rok

Akcje Letnie

Harcerskie Akcje Letnie Komenda Hufca Turek zaczęła organizować od 1956 roku.

Harcerska Akcja Letnia w latach 1971 - 2005

Żeronice, 1971 rok

Mikorzyn, 1972 rok



1973 rok



Lubstów (pow. koniński), 1975 rok,
4 turnusy,
8000 harcerzy

Kosewo (pow. szlpecki), 1977 rok
200 harcerzy



Dźwirzyno (pow. kolobrzski),
1979 rok,
300 harcerzy

Chodecz (pow. włocławski), 1981 rok,
118 harcerzy



Trzebciny (Bory Tucholskie), 1983 rok,
3 turnusy,
340 harcerzy



Białogóra (pow. pucki), 1985 rok,
3 turnusy,
360 harcerzy

Przybrodzin (pow. szlpecki), 1986 rok
3 turnusy,
330 harcerzy



Ostrowo koło Mogilna
(gm. Strzelno), 1977 rok,
2 turnusy,
180 harcerzy



Pilichowice (pow. opoczyński), 1976 rok
215 harcerzy



Czarnocin (pow. piotrkowski), 1978 rok,
280 harcerzy



Dźwirzyno, 1980 rok,
240 harcerzy

Kobylec (pow. wಾಗrowiecki),
1982 rok
240 harcerzy



Zaniemyśl (pow. średzki), 1984 rok,
287 harcerzy



Powidz-Hutka (pow. szlpecki), 1986 rok

Przybrodzin, 1987 rok,
2 turnusy,
240 harcerzy

Kołobrzeg, 1988 rok,
2 turnusy,
300 harcerzy

Polańczyk (Bieszczady),
1989 rok,
116 harcerzy

Przybrodzin, 1993-1995,
3 turnusy,
426 harcerzy

Przybrodzin, 1989 rok,
3 turnusy,
378 harcerzy

Przybrodzin, 1990-1992
3 turnusy,
359 harcerzy i 121
pionierów z Niemiec

Dąbki koło Darłowa
(pow. sławno),
2003-2005,
3 turnusy,
200 harcerzy

Powiat Turecki i Miasto Turek

Zaproszenie do Powiatu Tureckiego

Powiat turecki położony jest w malowniczym zakątku wschodniej Wielkopolski. Posiada wiele walorów przyrodniczych i kulturowych związanych z polską wsią. Walory te oraz inne atrakcje turystyczne powiatu tureckiego wykorzystywane są dla rozwoju turystyki wiejskiej w tym regionie i godne są polecenia wszystkim, którzy pragną wypoczynku z dala od wielkich miast i modnych kurortów.

Ziemia turecka graniczy z powiatami kolskim, konińskim, kaliskim oraz poddębickim i sieradzkim należącymi do województwa łódzkiego. Głównym ośrodkiem administracyjnym i gospodarczym powiatu tureckiego jest miasto Turek. Powiat turecki swym obszarem obejmuje 929,3 km², a zamieszkuje go około 84 tys. mieszkańców. Administracyjnie podzielony jest na sześć gmin wiejskich: Brudzew, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Turek, Władysławów, dwie gminy miejsko-wiejskie: Dobra i Tuliszków oraz gminę miejską Turek.

Rozwój gospodarczy regionu kształtowany jest przez działający tu przemysł paliwowo-energetyczny. Na terenie powiatu działają zakłady branży tekstylnej, znana w Polsce z produkcji serów pleśniowych Mleczarnia „Turek”, jak również firmy związane z przemysłem drzewnym, ceniony producent foteli biurowych, kabli i inne. Powstają spółki z kapitałem zagranicznym – niemieckim, francuskim.

Wszystkim przedsiębiorcom zainteresowanym możliwościami współpracy z miejscowymi firmami pomocą służy Turecka Izba Gospodarcza oraz funkcjonujący przy niej Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości. Gminy powiatu tureckiego oferują korzystne warunki do inwestowania.

Atrakcyjność środowisku naturalnemu regionu nadają m.in.: obszary krajobrazu chronionego, kompleksy leśne (największe we wschodniej Wielkopolsce), parki krajobrazowe, akweny wodne w Jeziorsku, Żeronicach i Przykonie, wzgórza morenowe oraz 39 pomników przyrody.

Północną część powiatu tureckiego obejmują granice Żłotogórskiego Obszaru Krajobrazu Chronionego, którego wzniesienia sięgają 177 m n.p.m. Występujące tu lasy są siedliskiem wielu gatunków zwierząt, jak i również stanowią raj dla grzybiarzy i zbieraczy jagód.

Wschodnia część ziemi tureckiej leży w strefie Uniejowskiego Obszaru Krajobrazu Chronionego.

Następnym obszarem chronionego krajobrazu jest Dolina Środkowej Warty. Utworzenie potężnego zbiornika retencyjnego w zasadniczy sposób zmieniło charakter doliny Warty. Powstałe warunki przyrodnicze okazały się być wymarzone dla ptaków, które masowo zaczęły zasiedlać nowo odkryte terytorium. Dziś można śmiało powiedzieć, że pod względem ornitofauny zbiornik Jeziorsko stał się znaczącym obiektem w skali kraju. Można tu zaobserwować około 230 gatunków ptaków. Zbiornik jest miejscem przeprowadzania corocznych zjazdów, imprez kulturalnych czy zawodów. Przykładem mogą tu być zorganizowane Mistrzostwa Polski w Windsurfingu.

Zbiornik wodny „Przykona” w gminie Przykona jest największym akwenem w całości znajdującym się na terenie powiatu. Jego powierzchnia to około 130 ha lustra wody i kilkadziesiąt hektarów przeznaczonych na cele rekreacyjno-gospodarcze m.in. pola namiotowe, działalność gastronomiczną, usługową, działki rekreacyjne. Dodatkową atrakcją zbiornika jest znajdująca się na jego środku wyspa. Akwen napełniony został wodą głębinową, która należy do pierwszej klasy czystości. Od strony wschodniej zbiornik otoczony jest kompleksem leśnym, który stanowi miejsce spacerów i wypoczynku. Atrakcyjność lokalizacji wyznacza także położenie w odległości

3 km od drogi krajowej Nr 72 Konin-Turek-Łódź. Wzdłuż południowego brzegu zbiornika rozciąga się piaszczysta plaża, przy której w okresie letnim funkcjonuje strzeżone kąpielisko. Na zbiorniku zainstalowane są trzy pomosty, z których jeden pełni rolę przy-stani żeglarskiej, drugi znajduje się przy strzeżonym kąpielisku, a trzeci wykorzystywany jest przez wędkarzy.

Specyficzne położenie zbiornika, z jego nieosłoniętym zachodnim brzegiem, stanowi doskonałe miejsce do uprawiania sportów wykorzystujących wiatr, a szczególnie windsurfingu.

Na terenie powiatu tureckiego bardzo dobrze rozwinięta jest sieć szlaków turystycznych, zarówno pieszych jak i rowerowych.

Ścieżki „Bogdałów” wiodą przez najciekawsze pod względem przyrodniczym i krajobrazowym tereny powiatu tureckiego. Jest to ostoja ptaków o znaczeniu europejskim. Wszystkie trasy mają swój początek i koniec na parkingu leśnym „Bogdałów”, malowniczo położonym nad 10 hektarowym zbiornikiem wodnym powstałym w dawnym wyrobisku pokopalnianym.

Nadleśnictwo Turek na terenie leśnictwa Zdrojki przygotowało dla mieszkańców miasta Turek swoją ofertę ścieżek dydaktycznych i rowerowych, które ułatwiają poruszanie się po okolicy, przybliżają specyfikę pracy leśnika oraz pozwalają na łatwe przyswojenie wiedzy o leśnictwie.

Trasy ścieżek usytuowane są w południowo-wschodniej części Złotogórskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Urządzono 9 punktów dydaktycznych oraz 6 miejsc widokowych. Trasy biegną obok miejsc związanych z historią: przy pomniku żołnierzy AK z Oddziału Groźny, obok krzyża na cmentarzu cholerycznym. Na trasach liczne kapliczki.

Przeważają lasy sosnowe i sosnowo-dębowe. Bogata flora runa leśnego zachęca do poznawania gatunków roślin. Można spotkać gatunki roślin chronionych. Na trasach można obserwować liczne gatunki owadów, płazów, ptaków i ssaków lub ślady ich bytności.

Dla ułatwienia pracy nauczycieli urządzono salę dydaktyczną, w której można przeprowadzić lekcję, obejrzeć zgromadzone eksponaty, tworzyć nowe kolekcje i zbiory przyrodnicze.

Rośnie oferta gospodarstw agroturystycznych, w których na gości czekają niezliczone atrakcje. Niezwykle ciekawy, unikalny i naturalny krajobraz, czyste środowisko oraz centralne położenie sprawiają, że każdy – turyści, wczasowicze, amatorzy wędkowania, ludzie interesu, znajdzie coś dla siebie.

Zaproszenie do Miasta Turek

Nazwa Turek, jak głosi podanie, wywodzi się od tura – żyjącego w czasach zamierchłych w okolicznych, gęstych lasach. Turek położony jest we wschodniej części Wielkopolski, zajmuje obszar 16 km i liczy około 29 tys. mieszkańców. Atutem miasta jest jego lokalizacja. Turek usytuowany jest na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych prowadzących do Poznania, Konina, Koła, Łodzi, Sieradza i Kalisza.

Turek to miasto o tradycjach tkackich sięgających XVI wieku. Spacerując po mieście można obejrzeć domy tkaczy z XIX wieku przy ul. Kaliskiej i ul. Żeromskiego. Na elewacjach zachowały się oryginalne dekoracje. Unikatowe pamiątki z przeszłości dokumentujące pracę sukienników i włókniarzy eksponowane są w Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera.

Perłą Turku jest rynek z secesyjnymi kamienicami. Turkowski rynek z kwiecistymi dywanami uważany jest za najładniejszy w Wielkopolsce. Urodę rynku doceniają goście odwiedzający miasto, ale przede wszystkim mieszkańcy, dla których jest to miejsce spacerów i wypoczynku. Podobnie jak tereny Parku im. Żerminy Składkowskiej, czy wytyczone wokół miasta ścieżki i szlaki rowerowe.

Miasto ma bogatą historię. Przez stulecia mieszkali tutaj przedstawiciele różnych wyznań i kultur, dając w ten sposób przykład, że możliwe jest mimo wielu różnic, wspólne życie i praca dla dobra lokalnej społeczności.

Stąd wywodzi się wiele światowych sław. W Turku urodził się Ludwik Grossman, kompozytor, uczeń A. Freyera w Warszawie i K. Rungenhagena w Berlinie, a także zamożny współwłaściciel składu i fabryki fortepianów w Warszawie. Jako kompozytor był autorem wielu utworów, m.in. kilku oper, z których największą popularnością cieszył się „Duch wojewody” do libretta Anczyca. Opera ta była wystawiana poza Warszawą w Berlinie, Wiedniu, Bernie, Petersburgu i w innych miastach. Pisał różne utwory okazjonalne na chór i orkiestrę, m.in. jest autorem kantaty na otwarcie Kanału Sueskiego.

Z Turku pochodzi również Henryk Glicenstein – rzeźbiarz, malarz i grafik pochodzenia żydowskiego. Wyjątkowo ciepło wspominał miasto swego urodzenia mówiąc: „Miasto Turek było dla mnie pępkiem świata”. Henryk Glicenstein był synem nauczyciela w szkole żydowskiej, parającego się również kamieniarstwem nagrobkowym. Większość dzieł Glicensteina przechowywanych jest obecnie w muzeum jego imienia, w Safed w Izraelu. Zmarł w 1942 roku w Nowym Jorku.

Z Turku pochodzą również Roch Rupniewski – polski działacz niepodległościowy i polityczny oraz Sławoj Felicjan Składkowski – premier rządu polskiego w II RP.

Niewątpliwie największym skarbem Turku jest stojący w samym centrum, wybudowany w latach 1904-1913, neogotycki kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Praca nad jego wystrojem była jedną z największych realizacji artystycznych Józefa MEHOFFERA. Wśród wielu elementów dekoracji wykonanych przez artystę i jego współpracowników, na szczególną uwagę zasługują mehofferowskie przedstawienia figuralne Chrystusa Pasterza, Chrystusa Oblubieńca, Chrystusa Pielgrzyma oraz Chrystusa Ogrodnika. W Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera eksponowane są kartony, które znakomicie i po mistrzowsku odwzorowane są na ścianach prezbiterium turkowskiej świątyni. Podobnie witraże, polichromie, obrazy olejne i stalle.

Przy kościele NSPJ odsłonięto Ławeczkę Mehoffera – usytuowaną na placu, nazwanym na cześć artysty Skwerem Józefa Mehoffera. Siedzący na ławce mistrz wpatruje się w zamyśleniu w kościół z jego dziełami.

Turek jest ponadregionalnym ośrodkiem kulturalnym i sportowym. W Turku odbywają się jedne z największych w kraju Biegi Niepodległości. Zawodnicy różnych dyscyplin sportowych, jak np. siatkówka czy karate, należą do najlepszych w kraju. Na to wszystko wpływa bardzo dobra kadra trenerska, ale również baza sportowa, którą obok pływalni krytej i stadionu tworzą boiska wielofunkcyjne Orlik i hala sportowa.

Miasto Turek dysponuje terenami przeznaczonymi pod nowe inwestycje. Turecka Strefa Inwestycyjna (TSI) to 196 ha gruntów przeznaczonych pod aktywizację gospodarczą, 26 ha TSI stanowi Podstrefa Turek, należąca do Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Tereny TSI zostały objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Turek warto odwiedzić, bo to miasto ludzi życzliwych i przedsiębiorczych. Miasto, które dbając o tradycje, myśli również o przyszłości. Tutaj warto mieszkać, pracować i zainwestować.

*Harcerstwo to życie, radość, sprawiedliwość,
dobroć ujęta w wierną służbę Bogu i Ojczyźnie.*

Harcerstwo to nie tylko organizacja, to przede wszystkim służba, to spontaniczny ruch społeczny kształtujący postawy i charaktery, to fundament na którym można budować własne wartości.

Harcerstwo to również wielka przygoda, więź łącząca młodych ludzi, wspólne sukcesy i porażki, to szczególna lekcja życia.



Rok 2015 jest szczególnym rokiem dla harcerstwa na ziemiach powiatu tureckiego. Setne urodziny to wielkie wydarzenie również w życiu organizacji. To czas podsumowań i planów na przyszłość. Wiele pokoleń tworzyło tę organizację, jej kształt i zawsze ponadczasowy charakter.